R G B WH GR BL Grey Scale #13 C M Y K
DANES PICTA .COM
A 1 2 3 4 5 6 M 8 9 10 11 12 13 14 15 B 17 18 19

AKADEMIA
OBRONY
NARODOWEJ

Kpt. mgr inż. Zbigniew GROBELNY

TRWAŁOŚĆ OBRONY NA POZIOMIE TAKTYCZNYM

Rozprawa doktorska

Biblioteka Główna
Akademii Obrony Narodowej
S/7029
05-007029-001-0

WARSZAWA

70435

Colour Chart #13
Centimetres
Blue Cyan Green Yellow Red Magenta White 3/Color Black
DANES PICTA .COM



AKADEMIA
OBRONY
NARODOWEJ

Kpt. mgr inż. Zbigniew GROBELNY

TRWAŁOŚĆ OBRONY NA POZIOMIE TAKTYCZNYM

Rozprawa doktorska

Biblioteka Główna
Akademii Obrony Narodowej
S/7029
05-007029-001-0

70435

WARSZAWA

23

AKADEMIA OBRONY NARODOWEJ

WYDZIAŁ WOJSK LĄDOWYCH

kpt. mgr inż. Zbigniew GROBELNY

TRWAŁOŚĆ OBRONY NA POZIOMIE TAKTYCZNYM

Rozprawa doktorska





Opracowana pod kierownictwem naukowym

płk. dr. hab. Witolda LIDWY

WARSZAWA 2007

SPIS TREŚCI

WSTĘP....4

1. ZAŁOŻENIA METODOLOGICZNE....8

1.1. Uzasadnienie wyboru tematu....8

1.2. Cel badań....15

1.3. Problemy i hipoteza....15

1.4. Metody, techniki i narzędzia badawcze....17

1.5. Procedura badawcza, teren i środowisko....23

1.6. Zmienne i wskaźniki....27

2. RETROSPEKTYWNY I WSPÓŁCZESNY RYS OBRONY....30

2.1. Sposoby prowadzenia obrony w średniowieczu i okresie oświecenia....30

2.2. Rozwój obrony pozycyjnej od XIX wieku do II wojny światowej....43

2.3. Obrona podczas II wojny światowej i w okresie powojennym....61

2.4. Obrona we współczesnych konfliktach zbrojnych....67

Wnioski....75

3. ISTOTA I CECHY WSPÓŁCZESNEJ OBRONY....78

3.1. Cele obrony i sposoby ich osiągania....78

3.2. Rodzaje obrony....82

3.3 Trwałość wśród innych cech obrony....85

3.4. Zagrożenia trwałości obrony....98

Wnioski....110

4. AKTYWNOŚĆ JAKO PODSTAWA TRWAŁOŚCI OBRONY....111

4.1. Pojęcie i istota aktywności w obronie....111

4.2. Działania Oddziału Wydzielonego w pasie sił przesłaniania....119

4.3. Uderzenie przed przedni skraj obrony....123

4.4. Rajd jako wyraz aktywności obrońcy przed przednim skrajem obrony....126

4.5. Rażenie ogniowe (system ognia)....130

4.6. Kontratak jako najwyższy przejaw aktywności....137
4.7. Manewr punktem ciężkości obrony....144
4.8. Walka elektroniczna....152
Wnioski....154

5. WPŁYW PASYWNYCH CZYNNIKÓW NA TRWAŁOŚĆ OBRONY....156
5.1. Zadania wsparcia bojowego i ich wpływ na trwałość obrony....157
5.2. Rozbudowa inżynieryjna w zapewnieniu trwałości obrony....164
5.3. Ugrupowanie bojowe w zwiększeniu trwałości obrony....178
5.4. Osłona rejonu (pasa tyłowego)....201
5.5. Walka w okrążeniu jako sposób wiązania sił przeciwnika....203
5.6. Rola informacji w zapewnianiu trwałości obrony....206
5.7. Wykorzystanie właściwości taktycznych terenu....211
Wnioski....217

6. PROGNOZA DOTYCZĄCA MOŻLIWOŚCI ZWIĘKSZENIA TRWAŁOŚCI OBRONY....218
6.1. Wpływ nowych środków walki na zwiększenie trwałości obrony....218
6.2. Ocena możliwości zwiększenia trwałości obrony....231

ZAKOŃCZENIE....233
BIBLIOGRAFIA....235
WYKAZ TABEL....243
WYKAZ RYSUNKÓW....243
WYKAZ WYKRESÓW....243
ZAŁĄCZNIKI....245

WSTĘP

Doświadczenia historyczne i współczesne konflikty zbrojne dowodzą, że zwycięstwo w walce odnosi ta strona, która uzyska przewagę. Postrzegana jest ona jako jedna z zasad walki i rozumiana jako górowanie nad przeciwnikiem. Górowanie to jest często kojarzone z aktywnymi działaniami zaczepnymi, które poprzez utrzymanie inicjatywy mogą realizować zasadniczy cel walki – zwycięstwo. By nacierać, trzeba górować nad przeciwnikiem. Co zatem mają czynić Ci, którzy przeciwstawiając się zbrojnej agresji przeciwnika, nie posiadają materialnych możliwości rozstrzygnięcia walki przez natarcie? Muszą ten cel osiągnąć poprzez obronę.

Wobec tego nasuwają się pytania: Czy obrona jako podstawowy rodzaj walki może doprowadzić do zwycięstwa? Jakich cech oczekuje się od obrony prowadzonej współcześnie? Czy zmieni się istota, cel i sposób jego osiągania?

Analiza współcześnie prowadzonych konfliktów nie pozostawia wielu złudzeń obrońcom, a więc tym, którzy będąc słabiej uzbrojonymi i wyposażonymi, z konieczności podejmują ten rodzaj działań. Przykład Iraku i Afganistanu pokazał, że obrońca nie był w stanie odnosić spektakularnych sukcesów. Niemniej zdarzają się przykłady, w których obrońcy, mimo miażdżącej przewagi przeciwnika, odnoszą sukces (Wietnam, Afganistan w walce z ZSRR).

Przyjmując, że celem obrony taktycznej[1] jest utrzymanie terenu, to jego osiągnięcie w warunkach zdecydowanej przewagi strony nacierającej jest wręcz nieosiągalne i wymusza z konieczności prowadzenie działań asymetrycznych[2] często przyjmowanych jako działania nieregularne.

Obecnie jesteśmy świadkami weryfikacji zasady prowadzenia działań taktycznych, w tym i obrony. W tym kontekście, szczególnie dużego znaczenia nabiera zapewnienie obronie pożądanej trwałości[3].

---

[1] Obrona taktyczna - obrona pozycyjna organizowana na poziomie taktycznym, której celem jest utrzymanie jak największej części terenu.

[2] Asymetria to nierówność w działaniu, wykorzystanie różnic w rozwoju, możliwościach i potencjale bojowym.

[3] *Trwałość obrony to zdolność do zatrzymania natarcia przeważających sił nieprzyjaciela, zadania im strat i utrzymania zajmowanego pasa (rejonu) obrony. Leksykon wiedzy wojskowej*, Warszawa, MON 1978, s. 460.

Analiza literatury oraz doświadczeń z prowadzonych ćwiczeń z wojskami ukazują brak zwartego, teoretycznego opracowania traktującego całościowo o trwałości obrony na poziomie taktycznym, a epizodyczne, niejako szablonowe rozpatrywanie tej problematyki w działalności szkoleniowej, narzuca potrzebę naukowego opracowania tego interesującego zagadnienia i złożonego problemu badawczego, jakim jest trwałość obrony.

Trwałość obrony nie jest zjawiskiem łatwo dającym się zdefiniować i opisać. Przegląd literatury związanej z tą problematyką wskazuje na brak prac, które traktowałyby wprost o trwałości obrony na poziomie taktycznym. Istniejące opracowania[4] dość dokładnie wyjaśniały istotę trwałości obrony, ale w odniesieniu do poprzedniego okresu, zanim rozwój technologiczny, jaki nastąpił pod koniec XX i na początku XXI w. doprowadził do dezaktualizacji niektórych czynników, a pojawienia się nowych. Dlatego zamiarem autora było w wyniku prowadzonych badań znalezienie odpowiedzi na pytanie: Jakie są warunki zachowania trwałości obrony wobec zmieniających się czynników zewnętrznych?

Podejmując się naukowego opracowania zagadnień trwałości obrony, stwierdzono, że prakseologiczny aspekt rozprawy wytyczył przedmiot i obszar badań, który w toku procedury badawczej odnosił się do wewnętrznych i zewnętrznych determinantów mających wpływ na trwałość obrony. W pracy dążono do znalezienia racjonalnych rozwiązań dotyczących trwałości obrony.

W odniesieniu do proponowanych zmian, każdorazowo za punkt wyjścia przyjmowano rozważania teoretyczne weryfikowane badaniami empirycznymi.

Literatura przedmiotu i wyniki badań wstępnych uświadomiły autorowi potrzebę zawężenia obszaru badań do poziomu taktycznego, oraz znalezienie sposobu na jak najlepsze ich przedstawienie.

---

[4] M. Huzarski, *Zagadnienia taktyki wojsk lądowych*, Toruń 1999; S. Koziej, *Operacyjno-strategiczne problemy użycia i działania WP w latach dziewięćdziesiątych*, AON, Warszawa 1991; *Taktyka ogólna wojsk lądowych*, red, M. Huzarski, AON, Warszawa 2001; *Działania taktyczne wojsk lądowych*, red. Z. Ścibiorek, AON, Warszawa 1995; M. Wiatr, Trwałość obrony manewrowej, AON, Warszawa 1966; Z. Ścibiorek, *Rozważania o obronie*, Warszawa 1993; Z. Ścibiorek, *Prowadzenie obrony*, AON, Warszawa 1993; R. Chrobak, A. Bujak, G, Sobolewski, *Wybrane aspekty organizowania i kierowania działaniami obronnymi*, AON, Warszawa 2004.

O wyborze tematu badań zadecydowały osobiste zainteresowania problematyką obrony i sposobami jej prowadzenia.

Praca składa się ze wstępu, rozdziału metodologicznego oraz pięciu rozdziałów merytorycznych i zakończenia.

Rozdział pierwszy zawiera założenia badawcze, a w tym: problem badawczy, cel rozprawy, hipotezę roboczą; metody, techniki i narzędzia badawcze, procedurę badawczą, teren badań oraz charakterystykę badanego środowiska, zmienne i wskaźniki, a także podstawowe terminy rozprawy i przyjęte ograniczenia.

W **rozdziale drugim** dokonano charakterystyki trwałości obrony i jej przeobrażeń w ujęciu historycznym.

Rozdział trzeci poświęcony jest ogólnej charakterystyce współczesnej obrony, jej rodzajów celów i sposobów ich osiągania. Analizie poddano trwałość obrony i czynniki wpływające na nią.

W **rozdziale czwartym** analizie poddano aktywność i jej wpływ na trwałość obrony.

W **rozdziale piątym** dokonano analizy pozostałych czynników wpływających na trwałość obrony takich jak: ugrupowanie bojowe, struktura obrony, zadanie wsparcia bojowego i zabezpieczenia logistycznego, właściwości obronnych terenu.

Szósty rozdział zawiera syntezę wyników badań i prognozę przyszłej obrony.

W **zakończeniu** dokonano oceny stopnia osiągnięcia celu rozprawy, weryfikacji hipotezy roboczej oraz przedstawiono syntetyczne wnioski dotyczące całego procesu badawczego.

Wyniki badań prezentowane w rozdziałach kończone są wnioskami, a całość pracy – konstatacjami.

Realizacja zamierzeń procedury badawczej przebiegała w okresie intensywnych przeobrażeń w obszarze działań taktycznych wojsk lądowych, struktur organizacyjnych i dyslokacji jednostek wojskowych. Było to przyczyną występowania określonych trudności w pozyskiwaniu materiału empirycznego na wymaganym poziomie wiarygodności naukowej. Istnieje zatem potrzeba kontynuacji wielopłaszczyznowych badań związanych z uzyskiwaniem i zachowaniem trwałości obrony taktycznej.

Gromadzenie materiału empirycznego następowało poprzez osobisty udział w ćwiczeniach prowadzonych przez WSOWL, analizę literatury. Analizowane były wnioski z działań bojowych prowadzonych w czasie pierwszej i drugiej wojny światowej, konfliktów lokalnych m. in. W Korei, na Bliskim Wschodzie, w Wietnamie, Jugosławi, Afganistanie oraz w rejonie Zatoki Perskiej.

Podczas rozwiązywania problemów badawczych autor korzystał z bogatych zbiorów Biblioteki Głównej Akademii Obrony Narodowej, Biblioteki Klubu Śląskiego Okręgu Wojskowego oraz Biblioteki Głównej Wyższej Szkoły Oficerskiej Wojsk Lądowych im. gen. Tadeusza Kościuszki.

Opracowanie niniejszej dysertacji było możliwe dzięki stworzeniu autorowi sprzyjających warunków do prowadzenia prac badawczych w Katedrze Taktyki i Sztuki Operacyjnej wydziału Wojsk Lądowych Akademii Obrony Narodowej oraz Katedry Działań Bojowych Wyższej Szkoły Oficerskiej Wojsk Lądowych

Wysoko cenię okazywaną sympatię i wyrozumiałość wszystkich tych, którzy wspierali realizację mych zamiarów. Dotyczy to głównie pracowników naukowo - dydaktycznych wymienionych uczelni.

Szczególne słowa uznania i głębokiej wdzięczności kieruję do **Pana dr. hab. Witolda LIDWY**, który z cierpliwością i życzliwością wypełniał obowiązki promotora wprowadzając mnie w obszary działalności naukowej, a następnie z wielką wyrozumiałością kierował przebiegiem jej pisarskiego opracowania.

Składam także podziękowanie przełożonym, respondentom i tym wszystkim, którzy przyczynili się do powstania niniejszej pracy.

1. ZAŁOŻENIA METODOLOGICZNE

1.1. Uzasadnienie wyboru tematu

Taktyka, jako jedna z trzech specjalności Sztuki Wojennej, zajmuje się wyjaśnianiem regularności występujących w zjawisku walki oraz poszukiwaniem takich sposobów jej prowadzenia, które w określonych warunkach zapewnią osiągnięcie jej celu – zwycięstwa. W działaniach na obszarze kraju, przy obowiązujących założeniach doktrynalnych, jednym ze sposobów osiągnięcia tego celu jest obrona[5], której istota polega na utrzymaniu możliwie największej części terytorium za pomocą dostępnych środków oraz odzyskaniu utraconego terenu.

Coraz doskonalsze środki rozpoznania powodują, że pole walki nie stanowi tajemnicy dla walczących. Dokładność i szybkość rozpoznania oraz przekazywania jego wyników sprawia, że wiadomość o obiektach dociera do zainteresowanych ośrodków w czasie rzeczywistym, umożliwiając w ten sposób skuteczne rażenie środkami ogniowymi spiętymi w jeden system ze wspomnianymi środkami rozpoznania. Pociąga to za sobą rozliczne skutki dla wojsk walczących. Będą one zmuszone ograniczać pracę środków emitujących energię elektromagnetyczną, rozśrodkowywać swe ugrupowanie, a poszczególne jego elementy usamodzielnić, czyniąc je zdolnymi do podjęcia skutecznej walki ze środkami napadu powietrznego i zgrupowaniami naziemnymi. Zadaniami o zasadniczym znaczeniu będzie maskowanie i mylenie przeciwnika, co do zamiarów prowadzonych działań.

Z dużego arsenału środków rażenia ogniowego coraz większy udział przypadać będzie rakietom i pociskom precyzyjnym – samonaprowadzającym się na cele pojedyncze i grupowe. Zobrazowaniem ich wartości jest sekwencja z książki jednego ze znanych autorów mówiąca, że: *zniszczenie celu o średnicy boiska do piłki nożnej w końcu II wojny światowej wymagało użycia 300 samolotów powodujących masowe zniszczenia w jego okolicy. Podczas gdy wojna w Zatoce Perskiej dowiodła, że*

---

[5] *Obrona jako podstawowy lub wymuszony rodzaj walki jest działaniem zamierzonym lub wymuszonym prowadzonym w celu udaremnienia lub odparcia uderzeń wojsk przeciwnika, zadania im maksymalnych strat, utrzymaniu zajmowanego obszaru (pasa, rejonu), zyskania czasu oraz stworzenia warunków do działań zaczepnych. Regulamin Działań Wojsk Lądowych DD/3.2*, DWLąd, Warszawa 2006, s. 131.

infrastruktura wielkiego miasta może zostać zniszczona ze stosunkowo niewielką szkodą dla ludzi i budynków[6]. Precyzja rażenia spowoduje, że ilość zastąpiona może być jakością, a do zniszczenia celu można będzie użyć znacznie mniej amunicji. Pozwoli to ograniczyć ilość środków transportowych, co uczyni wojska bardziej manewrowymi. Zmusi to także do rozśrodkowania wojsk, powodując mniejszą opłacalność uderzeń ogniowych. Zwiększy się tempo działań i manewrów. Wojskom broniącym się umożliwi zwiększenie obszarów obrony, a nacierającym - poszerzenie pasów natarcia.

Szerokie stosowanie narzutowych pól minowych, w których miny, wyposażone w czujniki zdalnego namierzania i rozpoznania celów, razić będą pociskami kumulacyjnymi, atakując z góry i z boku, będzie hamować manewr wojsk, przeciwdziałać wychodzeniu na skrzydła i tyły, ułatwiać organizowanie obrony oraz oderwanie się od przeciwnika.

Postęp w doskonaleniu środków rażenia, jaki nastąpił w ostatnim dwudziestoleciu ubiegłego wieku, wymaga nowego spojrzenia na problematykę obrony, a szczególnie jej trwałości. Przeciwnik, dysponując precyzyjnymi środkami rozpoznania i rażenia, zmuszał będzie broniących się do ukrycia, przez co manewr stanie się przedsięwzięciem ryzykownym. Istnieje zatem potrzeba znalezienia możliwości przeciwdziałania tym zagrożeniom oraz wskazania środków i sposobów ograniczających destrukcyjne możliwości nacierającego.

Wnioski wynikające z przebiegu konfliktów lokalnych i teoretycznych rozważań, jednoznacznie wskazują, że działania zbrojne wojsk lądowych są i zapewne będą prowadzone w wymiarze powietrzno - lądowym. To zapowiedź przeobrażeń w różnych rodzajach walki zbrojnej, w tym także w obronie, która musi być zdolna do równoczesnego stawiania oporu w całym pasie (rejonie) obrony, gdyż nacierający przeciwnik atakował będzie obiekty na całej głębokości broniącego się.

Większość wojen lokalnych ostatniego okresu miała charakter powietrzno - lądowy, stosowano desanty, atakowano kolumny w marszu, skutecznie opóźniając natarcie oraz kontrataki. Ważną rolę w utrzymaniu trwałości obrony odgrywały

---

[6] F. Heisbourg, *Wojny*, Warszawa 1998, s. 14.

działania opóźniające oraz nieregularne prowadzone na tyłach nacierającego, zwroty zaczepne i koordynacja działań w ramach prowadzonych operacji. To robił zarówno nacierający, jak i obrońca. Można zatem wnioskować, że obrona powinna być bardziej manewrowa oraz związana z terenem.

Zbadania wymaga skład i zadania tworzonych elementów ugrupowania bojowego oraz wskazania takiego sposobu ich wykorzystania, który zapewni skuteczne przeciwdziałanie nacierającemu przeciwnikowi w każdej części pasa (rejonu) odpowiedzialności obronnej.

Obrona jako jeden z podstawowych rodzajów działań taktycznych postrzegana była zawsze jako walka słabszego z silniejszym. W swej istocie zmierzała do utrzymania określonych obiektów (warowni), miejscowości lub obszarów, które, przygotowane do obrony, wiązały znaczne siły przeciwnika, zadając im straty i często zmuszając jego wojska do zaniechania dalszych działań. W podstawowym swym rodzaju (obronie pozycyjnej) nie zakłada rozbicia przeciwnika, lecz utrzymanie obszaru, który uniemożliwia osiągnięcie przez niego zakładanych celów. Historia dowodzi, że najbardziej pożądaną cechą obrony była jej trwałość[7]. Zachowanie trwałości było, jest i zapewne pozostanie podstawą obrony, mimo że w zależności od czasu różnie ją osiągano i odmienne czynniki ją warunkowały. Zapewnienie obronie tej pożądanej cechy widziano w sile ognia broniących się wojsk, manewrze sił i środków, inżynieryjnej rozbudowie terenu, właściwym wykorzystaniu jego taktycznych walorów[8]. Największy wpływ na nią miały postęp technologiczny i rozwój środków walki, które zawsze wpływały na obraz pola walki.

Postęp naukowo-techniczny sprawił, że powstały nowe generacje środków rozpoznania i niszczenia o niespotykanej dotąd precyzji zdobywania danych i wykonywania uderzeń. Sytuacja ta poddaje w wątpliwość celowość zapewniania trwałości obronie, której głównym wskaźnikiem efektywności jest utrzymanie bronionego obszaru. Doświadczenia ostatnich konfliktów zbrojnych zdają się potwierdzać przedstawioną wątpliwość. Dobrze rozbudowana i ufortyfikowana obrona iracka w wojnie z koalicją o wyzwolenie Kuwejtu nie spełniła pokładanych w niej

---

[7] *Odporność na działanie czynników zewnętrznych - Mały słownik języka polskiego*, Warszawa 1969, s. 840.
[8] *Leksykon wiedzy wojskowej*, Warszawa 1979, s. 460.

nadziei - dokonano jej obejścia. W wojnie przeciwko reżimowi Husajna, zastosowany przez Irak inny sposób obrony także nie przyniósł oczekiwanych rezultatów. Przyczyn niepowodzenia broniących się upatrywać należy w znacznej asymetryczności poziomu technicznego walczących stron, a głównie w środkach rozpoznania i rażenia. Czy zatem przy przewadze technicznej jednej ze stron nie można stworzyć skutecznej, trwałej obrony? Na pewno można. Musi ona jednak uwzględniać realia oraz wykorzystywać wszelkie atuty, jakie daje obrońcy walka na obszarze własnego kraju.

Cechę obrony, jaką jest trwałość, wielu teoretyków łączy z obroną pozycyjną (stałą) i są to poglądy niepozbawione racji, zważywszy na to, że ten rodzaj obrony przypisywany jest szczeblowi taktycznemu. Na tym szczeblu walka obronna przebiega w wyznaczonym pasie (rejonie) obrony, a jej istotą jest utrzymanie jak największej części terenu wyznaczonego do obrony. Toteż podstawową cechą obrony taktycznej jest i pozostanie jej trwałość. Zapewnienie obronie tego waloru przy współczesnym postępie technicznym, głównie w środkach rozpoznania i rażenia, wymagać będzie wielu przedsięwzięć organizacyjnych i technicznych oraz wykorzystania własnych sił i środków do aktywnego oddziaływania na przeciwnika we wszystkich fazach prowadzenia walki obronnej. Skoro obrona na poziomie taktycznym jest obroną pozycyjną (stałą), a atrybutem tego rodzaju obrony jest jej trwałość, to należy wskazać przedsięwzięcia i sposoby, które we współczesnych uwarunkowaniach pożądaną trwałość będą zapewniać.

Rozpatrując obronę manewrową, zauważamy, że cecha trwałości obrony zmniejsza swe znaczenie. Istotna różnica między obroną pozycyjną i manewrową tkwi w celu każdej z nich. Jeśli celem obrony pozycyjnej jest utrzymanie największej części bronionego pasa (rejonu), to celem obrony manewrowej jest pobicie przeciwnika w głębi własnego ugrupowania. Trudno zgodzić się z poglądami niektórych teoretyków wskazujących, że *„obrona manewrowa jest koniecznością wyraźnie słabszego, w razie potrzeby obrony małymi siłami dużej przestrzeni"*[9], gdyż będąc znacznie słabszym, nie jest się w stanie osiągnąć podstawowego celu, jakim jest rozbicie zasadniczych sił przeciwnika w głębi własnego ugrupowania. Dlatego obrona manewrowa może być rozpatrywana jako operacja obronna prowadzona na znacznej

[9] S. Koziej, *Teoria sztuki wojennej*, Warszawa 1993, s. 144.

przestrzeni przez siły porównywalne z nacierającym. Pierwszą fazą tak rozumianej operacji są działania opóźniające i to do nich odnosić się mogą cytowane poglądy, a nie do istoty obrony manewrowej. W tak pojmowanej obronie manewrowej podstawową cechą nie może być trwałość, gdyż jej istotą nie jest utrzymanie terenu, lecz pobicie przeciwnika. Powyższe rozważania odnoszą się do operacji obronnej (obrony operacyjnej). Na szczeblu taktycznym niezmiennie najistotniejszą cechą obrony pozostaje jej trwałość. Zmienią się jedynie środki i sposoby jej zapewnienia.

Trwałości obrony obecnie nie można utożsamiać z biernym trwaniem w wyznaczonych punktach oporu i rejonach obrony, lecz z aktywnym poszukiwaniem sposobów skutecznego przeciwstawienia się nacierającemu przeciwnikowi z jednoczesnym dążeniem do przejęcia inicjatywy.

Trwałość obrony jako cechę podstawową należy rozpatrywać w odniesieniu do systemu obrony[10]. Tylko wówczas określić można źródła jej trwałości. Pozostałe czynniki spoza systemu stanowią ich uzupełnienie i w różnym stopniu wpływają na trwałość obrony. Skoro źródła trwałości obrony tkwią bezpośrednio w systemie obrony, to należy określić, który z elementów systemu i w jaki sposób wpływają na trwałość obrony. Wykrycie związków i zależności, jakie występują pomiędzy poszczególnymi elementami systemu, pozwoli określić, na ile tworzony system jako całość wpływa na trwałość obrony i czy zachodzi tu efekt synergii, czy też jest inaczej.

Zarówno obserwacja ćwiczeń, jak i analiza literatury wskazują także inne źródła, które mogą wpływać na trwałość obrony. Zbadania wymaga między innymi rola, jaką w zapewnieniu trwałości obronie spełniają zadania zabezpieczenia bojowego[11]. Obecnie to pojęcie w nowo wprowadzonym regulaminie DD/3.2 nie

---

[10] *System obrony to zorganizowany stosownie do celu, zamiaru i istniejących warunków układ sił i środków zapewniających skuteczne rażenie przeciwnika w celu załamania natarcia i stworzenia warunków do jego rozbicia. Działania taktyczne wojsk lądowych*, Warszawa 1995, s. 41. W obecnym Regulaminie Działań Wojsk Lądowych DD/3.2, pojęcie systemu obrony nie występuje. Jednak autor jest zdania, że obrona spełnia funkcje systemu i tak winna być traktowana.

[11] *Zabezpieczenie bojowe to całokształt przedsięwzięć mających na celu zmniejszenie skuteczności uderzeń nieprzyjaciela oraz zapewnienie wojskom własnym sprzyjających warunków do pomyślnego wykonania zadań w różnych sytuacjach. Obejmuje ono: rozpoznanie i walkę elektroniczną, ubezpieczenie, maskowanie powszechną OPL, zabezpieczenie inżynieryjne, OPBMR, zabezpieczenie topograficzne i hydrometeorologiczne. Regulamin Działań Wojsk Lądowych*, DWLąd, Warszawa 1999, s. 230.

funkcjonuje, a pojawiło się wsparcie bojowe[12]. Jednak ich pobieżna analiza mimo istniejących różnic wskazuje, że każde z nich w istotny sposób wpływa na trwałość obrony. Rozwój technicznych środków rozpoznania i walki potęguje ową zależność.

Bez wątpienia jednym z najistotniejszych czynników, który decyduje o trwałości obrony, jest aktywność broniących się. Bierność, wyczekiwanie na cios – Clausewitzowskie cechy obrony[13] nie będą miały współcześnie zastosowania. Obrona, aby osiągnąć zakładane cele, musi być aktywna. To wymóg współczesności oraz perspektywa na przyszłość. Tylko dążenie do przejęcia inicjatywy daje nadzieję na zniwelowania przewagi nacierającego, co wydaje się warunkiem niezbędnym do podjęcia z nim równorzędnej walki.

Obrona zyska na trwałości, jeżeli będzie aktywniej prowadzona. Im mniejsze siły zostały przeznaczone do obrony danego obszaru, tym muszą być one bardziej ruchliwe i aktywne tak, aby obrońca mógł uprzedzić nacierającego w decydujących momentach i miejscach prowadzonej walki[14]. Rozpoznanie, wyprzedzanie uderzeń, mylenie i dezinformacja - to przedsięwzięcia, które zwiększają trwałość obrony.

Pierwotnie uważano, że trwałość wyklucza aktywność. Twierdzono, że w dobie doskonałych środków rozpoznania i rażenia, żaden ruch wojsk nie może ujść uwadze nacierającego, dlatego sądzono, że bezpieczne ukrycie i oczekiwanie w nim przeciwnika jest działaniem bardziej racjonalnym niż narażające na zniszczenie manewrowanie. Doświadczenia czerpane z przebiegu konfliktów zbrojnych oraz wnioski z ćwiczeń wskazują, że zachodzi związek zależności między trwałością obrony, a aktywnym sposobem jej prowadzenia. Z dużym prawdopodobieństwem można uznać, że aktywność obrony jest jednym z warunków jej trwałości[15].

Rolę aktywności obrony jako czynnika wpływającego na trwałość podkreśla Zdzisław Galewski[16]. Uważa on, że współczesna obrona będzie trwała, jeśli zdoła czynnie przeciwstawić się destrukcyjnym działaniom przeciwnika, pokrzyżować jego

---

[12] W obecnie obowiązującym Regulaminie Działań Wojsk Lądowych DD/3.2 pojęcie zabezpieczenia bojowego nie występuje. Istnieje termin - wsparcie bojowe. Jest ono realizowane przez: artylerię, lotnictwo taktyczne, śmigłowce LWL, obronę przeciwlotniczą, wojska inżynieryjne, walkę elektroniczną, wojska chemiczne.

[13] K Clausewitz, *O wojnie*, T. 2. Warszawa1958, s. 7.

[14] Z. Ścibiorek, *Rozważania o obronie*, Warszawa 1993, s. 56.

[15] Aktywność należy postrzegać jako nieustanne dążenie do narzucenia przeciwnikowi swojej woli i swoiste sterowanie jego działaniami w myśl własnych celów i zamierzeń, *Taktyka ogólna...*, s. 22.

[16] Z. Galewski, *Czynniki powodzenia we współczesnej walce,* Warszawa 1986, s. 214 - 215.

zamiary. Aktywność obrony utożsamia słusznie z kontratakiem, manewrem ogniem, sprzętem i działaniem ubezpieczeń. Z aktywnością, jako warunkiem trwałości, wiąże posiadanie inicjatywy. Uważa bowiem, że manewr to użycie sił na polu walki poprzez wykonanie ruchu wojsk połączonego z prowadzonym ogniem w celu uzyskania przewagi położenia nad przeciwnikiem, co prowadzi do wykonania zadania.

Mimo wyposażania obrońcy w coraz doskonalsze systemy uzbrojenia, wpływające na zwiększenie aktywności, należy sądzić, że istotny wpływ na trwałość obrony nadal wywierał będzie teren, który pozwala na ukrycie i maskowanie podejmowanych działań. Teren, głębokość rozbudowanego rejonu i aktywnie prowadzona obrona pozwalają efektywnie przeciwstawić się nacierającemu. Umiejętne wykorzystanie terenu wydatnie wpływa na trwałość obrony. Wpływ terenu na trwałość obrony nie może być postrzegany jako bezwzględny wymóg utrzymania go za wszelką cenę, ale umiejętność wykorzystania jego walorów obronnych, dążenie do wprowadzenia przeciwnika w rejony kanalizujące jego ruch, by zaskoczyć go nieoczekiwanym rażeniem.

Powyższe rozważania stanowią sytuację problemową, zawierającą zbyt wiele niewiadomych, aby można jednoznacznie wskazać przedsięwzięcia lub czynniki, które kształtować będą trwałość obrony. Istnieje także potrzeba określenia, czy trwałość jako cecha, a jednocześnie wymóg obrony taktycznej, jest i pozostanie niezbędna, gdyż w świetle rozwoju środków walki dostrzega się symptomy zacierania się różnic między rodzajami walki. Jeśli okaże się, że trwałość obrony to wymóg niezbędny, zbadania wymagać będą czynniki i zjawiska, które w jakiś sposób wpływają na trwałość obrony. Ocena roli, jaką mają one spełnić w zapewnieniu trwałości obrony to kolejny obszar problemowy wymagający badań. Konieczne jest także ustalenie, które z omówionych czynników oraz jakie inne mogą wywierać wpływ na trwałość obrony w dającej się przewidzieć perspektywie.

Przedmiotem badań jest obrona we wszystkich jej etapach i mieści się w taktyce, jednej ze specjalności nauk wojskowych. Natomiast temat rozprawy dotyczy ciągle aktualnej problematyki jej prowadzenia. Przedstawiana sytuacja problemowa wymaga podjęcia badań naukowych nad zasadami uzyskania i zachowania trwałości obrony na szczeblu taktycznym.

1.2. Cel badań

Na podstawie przedstawionej sytuacji problemowej wygenerowane zostały następujące cele badań:

Cel poznawczy – wzbogacić teorię taktyki wojsk lądowych o treści obejmujące sposoby podwyższania trwałości obrony.

Cel pragmatyczny – wykorzystać uzyskane rezultaty badań z zakresu podwyższania trwałości obrony taktycznej w szkoleniu wojsk i sztabów oraz w procesie dydaktycznym uczelni wojskowych.

1.3. Problemy i hipoteza

Osiągnięcie powyższych celów wymaga rozwiązania głównego problemu badawczego, który warunkuje rozpoczęcie i przebieg procesu badawczego. Etymologicznie wyraz *problem* pochodzi z języka greckiego, w którym słowo *„problema" - oznacza przeszkodę, kwestię sporną, zagadnienie, zadanie, sprawę do rozwiązania; zagadnienie stwarzające trudność, kłopot* [17]*. Problem badawczy to tyle, co pewne pytanie lub zespół pytań, na które odpowiedzi ma dostarczyć badanie* [18].

Na podstawie obecnego stanu wiedzy na temat prowadzenia obrony przez szczebel taktyczny, a także wykazanych wcześniej potrzeb jej uzupełnienia, **główny problem badawczy** wymagający rozwiązania został sformułowany w postaci następującego pytania:

Jakie czynniki wywierają istotny wpływ na podwyższanie trwałości obrony na poziomie taktycznym?

Tak sformułowany problem główny wymaga odpowiedzi na szereg pytań szczegółowych, które rozważane oddzielnie charakteryzują się pewną odrębnością, a ujmowane razem stanowią racjonalną i uporządkowaną całość pozwalającą rozwiązać problem główny.

1. Jaki jest stan wiedzy o zasadniczych kwestiach obrony na poziomie taktycznym i jakie znaczenie ma jej trwałość?

---

[17] W. Kopaliński, *Słownik wyrazów obcych i zwrotów obcojęzycznych*, Warszawa 1990, s. 413.
[18] S. Nowak, *Metodologia badań socjologicznych*, Warszawa 1970, s. 214.

2. Jakie czynniki decydują o poziomie trwałości obrony taktycznej?
3. W jaki sposób podwyższać trwałość obrony taktycznej?
4. Jaka jest prognoza znaczenia i możliwość podwyższania trwałości obrony taktycznej?

Hipoteza robocza

Na podstawie wstępnego rozeznania problemu, analizy dostępnej literatury, obecnego stanu wiedzy sformułowano następującą hipotezę roboczą[19]:

Stosowanie jednego z rodzajów obrony (pozycyjnej lub manewrowej) warunkuje cel, jaki obrońca chce osiągnąć oraz siły, jakimi dysponuje. Słusznie więc przypisuje się obronę manewrową szczeblom operacyjnym, traktując ją jako rodzaj operacji, której celem jest pobicie przeciwnika w głębi własnego ugrupowania. W tym rodzaju operacji cecha trwałości istotna jest zaledwie w jednej z faz jej prowadzenia, a mianowicie w obronie stałej. Nie jest zatem cechą dominującą.

Na szczeblach taktycznych ten rodzaj obrony nie jest i prawdopodobnie nie może być stosowany, a zatem dominuje tu obrona stała (pozycyjna), której celem jest uniemożliwienie przeciwnikowi opanowania bronionego terenu, a w wypadku jego czasowej utraty - odzyskanie lub stworzenie warunków do odzyskania go. Podstawową cechą tak rozumianej obrony jest trwałość definiowana jako zdolność do skutecznego przeciwstawienia się przeciwnikowi w nakazanym miejscu i czasie przy jak najmniejszych stratach własnych. Sądzić należy, że cecha ta, bez względu na rozwój środków walki oraz sposobu prowadzenia natarcia przez przeciwnika, pozostanie cechą podstawową.

Wobec ciągłego postępu w rozwoju środków rozpoznania i rażenia oraz utrwalonego powietrzno - lądowego charakteru natarcia naturalna wydaje się być ogniskowość walki, a zatem prawdopodobieństwo jednoczesnego prowadzenia działań w różnych miejscach rejonu lub pasa obrony. Dla

---

[19] *Hipoteza robocza to ogólne, wstępne rozwiązanie problemu weryfikowane w procesie badawczym.* Jej istotą jest to, iż *zawiera w sobie przyjętą rację, którą sprawdzamy, nie wiedzą, czy jest prawdziwa.* K. Ajdukiewicz, *Logika pragmatyczna, W*arszawa 1965, s. 368.

utrzymania trwałości obrony prowadzonej w takich warunkach niezbędne jest znalezienie takich przedsięwzięć i czynników, które mimo zmieniającej się natury walki, pozwolą jej zachować trwałość i skuteczność przeciwdziałania nowym zagrożeniom.

Sądzić należy, że na zwiększenie trwałości obrony w dającej się przewidzieć perspektywie, istotny wpływ wywierać będą następujące czynniki:

- **ugrupowanie bojowe, system ognia, system informacyjny, rozbudowa inżynieryjna;**
- **zadania wsparcia bojowego (maskowanie, powszechna OPL, OPBMR, zabezpieczenie inżynieryjne);**
- **zadania rozpoznania i walki elektronicznej;**
- **zabezpieczenie logistyczne;**
- **wykorzystanie taktycznych właściwości terenu;**
- **aktywność broniących się wojsk.**

Wszystkie te elementy zastosowane w obronie pozycyjnej uczynią ją trwałą, zdolną do przeciwstawienia się sposobom prowadzenia natarcia.

Tak sformułowana hipoteza robocza została wygenerowana na bazie dotychczasowej wiedzy autora, krytycznej oceny literatury i uwzględnieniu poglądów specjalistów wojskowych na temat przedstawionej problematyki.

1.4. Metody, techniki i narzędzia badawcze

Zaprezentowane treści głównego i szczegółowych problemów badawczych, a także nakreślonych do osiągnięcia celów, wymagało zastosowania wielu metod badawczych[20]. Przy ich doborze autor dążył do uzyskania materiału badawczego o możliwie najwyższym poziomie wiarygodności naukowej.

Weryfikację hipotezy roboczej prowadzono metodami **teoretycznymi i empirycznymi.**

---

[20] Pod pojęciem metody badawcze rozumie się: pewne typowe i powtarzalne sposoby zbierania, analizy i interpretacji danych empirycznych, służące do uzyskania maksymalnie zasadnych odpowiedzi na pytania problematyki badawczej. S. Nowak, *Metodologia badań społecznych*, Warszawa 1985, s. 46. Metodą może być także: sam tok operacji przy stawianiu zagadnień, ich rozwiązywaniu oraz uzasadnianiu i systematyzowaniu odpowiedzi, bądź także zespół przyjętych jako ramy lub wytyczne badania. S. Kamiński, *Nauka i metoda*, Lublin 1992, s. 202.

A. Metody teoretyczne

Spośród metod teoretycznych najistotniejszą była **analiza**[21] i nierozerwalnie powiązana z nią **synteza**[22]. Metody te stosowano w całym procesie badawczym. Pozwoliły one sformułować wnioski z doświadczeń historycznych, zbadać ich przydatność w aktualnych realiach oraz wyselekcjonować zasadnicze treści uzyskanych rezultatów badawczych, pozwalających ocenić wpływ poszczególnych czynników na trwałość obrony. Uzyskane wyniki pozwoliły na weryfikację hipotezy roboczej i określenie dalszych obszarów badań.

Analiza – była stosowana do badań materiałów źródłowych, literatury przedmiotu, publikacji naukowych oraz dokumentów normatywnych. Umożliwiła uporządkowanie, przetworzenie, a także wyeksponowanie i wyjaśnienie prawidłowości oraz istoty badanej problematyki. Była podstawą sprecyzowania problemów naukowych i wysunięcia hipotezy roboczej. Przyczyniła się także do pogłębienia wiedzy autora w obszarze złożonej problematyki badawczej oraz pozwoliła na wykreowanie teoretycznej podbudowy naukowych dociekań.

Synteza – dostarczyła istotnej i głębokiej wiedzy o przedmiocie badań. Dzięki niej sformułowano problemy, skonstruowano hipotezę, a także dokonano opisu wyników prowadzonych badań.

Porównanie[23]. Metoda ta pozwoliła na ujawnienie cech i zjawisk powtarzalnych w oparciu o dokumenty źródłowe oraz formułowanie na tej podstawie wymagań, jakie powinny być spełnione, aby zapewnić obronie trwałość. Wykorzystano ją również do interpretacji nowych faktów poprzez konfrontację nowej wiedzy (powstałej z empirii) z wiedzą istniejącą.

Analogia i uogólnienie – ta metoda posłużyła do łączenia (syntezy) faktów empirycznych na zasadzie ich podobieństwa. Umożliwiła wykrywanie przyczyn stwierdzonych cech i zjawisk powtarzalnych, a także dokonania klasyfikacji zjawisk.

Metoda indukcyjna pozwoliła na wyprowadzenie uogólnień z faktów

---

[21] Jest to operacja myślowa polegająca na rozkładzie badanego zjawiska, faktu na części składowe i badaniu ich oddzielnie.

[22] Metoda teoretyczna nieodłącznie związana z analizą, polegająca na składaniu, zespalaniu i odtwarzaniu zjawiska na bazie wyników prowadzonej analizy, umożliwiała łączenie w całość wyodrębnionych i zbadanych w toku analizy faktów.

[23] Logiczna metoda badawcza polega na ustaleniu podobieństw i różnic między badanymi przedmiotami i zjawiskami.

jednostkowych (od szczegółu do ogółu). Zastosowano ją do ustalenia faktów w oparciu o materiały źródłowe. Stanowiła podstawę przy formułowaniu i weryfikacji hipotezy roboczej, a w konsekwencji umożliwiła tworzenie nowych twierdzeń i wniosków. W badaniach zastosowano indukcję enumeryczną - niezupełną, gdzie wnioskowanie przebiegło w relacji przesłanka - wniosek.

Metoda dedukcji polega na tym, że wyciągamy wniosek, zastanawiając się, co było przyczyną danego zjawiska. Wnioskowanie w tej metodzie przebiegło w relacji wniosek - przesłanka. Metodę dedukcyjną wykorzystano do zsumowania i oceny przebadanego materiału oraz sformułowania wniosków, które odpowiedziały na pytanie: Czy jest możliwe zwiększenie trwałości obrony na szczeblu taktycznym przy obecnej strukturze organizacyjnej i wyposażeniu?

Abstrahowanie (wyłączanie). Metoda ta pozwoliła na wyłączenia cech i właściwości umożliwiających skupienie uwagi na ważnych elementach, istotnych ze względu na cel, zadania oraz sposób organizowania i prowadzenia obrony. Posłużono się wyłączaniem odosobniającym, pozwalającym oddzielić od całości zjawiska jeden lub kilka składników i poddać je dalszemu badaniu.

Prognozowanie. Posłużyło do wyrażenia przyszłego sposobu prowadzenia walki obronnej, szukania sposobów zapewnienia trwałości i powodzenia we wszystkich jej okresach, oraz określenia zmian w wyposażeniu i strukturze pododdziałów i oddziałów mogących wpłynąć na prowadzenie działań defensywnych.

Metody statystyczne

Zadaniem metod statystycznych w procesie badań jest m.in. określenie, na ile pewne fakty i prawidłowości zaistniały wskutek wystąpienia przyczyn głównych[24]. Autor ma świadomość, że zastosowanie metod statystyczno – matematycznych do rozwiązania założonych problemów badawczych stwarza znaczne trudności. Wynika to z dominacji cech jakościowych badanych zjawisk, zdarzeń i faktów. Stąd też niektóre cechy jakościowe autor poddał kwantyfikacji, czyli sprowadził je pośrednio do wyrazu liczbowego, przypisując każdemu z nich właściwe gradacje ilościowe.

Wyniki badań uzyskane przy wykorzystaniu kwestionariusza ankiety

[24] C. Lewicki, *Zbiór zadań ze statystyki dla pedagogów*, Rzeszów 1996, s. 9.

sprawdzono pod względem zależności, przyjmując zmienne:

- niezależne – pytania zawarte w metryczce kwestionariusza (np. zajmowane stanowisko badanych respondentów);
- zależne – odpowiedzi respondentów na pytania ankietowe.

B. Metody empiryczne

Stosowane w procesie badawczym **metody empiryczne** to: obserwacja naukowa, badanie sądów. Posłużyły one do zebrania wartościowego materiału faktograficznego dotyczącego zjawisk, stanów i procesów związanych z badaną problematyką, na bazie których prowadzono weryfikację hipotezy roboczej oraz projektowanych rozwiązań, dając podstawę do dokonywania ocen i uogólnień kończonych wnioskami.

Obserwacja naukowa - jako podstawowa metoda badań empirycznych występowała na różnych etapach procesu badawczego. Stosowana była w ramach dotychczasowej praktyki dowódczej i dydaktycznej autora, umożliwiając analizowanie wielu faktów, zjawisk i zdarzeń istotnych dla podjętej tematyki rozprawy. Szczególną rolę odgrywała we wstępnej fazie badań. Przedmiotem obserwacji były ćwiczenia szczebla taktycznego. Wyniki obserwacji pozwoliły wzbogacić i dowartościować treść pracy, stanowiąc ważne dopełnienie zastosowanej formuły metodologicznej.

Badanie opinii (sądów). W metodzie tej zastosowano technikę wywiadu eksperckiego oraz ankietowania. Celem tych badań było uzyskanie materiału faktograficznego dotyczącego problematyki prowadzenia obrony i czynników wpływających na jej trwałość. Dostarczyła ona szeregu cennych informacji wykorzystanych w dalszym postępowaniu badawczym.

Wynikiem zastosowania tej metody było uzyskanie danych o:

- poglądach, postawach i oczekiwaniach respondentów;
- wnioskach i postulatach badanych dotyczących interesującej problematyki;
- charakterystyce badanej zbiorowości.

W technice ankietowania narzędziem badawczym był kwestionariusz ankiety (załącznik 1), a w technice wywiadu eksperckiego wykorzystywanym narzędziem był kwestionariusz wywiadu (załącznik 2).

W tabeli 1 przedstawiono wykaz zasadniczych metod stosowanych podczas rozwiązywania poszczególnych problemów badawczych.

Tabela 1. Wykaz metod zastosowanych podczas rozwiązywania problemów badawczych

Problemy badawcze	Metody badawcze
1. Jaki jest obecny stan wiedzy o zasadniczych kwestiach obrony na poziomie taktycznym i jakie znaczenie ma jej trwałość?	• analiza dokumentów i literatury; • synteza; • porównanie; • indukcja i dedukcja; • wnioskowanie; • badanie opinii;
2. Jakie czynniki decydują o poziomie trwałości obrony taktycznej?	• analiza dokumentów normatywnych i literatury; • badanie opinii; • abstrahowanie; • synteza; • wnioskowanie; • porównanie.
3. W jaki sposób można podwyższać trwałość obrony taktycznej?	• badania opinii; • obserwacja; • analiza dokumentów normatywnych; • synteza; • porównanie; • wnioskowanie.
4. Jaka jest prognoza znaczenia i możliwości podwyższania trwałości obrony taktycznej?	• analiza dokumentów i literatury; • badanie opinii; • wnioskowanie; • synteza; • prognozowanie.

Źródło: Opracowanie własne

C. Techniki i narzędzia badawcze

Techniki badań to sposoby gromadzenia materiału naukowego (danych) opartych na wytycznych prakseologicznych. *Techniki badań to swoisty rodzaj instrukcji, która określa np. jak prowadzić ankietowanie, wywiad, testowanie, a zatem są to sposoby zdobywania szczegółowych informacji o przedmiocie badań*[25]. Są to konkretne środki działania lub wskazówki posługiwania się nimi. Mogą być stosowane w różnych metodach.

[25] C. Lewicki., *Zbiór zadań...*, s. 139.

Narzędzia badawcze to różnorodne środki techniczne i dokumenty stosowane w badaniach, np. magnetofon, kamera video, aparat fotograficzny, kwestionariusz ankiety, arkusz obserwacji.

Podczas realizacji procesu badawczego wykorzystano następujące **techniki badań:**

Technika analizy dokumentów – każdy dokument, rozpatrywany za pomocą tego rodzaju techniki, posiada dla badacza wartość niepowtarzalną[26]. W toku postępowania badawczego, autor stosując analizę jakościową, starał się znaleźć w dokumencie odzwierciedlenie indywidualnych właściwości i charakterystycznych cech dla analizowanego wytworu i jego twórcy. Z punktu widzenia zakresu badania dokumentu uznaje się, że mają one charakter wewnętrzny i zewnętrzny[27]. Analiza wewnętrzna dokumentu polegała na dokładnym poznaniu treści dokumentu, właściwym ich rozumieniu i wyjaśnieniu, w tym także na wyodrębnieniu z kontekstu składników pierwszoplanowych, myśli przewodnich i istniejących między nimi wzajemnych więzi. Był to najbardziej istotny rodzaj analizy, pozwalający uzyskać badaczowi wymierne rezultaty badawcze. Z kolei analiza zewnętrzna dokumentu[28] jest uzupełnieniem analizy wewnętrznej. Technika ta pozwoliła na zbudowanie założeń teoretycznych, sformułowanie hipotezy roboczej oraz jej weryfikację.

Techniki obserwacyjne. Stosowaną techniką była obserwacja uczestnicząca[29]. Narzędziem badawczym stosowanym w tej technice był arkusz obserwacji (załącznik 3). Była ona jawna, prowadzona podczas ćwiczeń, w których badacz aktywnie uczestniczył. Realizowana była także obserwacja otwarta, gdzie badający nie uczestniczył w ćwiczeniu, a pozostawał na zewnątrz rozgrywanych wydarzeń. Obserwacji podlegały procesy i zjawiska planowania i kierowania walką. Uzyskane wyniki badań przy użyciu tej techniki miały istotne znaczenie dla utylitarnego celu pracy i stanowiły bardzo dobre narzędzie weryfikujące wyniki dociekań teoretycznych.

---

[26] Dla zachowania naukowej rzetelności należy podkreślić, że te techniki mają subiektywny charakter ze względu na dowolną interpretację danego dokumentu przez badacza. *Fakt ten znacznie utrudnia, a niekiedy wręcz uniemożliwia, wszelkie intersubiektywne sprawdzanie końcowego wyniku przeprowadzonej interpretacji (analizy).* M. Łobocki, *Metody badań pedagogicznych*, Warszawa 1978, s. 237-240.

[27] Z. Zaczyński, *Praca badawcza nauczyciela*, Warszawa 1968, s. 176.

[28] Polega na ustaleniu czasu, warunków i okoliczności, w jakich powstał dokument, a także jego identyfikacji z autorem i adresatem, dla którego został sporządzony, czy też ewentualnego jego wpływu, jaki wywarł na bieg określonych wydarzeń. Z. Zaczyński, *Praca badawcza...*, s. 177.

[29] T. Pilch, *Zasady badań pedagogicznych*, Warszawa 1998, s. 78.

Techniki oparte na wzajemnym komunikowaniu się badacza z respondentami

Do tego typu technik zaliczamy wszystkie formy wywiadu, ankiety oraz sposoby zdobywania pisemnych niestandardowych wypowiedzi. Techniki te ze względu na rodzaj pośrednictwa między badaczem a respondentem oraz ich zastosowanie w procesie badawczym możemy podzielić na pośrednie i bezpośrednie[30]. Przyjęły one postać skategoryzowaną.

Wywiad sformalizowany. Był prowadzony przy wykorzystaniu narzędzia badawczego - **kwestionariusza wywiadu**. Pozwolił na uzyskanie odpowiedzi od wytypowanych osób, dotyczących rozwiązań stosowanych w czasie planowania i prowadzenia obrony podczas ćwiczeń dowódczo – sztabowych w sztabach i jednostkach wojskowych. Materiały za pomocą tej metody pozyskano od dowódców i oficerów operacyjnych sztabów batalionów i oddziałów, oraz wykładowców AON i WSOWL. Były wykorzystane do weryfikacji hipotezy roboczej oraz próby wskazania kierunków rozwoju przyszłej obrony.

Przy realizacji badań techniką ***ankietowania*** posłużono się narzędziem w postaci **kwestionariusza ankiety**. Badaniom poddano oficerów wytypowanych jednostek wojskowych, wykładowców AON, WSOWL we Wrocławiu i CSWL w Poznaniu. Uzyskany materiał badawczy pozwolił na wyciągnięcie wniosków, skonfrontowanie ich z wnioskami wyciągniętymi w toku badań teoretycznych oraz weryfikację hipotezy roboczej.

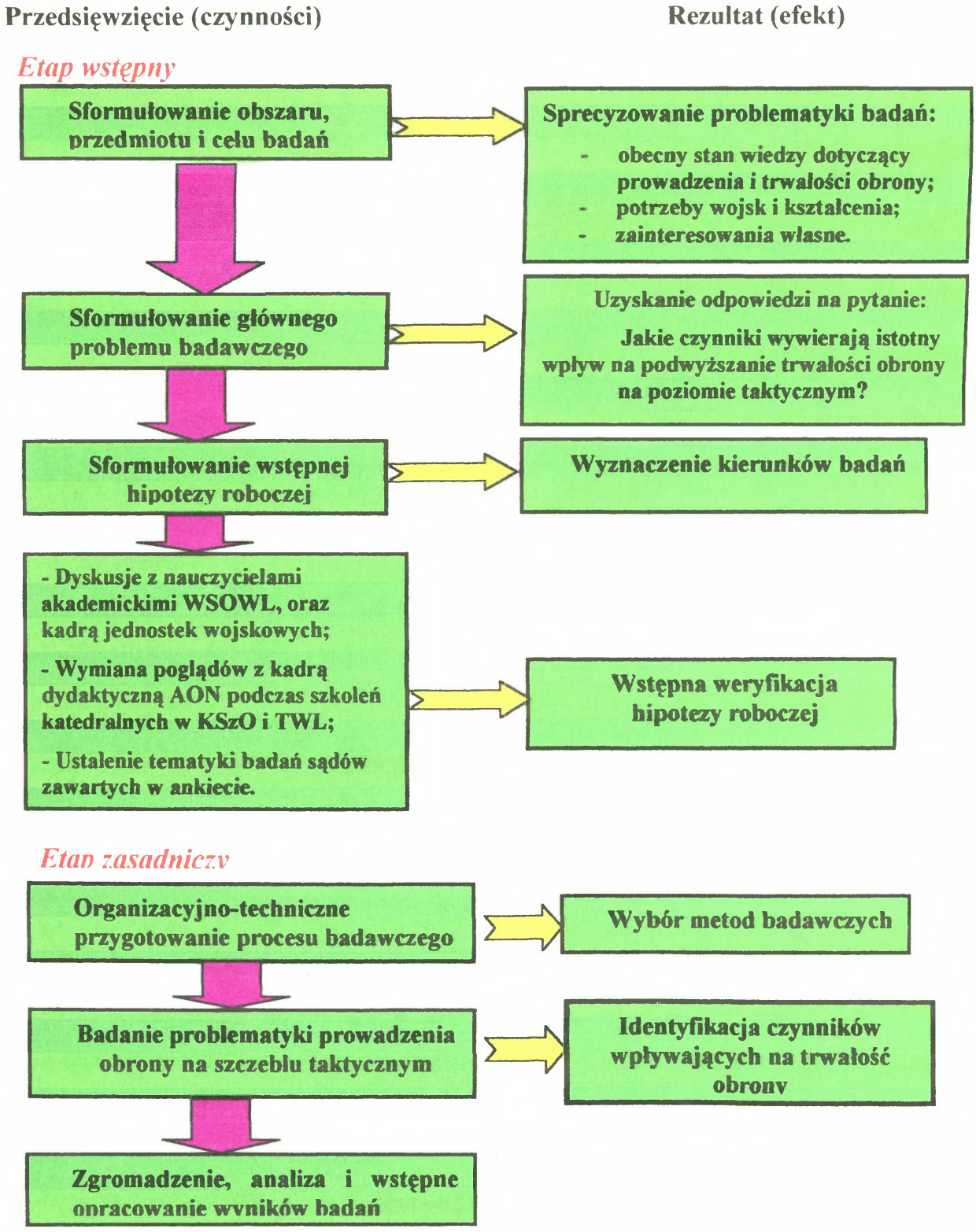
1.5. Procedura badawcza, teren i środowisko

Biorąc po uwagę przedstawione zamierzenia badawcze zmierzające do rozwiązania głównego problemu, osiągnięcia celu rozprawy i zweryfikowanie prawdziwości sformułowanych przypuszczeń hipotetycznych oraz potrzebę

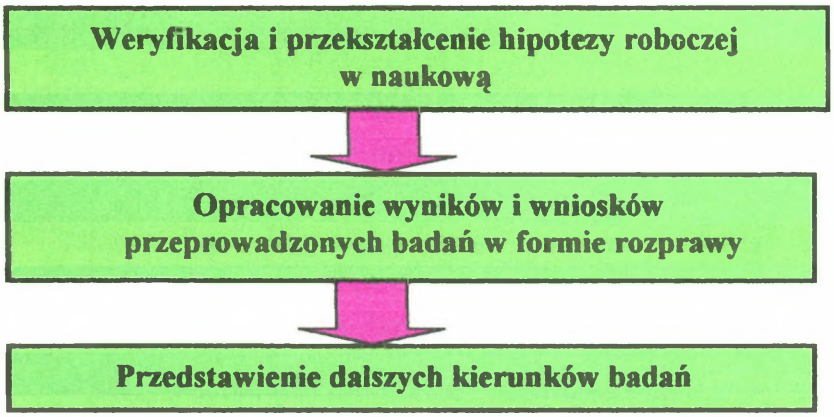
---

[30] *Techniki pośrednie* – zalicza się do nich różne formy ankiet i sposoby zdobywania niestandardowych wypowiedzi. Zaletą tych technik jest to, że zachowania respondenta nie są modyfikowane obecnością osoby drugiej. Wadą zaś, że badacz nie ma możliwości ustalenia, w jakich warunkach odbywało się udzielanie informacji (np. czy nie było wpływu osób trzecich). W przypadku wątpliwości respondenta mogą wystąpić również odpowiedzi niejednoznaczne i nie ma też sposobności do ich uściślenia. *Techniki bezpośrednie* – w ich zakres wchodzą wszelkie odmiany wywiadu. Pozwalają one uniknąć wad technik opartych na pośrednim komunikowaniu się, ale sprzyjają pojawieniu się niebezpieczeństwa wpływu ankietera (badacza) na rodzaj uzyskiwanych informacji.

naukowego opracowania problematyki tematu, procedurę badawczą podzielono na trzy etapy – rysunek 1.



Etap końcowy



Rys. 1. Przebieg procesu badawczego

Źródło: Opracowanie własne

Przedstawioną strukturę procedury badawczej opracowano na potrzeby niniejszej dysertacji. Zawiera ona także elementy o charakterze uniwersalnym. Uwzględniając możliwości praktycznego wykorzystania treści rozprawy w praktyce szkoleniowej wojsk, wyeksponowane zostały zamiary empiryczne w uzyskiwaniu rezultatów badań.

Badaniami objęto całość problematyki obrony prowadzonej przez oddziały i pododdziały w aspekcie historycznym i współczesnym ze zwróceniem szczególnej uwagi na jej trwałość.

Jako podstawowe kryterium oceny trwałości obrony taktycznej przyjęto, iż obrona powinna posiadać możliwość załamania natarcia przynajmniej trzykrotnie silniejszego przeciwnika przy stratach własnych nieprzekraczających 30% i zachowaniu zdolności do prowadzenia dalszej walki.

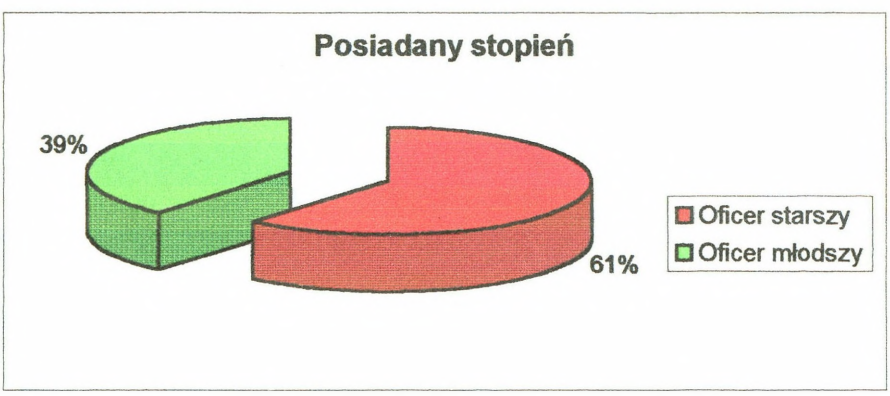
W **metodzie sondażu diagnostycznego** stosowano technikę ankietowania. Jako narzędzia badawczego użyto kwestionariusza ankiety. Respondenci pozytywnie ustosunkowali się do prowadzonych badań. Byli to słuchacze kursów i pracownicy naukowo - dydaktyczni uczelni oraz dowódcy i oficerowie sztabów jednostek posiadający wiedzę i doświadczenie w zakresie przygotowania i prowadzenia działań taktycznych oraz pracy sztabowej. Jednocześnie była to kadra o zróżnicowanym stażu służby wojskowej i zajmująca różne stanowiska służbowe, co miało korzystny wpływ na obiektywność wyników prowadzonych badań.

Dobór próby badawczej prowadzony był w oparciu o losowanie grupowe. Przy doborze próby badawczej zastosowano dobór celowy. Próbę pobrano z populacji generalnej obejmującej wszystkich oficerów spełniających założone przez badacza warunki. Reprezentatywność próby została zapewniona przez następującą procedurę:

- ustalono warunki, jakie winni spełniać respondenci;
- dokonano losowania próby poprzez celowe określenie jednostek i instytucji w których pracują respondenci spełniający założone warunki;
- po zidentyfikowaniu oficerów przynależnych do próby zrealizowano z ich udziałem program badawczy.

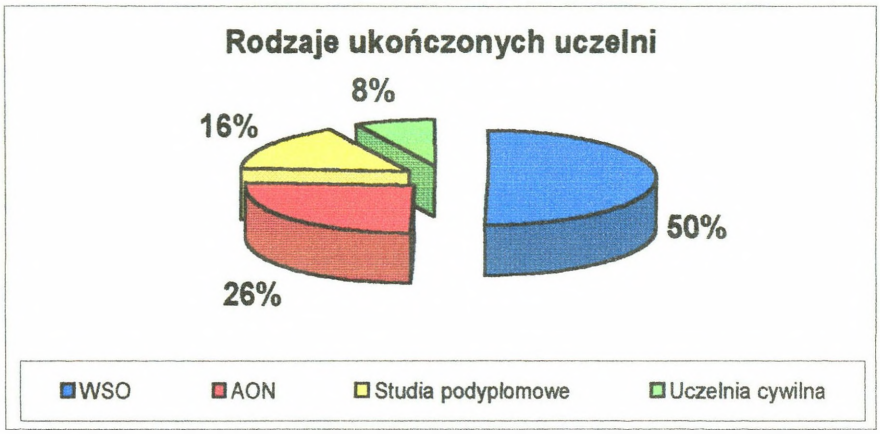
Badania prowadzono na grupie reprezentatywnej, którymi objęto 127 wytypowanych oficerów o specjalności ogólnowojskowej. Byli to oficerowie, którzy ukończyli oprócz WSO, AON lub studia cywilne i co najmniej podyplomowe studia operacyjno – taktyczne. Wśród tak wyselekcjonowanej grupy badaniom poddano oficerów sztabów batalionu i brygad, dowódców batalionów wytypowanych jednostek wojskowych 11 Lubuskiej Dywizji Pancernej, uczestników kursów specjalistycznych i wykładowców Akademii Obrony Narodowej, oficerów i wykładowców z Wyższej Szkoły Oficerskiej Wojsk Lądowych im. Tadeusza Kościuszki we Wrocławiu oraz Centrum Szkolenia Wojsk Lądowych w Poznaniu. Stosowne charakterystyki respondentów przedstawiają poniższe zestawienia liczbowe i procentowe:

I. Stopień wojskowy	
1. Oficer starszy	**78**
2. Oficer młodszy	**49**



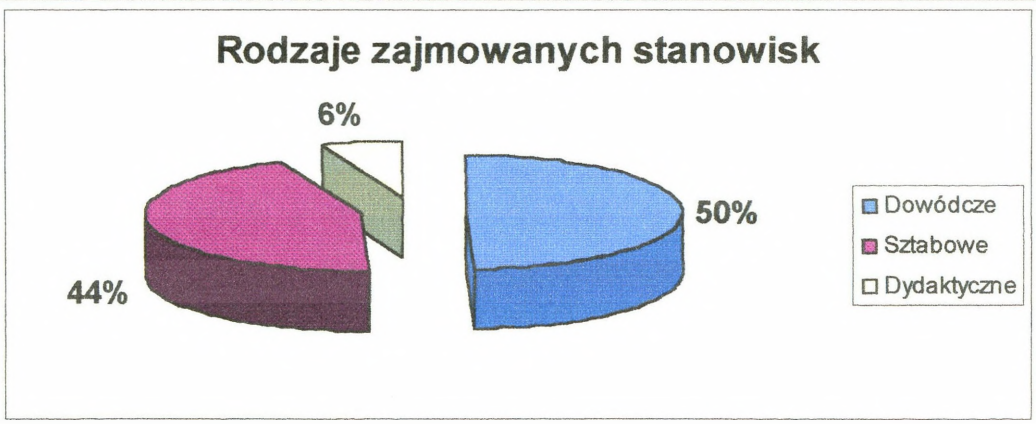
Wykres 1. Charakterystyka populacji pod względem posiadanego stopnia wojskowego

II. Ukończone uczelnie	
1. Wyższa Szkoła Oficerska	127
2. Akademia Wojskowa	65
3. Studia podyplomowe	41
4. Uczelnie cywilne	19



Wykres 2. Charakterystyka populacji pod względem posiadanego wykształcenia

III. Dotychczas zajmowane stanowiska (po ukończeniu WSO, akademii)	
1. Dowódcze	52
2. Sztabowe	36
3. Dydaktyczne	14
4. Inne	13



Wykres 3. Charakterystyka populacji pod względem pełnionych funkcji

1.6. Zmienne i wskaźniki

W metodologii badań za ***zmienne*** zwykło się uważać cechy charakterystyczne wywołujące zdarzenia (zdarzenie), które zachodzą w określonych warunkach i posiadają określone cechy wywołujące je, towarzyszące im i powodowane przez nie.

T. Pilch definiuje je w sposób następujący: *W sumie to, co daje się zaobserwować w każdym zdarzeniu lub zjawisku – to kilka podstawowych cech konstytutywnych dla danego zdarzenia, które przyjęło się w metodologii nazywać zmiennymi (...) Ustalenie i rejestracja zmiennych w badaniach jakiegoś zdarzenia czy procesu oznacza decyzję, pod jakim względem będziemy badać zdarzenie lub proces* [31].

W zależności od związków pomiędzy poszczególnymi cechami oraz kierunków zależności pomiędzy nimi, która wpływa na inne i która podlega wpływom, jedne nazywamy zmiennymi niezależnymi, a drugie zmiennymi zależnymi.

Zmienna zależna to zmienna, której zmiany są skutkiem oddziaływania zmiennych niezależnych. W odniesieniu do taktyki wojsk lądowych do zmiennych zależnych zaliczamy:

- zmiany w sposobach organizowania i prowadzenia działań taktycznych;
- zmiany organizacyjne (strukturalne) wojsk;
- zmiany w możliwościach potencjałów bojowych uzbrojenia i sprzętu;
- zmiany w uwarunkowaniach o charakterze narodowym i sojuszniczym.

Zmienna niezależna jest zmienną, której zmiany nie zależą od zespołu innych zmiennych występujących w danym zbiorze. Zaliczamy do nich m. in. zmiany specjalistyczne występujące (wprowadzane) w taktyce w formacjach ogólnowojskowych lub taktyce rodzajów wojsk[32].

Aby komunikatywnie opisać zmienne, autor w niniejszej dysertacji posłużył się określonymi wartościami opisowymi, zwanymi *wskaźnikami.*

Wskaźnik – to pewna cecha, zdarzenie lub zjawisko na podstawie którego wnioskujemy z różnym prawdopodobieństwem, iż zachodzi zjawisko, które nas interesuje [33]. Zestawienie zasadniczych zmiennych i ich wskaźników prezentuje tabela 2.

---

[31] T. Pilch., *Zasady badań...,* s. 31.
[32] M. Huzarski, *Prognoza zmian w taktyce ogólnej pk. „Reakcja",* AON, Warszawa 2001, s.12.
[33] Tamże, s. 11.

Tabela 2. Zestawienie zmiennych zależnych i ich wskaźników

ZMIENNE ZALEŻNE	ZMIENNE NIEZALEŻNE	WSKAŹNIKI
TRWAŁOŚĆ OBRONY	Aktywność obrony	- przejęcie inicjatywy; - dezorganizacja natarcia przeciwnika; - obniżenie potencjału przeciwnika;
	Jakość środków walki	- możliwość zadania strat przeciwnikowi; - skuteczność ognia; - zasięg ognia;
	Struktury organizacyjne oddziałów i pododdziałów	- możliwość wariantowania działań; - możliwość tworzenia niezbędnych elementów ugrupowania;
	Wybór i wykorzystanie terenu do prowadzenia działań	- ukrycie ludzi i sprzętu; - kanalizowanie ruchu przeciwnika; - możliwość uzyskania zaskoczenia;
	Rozpoznanie	- uniknięcie zaskoczenia; - możliwość rozpoznania zamiaru przeciwnika; - możliwość uniknięcia uderzeń poprzez wykonanie manewru;
	Rozbudowa inżynieryjna	- zmniejszenie strat obrońcy; - zwiększenie strat u przeciwnika; - utrudnienie manewru przeciwnikowi;
	Obrona przeciwlotnicza	- zmniejszenie strat w sprzęcie i sile żywej;
	Maskowanie	- zmniejszenie efektów rażenia; - zwiększenie zużycia amunicji przez przeciwnika; - dezinformacja, co do zamiaru i sposobu prowadzenia obrony

Źródło: Opracowanie własne

2. RETROSPEKTYWNY I WSPÓŁCZESNY RYS OBRONY

2.1. Sposoby prowadzenia obrony w średniowieczu i okresie oświecenia

Siły Zbrojne jako nieodłączny element organizmów państwowych służyły do obrony państwa przed agresją, a czasami do podbojów. Sposób ich użycia sprawił, że wykształciły się dwa podstawowe rodzaje walki: natarcie i obrona.

Analiza materiałów źródłowych pozwala wnioskować, że formy działań obronnych rozwijały się stopniowo. Istotny wpływ na sposób prowadzenia obrony miały takie czynniki jak: środki walki, przewaga i sposób prowadzenia natarcia przez przeciwnika, a nade wszystko zdobywane w walce doświadczenie.

W początkowych okresach obrona sprowadzała się do utrzymania twierdz i warowni. **Trwałość obronie zapewniał mur obronny początkowo drewniany, później budowany z kamienia, bardziej odporny na uderzenia taranami i miotanymi głazami.** To wystarczało, aby skutecznie powstrzymać napastnika posiadającego broń do walki na bliską odległość. Największym zagrożeniem dla obrońcy była groźba pokonania przez napastnika murów obronnych. Aby temu zapobiec, kopano fosy (rowy okalające twierdzę wypełnione wodą). Działania obronne nie były aktywne. Wyczekiwano raczej na przeciwnika, choć w dokumentach historycznych można znaleźć dane mówiące o przypadkach wychodzenia wojsk z twierdz i atakowania nacierającego[34]. Czasami wychodzono na „spotkanie" przeciwnika, nękano go w dogodnym terenie, osłabiano jego potencjał i opóźniano podejście do bronionych twierdz.

Najlepiej sposób prowadzenia obrony widać w działaniach wojennych prowadzonych przez Mieszka I i Bolesława Chrobrego, szczególnie na zachodzie kraju. *Strategia walki z Niemcami polegała na tym, by najpierw w obronie aktywnej w oparciu o grody pograniczne i umocnienia polowe, wyczerpać wroga i pozbawić go przewagi liczebnej, a następnie przejść do działań zaczepnych i rozbić najeźdźców*[35].

---

[34] J. Sikorski, *Zarys historii wojskowości powszechnej do końca wieku XIX* w, MON, Warszawa 1972, s. 140 - 143.
[35] Tamże, s. 139.

Charakterystyczną cechą taktyki walki obronnej tego okresu było staczanie bitew obronnych wyłącznie w oparciu o umocnienia polowe i naturalne przeszkody terenowe[36], a w szczególności wykorzystywano walory trudnych do pokonania przeszkód wodnych[37]. Rozbudowę terenu połączoną z systemem grodów obronnych i warowni uzupełniono systemem umocnień nadgranicznych[38]. Taki charakter miała obrona naszej zachodniej granicy[39]. Nadrzędnym celem było zatrzymanie przeciwnika na zbudowanych umocnieniach i zadanie mu jak największych strat. Polacy, znając czas i szlaki przemarszu wojsk przeciwnika, dążyli do skupienia w odpowiednim miejscu i czasie niezbędnych sił do zbudowania umocnień i odparcia natarcia. *Walkę nawiązywano na przedpolach umocnień, organizując zasadzki, wprowadzając armię najezdniczą przy pomocy nasłanych przewodników na bezdroża i niedostępne tereny, a następnie dążono do odcięcia jej powrotu poprzez aktywne działania na tyłach*[40].

W Polsce tego okresu oprócz utrzymywania umocnionego nadgranicznego pasa, także prowadzono obronę przygranicznych grodów i miast. Broniąc grodu, przygotowywano niezbędny sprzęt i uzbrojenie oraz starano się powiększyć jego załogę ściągając posiłki. Szturm odpierano za pomocą machin miotających pociski i walcząc wręcz[41]. Wykazywano przy tym dużą wolę walki, uporczywość i nieustępliwość. Obrona twierdz oprócz wszechstronnego przygotowania i oporu wykazywała się aktywnością. *Oblężeni często dokonywali wypadów na przedpole, nie dopuszczając do całkowitego osaczenia warowni i niszcząc machiny wroga*[42].

Trwałość obronie zapewniało umiejętne wykorzystanie warunków terenowych połączonych z rozbudową fortyfikacyjną i aktywnością. Dążono do kanalizowania ruchu przeciwnika. Prowadzono rozpoznanie i dezinformację. W działaniach obronnych stosowano zaskoczenie i wojnę podjazdową. Taktyka polska

---

[36] J. Sikorski, *Zarys historii*..., s. 143.

[37] Wykorzystanie właściwości obronnych terenu polegało głównie na blokowaniu przejść na brodach przez rzeki, broniono przepraw. Dlatego na ich kierunkach budowano grody i zamki obronne, a czasami wzdłuż rzek wały.

[38] B. Miśkiewicz, *Wojskowość Polska w okresie feudalnym* [w] *Historia wojskowości polskiej (wybrane zagadnienia)* red, W. Biegański, P. Stawecki, J. Wojtasik, MON, Warszawa 1972, s. 31.

[39] Tamże, s. 32.

[40] Tamże, s. 33.

[41] *W obronie rażą przeciwnika strzałami i kamieniami, kołami wyostrzonymi, płonącymi głowniami, leją na szturmujących wrząca wodę i smołę, osękami zaczepiają i odrzucają przystawiane do murów drabiny.* M. Kukiel, *Zarys historii wojskowości w Polsce*, Puls, Londyn 1999, s. 15. Podobny opis obrony grodu (Głogowa) znajdziemy w opracowaniu J. Sikorski, *Zarys historii* ..., s. 147.

[42] J. Sikorski, *Zarys historii*..., s. 143.

przewidywała także prowadzenie działań dywersyjnych na tyłach wroga[43]. Oprócz obrony na liniach umocnień i twierdz, część armii przeznaczano do prowadzenia działań zaczepnych.

Średniowiecze to czas walk rycerskich. Nie można w tym czasie mówić o obronie w dzisiejszym ujęciu, bo takowej nie było. Do stoczenia bitwy[44] armie ustawiały się naprzeciw siebie w równoległych, znacznie rozciągniętych liniach. Taktyka walki w polu polegała na związaniu przeciwnika częścią sił od czoła, a następnie, w sprzyjającym momencie, wykonywano przełamujące uderzenie na skrzydło i tyły przez będące w ukryciu siły główne.

Niemniej zdarzało się, że prowadząc działania wojenne, broniono umocnionych miejsc, warownych zamków i miast. W oparciu o nie rozbijano armię przeciwnika, którą trudno było zniszczyć w otwartym polu[45]. Bronione zamki i twierdze były wykorzystywane jako schronienie wojsk po przegranej w polu bitwie w celu uniknięcia ostatecznego ich pogromu. *Obrona grodów (zamków) polegała zwykle na niedopuszczeniu wroga do umocnień i fortyfikacji grodu, co osiągano poprzez ostrzeliwanie przedpola z ręcznej i ciężkiej broni miotającej (łuki, kusze, katapulty, bombardy)*[46]. Nie zawsze mury dawały oczekiwane oparcie obrońcy. Zdarzało się nader często, że grody padały, nie wytrzymując oblężenia, zwłaszcza w starciu z koczowniczymi plemionami tatarskimi stosującymi nieznaną obrońcy taktykę walki[47]. Skutecznym, lecz mało ekonomicznym sposobem przeciwdziałania najeźdźcy było niszczenie (palenie) znacznych połaci kraju zagrożonych przez nieprzyjaciela. J. Sikorski tak wyjaśnia cel tych działań. *Wojska opuszczając grody, podpalało je, by nie oddać w ręce wrogowi i wycofuje się w tereny niedostępne dla nieprzyjaciela*[48].

---

[43] B. Miśkiewicz, *Wojskowość Polska...*, s. 36.
[44] *Dochodziło do niej wówczas, gdy jednej ze stron udało się uzyskać znaczną przewagę, albo nie mogła już uchylić się od bitwy.*
[45] J. Sikorski, *Zarys historii...*, s. 152.
[46] Tamże, s. 190.
[47] Więcej na temat sposobów prowadzenia walk na wschodzie Europy [w] E. Razin, *Historia sztuki wojennej, t II, Sztuka wojenna okresu feudalnego*, MON, Warszawa 1960.
[48] J. Sikorski, *Zarys historii...*, s. 184.

W drugiej połowie XIV w. pod koniec panowania Kazimierza Wielkiego pojawia się artyleria, *działa prochem ładowane, strzelające kulami kamiennymi*[49], lecz nie wpłynęła ona zasadniczo na prowadzenie działań obronnych.

W XIV w. jazda rycerska zaczęła tracić na znaczeniu na rzecz piechoty, szczególnie łuczników i kuszników, a więc wojowników posiadających możliwość rażenia przeciwnika na odległość. Nie wytrzymywała ona starć z piechotą, zwłaszcza szwajcarską oraz czeską walczącą w oparciu o tabor. Jazda nie potrafiła przełamywać obrony głęboko urzutowanej piechoty strzelającej z łuków i kusz. Piechota zaś potrafiła bronić się przed jej atakami, stosując zwarty, głęboki szyk najeżonym pikami i halabardami, który dla jazdy był przeszkodą nie do pokonania.

Uważana za najlepszą w tym czasie piechota szwajcarska przystępowała do walki w szyku zwanym „batalią", liczącym 100 ludzi w szeregu i na 100 szeregów głębokim. Sprawdziła się ona szczególnie w walce obronnej. *Do walki szykowała się w trzy rzuty:*

1. *awangarda (siły osłaniające);*
2. *siły główne (zasadnicza masa przełamująca);*
3. *ariergarda (odwód).*

Tak uszykowana piechota, uzbrojona w broń drzewcową miała większą siłę uderzeniową[50]. Takie ustawienie pozwalało piechocie zyskać dość dużą ruchliwość i w razie potrzeby umożliwiało przegrupowanie wojsk.

Nieustannie doskonalona sztuka budowy umocnień i twierdz sprawiła, że ciężkozbrojna jazda miała coraz większe problemy z ich zdobywaniem. Wynika z tego, że obrońca mógł odnieść sukces, jeśli środki walki, którymi dysponował w konfrontacji ze środkami i sposobami walki atakującego, okazały się skuteczniejsze.

Pojawienie się broni palnej spowodowało konieczność poszukiwania nowych czynników mogących zwiększyć trwałość obrony. Rozwiązania upatrywano w zmianie szyków broniących się wojsk, w rozbudowie umocnień polowych. W otwartym polu w oparciu o okop potrafili bronić się Kozacy, a wykorzystując

[49] M. Kukiel, *Zarys...*, s. 23.
[50] J. Sikorski, *Zarys historii...*, s. 232.

połączone ze sobą w prostokąt wozy taborowe - Husyci[51]. Tabor wozowy pojawił się w czasach wojen husyckich (1419 – 1434).

Poważnym osiągnięciem Husytów było zastosowanie broni palnej w obronie taboru wozowego. Broń ta, choć jeszcze dość prymitywna, miała duży wpływ na taktykę. Stosowano zarówno broń ręczną, jak i artylerię. Używano taraśnic o długiej lufie i kalibrze 40-100mm strzelających kamiennymi kulami na odległość 250-300 m, hufnic o kalibrze 160-230mm i krótszej lufie, oraz bombard o kalibrze 850mm służących do burzenia murów. Broń strzelecka to głównie rusznice i hakownice o kalibrze 20-30mm i donośności 100m. Pozwoliło to zadawać straty jeszcze przed bezpośrednim starciem na „białą broń". Nie zrewolucjonizowało to jednak obrony. Nadal podstawowym uzbrojeniem żołnierza była „broń biała" taka jak: miecze, włócznie, topory, cepy bojowe, kusze i one to w dużej mierze decydowały o powodzeniu w walce.

Do bitwy husyci szykowali tabor w zależności od terenu w czworobok lub krąg. Walka w taborze miała dwie fazy:

1. *defensywna (obrona);*
2. *ofensywna (zaczepna)*[52].

Tabor zwykle sytuowano na wzgórzu lub w takim miejscu, aby tył, a możliwie i boki były osłonięte naturalną przeszkodą terenową, (lasem, jeziorem), co ułatwiało obronę i zmniejszało niebezpieczeństwo ataków jednocześnie z kilku stron. Walka w oparciu o tabor to początki obrony polowej, ruchowej. Wykorzystanie taboru wzmocniło siłę obrońców, co pozwalało zadawać uderzenia z pewnego dystansu, będąc jednocześnie chronionym przez odpowiednio zestawione wozy[53].

Można podejrzewać, że szyk taborowy pozwalał obrońcy przetrwać i był jednym z poszukiwanych rozwiązań dających obronie trwałość.

---

[51] *W dziedzinie taktyki najważniejszym osiągnięciem husytów było zastosowanie w bitwach taboru wozowego, a więc jak gdyby ruchomej fortecy, pod której osłoną prowadzono walkę.* J. Sikorski, *Zarys historii...*, s. 222.

[52] *W pierwszej fazie piechota husycka ukryta za wozami odpierała za pomocą ręcznej broni palnej i kusz oraz artylerii ataki ciężkiej jazdy rycerskiej wykrwawiając w ten sposób nieprzyjaciela. Kiedy zaś przeciwnik został już dostatecznie osłabiony fizycznie i moralnie rozpoczynała się druga faza zaczepna polegająca na uderzeniu jazdy na skrzydła.* J. Sikorski, *Zarys historii...*, s. 232.

[53] *Odpowiednie zestawienie i połączenie wozów zapewniało broniącym się wojskom osłonę, umożliwiało prowadzenie walki obronnej i ogniowej z prymitywnej jeszcze wtedy broni palnej. Utworzony w ten sposób ruchomy obóz warowny umożliwiał przejście w odpowiednim momencie do działań zaczepnych.* L. Ratajczyk, *Historia wojskowości*, Warszawa 1980, s. 50.

Rozwój broni palnej oraz coraz doskonalsza artyleria wymusiły zmiany w taktyce. Artyleria wywarła także wpływ na sztukę fortyfikacyjną i sposób budowy umocnionych twierdz, a przez to pośrednio na trwałość obrony.

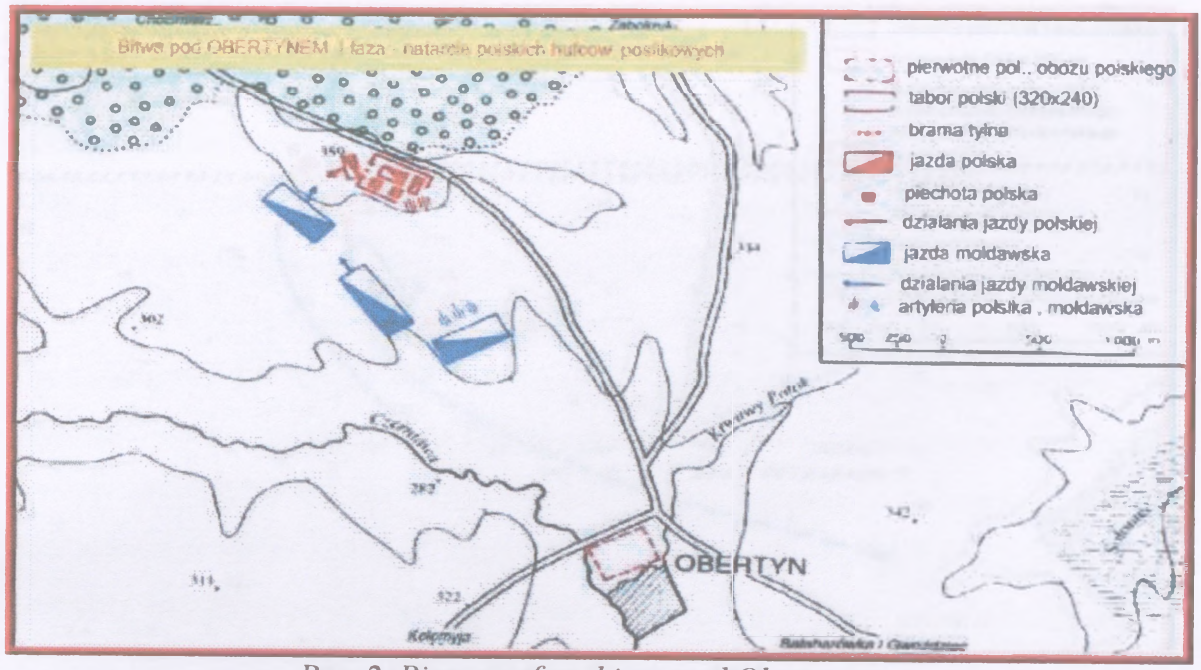
W Polsce nadal główną rolę odgrywała jazda. Piechota była bronią pomocniczą, która w sposobie działania wzorowała się na piechocie kozackiej i choć od 1520 r. była sukcesywnie wyposażana w broń palną, nie odgrywała znaczącej roli. Pomimo tego, że używano ją do obsadzania twierdz i prowadzenia działań oblężniczych nieustannie następował jej rozwój. W otwartym polu występowała rzadko, bo nieliczni halabardnicy będący w jej składzie nie byli w stanie zapewnić jej ochrony przed uderzeniem jazdy. Wysoka wartość polskiej piechoty zorganizowanej w małe, liczące od 100 do kilkuset ludzi oddziały uwidoczniła się szczególnie w czasie walki w obronie taboru, który był schronieniem dla jazdy po porażce w otwartym polu. Duże możliwości wykazała w bitwach pod Kircholmem, Kłuszynem i Chocimiem.

Podstawowym rodzajem działań w tym okresie była bitwa obronno - zaczepna prowadzona w oparciu o tabor, który w marszu był ruchomą osłoną dla wojsk, a w bitwie obronnej oparciem dla piechoty i umożliwiał manewr. Połączone i okopane wozy, obsadzone przez strzelców prowadzących gęsty ogień, umożliwiały rażenie przeciwnika już na podejściach, skutecznie powstrzymując jego natarcie. Jazda i formacje piesze miały bardzo duże trudności ze zdobywaniem tak przygotowanego obozu. Z przekazów historycznych wynika, że taktyka walki obronnej w taborze polegała na wykrwawieniu silniejszego przeciwnika w czasie jego bezskutecznych ataków ma tabor. W tej fazie bitwy decydująca rola przypadła piechocie i artylerii. *Po osłabieniu wroga następował wypad jazdy, która rozbijała nieprzyjaciela nagłym atakiem i prowadziła pościg*[54]. W walkach prowadzonych w tym czasie oprócz rosnącej roli piechoty i artylerii uwidoczniło się współdziałanie wojsk na polu walki. **Okopany tabor wykorzystujący warunki terenowe oraz zmasowany ogień piechoty nadawał trwałość obronie, którą trudno było pokonać.**

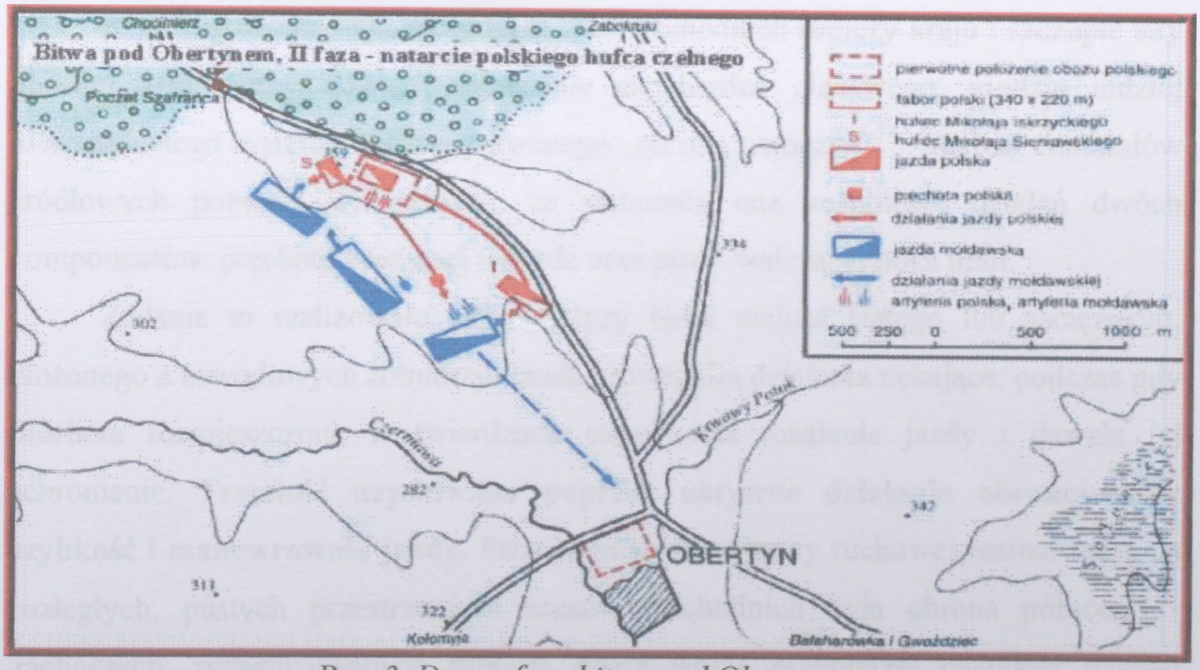
Przykładem wykorzystania piechoty i taboru w bitwie obronno - zaczepnej jest bitwa pod Obertynem.

---

[54] J. Sikorski, *Zarys historii...*, s. 281.

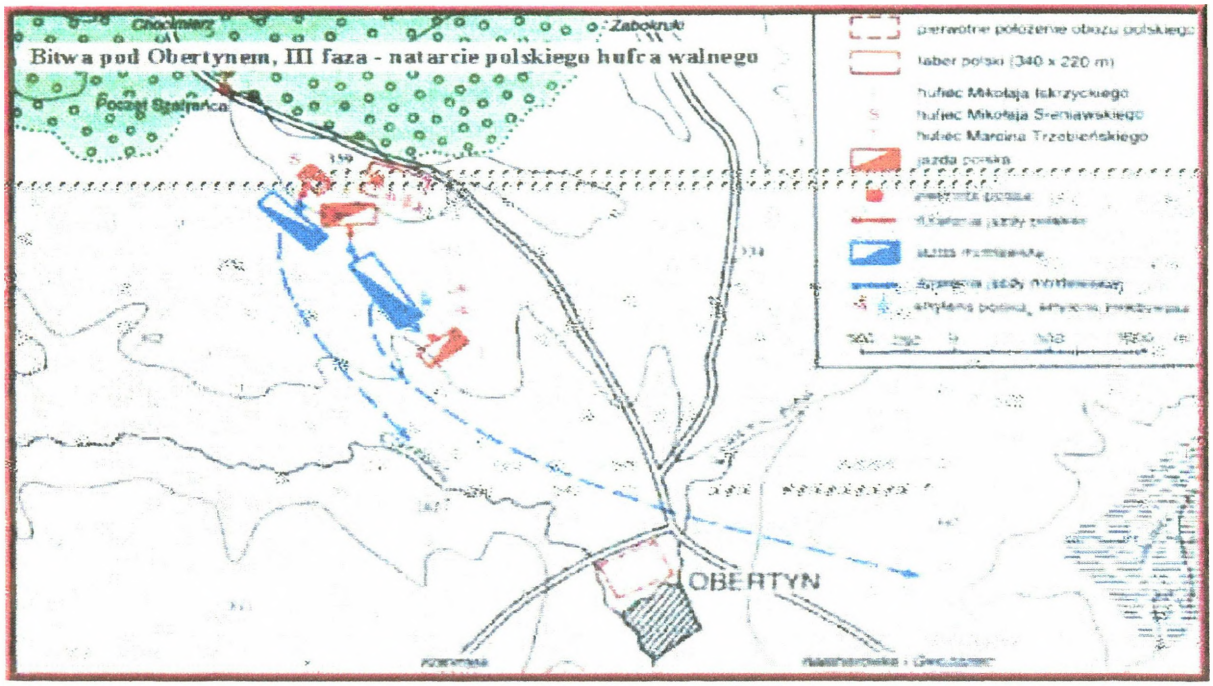


Rys. 2. Pierwsza faza bitwy pod Obertynem
Źródło: Internet http://www.husaria.jest.pl/obertyn.html[55]



Rys. 3. Druga faza bitwy pod Obertynem
Źródło: Internet http://www.husaria.jest.pl/obertyn.html[56]

[55] Strona aktywna w dn 05.10.2006.
[56] Strona aktywna w dn 05.10.2006.



Rys. 4. Trzecia faza bitwy pod Obertynem
Źródło: Internet http://www.husaria. jest.pl/obertyn.html[57]

Stałe zagrożenie najazdami tatarskimi wschodnich rubieży kraju i szczupłe siły polskiej armii spowodowało pojawienie się bardzo ciekawego, nigdzie indziej niespotykanego systemu obrony nazwanego „obroną potoczną"[58]. Analiza materiałów źródłowych pozwala wnioskować, że stanowiła ona zespolenie działań dwóch komponentów: piechoty broniącej twierdz oraz jazdy walczącej poza nimi.

Zadanie to realizowało kilka tysięcy ludzi wojska stałego lub zaciężnego, złożonego z zawodowych żołnierzy. Jazda prowadziła działania nękające, podczas gdy piechota rozmieszczona w twierdzach uzupełniała działanie jazdy i dawała jej schronienie. **Trwałość uzyskiwano poprzez aktywne działania obrońcy oraz szybkość i manewrowość jazdy.** Przeciwieństwem obrony ruchowej realizowanej na rozległych, pustych przestrzeniach kresów wschodnich była obrona północno - zachodnich, zurbanizowanych rubieży, gdzie wojna przybierała charakter działań oblężniczych, a dużą rolę odgrywała piechota[59].

---

[57] Strona aktywna w dn. 05.10.2006.
[58] *Oparto ją na systemie zamków i twierdz pogranicznych, w których jako załoga stacjonowała piechota (było to 10% ogółu wojsk), oraz chorągwiach jazdy (90% wojsk) pełniących służbę w polu. Mała encyklopedia wojskowa*, Tom 2, Warszawa 1970, s. 470.
[59] Z. Spieralski, *Narodziny staropolskiej sztuki wojennej,* [w] *Historia wojskowości polskiej...*, s. 88.

Do rozgrywania bitew w polu, przy liczebnej przewadze i ruchliwości przeciwnika stosowano szyk zwany „starym urządzeniem polskim"[60]. Omawiany szyk umożliwiał wykonywanie manewrów oraz obronę przed oskrzydleniem. Zapewniał także możliwość wykonania rozstrzygającego natarcia przez odwód. Zakładał wykorzystanie terenu, np. bagien, przeszkód wodnych, które zwykle osłaniały jedno ze skrzydeł. Ubezpieczając się w ten sposób, zyskiwano więcej sił do manewru.

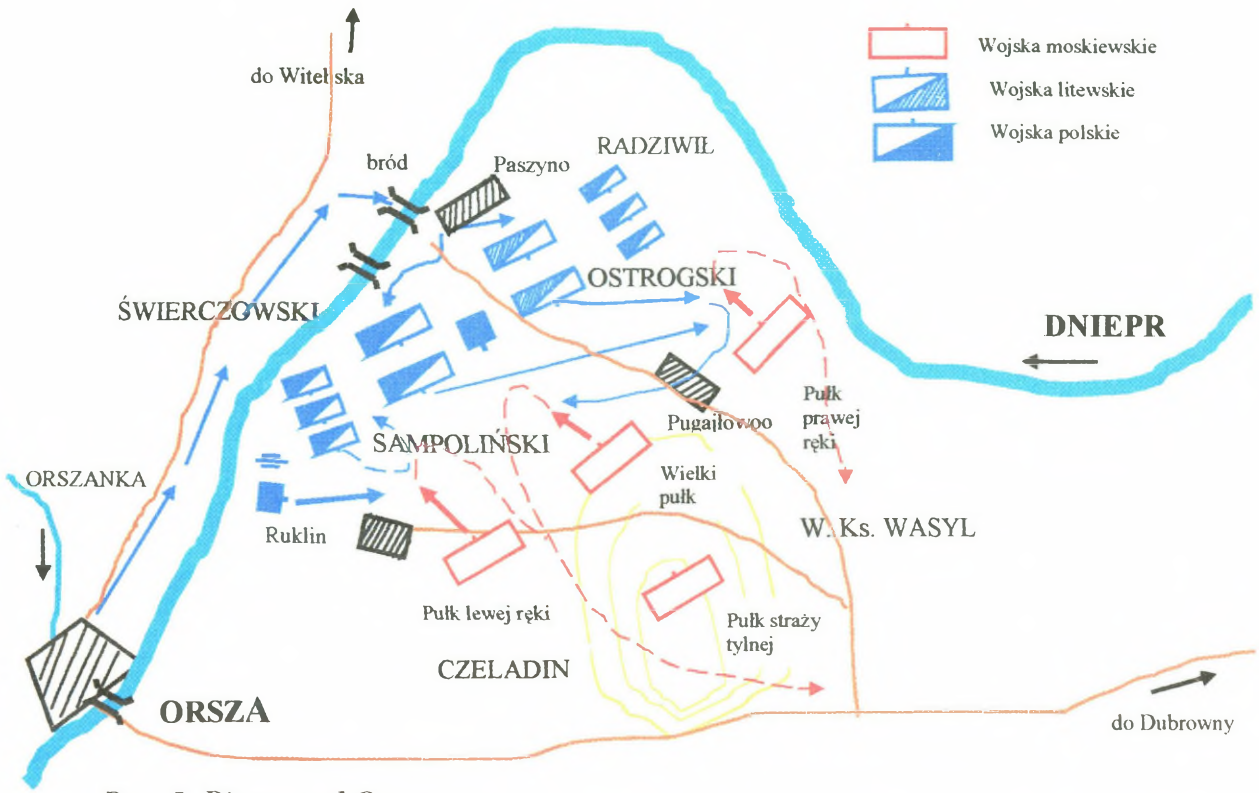
Z uwagi na szczególne znaczenie bitwy walnej, której głównym celem było zniszczenie przeciwnika, coraz większą rolę zaczynała odgrywać artyleria. Jazda dużą uwagę przywiązywała do wykorzystania obozu warownego z wozów spiętymi łańcuchami w tabor, oraz siły ognia artylerii i piechoty osłoniętej umocnieniami lub taborem. Rozpoczynając walkę, najpierw starano się osłabić przeciwnika ogniem, a następnie uderzeniem jazdy rozstrzygnąć bitwę. Ponieważ w tym okresie skuteczność ognia artylerii była większa niż piechoty, jej wyznaczano istotne zadania, piechocie zaś zadania pomocnicze takie jak: osłonę dział i wzmacnianie siły ich ognia bronią strzelecką.

Przykładem walki stoczonej w szyku zwanym „starym urządzeniem polskim" jest bitwa pod Orszą, w której uwidoczniło się współdziałanie trzech rodzajów wojsk: piechoty, jazdy i artylerii[61].

---

[60] *Stare urządzenie polskie składało się z dwóch dużych hufów, czelnego i walnego oraz hufów posiłkowych. Huf czelny stający w pierwszej linii wykorzystywany był do starcia czołowego, od którego zwykle zaczynała się bitwa. Jego zadaniem było zatrzymanie pierwszego zwykle gwałtownego natarcia przeciwnika. Hufy posiłkowe rozmieszczane na skrzydłach lub pomiędzy hufami walnym i czelnym, lub na tyłach szyku, miały za zadanie uniemożliwić oskrzydlenie lub okrążenie. Huf walny pełnił rolę odwodu, służył do natarcia i przełamania szyku przeciwnika.* Z. Spieralski, *Narodziny staropolskiej sztuki*..., s. 93.

[61] *Ogień artylerii i piechoty załamywał ataki jazdy przeciwnika. Stanowiska artylerii i piechoty były tak powiązane ze starym urządzeniem polskim jazdy, by zapewnić jej możliwie najkorzystniejsze warunki manewrowania w otwartym polu lub wokół umocnionego taboru. Nie szukano rozstrzygnięcia w jednym uderzeniu czołowym, ale starano się zachować jak najwięcej sił dla wpływania na przebieg walki, odparcia ewentualnych ataków na swoje skrzydła lub tyły i zapobiegania innym nieprzewidzianym sytuacjom bitwy.* J. Sikorski, *Zarys historii*..., s. 269.



Rys. 5. Bitwa pod Orszą.

Źródło: Opracowanie własne na podstawie, J. Sikorski, Zarys historii wojskowości powszechnej do końca wieku XIX, MON, Warszawa 1972, s. 295.

Rozwój broni palnej spowodował, że częściej wprowadzano ją na uzbrojenie piechoty. Jazda wyposażona w pistolety zyskała większą skuteczność w walce na odległość, a płytszy szyk pozwolił na zwiększenie elastyczności i manewrowości.

W czasie wojen szwedzkich poszukiwano nowych rozwiązań pozwalających skutecznie walczyć z dobrze zorganizowaną, wyszkoloną, i uzbrojoną w broń palną i wspieraną przez artylerię szwedzką piechotą. Duży nacisk położono na rozwój piechoty, a jej możliwości ujawniła bitwa pod Tczewem 7 i 8 sierpnia 1627r, gdzie dzięki skuteczności jej ognia oraz artylerii zdołano powstrzymać natarcie Szwedów.

W bitwie pod Kircholmem zamierzano rozegrać bitwę odporno - zaczepną w oparciu o tabor. Aby nie dać się zaskoczyć przez Szwedów, wojska zostały wyprowadzone z taboru i przyjęły szyk obronny na niewielkim wzgórzu. Szwedzi widząc uszykowane do walki siły polskie, wstrzymali natarcie, przyjmując także postawę obronną. Wtedy Polacy podstępem, pozorną ucieczką jazdy sprowokowali Szwedów do ataku. Zostali oni rozbici ogniem piechoty i przeciwnatarciem jazdy[62].

[62] J. Teodorczyk, *Wojskowość polska w pierwszej połowie XVIII w*, [w] *Historia wojskowości polskiej...*, s. 186.

Analiza materiałów źródłowych z tego okresu wskazuje, że najpierw starano się rozbić rajtarię szwedzką, a następnie likwidować piechotę.

W połowie XVII w. wprowadzone przez Jana III Sobieskiego zmiany w uzbrojeniu pociągnęły za sobą zmiany w taktyce. Wyposażenie piechoty w krótkie berdysze wykorzystywane jako broń biała oraz jako podpórki pod muszkiet, pozwoliło zmniejszyć ilość pikinierów na rzecz muszkieterów, co zwiększyło siłę jej ognia. W obronie stosowano fortyfikacje polowe, ale nie potrafiono wykorzystać możliwości manewrowych i szybkości jazdy, aby uzyskać rozstrzygnięcie[63].

Analizując bitwę odporno - zaczepną pod Beresteczkiem, należy stwierdzić, że trwałość obronie nadal zapewniał oszańcowany obóz broniony przez piechotę i artylerię, wykorzystywany także do schronienia przez jazdę. W bitwie uwidoczniły się: opór w oparciu o tabor, działanie zaczepne piechoty, manewr, koordynacja działań poszczególnych broni, współdziałanie i wsparcie ogniem artylerii. Jak stwierdza M. Kukiel p*ołączenie siły odpornej piechoty, wspartej artylerią i zdolności jej do trzymania terenu z ruchliwością i natarczywością jazdy dały pod Beresteczkiem polskiej armii niezwalczoną siłę*[64].

Analizując rozwój obrony tego okresu, nasuwa się wniosek, że zmiany w uzbrojeniu i taktyce ujawniły przewagę piechoty, obwarowań i szańców nad działaniem jazdy. Zwiększyła się rola terenu. Pozycje obronne przyjmowano nad rzeką, przy przeprawach, gdzie ogniem artylerii i piechoty starano się powstrzymywać lub niszczyć przeciwnika. *Czasami przeprawiano przez rzekę część sił i dopiero atakowano i ostrzeliwano go*[65]. Następnie po zmieszaniu szyków na przeciwnika uderzała jazda. Coraz częściej piechota odgrywała decydującą rolę, nie tylko broniąc twierdz i obozów warownych, ale także podczas bitew w otwartym polu, gdzie jej ogień często był czynnikiem decydującym o powodzeniu.

Zastąpienie pod koniec XVII w. muszkietu karabinem z zamkiem skałkowym, poza wzrostem szybkostrzelności, pozwoliło uzyskać większą gęstość i siłę ognia. Pierwsi Austriacy, a następnie Prusacy zastosowali wynaleziony w 1640 r. we Francji

---

[63] *Szczególnie było to zaakcentowane w bitwie pod Beresteczkiem w 1651, gdzie uszykowana na wzór szwedzki piechota, łącząc manewr z ogniem muszkietów i dział, walnie przyczyniła się do zwycięstwa.* J. Wimmer, *Piechota w wojsku*, [w] *Historia wojskowości polskiej*...., s. 172.

[64] M. Kukiel, *Zarys*..., s. 117.

[65] W. Majewski, *Polska sztuka wojenna w drugiej połowie XVII w,* [w] *Historia wojskowości polskiej*..., s. 155.

i udoskonalony w 1699r bagnet[66]. Udoskonalono artylerię. Wypadkową tych zmian było pojawienie się podczas wojen trzydziestoletnich (1618–1648) płytkiego czteroszeregowego ugrupowania i taktyki linearnej[67]. Ugrupowanie linearne było jednak mało elastyczne i ociężałe, a do stoczenia bitwy wymagało płaskiego terenu[68].

W Prusach doskonale wyćwiczona przez Fryderyka II piechota uzyskała wielką wprawę w manewrowaniu na polu walki i prowadzeniu ognia, czym górowała nad każdym przeciwnikiem[69]. Nowy sposób nabijania broni[70] dał tak dużą intensywność ognia, że ugrupowanie spłycono do trzech szeregów. Broniąc się, formowano czworoboki, ogień prowadzono z bliskiej odległości. Uderzenia kawalerii piechota odpierała szybkim ogniem karabinowym[71]. **Trwałość obronie zapewnił ogień.**

Trudności w przełamywaniu obrony spowodowały, że linearna taktyka walki czołowej ustąpiła dążeniom do uderzenia w skrzydło przeciwnika. Tak powstał skośny szyk bojowy[72], wprowadzony przez króla Pruskiego Fryderyka II. Nie sprawdził się on w bitwie przeciwko Rosjanom pod Kunowicami. Jako przeciwwagę Rosjanie przeciwstawili mu dobrze zorganizowaną, głęboko urzutowaną, wykorzystującą teren oraz przygotowane zapory obronę. Bitwa ta pokazała, że trwałość i odporność obrony można było uzyskać wykorzystując właściwości terenu, umocnienie pozycji, skuteczny ogień artylerii i aktywność przejawiającą się w kontratakach, które łamały natarcie przeciwnika. Bitwa wykazała także dużą zależność szyku linearnego od warunków terenowych, którym trudno było manewrować i utrzymać go w trudnym terenie.

---

[66] *Bagnet mocowany na lufie umożliwiał prowadzenie ognia i spowodował wyeliminowanie z szyku piechoty niepotrzebnych już pikinierów.* J. Sikorski, *Zarys historii...*, s. 330.

[67] *Piechota zagęściła szyki i ustawia się do walki nie w sześć a w cztery szeregi. Ogień prowadzi się plutonami albo kompaniami przez trzy pierwsze szeregi pod ogólną komendą. Dla oddania strzału piechota zatrzymuje się. Wzrosła rola ognia artylerii i broni palnej. Ale w toku wojen okazało się, że nie mógł on jeszcze sam zapewnić zwycięstwa na polu walki. Konieczne było bezpośrednie starcie się wojsk.* Tamże, s. 328.

[68] Tamże, s. 331.

[69] *Taktyka walki piechoty opiera się na gruntownym wyszkoleniu w musztrze zwartej i ogniowej. Walka rozgrywa się na najbliższe dystanse, a ze względu na stosowane szyki jest bardzo mordercza.* M. Kukiel, *Zarys...*, s. 159.

[70] Głównym narzędziem walki był karabin skałkowy wyposażony w bagnet.

[71] *Dla odparcia ataku jazdy formowano czworoboki, strzelano z bliskiej odległości i wysuwano zwarty mur bagnetów. Artylerię ustawiano nadal przed piechotą lub w przerwach, gdyż prowadzono tylko ogień bezpośredni skuteczny na 300m. Jazdę używano dla zabezpieczania skrzydeł.* L. Ratajczak, *Historia wojskowości...*, s. 55.

[72] Ukośny szyk bojowy poległ na tym, że atakujący dążył do przygniecenia jednego ze skrzydeł przeciwnika, trzymając w oddaleniu drugie własne skrzydło. Zastosowano go po raz pierwszy w bitwie pod Lutynią 5 grudnia 1757 roku przeciwko armii austriackiej.

W polskiej taktyce duże zmiany zaszły za czasów T. Kościuszki[73]. Był on przeciwny kordonowemu systemowi obrony. Wprowadzał nowe rozwiązania do działań taktycznych. Wykorzystywał właściwości terenu do rozmieszczenia artylerii, używał w walce tyralierów[74]. Krytykował taktykę linearną, opowiadał się za uderzeniami na bagnety, masowym użyciu strzelców i szykiem rozproszonym.

W bitwach obronno - zaczepnych[75] do zachowania trwałości obrony oprócz współdziałania rodzajów wojsk, wykorzystywano właściwości obronne terenu, w którym umacniano wybraną pozycję, wiążąc ją ogniem artylerii. By uzyskać przewagę, szybko przegrupowywano wojska w decydujące o rozstrzygnięciu miejsce. Do kontrataku wykorzystywano kosynierów atakujących biegiem, w sformowanych na kształt klina kolumnach. Strzelcy walczyli w szyku rozproszonym, prowadząc ogień pojedynczy, a nie jak inne armie, salwowy na komendę.

Obrona Warszawy oprócz rozbudowanych szańców charakteryzowała się masowym użyciem artylerii, walką na przedpolach, śmiałymi kontratakami, co pozwoliło obrońcom wytrwać prawie dwa miesiące. Dużo uwagi poświęcono umocnieniu i rozbudowie fortyfikacji ziemnych, które stanowiły oryginalne, nowatorskie rozwiązanie ówczesnej inżynierii wojskowej[76].

Okres porozbiorowy w Polsce to nadal szukanie rozstrzygnięcia w starciu czołowym, z tym, że ogniem dążono do osłabienia przeciwnika, następnie atakowano tyralierą, za którą posuwały się kolumny piechoty przechodzące w razie potrzeby w tyralierę. **W obronie trwałość oparto na połączeniu walorów terenowych i głębokiej rozbudowy inżynieryjnej[77] z siłą ognia artylerii i zdecydowanymi kontratakami na skrzydła[78].** Przeciwnika dopuszczano na bliskie odległości, ogień

---

[73] Kościuszko *zalecał działanie skupionymi siłami, koncentrację na głównym kierunku zagrożenia. Ponadto uważał, że warunkiem zwycięstwa nie jest manewrowanie, lecz walka i dążenie do zniszczenia sił żywych przeciwnika.* Z. Sułek, *T. Kościuszko - wódz i reformator społeczny,* [w] *Historia wojskowości polskiej...,* s. 214.

[74] Kościuszko *pierwszy w Polsce zastosował uderzenie piechoty kolumnami, pędem, upraszcza ogień piechoty, stara się uczynić jej walkę bardziej energiczną i zaczepną.* M. Kukiel, *Zarys...,* s. 193.

[75] Przykłady bitew stoczonych obronno - zaczepnie to Racławice, Dubienka.

[76] J. Sikorski. *Zarys historii...,* s. 445.

[77] *Do obrony wykorzystywano murowane domy, cmentarze itd. W walce o nie stosowano zasłony dymne paląc mokrą słomę. Do walki z jazdą używano pojedynczych (3szeregi) lub podwójnych czworoboków umożliwiających przeciwuderzenie. Najsłabsze w nich narożniki wzmacniano działami i tzw. „jeżami" (wysuniętymi oddziałami). Wewnątrz był sztab, wozy i tyralierzy.* J. Pachoński, *Sztuka wojenna legionów polskich* [w] *Historia wojskowości polskiej...,* s. 239.

[78] Ten sposób prowadzenia obrony widać było w czasie obrony Grochowa i Warszawy w 1831 r.

prowadzono na komendę. Po ściągnięciu rezerwy (odwodów) wykonywano przeciwuderzenie na skrzydło przeciwnika, rozbijając go atakami na bagnety.

2.2. Rozwój obrony pozycyjnej od XIX wieku do II wojny światowej

W połowie XIX w rozwój uzbrojenia, szczególnie artylerii i broni strzeleckiej spowodował wzrost zasięgu skutecznego ognia piechoty do 600 metrów, choć nadal stosowano broń gładkolufową nabijaną z przodu, kapiszonową. Około 1841r. w Prusach, a następnie we Francji pojawiła się broń ładowana od tyłu, pozwalająca uzyskać trzykrotnie większą szybkość ognia oraz umożliwiająca prowadzenia go zza ukrycia w postawie leżącej. W artylerii żelazną kulę zastąpiły wybuchające pociski, granaty i szrapnele. Ładowane od tyłu o gwintowanych lufach działa pozwoliły artylerii prowadzić ogień na odległość do 3000m.

Zauważalne zmiany w taktyce wymuszone wzrostem możliwości uzbrojenia rozpoczęły się po 1866r, gdy armie dysponowały bronią ładowaną odtylcowo, często powtarzalną[79]. Po wojnie mandżurskiej rozwijała się broń samoczynna (maszynowa)[80]. Ponownie zaczęto w walce używać zaniechany w XVIII wieku granat ręczny. Zastosowanie w artylerii oprócz gwintowanej lufy, mechanizmu wyrzucającego łuskę i oporopowrotników[81] pozwoliło uzyskać większą szybkostrzelność oraz celność, gdyż po każdym strzale działo nie musiało być na nowo osadzane i wcelowywane. Donośność dział wzrosła do 6000 - 7000 m.

Doskonalsza artyleria i coraz częściej pojawiająca się na polu walki broń maszynowa przyczyniła się do wzrostu siły obrony. Wywarła ona zasadniczy wpływ na działanie i zachowanie się wojsk w terenie, który przestał być bezpieczny zarówno dla obrońcy, jak i nacierającego. Niezbędny na polu walki stał się sprzęt do okopywania[82]. Broniący się budował transzeje, rowy łączące i schrony oraz zapory drutowe i pola minowe. Siła ognia obrońcy powodowała, że nacierający żołnierze zatrzymani ogniem na opanowanym terenie, mimo wsparcia artylerii, nie mogąc

---

[79] Była to broń szybkostrzelna o zasięgu ognia 2000m i więcej, toteż piechota mogła prowadzić go na duże odległości sama nie będąc wykrytą.
[80] Z. Jagiełło, J. Kajetanowicz, *Wojska lądowe w wojnach lokalnych XX w*, Bellona, Warszawa 2005, s. 18.
[81] Tamże, s. 17.
[82] Początkowo przydzielano jedną łopatkę na dwóch, później każdemu żołnierzowi.

posunąć się naprzód, okopywali się. Przyczyniło się to do powstania obrony pozycyjnej[83]. **O trwałości obrony decydował coraz skuteczniejszy ogień oraz rozbudowa inżynieryjna, gdyż nacierający nie posiadał odpowiednich sił i środków do jej pokonania.**

Trwałość i siła odporna obrony po zastosowaniu nowych środków walki pierwszy raz uwidoczniła się podczas oblężenia Sewastopola, gdzie prawie rok wojska rosyjskie skutecznie odpierały natarcie. Obie strony budowały umocnienia polowe w postaci nasypów, rowów, stosowano podkopy, kryte schrony, zasieki[84]. Długi czas broniący się powstrzymywał ataki ogniem i kontratakując. Podczas walk okazało się, że artyleria obrońcy skutecznie zwalczała artylerią oblegającego[85]. Budowane przez obrońcę w trakcie walki umocnienia polowe wykazywały bardzo dużą trwałość. Przełamanie nastąpiło w wyniku długotrwałego skoncentrowanego ognia artylerii oraz szturmu piechoty. **Pomimo kontrataków, obrona tego okresu była bierna, statyczna, a to było przyczyną porażek.**

W wojnie prusko-austriackiej w 1866 roku pojawiła się szybkostrzelna broń gwintowana – odtylcowe karabiny iglicowe Dreysego[86], które pozwoliły uzyskać wojskom Pruskim zdecydowaną przewagę ogniową nad przeciwnikiem. Ich skuteczność uwidoczniła się w wygranej przez Prusy bitwie pod Sadową.

Ważnymi dla rozwoju obrony w wojnie francusko – pruskiej były bitwy pod Saint - Privat i Gravelotte[87]. Pod St. Privat prusacy mimo użycia najnowszego sprzętu i przewagi w ilości i jakości artylerii nie mogli przełamać obrony francuskiej piechoty[88]. Nacierający w tyralierze Korpus Gwardii pruskiej pomimo posiadania przewagi i zwartych odwodów, po poniesieniu ogromnych strat od ognia francuskich

---

[83] Uznaje się, że jej początkiem były wojny krymskie (1853 - 1856) i wojna rosyjsko – turecka (1877 – 1878).

[84] *Rosyjscy saperzy wały ziemne łączyli systemem redut i baterii tworząc ciągłą linię umocnień. Naprzeciw nich zaś wyrastały podobne, budowane przez Francuzów i Anglików.* L. Ratajczak, *Historia...*, s. 115.

[85] *Jednocześnie rozpoczęło się wzajemne ostrzeliwanie ogniem artylerii. Jedni drugim przeszkadzali organizując różne wypady oraz prowadząc ostrzał pozycji przeciwnika. W ten sposób rozpoczęła się wojna pozycyjna.* L. Ratajczak, *Historia...*, s. 115.

[86] J. Sikorski, *Zarys historii* ..., s. 501.

[87] *W taktyce pod wpływem rozwoju szybkostrzelnej broni gwintowanej, siły i gęstości jej ognia pełne zwycięstwo odniosła tyraliera, walka w zwartych kolumnach stała się już niemożliwa. Zarys dziejów wojskowości Polskiej w latach 1864-1939.* (red.) M. Cieplewicz, P. Stawecki, J Wojtasik, M. Wrzosek, WIH, Warszawa 1990, s. 14.

[88] *Bitwa ta wykazała ogromną siłę ogniową piechoty, zaopatrzonej w nowe gwintowane karabiny odtylcowe. Francuskie „Chassepoty" dziesiątkowały pruskie kompanie szturmowe.* J. Sikorski, *Zarys historii...*, s. 537.

obrońców, w odległości 600m został zatrzymany[89]. **Trwałość obrony Francuzi uzyskali, łącząc siłę ognia z utrzymaniem rozbudowanych w głąb pozycji.** *Oddziały rozbite na jednej rubieży przechodziły na następne i tam kontynuowały opór*[90]. Obrona wykorzystująca teren i zsynchronizowany ogień artylerii i karabinów zyskała na trwałości i była bardzo trudną do przełamania w ataku czołowym mimo ścisłego współdziałania ognia nacierającej piechoty z artylerią[91].

Wojna turecko-rosyjska przyniosła szereg nowych doświadczeń. Turcy stawiali zdecydowany opór, wykorzystując zawczasu przygotowane pozycje. *W walce położono nacisk na masowy ogień, którym pokrywano całe przedpole, uniemożliwiając przeciwnikowi podejście*[92]. Żołnierze rosyjscy, aby uniknąć strat od ognia, okopywali się, a nacierając, przemieszczali się skokami w tyralierze. Ze względu na mało skuteczny ogień dział przeciwko umocnionym pozycjom tureckim, artyleria rosyjska nie była w stanie wesprzeć piechoty. **Natarcie nie odniosło sukcesu.**

Wojny burskie (1898 - 1902) i japońsko - rosyjska (1904 - 1905) wykazały wielką siłę ufortyfikowanej obrony oraz ogromną skuteczność ognia strzelców wyborowych, karabinów maszynowych i artylerii. Ich możliwości pozwoliły mniejszym siłom pokrywać ogniem duże przestrzenie, co utrudniło wszelki manewr.

Analizując literaturę przedmiotu, zauważamy, że w początkowym okresie obrona w wojnie rosyjsko - japońskiej przejawiała charakter manewrowy, opierający się na systemie licznych oddzielnych punktów i ośrodków oporu[93]. Wyczerpujące i przewlekłe walki ustabilizowały linię frontu, zapoczątkowując obronę pozycyjną[94]. *Pozycyjny charakter obrony został zaakcentowany kilkoma liniami transzei i rowów łączących, różnorodnych schronów ziemnych i zapór saperskich*[95]. Nieustannie doskonalono rozbudowę inżynieryjną terenu. W początkowym okresie wojny budowano zazwyczaj dwie, trzy pozycje obronne oparte na systemie gniazd oporu.

---

[89] Odtąd zaprzestano stosowania zwartych szyków nawet dla odwodów będących w granicach skutecznego ognia, pozostawiając je w luźnym szyku, aby mieć możliwość ciągłego zasilania tyraliery.
[90] J. Sikorski, *Zarys historii* ..., s. 541.
[91] *Setki dział przygotowują ogniem masowy na jeden punkt. Jednakże nawet przy potężnym poparciu artyleryjskim natarcie czołowe często zawodzi, o ile nie łączy się z oskrzydleniem.* M. Kukiel, *Zarys*..., s. 285.
[92] J. Sikorski, *Zarys historii*..., s. 544.
[93] R. Dżipanow, *Obrona w czasach najnowszych,* Warszawa 1961, s. 5.
[94] Aby zapobiec przenikaniu przeciwnika przez luki między poszczególnymi ośrodkami oporu, Rosjanie przedłużyli rowy na skrzydłach i poprzez połączenie poszczególnych punktów oporu stworzyli ciągły front.
[95] Z. Ścibiorek, *Rozważania o obronie*, Warszawa 1993, s. 12.

Pod koniec wojny nastąpiło przejście do systemu rowów ciągłych o głębokości 1,5-2m. Przedpole zapełniano zaporami z drutu, wilczymi jamami, organizując jednocześnie zazębiające się pola ostrzału[96]. Natarcie czołowe nie dawało szansy na jej przełamanie. Szukano rozstrzygnięcia na skrzydłach[97]. Jak stwierdza R. Dżipanow, tak zorganizowana obrona zmusiła *nacierającego do kombinowanego ognia i ruchu, wykorzystania terenu, okopywania się, prowadzenia rozpoznania, przygotowania ataku ogniem, stosowania obejść i oskrzydleń, wykorzystania do walki nocy*[98].

W wojnach bałkańskich trwałość obronie zapewniła siła ognia i rozbudowa inżynieryjna. Okazało się, że dobrze zorganizowana obrona była silniejszą formą walki od natarcia, gdyż nacierający nie dysponował środkami, za pomocą których mógłby ją przełamać i doprowadzić do rozstrzygnięcia. Wielokrotnie ponawiane próby nie dały rezultatu. Bułgarzy nie przełamali silnie umocnionej obrony tureckiej.

Na podstawie analizy materiałów źródłowych można wnioskować, że w przededniu I wojny światowej przeciwstawne strony jako warunek odniesienia sukcesu uznały natarcie. Przygotowania wojenne nie uwzględniały doświadczeń z prowadzonych wojen, a szczególnie rozwoju obrony. Nie poddano jej dogłębnej analizie, nie brano pod uwagę możliwości jej prowadzenia, sądząc, że krótkotrwałymi działaniami zaczepnymi będzie możliwe odniesienie zwycięstwa. Było to akcentowane w ówczesnych regulaminach i instrukcjach[99]. Zasadniczym celem działań wojennych było zniszczenie głównych sił przeciwnika. Miał on być osiągnięty przez natarcie, gdyż powszechny pogląd głosił, że tylko ono mogło doprowadzić do zwycięstwa. Dlatego natarciu, uważanemu za główny rodzaj działań poświęcano najwięcej uwagi. Twierdzono, że *bierna obrona prowadzi do pewnej porażki, należy ją bezwzględnie odrzucić. Środkiem, który należy użyć jest wyłącznie ofensywa*[100].

---

[96] L. Ratajczak, *Historia...*, s. 174.
[97] M. Kukiel, *Zarys...*, s. 291.
[98] R. Dżipanow, *Obrona...*, s. 14.
[99] *We Francji w przededniu wojny obowiązywały zasady prowadzenia walk zawarte w dokumentach takich jak: Regulamin Prowadzenia Wielkich Jednostek z dn. 28.X 1913 r., Dekret o służbie armii w polu z dn. 2.XII. 1913., Regulamin piechoty z dn. 20.IV. 1914 r,* P. Lucas. *Rozwój myśli taktycznej we Francji i w Niemczech podczas wojny 1914 – 1918.* Wojskowy Instytut Naukowo – Wydawniczy, Warszawa 1925, s. 1.
[100] Tamże, s. 2.

Obrona jako pomocniczy środek natarcia[101] miała być prowadzona wtedy, gdy zachodziła konieczność skierowania większej ilości sił do uderzenia na innych kierunkach. W razie konieczności realizować ją miały pododdziały osłony, które wykorzystując teren miały przeciwstawiać się małymi siłami liczniejszemu przeciwnikowi. Wobec tak postrzeganej roli obrony w jej strukturze wyróżniano:

1. Pozycję wysuniętą, przeznaczoną do czasowego powstrzymywania nieprzyjaciela, by oddziałom będącym w tyle dać czas na przygotowanie się do boju.

2. Główną pozycję oporu, która powinna zatrzymać nieprzyjaciela.

3. Pozycję drugiej linii przeznaczoną do ograniczenia postępów nacierającego w wypadku poniesionej porażki[102].

Najważniejszą rolę spełniała pozycja główna zawierająca dwie linie obrony: jedną dla piechoty[103], drugą dla artylerii. **Trwałość obrony opierała się na uporczywej obronie żołnierzy wspieranych ogniem artylerii.** Piechota za wszelką cenę utrzymywała wyznaczony punkt terenowy i nie mogła go opuścić bez rozkazu[104]. Obrona była sztywna, statyczna. Jedynym przejawem dynamiki była możliwość wykonania kontrataku od szczebla batalionu. Specyficznie pojmowano wykorzystanie terenu i rozbudowę inżynieryjną[105]. Fortyfikacje polowe stosowano sporadycznie, twierdząc, że okopany żołnierz nie był skłonny przemieszczać się pod ogniem[106].

Niemcy, zakładając prowadzenie przyszłej wojny przyjęli, że głównym celem nie jest zajęcie określonego terenu, a fizyczne zniszczenie przeciwnika w wyniku uderzenia czołowego[107]. Cel ten zakładano osiągnąć w bitwie zaczepnej łącząc natarcia czołowe z otoczeniem przeciwnika[108].

I wojna światowa w literaturze została podzielona na podokresy: manewrowy (1914 - 1915) i pozycyjny. Analizując jej przebieg można stwierdzić, że początkowy

---

[101] P. Lucas, *Rozwój myśli* ..., s. 5.
[102] Tamże, s. 5.
[103] *Linia piechoty składała się z szeregu umocnionych punktów, rozdzielonych przerwami 1200 metrowymi i rażonymi ogniem flankującym wychodzącym z tych punktów.* Tamże, s. 5.
[104] *Broni się ona do ostateczności, każdy raczej da się zabić na miejscu niż ustąpić terenu. Jeśli nieprzyjacielowi uda się zmusić ją do cofnięcia, powinna użyć wszystkich środków by odzyskać utracony teren.* Tamże, s. 7.
[105] Unikano zajmowania skrajów miejscowości lub lasów narażonych na ogień artylerii przeciwnika. Ale skraj lasu lub miejscowości będący poza zasięgiem artylerii stanowił bardzo silny punkt oporu.
[106] P. Lucas, *Rozwój myśli* ..., s. 12.
[107] Doktrynę prowadzenia wojny zawarto w instrukcji „*Zasady Naczelnego Dowództwa z 1stycznia 1910 r*". „*Regulaminie Służby Polowej z 22 marca 1908 r*" oraz drugiej część „*Regulaminu Piechoty z 29 maja 1906 r*".
[108] P. Lucas, *Rozwój myśli*..., s. 20.

okres walk wykazał fiasko teoretycznych założeń, choć na froncie zachodnim walki miały charakter bojów spotkaniowych, w wyniku których armie francuskie i angielskie, częściowo rozbite, zostały zmuszone do odwrotu. Pod koniec 1914 r., gdy front zatrzymał się, manewrowy okres walk zastąpiła obrona pozycyjna, która aż do 1916r była silniejszą formą walki[109].

Obrona już w pierwszym okresie wojny była tak silna, że aby ją przełamać usiłowano oskrzydlić przeciwnika lub zniszczyć ogniem artylerii. Próby oskrzydlania i natychmiastowe umacnianie zajętego terenu doprowadziły do wyeliminowania wszelkiego ruchu. Przewaga ognia nad ruchem ustabilizowała fronty, zmuszając przeciwne strony do fortyfikacji terenu i rozbudowy inżynieryjnej[110], co miało bezpośredni wpływ na rozwój obrony pozycyjnej.

Na sposób prowadzenia obrony istotny wpływ miała broń powtarzalna i coraz większa ilość karabinów maszynowych oraz nieustannie doskonalona artyleria o wciąż rosnącym zasięgu i skuteczności. Ich ogień powodował ciężkie straty u nacierającego, który nie będąc w stanie przełamać obrony i usiłując uniknąć strat, zaczął się okopywać. Chcąc utrzymać się na zajętej pozycji, gromadził coraz więcej środków ogniowych przeciwko stronie broniącej się, która z kolei rozbudowywała swoje okopy. Broniący się, chcąc zneutralizować artylerię przeciwnika, ilościowo zwiększał swoją. Proces ten po obu stronach doprowadził siłę ognia do stanu większej lub mniejszej równowagi[111], ale wyeliminowany został w obronie ruch. **Trwałość tak zorganizowanej i prowadzonej obronie** zapewniał zmasowany ogień broni strzeleckiej i artylerii przed przednim skrajem połączony z rozbudową inżynieryjną[112].

Analizując sposób prowadzenia obrony tego okresu, warto wskazać jej ujemne strony. Ugrupowanie wojsk w obronie było płytkie, mało elastyczne i wrażliwe na ogień nacierającego. Rozbudowa inżynieryjna i wzrost możliwości broni strzeleckiej

---

[109] Z. Ścibiorek, Rozważania..., s. 13.

[110] *Wojska francuskie samorzutnie rozbudowały jedną ciągłą transzeję, która ułatwiała łączność między punktami oporu. Po pewnym czasie odwody i drugie rzuty zaczęły rozbudowywać na wysokości swych stanowisk nowe transzeje, które łącznie z pierwszą zmieniły się w obronę pozycyjną, dając początek klasycznym formom obrony pozycyjnej.* R. Dżipanow, *Obrona...*, s. 8.

[111] R. Dżipanow, *Obrona...*, s. 11.

[112] M. Kukiel stwierdza, że *ogień z jednej strony umożliwia posuwanie się piechocie, a z drugiej daje obrońcy olbrzymią siłę odporną. Obrońca dobrze okopany, niełatwo daje się wyrugować nawet szrapnelom i granatom dział polowych, ogień karabinowy bywa przeciw niemu bezsilny. Druty kolczaste zagradzają drogę szturmującej piechocie sieczonej kulami, rażonej granatami ręcznymi.* M. Kukiel, *Zarys...*, s. 292.

i artylerii kształtowały strukturę obrony, która w 1914 r. składała się z systemu izolowanych punktów oporu rozbudowanych w głąb na 1-3 km. Była ona płytka i słabo powiązana ogniem z poszczególnymi punktami oporu. Siła ognia artylerii nacierającego była tak niszcząca, że obrońca, by przetrwać ostrzał, budował różnego rodzaju schrony i fortyfikacje polowe oraz zwiększał głębokość i szerokości odcinków obrony. To było przyczyną zmiany systemu izolowanych punktów oporu na ciągłe transzeje i rowy. Zdaniem M. Kukiela, *ten sposób organizacji obrony stwarzał większe możliwości manewru wojsk szczególnie wzdłuż frontu oraz wzmacniał wytrwałość wojsk, które nie czuły się już izolowane i nie obawiały się oskrzydlenia. System ten miał zapewnić lepsze maskowanie, zmusić artylerię przeciwnika do ostrzeliwania większej powierzchni i zużycia większych ilości amunicji oraz ograniczyć możliwość przenikania przeciwnika pomiędzy punktami oporu*[113].

Nieustanne próby przerwania frontu wymusiły zastąpienie na przełomie 1914 - 1915 pojedynczych okopów przez pozycję[114] składającą się z 2-3 linii okopów odległych od siebie o kilkaset metrów. Rosnący zasięg ognia i groźba przełamania obrony spowodowały, że od początku 1915 r. budowano ciągłe pasy obrony[115] złożone z trzech pozycji o głębokości 3-4km. Następnie w ramach takiej obrony zaczęto organizować punkty oporu[116] i budować pozycje ryglowe, które miały zatrzymywać natarcie.

Można przypuszczać, że zebrane w toku walki doświadczenia[117] doprowadziły do budowy po obu stronach frontu drugiej pozycji obrony w takiej odległości od pierwszej, aby nie dosięgało jej przygotowanie artyleryjskie[118]. Budowano także punkty oporu pozwalające prowadzić walkę w okrążeniu. **Na podstawie analizy**

---

[113] R. Dżipanow, *Obrona...*, s. 14.

[114] *Pozycja to całokształt okopów i schronów połączonych rowami komunikacyjnymi i chronionymi podwójnymi urządzeniami obronnymi.* P. Lucas, *Rozwój myśli taktycznej...*, s. 56.

[115] *Pas obrony składał się z rubieży wysuniętych punktów oporu, głównej pozycji rozbudowanej w odległości do 1km od wysuniętych punktów oporu oraz tyłowej pozycji rozbudowanej systemem punktów oporu oddalonych od siebie do 1200 metrów. Odstępy między poszczególnymi punktami osłaniano zaporami i przestrzeliwano ogniem.* R. Dżipanow, *Obrona...*, s. 12.

[116] Punkty oporu były przeznaczone dla jednej lub dwóch kompanii. Składały się one z kilku rowów połączonych ze sobą rowami łączącymi, za którymi rozmieszczano artylerię bezpośredniego wsparcia.

[117] Była to m.in. ofensywa Francuzów pod Artois, która prawie doprowadziła do przerwania frontu.

[118] P. Lucas, *Rozwój myśli taktycznej...*, s. 69.

literatury można wnioskować, że był to kierunek zmierzający do konsolidacji i wzmocnienia trwałości i siły obrony[119].

Podkreśleniem siły tak zorganizowanej obrony była ofensywa w Szampanii we wrześniu 1915r., która nie przyniosła rozstrzygnięcia. Mimo zaangażowania pokaźnej ilości sił francusko-angielskich włamano się zaledwie na głębokość 3-6 km, rozbijając pierwszą pozycję niemiecką. Kolejny raz okazało się, że obrony pozycyjnej, nawet stosunkowo płytkiej, nie można było pokonać dotychczasowymi siłami i środkami, a urzutowanie pozycji obronnych w głąb i zmasowany ogień przed przednią linią załamywały każde natarcie. Trwałość jej była tak duża[120], że poświęcenie żołnierzy i ogromnej masy amunicji nie mogły jej przełamać, a rezultaty podejmowanych prób były niewspółmierne do poniesionych strat.

Podsumowując ten okres, warto podkreślić, że głównym atutem obrońcy w tym czasie był ogień i jego zmasowane użycie przed przednim skrajem. Taki sposób prowadzenia obrony wymagał zwartego zgrupowania wojsk, toteż większość sił i środków rozmieszczano w pierwszej transzei na przednim skraju obrony[121]. Miało to brzemienne skutki, bowiem ich zagęszczenie powodowało ogromne straty od ognia nacierającego, a szczególnie artylerii. Chcąc je zminimalizować, budowano na przednim skraju różnego rodzaju schrony. Na krótko powrócono do odosobnionych punktów i ośrodków oporu[122]. Rozwiązaniem mogła być wzrastająca ilość karabinów maszynowych, które pozwoliły na zwiększenie gęstości ognia przed przednim skrajem. To pozwoliło zmniejszyć liczbę żołnierzy w pierwszej transzei, którzy obsadzając drugą i kolejne pozycje, zwiększyli głębokość obrony. Ujemną stroną tego działania było to, że odwody i drugie rzuty rozlokowane na kolejnych pozycjach nie mogły posiadanymi środkami brać udziału w walce o utrzymanie przedniego skraju obrony. Choć zakładano użycie ich do kontrataku, zwykle wzmacniano nimi pierwszą

---

[119] Jeden z teoretyków tego okresu stwierdził, że o*brona zyskała znaczną przewagę w stosunku do natarcia, jakie było dotychczas znane, mogła teraz przeciwstawić się nacierającemu, posuwającemu się w odsłoniętym i nieznanym terenie, ukryte odwody unikające ognia, które mogły dzięki ustalonej przedtem łączności kombinować działanie piechoty i artylerii przeciw naszej piechocie, która wysunęła się poza obręb donośności własnej artyleri.* Tamże, s. 70.

[120] *Nic jej nie mogła zrobić artyleria ani piechota, ponieważ zarówno działa, ciężkie karabiny maszynowe jak i inna broń były o wiele skuteczniejsze w obronie przeciwko nacierającym niż w natarciu przeciwko broniącym się z ukrycia.* L. Ratajczak, *Historia...*, s. 178.

[121] Z. Ścibiorek, *Rozważania...*, s. 13.

[122] *Było to zjawisko krótkotrwałe, ponieważ na polu walki luki pomiędzy punktami oporu nadal wypełniano rowami łączącymi, co w rezultacie stwarzało ponownie linie ciągłą.* R. Dżipanow, *Obrona...*, s. 16.

pozycję obrony, gdy poniosła duże straty od ognia artylerii, lub wykorzystywano do utrzymywania stanowisk ogniowych w wypadku przełamania się przeciwnika oraz zamykania luk w pierwszej pozycji.

Zdobyte w toku walk doświadczenia zaowocowały pod koniec drugiego roku wojny zmianami w strukturze[123] i sposobie prowadzenia obrony. Główną pozycję obrony tworzyły dwie, czasami trzy linie transzei połączone rowami łączącymi. Kolejne linie budowano w odległości 2- 4 km od przedniej. Przygotowywane pozycje ryglowe kanalizowały ruch przeciwnika. Pod koniec 1915r. głębokość pasa obrony osiągnęła 5-7 km i była większa niż zasięg ognia artylerii nacierającego.

Możliwe jest, że w tym czasie rozwój uzbrojenia i wzrost możliwości nacierającego[124] przyczynił się do zmiany systemu transzei na oddzielne stanowiska dla walczących, tzw. leje[125]. Jednak przypadkowe rozmieszczenie stanowisk ogniowych w terenie powodowało trudności w organizacji systemu ognia, zapór i dowodzeniu. Uniemożliwiało wzajemne wsparcie, zaopatrywanie i ewakuację, toteż powrócono do systemu obrony z końca 1915 roku[126].

Niemcy w tym czasie przenosząc główny wysiłek obrony w głąb na drugą i następne rubieże, *zwiększyli trwałość obrony, która nie opierała się już na sile oporu cienkiej nitki przedniego skraju, lecz obejmowała określoną powierzchnię bronionego obszaru*[127]. Kolejnym sposobem zwiększenia trwałości było nadanie przez Rosjan i Francuzów transzejom i rowom zygzakowatego kształtu. Uzyskano skuteczniejszą organizację systemu ognia i zmniejszenie strat od ognia artylerii. Przy organizacji i budowie punktów oporu zaczęto wykorzystywać naturalne ukształtowanie terenu. **Urzutowanie obrony w głąb i silne powiązanie ze sobą ogniem transzei i rowów łączących oraz wykorzystanie terenu wzmocniło jej trwałość.**

---

[123] Zanikła pozycja wysunięta, gdyż przy nieustannej styczności z przeciwnikiem uznano ją za zbyteczną, a pozostały punkty i ośrodki oporu połączone licznymi transzejami.

[124] *Możliwość prowadzenia rozpoznania i korygowania ognia artylerii bardzo zwiększyło jej skuteczność, toteż nacierający równał z ziemią pierwszą rubież obronną, gdzie mimo przegrupowania części sił i środków w głąb obrony ciągle znajdowała się większość sił obrońcy.* R. Dżipanow, *Obrona...*, s. 21.

[125] Był to wynikiem zaobserwowanego faktu, że karabiny maszynowe, które pomimo zmasowanego ognia artylerii przetrwały na przednim skraju obrony skutecznie załamywały ataki piechoty przeciwnika, oraz że uderzenie artylerii zawsze było kierowane na rozpoznane obiekty. Stąd pojawił się pogląd, że środki ogniowe rozmieszczone w oddzielnych gniazdach poza transzejami i rowami miały największą szansę na przetrwanie.

[126] R. Dżipanow, *Obrona...*, s. 22.

[127] Tamże, s. 23.

Jako odpowiedź na zagrożenie zaskoczeniem i przełamaniem, w strukturze obrony pojawiła się pozycja wysunięta, odgrywająca rolę ubezpieczenia, oraz pozycje ryglowe mające kontrolować ruch i być podstawą do kontrataków. Było to powodem poszukiwania nowych metod natarcia, które mogłyby wyzwolić ruch i przełamać obronę. Rozwiązanie widziano w szybko rozwijającym się lotnictwie i czołgach. Użycie lotnictwa wymusiło stosowanie maskowania. Budowano rowy i pozycje pozorne mające wprowadzić przeciwnika w błąd, co do rzeczywistego przebiegu przedniej linii obrony. Obecność czołgów na polu walki przyczyniła się do pogłębienia obrony, rozbudowy fortyfikacji i powstania broni przeciwpancernej. Obrońca osłaniał się zaporami minowymi i rowami przeciwczołgowymi. Główny wysiłek przeniesiono w głąb obrony. Zwiększyła się rola odwodów, które obok artylerii, karabinów maszynowych i artylerii przeciwpancernej stały się podstawą działań defensywnych.

Dopiero w II połowie 1916 w obronie pojawił się ruch w postaci kontrataku i przeciwuderzenia[128]. W czasie walk pod Verden mimo pewnych sukcesów Niemców kontratakami i przeciwnatarciami, Francuzom udało się powstrzymać ofensywę[129]. Nacierający, wprowadzając do walki czołgi i samoloty, zwiększył siłę natarcia. Udoskonalono sposób prowadzenia ognia przez artylerię[130]. Te przedsięwzięcia zagroziły trwałości obrony. Obrońca dążąc do zminimalizowania strat od ognia artylerii, zmniejszał ilość żołnierzy na pierwszej linii, ale organizował odwody zdolne do wykonania przeciwnatarć. Maskował rozmieszczenie km, rkm, a do ochrony żołnierzy i środków ogniowych budował mocne schrony i podziemne konstrukcje[131].

Na uwagę zasługuje fakt, iż bitwy pod Verden i nad Somą doprowadziły do przewartościowania niemieckich poglądów dotyczących prowadzenia obrony[132]. Wypracowali oni nowe zasady użycia i zachowania się wojsk w obronie, uznając, że:

---

[128] *Zazwyczaj, po dokonaniu częściowego przełamania, natarcie nieprzyjaciela było zatrzymywane silnym ogniem od czoła i następnie likwidowane kontratakiem lub przeciwuderzeniem wyprowadzanym na skrzydło jego ugrupowania.* R. Dżipanow, *Obrona...*, s. 24.

[129] Choć nie zawsze manewr ten był dobrze przygotowany i wsparty ogniem, z czasem stał się zasadniczym elementem walki obronnej.

[130] *Pod Verden od czerwca ruchomy ogień zaporowy, dostosowany do ruchu piechoty i poprzedzający jej marsz naprzód zastępuje dawną zaporę ogniową, która przenosiła się skokami w pewnej odległości przed piechotą. Piechota przyzwyczaja się „przystawać" do tego ognia, przyzwyczaja się postępować w ogniu swej artylerii, co jej zapewnia możliwość zaskoczenia.* P. Lucas, *Rozwój myśli...*, s. 127.

[131] P. Lucas, *Rozwój myśli...*, s. 129.

[132] Zostało to odzwierciedlone w instrukcjach i regulaminach wydanych przez gen. Ludendorfa, w których za cel obrony przyjęto nie utrzymanie terenu, a zużycie sił przeciwnika przy zachowaniu własnych.

- *urzutowanie musi być głębsze tak, aby utworzyła się strefa ufortyfikowana na głębokość 15-20 km, mogąca zniweczyć każdą próbę przełamania;*
- *schrony muszą być znacznie odporniejsze poprzez stosowanie betonu;*
- *przeszkody przed okopami muszą być wyjątkowo liczne i gęste*[133].

Duże nadzieje wiązali z manewrem, który miał ułatwić przejęcie inicjatywy[134] oraz maskowaniem, gdyż *przeciwnik nie powinien wiedzieć, gdzie są główne linie oporu, co zmusza go do rozproszenia ognia i marnowania amunicji*[135]. Artylerię, która była głównym celem natarcia rzutowano w głąb. Podobnie postępowano z piechotą, pozostawiając jak najmniej żołnierzy na pierwszej linii, a odwody rozmieszczano w odległości pozwalającej na ich szybkie użycie. Podczas walki nieodbudowywano zniszczonych, wysuniętych okopów, lecz łączono rowami powstałe leje w nową linię.

Bitwa we Flandrii poddała w wątpliwość skuteczność tych założeń, gdyż niemieckie, słabo obsadzone pierwsze linie zniszczone długotrwałym ogniem artyleryjskim, zostały z łatwością zdobyte[136]. Trwałość i siła obrony ponownie została zagrożona. Rozwiązanie widziano w głębszym urzutowaniu artylerii, piechotę przesunięto do utrzymania pierwszej linii i pierwszej pozycji, czyli wrócono do zasad 1916 roku. Wkrótce ten sposób organizacji obrony zarzucono, gdyż niczego to nie zmieniło, a przyniosło większe straty.

W toku prowadzonych walk modyfikacji ulegał cel obrony. Początkowo było nim utrzymanie bronionego terenu. Później celem było rozbicie i zatrzymanie nacierającego na jednej z pozycji obronnych[137]. Niemcy w wyniku toczonych walk uznali, *że za cel bitwy obronnej należy uważać wyniszczenie i wykrwawienie nacierającego przeciwnika przy jednoczesnym oszczędzaniu sił własnych*[138].

---

[133] P. Lucas, *Rozwój myśli...*, s. 132.

[134] Poprzez swoją działalność, szczególnie artylerii i ruchliwość swych sił powinien utrzymać nacierającego w ciągłym napięciu, zmuszając go do zapełnienia ludźmi przedniej linii, wikłać jego plany, nękać oddziały poprzez utrzymanie ich w postawie wyczekującej, przeszkadzać przedsięwzięciom i zadawać możliwie najwięcej strat. Tamże, s. 133.

[135] Tamże, s. 177.

[136] *Potężne ognie zaporowe i odgradzające towarzyszące działaniom szturmowym uniemożliwiały prowadzenie przeciwnatarcia. W ten sposób stopniowo zdobywano głębokie fortyfikacje, a obrona nie mogła temu przeciwdziałać.* P. Lucas, *Rozwój myśli...*, s. 179.

[137] *Obrona jest w wysokim stopniu czynną, nastawiona na zniszczenie sił żywych przeciwnika i przygotowanie walki. W 1917 roku pod koniec uznano, że przeciwnika należy rozbić w oparciu o I pozycję obrony, a druga powinna pozostać w stanie nienaruszonym i stała się zasadniczą pozycja oporu.* P, Lucas. *Rozwój myśli..*, s. 183.

[138] R. Dżipanow, *Obrona...*, s. 24.

Francuski Regulamin z 15 sierpnia 1917 roku nakazywał, *aby* walka obronna *była prowadzona nie wokół linii okopów, lecz w strefach walki*[139]. Pierwsza strefa - osłony obsadzona przez czaty miała odeprzeć niespodziewane natarcie, wszcząć alarm i je opóźniać. Druga strefa jako główny pas oporu miała powstrzymać natarcie[140]. Trzecią strefę traktowano jako miejsce schronienia odwodów przeznaczonych do przeciwnatarć, *bądź też do zatrzymania nieprzyjaciela o ile zdołał zawładnąć tą strefą*[141]. Aby chronić artylerię, starano się nadać jej większą ruchliwość, wyznaczając dla niej kilka stanowisk.

Podstawową zasadą organizacji obrony było urzutowanie w głąb pododdziałów i utrzymanie ufortyfikowanych pozycji. *Obok wzrostu głębokości obrony oraz powstania nowego potężnego elementu obrony - manewru, na siłę i trwałość obrony złożyły się nowe środki prowadzenia ognia, który nadal miał w obronie dominujące znaczenie*[142]. To wpłynęło na strukturę obrony, która na przełomie 1917 i 1918r. składała się z trzech pozycji. Pierwsza spełniała rolę pasa przesłaniania, druga budowana 6-8 km za pierwszą była główną rubieżą obrony. Trzecia była organizowana w odległości 8 km za drugą[143].

Reasumując, należy podkreślić, że wojna ta dokonała przemian w sztuce wojennej. Obrona powstała i rozwijała się samodzielnie, czasami w sposób niekontrolowany, bo bez planowej działalności dowództw i sztabów, gdyż przed wojną prowadzenia obrony nie brano pod uwagę, a nawet negowano jej zasadność. Zakładano uzyskanie rozstrzygnięcia w wyniku działań ofensywnych. Dopiero sytuacja na polu walki spowodowała konieczność organizowania obrony. Podsumowując okres I wojny światowej można stwierdzić, że przez całą wojnę obrona okazywała się silniejsza od natarcia. Przebieg walk pokazał, że najskuteczniejsza była obrona pozycyjna oparta na systemie transzei i zmasowaniu ognia przed przednim skrajem. Na sposób jej prowadzenia i trwałość wpływały coraz doskonalsze środki

---

[139] P. Lucas, *Rozwój myśli...*, s. 180.
[140] Odsunięcie sił głównych od frontu uczyniło je mniej wrażliwymi na ostrzał artyleryjski, a walka czat dawała im czas na zajęcie swoich stanowisk.
[141] P. Lucas, *Rozwój myśli ...*, s. 180.
[142] R. Dżipanow, *Obrona...*, s. 28.
[143] Pozycje miały zazwyczaj 2-3 transzeje połączone rowami łączącymi. Między pozycjami głównymi budowano pośrednie. Wszystkie były łączone pozycjami ryglowymi, które kanalizowały ruch nacierającego oraz stanowiły podstawy wyjściowe do kontrataków. Osłaniano je zaporami przeciwpiechotnymi i przeciwczołgowymi.

walki, jak artyleria i broń maszynowa. Początkowo siła obrony była oparta na ogniu piechoty i artylerii, za którym krył się obrońca nie dopuszczając przeciwnika do przedniego skraju. Niszcząca siła ognia, jego zdolność do opanowania i utrzymywania dużych przestrzeni na długo zdusiły wszelki ruch na polu walki, aż do wyczerpania się rezerw jednej ze stron. System izolowanych punktów oporu, a później ciągły, choć płytki pas transzei był zasadniczym sposobem rozbudowy umocnień obronnych.

W późniejszym okresie trwałość obrony opierała się na sile ognia broniącego się, głębokiemu urzutowaniu oraz aktywności, której najwyższym przejawem były kontratak i przeciwuderzenie. Wzrost siły ognia nacierającego oraz zasięgu i skuteczności artylerii wymusił na obrońcy zwiększenie głębokości i rozbudowy pozycji głównej i pośrednich. Długotrwałe przygotowanie artyleryjskie, ześrodkowanie na planowanym odcinku przełamania dużej liczby żołnierzy, dawało szansę nacierającemu na przełamanie obrony. Jednak obrońca, aby nie dopuścić do tego, zamykał wyłomy odwodami i kontratakował. Pojawienie się czołgów i lotnictwa oprócz wzrostu możliwości walczących wpłynęło na elastyczność obrony. Zmusiło to obrońcę do budowy rowów przeciwczołgowych, maskowania i przeniesienia punktu ciężkości w głąb własnego ugrupowania. Było to bezpośrednią przyczyną pojawienia się artylerii przeciwlotniczej i przeciwpancernej.

Ruch w obronie początkowo bez znaczenia, z czasem stał się bardzo ważnym czynnikiem, a pod koniec wojny zaczął odgrywać decydującą rolę. Pozwalał uchylić się od uderzeń. Obrona z biernej i linearnej stała się aktywną i głęboko rozbudowaną. Dopuszczano możliwość włamania się przeciwnika, ale kontratakami odtwarzano przedni skraj obrony. Nieustanne zwiększanie donośności artylerii prowadziło do zmian w strukturze obrony. Na początku 1914 roku głębokość obrony wynosiła 1-3 km, ale już w 1918 roku wynosiła średnio 10-15 km. Pozycja wysunięta, która pojawiła się w drugiej połowie wojny, spełniała zadanie ubezpieczenia i ochrony wojsk na pozycji głównej i w głębi ugrupowania. Pozycje ryglowe kanalizowały ruch przeciwnika i były podstawą wyjściową do kontrataków. Nieustanne zagrożenie przełamaniem wskazywało na coraz większe znaczenie rozbudowy inżynieryjnej. Pozycje i okopy osłaniano zaporami drutowymi i minami. Przeciwko czołgom kopano rowy przeciwczołgowe. Do ich zwalczania zaczęto używać środków strzelających na

wprost. Był to początek artylerii przeciwpancernej. Ważnym zwrotem w prowadzeniu obrony był powrót do wojny ruchowej i w otwartym polu, który nastąpił w połowie 1918r. Obronie nieustannie przybywało określeń podkreślających jej charakter i zachodzące zmiany. W 1914 roku określano ją jako przeciwpiechotną, następnie jako: przeciwartyleryjską, przeciwchemiczną, przeciwlotniczą i przeciwpancerną.

Analizując na podstawie literatury przebieg wojny, zauważamy istotne różnice między frontem zachodnim, z dominacją obrony pozycyjnej, a wschodnim, gdzie na dużych przestrzeniach prowadzono wojnę manewrową z elementami pozycyjnej.

Po I wojnie światowej w Polsce nie było jednolitej doktryny wojennej[144]. Planowane działania wojenne miały oparcie tylko w doświadczeniach z frontów I wojny światowej. Zakładano, że przyszłe wojny będą starciami wyszkolonych, świetnie wyposażonych armii prowadzących obronę pozycyjną, ukierunkowaną na utrzymanie i obronę ważnych obiektów, a więc negowano jej aktywność. Brano jednak pod uwagę fakt, że doświadczenia prowadzenia wojny pozycyjnej nie mogą być bezkrytycznie przeniesione na grunt Polski[145].

Nowy wymiar prowadzenia działań obronnych pojawił się podczas wojny polsko-rosyjskiej (1919 -1920). Zasady taktyki stosowane przez wojsko polskie, choć oparte na wzorcach z I wojny światowej, różniły się dość znacznie[146]. Charakterystyczną jej cechą było przeświadczenie, że do osiągnięcie zwycięstwa wystarczy samo rozbicie sił nieprzyjaciela, ich zniszczenie było natomiast pojmowane jako niekonieczne[147]. Wojna ta wobec szczupłości sił, które musiały chronić rozległe terytorium kraju, przybrała charakter manewrowy[148], gdyż obrona pozycyjna nie sprawdziła się. Pas obrony dywizji wahał się od 30 do 50 km szerokości. Ugrupowanie było płytkie, jednorzutowe. Płytka i słaba była rozbudowa inżynieryjna pozycji

---

[144] Powodem takiej sytuacji było ścieranie się poglądów i doświadczeń wyniesionych z walk prowadzonych przez armie zaborcze.

[145] Doktryna Francuska przywiązywała duże znaczenie do ogromnych mas wojsk skoncentrowanych na zwartych frontach. S. Feret, *Polska sztuka wojenna 1918-1939*, Warszawa 1972, s. 12.

[146] *Zadecydował o tym odmienny w porównaniu z tamtym wielkim konfliktem charakter podejmowanych działań zbrojnych. Zarys dziejów wojskowości polskiej w latach 1864-1939*, (red), P. Stawecki, Warszawa 1990, s. 249.

[147] Tamże, s. 250.

[148] *Wojna ta charakteryzowała się dużą dynamiką, a manewr był nieodłącznym atrybutem walczących stron. Trwałość obrony operacyjnej zapewniona była w wyniku aktywnych działań obrońc.* S. Mossor, *Sztuka wojenna w warunkach nowoczesnej wojny*, Warszawa 1986, s. 52.

obronnych[149]. Słaby odwód, rozmieszczany dość daleko od głównej pozycji oporu (kilka lub kilkadziesiąt km), znacznie ograniczał możliwości wykorzystania go do kontrataku, co wpływało na zmniejszenie skuteczności obrony wyznaczonego rejonu.

Wojna ta wykazała dużą skuteczność działań związków szybkich, które użyte w poszczególnych operacjach nadawały im szeroki rozmach i manewrowość[150], czyli wielką rolę manewru na polu walki. Udowodniła także nietrwałość szerokich frontów obsadzonych niewystarczającymi siłami[151]. Warto zauważyć, że **trwałość obrony zależała nie od głębokości rozbudowanych pozycji, lecz od jej spoistości i możliwości stosowania skutecznej zapory ogniowej na przedpolu.**

Prawdopodobnie na bazie doświadczeń wojennych polscy teoretycy tego okresu uznali, że obrona ruchowa połączona z przeciwnatarciami będzie korzystniejsza od pozycyjnej. St. Feret w swoich rozważaniach stwierdza, *że na kształt polskiej doktryny wojennej w okresie międzywojennym wpływały przede wszystkim doświadczenia zwycięskiej wojny polsko-rosyjskiej w 1920 r*[152].

Należy podkreślić, że mimo doświadczeń wojny polsko-rosyjskiej w doktrynie i szkoleniu wojsk, w Polsce dominowała myśl francuska[153]. Nie wyciągnięto wniosków z możliwości gwałtownie rozwijającej się broni pancernej, stawiając na kawalerię, którą traktowano jako rodzaj wojsk zdolny do prowadzenia samodzielnych działań[154], niezależnie od piechoty, lub z nią współdziałający. W obronie szczebla taktycznego[155] przewidywano tworzenie tzw. ośrodków (punktów oporu) powiązanych ze sobą ogniem. *Zgodnie z tym dywizje piechoty miały bronić pasów o szerokości 12 km i grupować się w głąb*[156].

---

[149] *Zarys dziejów wojskowości*..., s. 250.
[150] S. Feret, *Siły zbrojne i sztuka wojenna w Polsce w latach 1918-1939*, ASG, Warszawa 1959, s. 95.
[151] *Uwidoczniła się niecelowość wyznaczania związkom taktycznym zadań operacyjnych (np. dla dywizji piechoty pasów działań o szerokości 20-100 km*). Tamże..., s. 95.
[152] S. Feret, *Siły zbrojne...*, s. 95.
[153] Było to spowodowane tym, że Francja była jednym ze zwycięzców tej wojny. Ponadto kierownictwo studiów w nowo utworzonej Wyższej Szkole Wojennej powierzono Francuzowi, płk dypl. FAUREMU, który w dużej mierze wpłynął na poglądy kształcących się tam oficerów.
[154] Głównymi zadaniami przewidywanymi do wykonania przez kawalerię były rozpoznanie nieprzyjaciela, ubezpieczenie działań piechoty, prowadzenie we współdziałaniu z piechotą i artylerią rozstrzygających bitew oraz rozwijania pościgu w natarciu. St. Feret, *Siły zbrojne...*, s. 29.
[155] Było to zalecenie płk Faurego.
[156] S. Feret, *Siły zbrojne...*, s. 115.

Wnioski z walk w latach 1914 -1920 i wcześniejszych, a także wpływ myśli francuskiej zaowocował opracowaniem w Polsce „Regulaminu Służby Polowej", gdzie *obrona była określona jako „walka do ostateczności, do ostatniego karabinu i działa*[157]. Tym zapisem zarzucono doświadczenia związane z prowadzeniem obrony ruchowej na rzecz pozycyjnej. Można się domyślać, że wnioski z prowadzonych ćwiczeń i studia teoretyczne zaowocowały wydaniem w 1931r. „Ogólnej instrukcji walki", w *której wymieniono obronę stałą, pozycyjną i ruchową oraz działania opóźniające*[158]. Porzucono organizowanie obrony w formie punktów oporu, a zastąpiono je zasadą organizowania ciągłej rubieży obronnej (stałej), zmniejszając pas obrony dywizji w obronie stałej z 12 do 8 km[159].

W tym okresie w Polsce wyróżniano obronę ruchową oraz pozycyjną (stałą). *Obrona ruchowa wg polskich poglądów jest zasadą we wszystkich wypadkach, kiedy siły nie pozwalają na skuteczne opanowanie ogniem całej szerokości odcinka*[160]. Jej istotą było rozegranie walki wewnątrz własnego ugrupowania[161].

Obrona stała mogła być organizowana wtedy, *gdy siły i środki związku taktycznego pozwalały na skuteczne opanowanie ogniem broni maszynowej piechoty i artylerii całego przydzielonego mu pasa działania*[162]. Obrona stała polegała na użyciu wszystkich środków do walki o główną pozycję.

W strukturze obrony zaszły zmiany[163]. Na szczeblu dywizji piechoty miała składać się z batalionowych rejonów obrony powiązanych ze sobą ogniem, co miało jej zapewnić trwałość i możliwość odpierania natarcia silnych zgrupowań pancernych.

Dostrzegano w obronie możliwości wykonania kontrataków nazywanych uderzeniami zaczepnymi i potrzebę prowadzenia działań opóźniających, traktowanych

---

[157] Z. Ścibiorek, *Rozważania* ..., s. 17., S. Feret, *Polska sztuka*..., s. 238.
[158] Z. Ścibiorek, *Rozważania*..., s. 17.
[159] S. Feret, *Siły zbrojne*, s. 119.
[160] R. Dżipanow, *Obrona*..., s. 36.
[161] Kosztem utraty terenu zyskiwano czas potrzebny na zorganizowanie decydującego zwrotu zaczepnego, do którego planowano wykorzystać większość sił. Z tego wynika, że trwałość tego typu obronie zapewniał manewr oraz wykorzystanie terenu, a nie przewaga ognia.
[162] S. Feret, *Polska sztuka*..., s. 238.
[163] *Organizacja obrony dywizji obejmowała pozycję czat bojowych, pozycję główną o głębokości 1,5-2 km oraz pozycje drugiego rzutu lub odwodów i artylerii dywizyjnej Niekiedy dywizja rozbudowywała tzw. pozycję tyłową, która miała być broniona przez wojska dywizji w wypadku utraty głównej.* St. Feret, *Siły zbrojne*..., s. 104.

jako zyskanie na czasie z jednoczesną utratą terenu[164]. Miały one umożliwić wojskom własnym organizację obrony ruchowej lub stałej i zatrzymanie lub wyczerpanie nacierającego. *Działania opóźniające mogły przejść w inną formę działań obronnych, mianowicie w obronę ruchową*[165], której celem było załamanie działań zaczepnych nieprzyjaciela i podbicie go. Obrona ruchowa zgodnie z obowiązującymi po I wojnie światowej poglądami stanowić miała zasadniczą formą działań obronnych[166].

W „Ogólnej Instrukcji Walki" z 1931r. **trwałość obrony nakazywano uzyskiwać poprzez *przygotowanie zespołu stanowisk obronnych, powiązanych w jedną całość, noszącą nazwę pozycji, a niekiedy kilku pozycji położonych jedna za drugą***[167]. Odwód rozmieszczany za pozycją główną przeznaczano do kontrataków. Dużą rolę przywiązywano do aktywności obrony, ale rozbudowę inżynieryjną pozostawiono na drugim planie[168]. Rozwinięcie problematyki obronnej następowało w kolejnych instrukcjach i regulaminach[169], w których wyróżniano na szczeblach taktycznych obronę stałą, obronę na szerokim froncie i walki wstrzymujące, zwane działaniami opóźniającymi.

„Ogólna Instrukcja Walki" z 1937 r. uznawała obronę stałą za najskuteczniejszą formę działań obronnych[170]. Pomimo płytkiej rozbudowy inżynieryjnej uznano, że nawet przy małej głębokości pozycji głównej, ale przy zachowaniu spoistości i stworzeniu przed przednim skrajem gęstego ognia broni maszynowej i artylerii, będzie zapewniona trwałość obronie[171].

W projekcie „Ogólnej Instrukcji Walki" z 1938 r. na szczeblach taktycznych wyróżniano: obronę stałą, obronę na szerokim froncie i walki wstrzymujące, zwane działaniami opóźniającymi[172]. Zasadniczym rodzajem była obrona pozycyjna (stała), którą nakazywano stosować, gdy obrońca dysponował niezbędnymi siłami, środkami

---

[164] Celem prowadzenia działań opóźniających była obrona strefy o głębokości umożliwiającej skuteczne opóźnianie natarcia nieprzyjaciela kosztem pewnych strat terenu bez narażenia wojsk własnych na rozbicie.
[165] S. Feret, *Siły zbrojne...*, s. 103.
[166] Tamże, s. 103.
[167] S. Feret, *Polska sztuka...*, s. 239.
[168] Więcej na ten temat [w] S. Feret, *Polska sztuka...*, s. 242 - 245.
[169] Ogólna instrukcja walki z 1931r., Regulamin piechoty cz. I, 1933r.
[170] *Polegała na obronie strefy o szerokości uwarunkowanej stworzeniem ciągłej i skutecznej zapory ognia broni maszynowej i artylerii.* S. Feret, *Siły zbrojne...*, s. 104.
[171] S. Feret, *Polska sztuka...*, s. 244.
[172] Z. Ścibiorek, *Rozważania...*, s. 18, S. Feret, *Polska sztuka...*, s. 247.

i czasem na jej przygotowanie[173]. O jej sile i aktywności miały decydować: wytrwałość i zaciętość broniących się wojsk z dobrze zorganizowanymi i powiązanym z terenem oraz naturalnym i sztucznymi przeszkodami ogniem, zdecydowanym kontratakiem odwodami i uporczywą obroną w głębi[174]. Celem tak prowadzonej obrony było załamanie natarcia i utrzymanie terenu bez względu na straty. Wycofanie się wojsk w obronie stałej mogło nastąpić tylko na rozkaz wyższego przełożonego[175].

W europejskich państwach, a szczególnie we Francji, po doświadczeniach I wojny, uznano, że podstawowym rodzajem obrony powinna być obrona pozycyjna[176]. Państwo to na podstawie doświadczeń I wojny światowej uznało obronę pozycyjną jako najskuteczniejszą, a jej trwałość oparto na systemie fortyfikacji i umocnień powiązanych ogniem[177]. W przewidywaniu nowego konfliktu Francuzi rozbudowali głęboki, silnie ufortyfikowany pas umocnień polowych, zwany „Linią Maginota"[178], pod którego osłoną zamierzano zmasowanym ogniem załamać natarcie przed przednim skrajem.

W Związku Radzieckim, mimo że obronę traktowano jako jeden z podstawowych rodzajów walki, to mocno akcentowano jej zależność od natarcia[179]. W regulaminach radzieckich przewidziano obronę pozycyjną jako podstawową[180] i manewrową[181]. **Trwałość obrony oparto na sile ognia broni maszynowej, uporczywym utrzymywaniu rubieży na szczególnie ważnych kierunkach, manewrze odwodami na zagrożone kierunki i koncentracji wysiłku przy wsparciu ogniem artylerii, lotnictwa i wykorzystaniem właściwości terenowych.**

---

[173] Zakładano, *że natarcie przeciwnika powinno być załamane na przednim skraju lub w głębi bronionej rubieży poprzez zdecydowany opór na kolejnych pozycjach przy jednoczesnym wykonywaniu kontrataków i przeciwuderzeń.* R. Dżipanow, *Obrona...*, s. 38.

[174] S. Feret, *Polska sztuka...*, s. 250.

[175] S. Feret, *Siły zbrojne...*, s. 105.

[176] *Francuzi i Anglicy zakładali zatrzymanie natarcia przed przednim skrajem obrony. Dlatego ich cel obrony był niezmienny: wojska miały uporczywą obroną utrzymać broniony teren.* Z. Ścibiorek, *Rozważania...*, s. 16.

[177] *We Francji i Anglii uważano, że mimo rozwoju taktyki, wsparcia natarcia czołgami i lotnictwem nie będzie możliwe przełamanie przygotowanej i rozbudowanej obrony pozycyjnej.* Tamże, s. 16.

[178] Były to umocnienia na granicy Francji i Niemiec mające chronić tereny Francji od północy przed uderzeniem Niemców, gdzie w pasie o długości 450 km wybudowano 5800 różnego typu obiektów fortyfikacyjnych.

[179] *Uważano, że obrona nie stanowi celu samego w sobie, ale jest środkiem operacyjnego zabezpieczenia i przygotowania natarcia.* R. Dżipanow, *Obrona...*, s. 33.

[180] Obrona pozycyjna za cel przyjęła *zmuszenie nacierającego do przyjęcia walki w niekorzystnych dla niego warunkach, zadania mu jak największych strat, załamanie natarcia i stworzenie korzystnych warunków do przejścia wojsk własnych do działań zaczepnych.* Tamże, s. 33.

[181] W obronie manewrowej w celu zyskania czasu niezbędnego dla organizacji oporu w głębi własnego ugrupowania zakładano czasowo częściową utratę terenu.

Duże znaczenie nadano obronie przeciwpancernej, choć za głównego przeciwnika obrońcy uznawano piechotę, toteż siłę obrony podkreślała uporczywość wojsk i ogień przeciwpiechotny przed przednim skrajem. Główny wysiłek miał być skupiony w strefie taktycznej składającej się z dwóch pasów obrony[182]. Często organizowano pas przesłaniania broniony przez oddział wydzielony w sile od batalionu do dywizji. Główny pas obrony składał się z trzech pozycji obronnych rozbudowanych systemem punktów oporu połączonych rowami łączącymi i powiązanych ogniem.

W wojnie fińsko-rosyjskiej **podstawę trwałości obrony fińskiej stanowiło mistrzowskie wykorzystanie terenu, aktywność w utrzymywaniu ważnych kierunków, doskonale zorganizowany system ognia i współdziałania pomiędzy poszczególnymi umocnieniami oraz powiązane z nim fortyfikacje stałe rozmieszczone na przesmyku Karelskim tworzące tzw. „Linię Mannerheima"[183].** Tak zorganizowana obrona nie została przełamana.

Analizując literaturę opisującą ten okres, można stwierdzić, że przed II wojną światową poglądy na obronę i jej rozwój były zróżnicowane[184]. Do tego, która koncepcja obrony była najlepsza, musiano czekać do kolejnej konfrontacji, czyli II wojny światowej.

2.3. Obrona podczas II wojny światowej i w okresie powojennym

Początek II wojny światowej pokazał, że założenia prowadzenia obrony, szczególnie pozycyjnej były mylne. Ani obrona ruchowa, ani pozycyjna oparta na polowych fortyfikacjach nie była w stanie powstrzymać natarcia silnych zgrupowań czołgów i zmotoryzowanej piechoty wspartych lotnictwem. Ugrupowania pancerne nie miały większych problemów z przełamaniem lub obejściem broniącego się[185]. W toku prowadzonych walk okazało się, że do załamania natarcia niezbędne są

---

[182] Pierwszy pas o głębokości 10 km był broniony siłami dywizji, drugi obsadzały odwody korpusu. Były to przeważnie siły pułku. Głębokość taktycznej strefy obrony wynosiła 15 -20 km, R. Dżipanow, *Obrona...*, s. 33.

[183] Było to około 3000 betonowych i drewnianych bunkrów i schronów doskonale wkomponowanych w zabagniony teren lesisto - jeziorny. Na podejściach rozmieszczono zapory drutowe, zawały i pola minowe oraz wykopano rowy przeciwczołgowe.

[184] Obronie przypisywano różne znaczenie, od francuskiego poglądu, gdzie była ona traktowana jako podstawowy, zasadniczy rodzaj działań decydujący o przebiegu walk, po radzieckie i brytyjskie, traktujące obronę jako równoważną natarciu.

[185] Początek działań wojennych pokazał, że najgroźniejszymi dla obrońcy była broń pancerna i nieustannie rozwijające się lotnictwo.

głęboko urzutowane pozycje z rozbudowanym systemem ognia przeciwpancernego. Z uwagi na to, że wynik starcia był uzależniony od utrzymania głównego pasa obrony, do walki o niego angażowano główne siły.

Dużą uwagę przywiązywano do trwałości i aktywności obrony. Cechy te w toku działań wojennych nieustannie zwiększały swe znaczenie. Aktywność oparta była na kontratakach, manewrze odwodami, ogniem i sprzętem z głębi obrony i odcinków nieatakowanych na kierunki zagrożone, w celu zmiany niekorzystnego stosunku sił na zagrożonym kierunku[186].

II wojna światowa spowodowała przeobrażenia zarówno w sposobie prowadzenia natarcia jak i obrony. Zwiększyła się siła ognia, jego zasięg, więc obrona stała się głęboka i aktywniejsza. Organizowano ją tak, by mogła przeciwstawić się jednoczesnemu i zmasowanemu natarciu piechoty wspartej artylerią, czołgami i łotnictwem. Wojska przechodzące do obrony były ugrupowane głęboko i posiadały liczne odwody. System obrony przeciwpancernej stał się podstawowym czynnikiem zapewniającym jej trwałość[187]. W tym celu organizowano kompanijne punkty, batalionowe węzły oraz pułkowe i dywizyjne rejony przeciwpancerne[188]. Aby opóźnić, osłabić lub zerwać natarcie, wykonywano kontrprzygotowanie artyleryjskie. Jeśli dochodziło do włamania, przeciwnika niszczono przeciwuderzeniami i kontratakami drugich rzutów i odwodów. Na szeroką skalę stosowano manewr wojskami z niezagrożonych kierunków na zagrożone. Nacierającego osłabiano działaniami opóźniającymi, a po zatrzymaniu na decydujących o trwałości rubieżach terenowych, rozbijano lub odrzucano kontratakami i przeciwuderzeniami odwodów. Cel obrony z ukierunkowanego na odparcie przeciwnika zmienił się na utrzymanie ważnych rejonów, odparcie uderzeń przeciwnika i zadanie mu maksymalnych strat. Taki sposób obrony był możliwy dzięki rozwojowi uzbrojenia i sprzętu.

---

[186] Zwroty zaczepne, zaskakujące ataki małymi siłami były istotnym czynnikiem powstrzymującym natarcie przeciwnika.

[187] M. Wiatr, *Trwałość obrony manewrowej*, AON, Warszawa 1994, s. 39.

[188] *Oprócz tych przedsięwzięć na zagrożonych kierunkach, dla zwiększenia nasycenia środkami przeciwpancernymi wydzielano odwody przeciwpancerne.* Tamże, s. 39.

Obronę w kampanii wrześniowej, jej organizację i zasady prowadzenia oparto na zasadach obrony pozycyjnej, mimo że w polskiej myśli wojskowej wyróżniano obronę stałą, obronę na szerokim froncie i walki wstrzymujące[189].

Działania wojenne wykazały, że o niepowodzeniu obrony zadecydował nie tylko sposób prowadzenia natarcia przez przeciwnika[190], któremu obrona nie była w stanie się przeciwstawić, ale także system kordonowego rozwinięcia wojsk wzdłuż granic, który nie pozwolił wyzyskać ich potencjału i poważnie ograniczył manewr. Nie wzięto pod uwagę możliwości sprzętu pancernego i sposobu użycia go w natarciu, więc nie wypracowano skutecznych metod na podjęcie z nim skutecznej walki. Nie zabezpieczono dostatecznie luk i skrzydeł, co wykorzystywał przeciwnik, wyprowadzając na tych kierunkach główne uderzenia, w konsekwencji doprowadzając do okrążenia i rozbicia wojsk.

Obrona była bierna, płytka, linearna, źle funkcjonował system dowodzenia oraz współdziałanie. Słabość obrony przeciwpancernej i przeciwlotniczej[191], błędy dowództwa powodowały, że obrona była mało skuteczna. Zbyt słabe i źle wykorzystane odwody nie były w stanie reagować stosownie do zaistniałej sytuacji[192]. Niedoskonała rozbudowa inżynieryjna nie mogła zapewnić jej trwałości, ale tam, gdzie była właściwie zorganizowana i wykorzystany teren, przeciwnik był zatrzymywany i ponosił straty, np. Wizna, Mława.

Sposób prowadzenia obrony na froncie zachodnim był modyfikacją obrony pozycyjnej z końca I wojny światowej. Zauważalne różnice to większa głębokość obrony oraz gęstość sił i środków, szczególnie obrony przeciwpancernej. Ugrupowanie było ciężkie, mało aktywne. Zakładając, że natarcie będzie prowadzone podobnie jak w I wojnie światowej na szerokim froncie, nie osłonięto skrzydeł, co przeciwnik wykorzystał do wykonania manewru okrążającego, któremu nie potrafiono w toku walki przeciwdziałać. „Linii Maginota" nie przełamywano.

---

[189] S. Feret, *Polska sztuka...*, s. 247.

[190] Były to gwałtowne uderzenia, manewr wsparty olbrzymią siłą ognia czołgów i artylerii oraz uderzenia lotnictwa na bezpośrednie zaplecze frontu, co nie było stosowane do tej pory na taką skalę.

[191] Polskie jednostki były także pozbawione osłony przeciwlotniczej, a jeśli była, to bardzo ograniczona i nie mogła zdecydować o powodzeniu.

[192] Odwody zamiast kontratakować, często wykorzystywane były do uzupełniania strat wojsk będących w pierwszym rzucie.

Niemcy podczas wojny bardzo dużą uwagę poświęcali obronie pozycyjnej prowadzonej według zasad przyjętych w 1917 roku[193]. Zauważalne różnice były w głębokości i szerokości pasów obrony, oraz większej ilości środków przeciwpancernych. Jednakże obrona niemiecka do drugiej połowy 1942 roku była dość płytka, oparta na punktach oporu przygotowanych do obrony okrężnej. Ten sposób organizacji nie zapewniał jej trwałości. Przeciwnik łatwo ją przełamywał, stosując obejścia lub oskrzydlenia punktów oporu. Zmusiło to Niemców do modyfikacji, w wyniku której od jesieni 1942 roku obrona zaczęła się opierać na systemie transzei, zapór i przeszkód coraz bardziej rozbudowywanych w głąb[194].

Niepowodzenia i zdobyte doświadczenia spowodowały, że od 1943 r. wojska niemieckie w obronie zaczęły stosować rozbudowany systemem punktów oporu bez łączenia ich transzejami. Cel obrony z ukierunkowanego na odparcie przeciwnika zmienił się na utrzymanie ważnych rejonów, odparcia uderzeń przeciwnika i zadania mu maksymalnych strat[195].

W rozwoju obrony w ZSRR podczas II wojny światowej można wyróżnić dwa okresy. Pierwszy - od początku wojny do bitwy pod Kurskiem, charakteryzował się brakiem stałych form prowadzenia obrony[196]. Drugi *od bitwy pod Kurskiem do końca wojny charakteryzował się stałym wzrostem stabilizacji form obrony i skuteczności walki obronnej*[197].

Zbierane w toku walk doświadczenia dały rezultat dopiero w 1942 roku w czasie bitwy pod Moskwą. Ze względu na masowe użycie w natarciu czołgów przez wojska hitlerowskie na wąskich odcinkach frontu przy silnym wsparciu lotnictwa, Rosjanie nadali obronie charakter przeciwpancerny[198]. Zdecydowano, by móc przeciwstawić się piechocie i dużej ilości czołgów, obrona powinna być rozbudowana

---

[193] Obronę ruchową przewidywali od szczebla operacyjnego.

[194] Był to początek głębokiej obrony pozycyjnej, która w końcowej fazie wojny splatała się niekiedy z rejonami silnie umocnionymi, a nawet ufortyfikowanymi. B. Chocha, *Rozważania o taktyce*, MON, Warszawa 1981, s. 32.

[195] Nacierającego starano się od początku osłabić poprzez działania opóźniające, a następnie zatrzymać na decydujących o trwałości rubieżach terenowych, gdzie został ostatecznie rozbity lub odrzucony w wyniku przeciwuderzenia wojsk odwodowych, M. Wiatr, *Trwałość...*, s. 39.

[196] Przeważała obrona manewrowa. Było to spowodowane nieustannym poszukiwaniem skutecznych sposobów przeciwstawienia się prowadzonemu w niespotykany do tej pory sposób natarciu.

[197] R. Dżipanow, *Obrona...*, s. 41.

[198] Osiągnięto to przez użycie do zwalczania czołgów artylerii różnych kalibrów, tworzenie przeciwpancernych punktów oporu odpowiednio urzutowanych w głąb, organizowanie odwodów przeciwpancernych. B. Chocha, *Rozważania...*, s. 31.

w głąb systemem transzei, a nie samodzielnych punktów oporu. **Nie szukano rozstrzygnięć w kontrataku odwodami, ale trwałość próbowano uzyskać zwiększając gęstości ognia przed przednim skrajem.**

Obrona Stalingradu pokazała, że wyciągnięto wnioski z prowadzonych działań, a szczególnie z obrony pod Moskwą. Na szeroką skalę stosowano zapory inżynieryjne. Wzrost możliwości sprzętu spowodował zwiększenie możliwości obrońcy. Wzmocniono obronę przeciwpancerną, jako odpowiedź na masowe użycie czołgów przez stronę przeciwną[199]. Wzrosła głębokość obrony, która oprócz oporu zaczęła wykazywać coraz większą aktywność[200].

Pod Kurskiem trwałość obrony uzyskano dzięki głębokiemu urzutowaniu wojsk[201], zmniejszeniu szerokości pasów obrony, zmasowaniu sił i środków na zasadniczych kierunkach, większemu nasyceniu pola walki ogniem, umiejętnemu wyborowi rubieży obronnych oraz doskonałej rozbudowie inżynieryjnej i aktywności. W taktycznej strefie obrony dużą rolę odegrały kontrataki i przeciwuderzenia wojsk na zagrożony kierunek. Wprowadzenie nowoczesnego sprzętu (czołgów T-34, katiusz i samolotów szturmowych)[202] wzmocniło zasięg i siłę ognia. Użycie związków pancernych i zmotoryzowanych nie tylko wzmocniło trwałość obrony, ale także uczyniło ją aktywną[203]. Istotną rolę w utrzymaniu trwałości miała artyleria wykorzystywana do walki z czołgami, lotnictwem i artylerią przeciwnika. Wojska inżynieryjne na niespotykaną skalę rozbudowały pasy zapór i pól minowych. Działania te doprowadziły do zatrzymania natarcia i wykrwawienia przeciwnika. Obrona wykazała trwałość - nie została przełamana.

Doświadczenia z bitwy pod Kurskiem przeniesiono nad Balaton, choć warunki jej prowadzenia były inne. *Głębokość obrony była mniejsza, ale za to pasy i pozycje*

---

[199] W obronie *obok kompanijnych punktów przeciwpancernych, batalionowych węzłów zapór inżynieryjnych, organizowano artyleryjskie odwody przeciwpancerne i rubieże przeciwpancerne.* R. Dżipanow, *Obrona...*, s. 42.

[200] W czasie walk pod Stalingradem przeciwnika zwalczano już na podejściach. Zadanie to realizowane przez lotnictwo i artylerię dalekiego zasięgu. OW w sile od batalionu do wzmocnionego pułku prowadziły opóźnianie w pasie przesłaniania.

[201] Rosjanie przygotowali sześć zasadniczych pasów obrony, wiele pozycji pośrednich i ryglowych na głębokości 150-190 km, z potężnym odwodem w sile frontu.

[202] *Zastosowanie nowoczesnego sprzętu często było przyczyną zaskoczenia przeciwnika.*

[203] Aktywność przejawiała się w kontrprzygotowaniach artyleryjskich i lotniczych, szeroko zakrojonym manewrem i kontratakach.

obronne były rozbudowane bliżej siebie[204]. W miarę narastania zagrożenia zwiększano siłę i nasycenie obrony różnego rodzaju sprzętem i środkami. Bardzo silna była obrona przeciwpancerna. Obrona ponownie stała się bierną, gdyż nie wykorzystano ruchliwości i siły ognia wojsk zmechanizowanych i pancernych. Sukces i trwałość zapewniły masy sprzętu, prowadzony przez nie ogień, głównie przeciwpancerny przed przednim skrajem.

Analizując przebieg działań tego okresu, można sformułować wnioski, że natarcie dysponujące dużą ilością nowoczesnych środków technicznych i czołgów, było załamywane skutecznym ogniem szczególnie przeciwpancernym przed przednim skrajem, powiązanym z głęboko urzutowanymi wojskami, terenem i głęboką rozbudową inżynieryjną. To powodowało wykrwawienie nacierającego i zatrzymanie, a manewr odwodami lub drugim rzutem powodował rozbicie go i odtworzenie przedniego skraju obrony. Obrona była ukierunkowana na walkę z czołgami, które były głównym narzędziem przełamania. Do ich niszczenia stosowano ogień bezpośredni z dział rozmieszczonych w ugrupowaniu piechoty[205] oraz lotnictwo.

Podsumowując można, stwierdzić, że II wojna była skutecznym weryfikatorem zasad prowadzenia obrony. Początkowo ani obrona ruchowa, ani stała oparta na fortyfikacjach polowych nie była w stanie powstrzymać natarcia silnych zgrupowań niemieckich czołgów i piechoty zmotoryzowanej. Największy problem sprawiała nie piechota, ale broń pancerna i lotnictwo. W toku działań wojennych okazało się, że do powstrzymania natarcia niezbędne były głębokość ugrupowania i ogień przeciwpancerny. To było podstawą działań defensywnych. Wtedy też dużego znaczenia nabrała trwałość obrony. **Osiągano ją poprzez głębokie urzutowanie wojsk, inżynieryjną rozbudowę terenu, zmasowanie ognia i aktywność.**

Masowo wprowadzany nowoczesny sprzęt pozwalał zwiększać siłę ognia i jego zasięg[206]. Wzrost tempa i zasięgu natarcia wymusił zwiększenie głębokości

---

[204] R. Dżipanow, *Obrona...*, s. 52.

[205] Działania obronne prowadzone w ostatnim okresie II wojny światowej wykazały, że odpowiednio przygotowana do prowadzenia działań obronnych piechota i wyposażona w artylerię polową i przeciwpancerną małych kalibrów oraz indywidualną broń do walki z czołgami okazała się zdolna do prowadzenia skutecznych walk z bronią pancerną przeciwnika. Tamże, s. 55.

[206] Podstawowym czynnikiem zapewniającym w tym czasie trwałość obronie był system obrony przeciwpancernej. M. Wiatr, *Trwałość...*, s. 39.

i aktywności obrony. Starano się ją tak organizować, aby była zdolna przeciwstawić się jednoczesnemu i zmasowanemu natarciu piechoty wspartej artylerią, czołgami i lotnictwem. Wojska przechodzące do obrony były ugrupowane głęboko i posiadały liczne odwody.

Walka obronna połączyła we współdziałaniu wszystkie rodzaje wojsk, a do walki o główny pas obrony angażowano główne siły korpusów i dywizji. W czasie wojny nieustannie rosła aktywność wojsk w obronie. Przejawiała się w manewrze odwodami, ogniem i sprzętem z głębi obrony i nieatakowanych kierunków na zagrożone[207]. Dzięki temu starano się uzyskać korzystniejszy stosunek sił, a nawet miejscową przewagę. Ważną rolę przypisywano zwrotom zaczepnym, które mogły rozstrzygnąć walkę obronną.

Doświadczenia wyniesione z pól bitewnych II wojny światowej poddano wnikliwej analizie[208]. Starano się wyciągać wnioski i na ich podstawie doskonalić sposoby prowadzenia przyszłych działań, w tym obrony.

2.4. Obrona we współczesnych konfliktach zbrojnych

Analizując przebieg konfliktów po II wojnie światowej, można zauważyć ewolucję w prowadzeniu działań taktycznych, w tym i obrony, choć początkowo była ona traktowana jako wymuszony rodzaj walki pozwalający powstrzymać przeciwnika i stworzyć dogodne warunki do działań zaczepnych.

Pierwszym, powojennym konfliktem była wojna w Korei (1950 - 1953). Prowadzone walki miały charakter podobny do zakończonej niedawno wojny. Po pierwszym, manewrowym okresie w czerwcu 1951 r. walczące strony przeszły do obrony pozycyjnej na całym froncie. Był to jedyny przypadek w wojnach lokalnych[209].

Obrona wojsk Koreańskiej Republiki Ludowo - Demokratycznej oparta była o system punktów oporu i węzłów obrony rozmieszczonych na dominujących

---

[207] *Najważniejszym wyrazem aktywności jest zdecydowany manewr odwodami z jednoczesnym umiejętnym odpowiednio zaplanowanym i silnym manewrem ogniem i sprzętem.* R. Dżipanow, *Obrona...*, s. 56.

[208] Po wojnie poglądy na obronę podkreślały, że jej siła polegała na wykorzystaniu dogodnych warunków terenowych, zastosowaniu zapór inżynieryjnych i umocnień obronnych, na wykorzystaniu siły ognia wszystkich rodzajów broni oraz na celowym użyciu sił żywych i środków ogniowych do wykonania kontrataków i przeciwuderzeń. Tamże, s. 60.

[209] A. Wolny, *Doświadczenia i wnioski z wojny w Korei (1950-1953),* Myśl wojskowa 7-8/1985, s. 130.

wzgórzach, zboczach, przełęczach, wzdłuż przeszkód wodnych i ciągów komunikacyjnych oraz na wydrążonych w górach podziemnych punktach oporu[210]. Broniące się wojska, nieustannie oddziaływały na przeciwnika ogniem oraz lokalnymi kontratakami mającymi na celu rozpoznanie i ustalenie słabych miejsc w systemie obrony, oraz zadania przeciwnikowi jak największych strat. Szczególną uwagę poświęcono obronie przeciwpancernej, gdzie podstawą były armaty 76mm, miny, granaty ręczne. Stosowano także butelki z benzyną[211]. Czołgi wykorzystywano do zasadzek i jako mobilne odwody. Działa rozmieszczano po bokach dolin, tworząc worki ogniowe. W pierwszorzutowych batalionach tworzono specjalne grupy dywersyjno - wypadowe przeznaczane do niszczenia czołgów. **Trwałość zapewniono poprzez silny ogień przeciwpancerny i aktywność podkreślaną lokalnymi kontratakami.** Istotną rolę odgrywały działania grup szturmowych i dywersyjnych, (co najmniej w sile plutonu), które niszczyły wybrane obiekty, organizowały zasadzki.

Działania wojsk amerykańskich w Korei nastawione były na utrzymanie ważnych rejonów i obiektów. System obrony oparto na punktach oporu pododdziałów piechoty osłoniętych zaporami i powiązanych ogniem. Obrona była nakierowana na walkę z czołgami, toteż istotną rolę w zapewnieniu trwałości odgrywał ogień przeciwpancerny i artyleria[212].

Nowym zjawiskiem w tej wojnie było użycie śmigłowców, które w założeniu miały zabezpieczać potrzeby transportowe i ewakuacyjne. Zostały wykorzystane do wykonania taktycznych desantów, co do tej pory nie było spotykane, szczególnie w obronie[213]. Ten element ugrupowania nadał obronie nowy wymiar w zakresie aktywności i uzyskania trwałości, choć prawdopodobnie nie taki był cel ich użycia.

Obrona podczas wojny w Wietnamie ze względu na warunki terenowe miała charakter aktywny. Walki toczono w specyficznym środowisku - dżungli, której pokrycie i klimat wymusiły stosowanie niekonwencjonalnych, wręcz partyzanckich sposobów ich prowadzenia, toteż trudno mówić o trwałości obrony, jaką przypisuje się

---

[210] A. Wolny, *Doświadczenia...*, s. 130.
[211] Z. Jagiełło, J Kajetanowicz, *Wojska lądowe...*, s. 121.
[212] Tamże, s. 124.
[213] 19 września 1951 roku wojska amerykańskie wysadziły desant śmigłowcowy i opanowały dominujący nad okolicą grzbiet górski Konnsoy, który stał się ważnym rejonem systemu obrony DPM (Dywizji Powietrzno - Manewrowej) USA.

działaniom regularnym. Wojska działały na określonych kierunkach, nie było ciągłej linii frontu. Armia południowowietnamska obronę prowadziła o tzw. „strategiczne wioski". Były to silnie ufortyfikowane osady bronione przez jednostki terytorialne armii południowowietnamskiej. Wzdłuż granic z Kambodżą i Laosem stworzono sieć około 50 ufortyfikowanych obozów służących za bazy wypadowe i ośrodki szkolenia.

Partyzanci i wojska Wietnamu Północnego wykorzystywały rozbudowany system podziemnych schronów i tuneli służących także jako magazyny i bazy wypadowe. Zwracano uwagę na zapewnienie obrony okrężnej i przyjęcie ugrupowania umożliwiającego szybkie podjęcie działań zaczepnych. **Pożądaną trwałość uzyskiwano, wykorzystując teren, aktywność, zaskoczenie i manewr.**

Wojny na Bliskim Wschodzie miały charakter manewrowy. Dominowała obrona doraźna, oparta na wykorzystaniu maskująco - ochronnych właściwości terenu. Obronę organizowano na kierunkach głównych uderzeń przeciwnika. Obrońca poszukując sposobu przeciwstawienia się jemu, główne siły skupiał w drugim rzucie, których często używał do prowadzenia działań zaczepnych. Podstawą działania było zaskoczenie, wykorzystanie ufortyfikowanego terenu oraz współdziałanie. Obrona miała znaczną głębokość od 20 do 70 km, była aktywna, szeroko stosowano manewr i kontrataki drugimi rzutami[214]. Działanie wojsk lądowych wspierało lotnictwo, niszcząc nacierającego od czoła oraz blokując kolumny z zaopatrzeniem. Zwalczało także czołgi i transportery, zabezpieczało działania desantów.

Przykładem tak prowadzonej obrony są działania 252 dywizji pancernej Izraela na linii „Bar Leva"[215]. Rozbudowała ona dwie rubieże obrony. Pierwszą była pozycja ubezpieczeń bojowych wraz z artyleryjskimi i rozpoznawczymi posterunkami obserwacyjnymi. Każdy z nich składał się z plutonu piechoty wzmocnionego plutonem czołgów. Wybudowano 33 tego rodzaju obiekty, a obsadzono jedynie 18[216]. Za nimi w odległości 7 – 10 km od kanału na kierunkach dogodnych do forsowania i prowadzenia natarcia rozbudowano 11 kompanijnych punktów oporu. Składały się one z żelbetowych schronów osłoniętych zaporami minowymi i drutowymi,

---

[214] Kontrataki wykonywano siłami kompanii i batalionu.

[215] Był to system umocnień mających uniemożliwić sforsowanie Kanału Sueskiego i powstrzymać natarcie wojsk egipskich.

[216] J. Bizewski, A. Bujak, *Forsowanie kanału sueskiego przez pododdziały Egipskie*, PWL 6/1994, s. 107.

przygotowanymi do obrony okrężnej. Między rozbudowanymi liniami rozmieszczono cztery odwodowe kompanie czołgów. Przygotowanych w ten sposób punktów oporu broniła 116 Jerozolimska Brygada Piechoty. W odwodach, w odległości 20 - 25 km od kanału, Izraelczycy rozmieścili 3 brygady pancerne, z których każda miała wysunięty do przodu batalion. Ponadto wojska izraelskie zgromadziły w zbiornikach poza wałami mieszankę łatwopalną, którą przeznaczono do wypompowania na lustro wody i podpalenia materiałami wybuchowymi. **Podstawą trwałości była aktywność, i zaskoczenie powiązane z doskonale wkomponowanym w teren systemem punktów oporu powiązanych ogniem, osłoniętych zaporami.**

Wojna Iracko – Irańska miała charakter pozycyjny. Jednakże na dogodnych kierunkach Irańczycy prowadzili obronę manewrową. Organizując obronę, wykorzystywano teren, naturalne przeszkody terenowe oraz miejscowości[217]. Odwody rozmieszczano w pobliżu dróg, co umożliwiało manewr na zagrożone kierunki. Każda próba włamania się wojsk strony przeciwnej była natychmiast likwidowana kontratakami[218]. Specyfiką obrony irackiej był szeroko stosowany manewr ogniem oraz umiejętne użycie odwodów.

W Polsce w okresie powojennym dominowały doświadczenia z walk Wojska Polskiego i Armii Radzieckiej. Zasadniczym rodzajem działań było natarcie, któremu podporządkowano obronę[219]. Przewidywano stosowanie obrony stałej i ruchowej[220], przy czym większą rangę nadawano obronie stałej, głęboko urzutowanej, rozbudowanej pod względem inżynieryjnym, gdzie większość sił i środków przeznaczono do utrzymania przedniego skraju.

---

[217] Irakijczycy obronę organizowali w oparciu o szerokie rzeki, za rozległymi bagnami. Jeśli teren był płaski nieosłonięty naturalnymi przeszkodami, to budowano system zapór inżynieryjnych, a pierwszorzutowe oddziały przygotowywały fortyfikacji polowe. Aby mieć dobre warunki obserwacji i prowadzenia ognia, budowano stanowiska na sztucznie usypanych wałach.

[218] Dopuszczano wdarcie się przeciwnika w głąb własnej obrony, następnie likwidowano go uderzeniem drugich rzutów. Kontrataki poprzedzano uderzeniami lotnictwa i artylerii w celu zniszczenia przepraw na przeszkodach wodnych i obezwładnienia drugich rzutów strony przeciwnej.

[219] *Obrona była ściśle powiązana z działaniami zaczepnymi, ponieważ stosowano ją do osłony przegrupowań własnych wojsk, w celu utrzymania nakazanej rubieży dla zaoszczędzenia sił kosztem obrony na jednym kierunku i dla zabezpieczenia działań zaczepnych na innym, w celu zabezpieczenia skrzydeł zgrupowania uderzeniowego oraz w przypadku braku wystarczających sił do działań zaczepnych.* R. Dżipanow, *Obrona...*, s. 62.

[220] Obrona ruchowa miała być stosowana na szczeblu armii i frontu. Korpus i dywizja mogły ją prowadzić jedynie na odosobnionych, drugorzędnych kierunkach.

W obronie, oprócz wykorzystania warunków terenowych, dążono do uzyskania jak największej gęstości ognia i wojsk na przednim skraju. Obrona została usystematyzowana, zamknięta w liczby, co do metra i naboju wyliczono wszystkie normy. Wyznaczono pododdziałom, oddziałom i związkom taktycznym szerokość i głębokość bronionego terenu. Określono ilość czołgów, dział i żołnierzy przypadających na kilometr frontu, prawdopodobieństwo strat i możliwości ich uzupełnienia. Nadmierne rozśrodkowanie sił i środków było niedopuszczalne. Takie podejście do prowadzenia obrony pozbawiło dowódców inicjatywy, nie pozwalało im poszukiwać nowych, własnych rozwiązań, co doprowadziło do powstania łatwego rozszyfrowania przez stronę przeciwną schematyzmu. Niewielkie zmiany zachodzące w obronie były wynikiem wprowadzania nowego sprzętu i uzbrojenia lub zmian w sposobach prowadzenia natarcia przez potencjalnego przeciwnika.

Duży wpływ na obronę i jej trwałość wywarło pojawienie się broni jądrowej oraz środków jej przenoszenia, co postawiło przed nią nowe wyzwania. Obrońca został w większym stopniu narażony na destruktywne oddziaływanie przeciwnika, gdyż działaniami została objęta nie tylko bezpośrednia strefa, ale także obszary położone w głębi, wobec czego cel obrony, jakim było zatrzymanie i rozbicie przeciwnika przestawał być możliwy do osiągnięcia. Utrzymywano, że wobec ogromnych możliwości błyskawicznego niszczenia wojsk w obronie, natarcie zyskało nad nią zdecydowaną przewagę. Obronę traktowano jako tzw. zło konieczne, wymuszony rodzaj działań. Jej siłę oparto na uderzeniach bronią jądrową[221], kontratakach i przeciwuderzeniach (przeciwnatarciach) drugich rzutów i odwodów w powiązaniu z utrzymywaniem ważnych rejonów. Broń jądrowa miała doprowadzić do powstania wyłomów w ugrupowaniu obrońcy, zniszczenia terenu i urządzeń obronnych, co miało umożliwić wojskom pancernym i zmechanizowanym szybkie rozwinięcie działań zaczepnych.

Wprowadzenie na uzbrojenie broni jądrowej zmusiło przeciwstawne strony do poszukiwania sposobów przeciwstawienia się niszczącym skutkom jej użycia[222].

---

[221] W obronie planowano użycia broni jądrowej zarówno na szczeblu taktycznym, jak i operacyjnym.

[222] *Jednym ze sposobów uniknięcia dużych strat - niezależnie od rozśrodkowania - jest „przyciskanie się" do przeciwnika tak, by zawsze miał obawę, że porazi także wojska własne.* B Chocha, *Rozważania...*, s. 16.

Jedną z możliwych reakcji prowadzących do zachowania zdolności bojowej wojsk było maskowanie i rozśrodkowanie[223]. Aby uchronić własne wojska przed ześrodkowanymi uderzeniami bronią jądrową, zalecano tak grupować siły i środki w obronie, aby mimo rozpoznania i wykrycia nie stanowiły opłacalnego obiektu uderzenia. Problematyczną wtedy dla obrony pozycyjnej stała się możliwość ogniowego oddziaływania na nacierającego, ponieważ wymagało to utrzymywania dużej ilości sił i środków na stosunkowo niewielkiej przestrzeni. Nie było to najlepszym rozwiązaniem, ponieważ skupione w ten sposób siły, jako opłacalny cel były narażone na uderzenia bronią konwencjonalną[224]. Zapobiec temu miały zmiany w ugrupowaniu i strukturze obrony[225]. Zaniechano zwartej obrony pozycyjnej. Wynikiem tego było pojawienie się luk między punktami oporu oraz zwiększenie szerokości i głębokości pasów i rejonów obrony oraz odległości między transzejami. Aby zapewnić ukrycia dla ludzi i sprzętu przed skutkami użycia broni atomowej[226], zalecano wykorzystywać teren, naturalne ukrycia, maskowanie. Poszukiwano najlepszego sposobu rozbudowy inżynieryjnej. Próbowano zmieniać strukturę obrony pozycyjnej z typowo linearnej na rzecz samodzielnych punktów oporu, co znacznie skracało czas i upraszczało prowadzenie prac inżynieryjnych oraz pozwalało rozśrodkować wojska. Wobec tego uznano, że obrona powinna być aktywna, dążyć do rozproszenia wysiłku nacierającego przez rozbicie go na kilka kierunków, co osłabiało siłę natarcia i pozwalało niszczyć nacierającego częściami. Istotną rolę odgrywał ogień broni konwencjonalnej i masowego rażenia skoncentrowany na II rzutach i odwodach. Celem tego działania było uniemożliwienie wsparcia natarcia.

W toku różnorodnych poszukiwań założono, że obrona powinna być nie tylko trwała i uporczywa, ale również elastyczna[227]. Pojawił się wtedy pogląd, że odpowiedzią na zagrożenie użyciem broni jądrowej może być obrona manewrowa. Do

---

[223] *Mała encyklopedia wojskowa*, Tom 2, Warszawa 1970, s. 496.

[224] *Problemem było rozśrodkowanie sił wzdłuż frontu i w głąb, ponieważ zbyt duże rozproszenie wojsk pozbawiało je możliwości skutecznego oporu, a jednocześnie pozostawienie wojsk w dotychczasowym ugrupowaniu narażało je na dodatkowe straty.* R. Dżipanow, *Obrona...*, s. 69.

[225] Tamże, s. 69.

[226] *Do wszystkich elementów ugrupowania bojowego budowano schrony przeciwatomowe z hermetycznymi zamknięciami, instalowano w nich urządzenia filtrowentylacyjne.* Z. Kuczmański, *Istota i ewolucja Sztuki Wojennej*, AON, Warszawa 1997, s. 35.

[227] Elastyczność powinna obejmować manewr sprzętem, wojskami, ogniem, zaporami inżynieryjnymi oraz umożliwiać wykonywanie kontrataków, przeciwuderzeń i zwrotów zaczepnych.

wspólnych cech obrony stałej i manewrowej zaliczono wytrwałość i uporczywość prowadzonych walk oraz potrzebę rozśrodkowania[228] i umiejętność szybkiego skupienia w nakazanym miejscu i czasie sił niezbędnych do wykonania postawionych zadań (np. kontrataku czy też zwrotu zaczepnego).

Warto podkreślić, że w latach sześćdziesiątych obrona nie była przedmiotem zainteresowania polskich teoretyków, gdyż za najważniejszy rodzaj walki uznano natarcie. Bardzo rzadko ukazywały się na ten temat publikacje i opracowania[229].

Rozwój broni konwencjonalnej, wzrost jej jakości i precyzji rażenia w latach siedemdziesiątych przyniósł kolejne zmiany w prowadzeniu działań bojowych, które miały je dostosować do zmieniających się wymogów pola walki oraz perspektyw jego rozwoju. Mimo to nie zaniechano planów użycia broni jądrowej. Na obronę wpłynęło natarcie[230], choć poglądy na jej organizację i prowadzenie nie uległy zasadniczym zmianom. Wyposażenie wojsk w większe ilości nowoczesnych środków pancernych i przeciwpancernych pozwoliło na zwiększenie trwałości i aktywności obrony poprzez połączenie siły ognia i manewru, czego wyrazem były kontrataki i zwroty zaczepne.

Do lat osiemdziesiątych nadal największe znaczenie przypisywano natarciu jako działaniu rozstrzygającemu. Obrona jako rodzaj walki jemu podporządkowany miała zabezpieczać skrzydła nacierających wojsk lub przez wiązanie nacierających uzyskać siły i środki niezbędne do działań zaczepnych na najważniejszym kierunku.

Obronę traktowano jako powiązanie systemu rozpoznania i kierowania, systemu ognia, zapór inżynieryjnych, stref niszczeń, manewru, oporu i warunków terenowych. Tak zorganizowana obrona[231] stawiała wiele nowych wyzwań przed nacierającym, gdyż w założeniu nie miała biernie oczekiwać na przeciwnika, ale

---

[228] Rozśrodkowanie miało uniemożliwić rozpoznanie struktury obrony, wybór opłacalnych celów i wykonanie uderzenia bronią masowego rażenia. Nie mogło ono być zasadą, ponieważ utrudniało prowadzenie obrony.

[229] *W 1971 r w Myśli wojskowej ukazał się artykuł E. Wiśniewskiego, w którym autor przypomniał elementarne prawdy dotyczące walki zbrojnej i dowodził, że obrona jest silniejszym rodzajem walki.* M. Huzarski, *Przeobrażenia w obronie po drugiej wojnie światowej*, Myśl Wojskowa 2/1996, s. 122.

[230] W natarciu prowadzonym w wymiarze powietrzno - lądowym główne zadanie miały realizować dywizje pancerne przełamujące obronę na decydujących kierunkach.

[231] T. Wójcik zwracał uwagę na to, iż obrona, pomimo rozśrodkowania i rozbudowy jej w postaci punktów i rejonów obrony oraz braku ciągłych pozycji charakterystycznych dla obrony okresu drugiej wojny światowej jest wciąż obroną ciągłą, głęboko urzutowaną. Luki między poszczególnymi punktami i rejonami pokryte są systemem wielowarstwowego ognia różnorodnych środków rażenia, zaporami i strefami niszczeń, uniemożliwiającymi prowadzenie działań manewrowych. T. Wójcik, *Rozważania* ..., s. 88.

aktywnie oddziaływać na niego posiadanymi siłami i środkami. Obrońca, aby powstrzymać natarcie, zmusić przeciwnika do zmiany swoich planów lub skierować go w rejon, w którym był w stanie je załamać, dążył do uzyskania jak największej aktywności[232]. Realizację tak planowanego sposobu obrony miała zapewnić walka nie tylko w oparciu o przedni skraj, ale także w strefie tyłowej przeciwnika i własnej.

Powyższe rozważania pozwalają stwierdzić, że w Polsce przez kilkadziesiąt lat obecności w Układzie Warszawskim, mimo formalnie jego obronnego charakteru, obronie nie poświęcano zbyt wiele uwagi, gdyż dominowała doktryna zaczepna preferująca natarcie, rajdy, desanty taktyczne jako rozstrzygające sposoby prowadzenia działań[233]. Zlekceważono trwałość obrony i jej siłę, gdyż sprowadzono ją do podrzędnej roli, pomocnej natarciu. Dopiero w latach osiemdziesiątych zwrócono na nią większą uwagę, uznano ją za rodzaj walki nie tylko wymuszonej, ale i zamierzonej. W tym czasie przeprowadzono wiele ćwiczeń operacyjno - taktycznych[234], podczas których poszukiwano najlepszych sposobów prowadzenia obrony, co wkrótce doprowadziło do przywrócenia właściwej jej rangi.

Naukowe rozważania, zebrane doświadczenia[235], zasady działania obowiązujące w państwach NATO spowodowały, że obrona w Polsce przestała być rodzajem działań podporządkowanym natarciu, a stała się jemu równorzędną. Nie zmieniły się zasady obrony, ale zmianie uległy jej cele i zadania.

Z racji zmniejszającej się liczebności wojsk obrona nabrała nowego kształtu. Do utrzymania rejonu czy określonego terenu przeznaczono mniej sił. Nie było zatem możliwe i opłacalne organizowanie ciągłej obrony całego obszaru (rejonu). To zmusiło do poszukiwania nowych sposobów działania wojsk w obronie.

---

[232] Wyrażało się w uniemożliwieniu przeciwnikowi ześrodkowania odpowiednich sił i środków do prowadzenia natarcia, izolację jego odwodów, pozbawienie wsparcia ogniowego poprzez zwalczania jego artylerii, paraliżowanie jego systemu ognia, rozpoznania, kierowania, niszczenie jego systemów łączności, blokowanie i niszczenie jego elementów logistycznych, a głównie systemu zaopatrywania, aktywne uniemożliwianie mu wykonywania manewrów poprzez blokowanie i stosowanie minowania narzutowego.

[233] *Uważano, że wojska głównie prowadzić będą natarcie, a obrona będzie jemu podporządkowana i będzie miała na celu odparcie uderzenia przeciwnika, osłonę skrzydeł nacierającego zgrupowania lub umocnić się na zdobytych rubieżach.* M. Wiatr, *Trwałość...*, s. 5.

[234] Przyjaźń – 84, Wiosna - 85, Granit - 86, Wrzesień - 86, Przyjaźń – 87, Opal – 87.

[235] Nowe doświadczenia przyniósł konflikt w Zatoce Perskiej, gdzie wielkie znaczenie miała walka elektroniczna, oraz powietrzny wymiar walki. Wojna ta pokazała, że okopanie wojsk i ukrycie ich za systemem zapór nie było przeszkodą dla nacierającego. Obrona nie spełniła oczekiwań i nie zatrzymała natarcia.

Podsumowując ten okres, można stwierdzić, że na zmianę zasad prowadzenia walki, a w tym obrony duży wpływ miał i zapewne mieć będzie rozwój techniki, który w sposób bezpośredni wpływał na rozwój i zastosowanie środków walki. Bez tych zależności nie można mówić o rozwoju obrony, jak i natarcia.

Wnioski

Trwałość obrony była zawsze istotnym czynnikiem decydującym o jej powodzeniu, choć na przestrzeni wieków różne czynniki ją kształtowały.

Początkowo trwałość zapewniała siła mięśni ludzkich i umiejętności władania bronią, a gdy to nie wystarczało, obrońca chronił się za murem obronnym (drewnianym lub kamiennym), otaczał się fosą, zza których mógł razić przeciwnika strzałami, kulami kamiennymi i innymi środkami.

W Polsce obrona była aktywna, wykorzystująca polowe umocnienia obronne. Trwałość obronie zapewniało umiejętne wykorzystanie warunków terenowych połączonych z rozbudową fortyfikacyjną i aktywnością. Dążono do kanalizowania ruchu przeciwnika. Prowadzono rozpoznanie i dezinformację. W działaniach obronnych stosowano zaskoczenie i wojnę podjazdową.

Pojawienie się broni palnej wymusiło na broniącym się konieczność poszukiwania nowych czynników, mogących zwiększyć trwałość obrony. Rozwiązanie widziano w zmianie szyków broniących się wojsk, w rozbudowie umocnień polowych.

Jednym ze sposobów zapewnienia trwałości wobec nieustannie rosnących możliwości rażenia na odległość ogniem broni palnej i artylerii był szyk taborowy. Jego rozwinięciem był oszańcowany obóz broniony przez piechotę i artylerię. Umożliwiał on obrońcy przetrwanie i stawianie oporu przy wykorzystaniu broni strzeleckiej i artylerii. Dawał schronienie jeździe, pozwalał prowadzić działania zaczepne, koordynować działania poszczególnych broni i wspierać walczących na przedpolu ogniem artylerii. Był jednym z poszukiwanych rozwiązań dających obronie trwałość.

Innym sposobem uzyskiwania trwałości obrony była aktywność obrońcy oparta głównie na szybkości i manewrowości jazdy, która jako ochronę przed zniszczeniem

w polu wykorzystywała system twierdz. Była to tzw. obrona potoczna prowadzona na wschodnich kresach Rzeczpospolitej.

W bitwach obronno – zaczepnych prowadzonych w XVIII i XIX w do zapewnienia trwałości wykorzystywano właściwości obronne terenu, w którym umacniano wybraną pozycję, wiążąc ją ogniem artylerii. Dążono do uzyskania przewagi poprzez manewr wojsk w decydujące o rozstrzygnięciu miejsce.

Pod koniec XIX w. wzrost możliwości uzbrojenia spowodował, że trwałość obronie zapewniał ogień i jego natężenie przed przednim skrajem. Przyczyniło się to do powstania obrony pozycyjnej. O jej trwałości, oprócz coraz skuteczniejszego ognia zaczęła decydować głębokość rozbudowy inżynieryjnej oraz system zapór. To powodowało, że obrona wykorzystująca teren i zsynchronizowany ogień artylerii i karabinów maszynowych stała się bardzo trudna do przełamania.

W I wojnie światowej trwałość obronie pozycyjnej zapewniał zmasowany ogień broni strzeleckiej i artylerii przed przednim skrajem połączony z rozbudową inżynieryjną. W późniejszym okresie na trwałość, oprócz siły ognia broniącego się, wpłynęła głębokość urzutowania i rozbudowy inżynieryjnej oraz aktywność objawiająca się w postaci lokalnych kontrataków i przeciwuderzeń. Pokaźny wpływ na trwałość obrony miała także organizacja i prowadzenie natarcia oraz nieumiejętne wykorzystanie czołgów i lotnictwa do jej przełamywania.

W okresie międzywojennym trwałość obronie miała zapewniać głęboka rozbudowa inżynieryjna ważnych kierunków, wykorzystanie naturalnych przeszkód terenowych, uporczywość w utrzymaniu pozycji, zmasowany ogień artylerii i broni strzeleckiej przed przednim skrajem, manewr sił odwodowych na zagrożone kierunki.

II wojna światowa spowodowała przeobrażenia w sposobie prowadzenia obrony. W jej początkowym okresie mimo głębokiej rozbudowy inżynieryjnej oraz zmasowaniu ognia przed przednim skrajem nie potrafiono uzyskać wymaganej trwałości. Miały na to wpływ słabość obrony przeciwpancernej i przeciwlotniczej, brak lub nieumiejętne wykorzystanie odwodów, niewielka aktywność obrońcy oraz źle funkcjonujący system dowodzenia i współdziałania.

W miarę wyposażania wojsk w nowe rodzaje uzbrojenia możliwości obrońcy rosły. Trwałość uzyskiwano poprzez głębokie urzutowanie wojsk, rozbudowę

inżynieryjną, ześrodkowanie sił na najważniejszych kierunkach, dobrą organizację systemu ognia nakierowanego na walkę ze środkami opancerzonymi i lotnictwem przeciwnika, szeroko stosowany manewr odwodami i drugimi rzutami oraz aktywność przejawiająca się w kontratakach, ogniowych kontrprzygotowaniach, a czasami uderzeniach przed przedni skraj. Bardzo dużą uwagę przykładano do walki z czołgami i wozami opancerzonymi przeciwnika, dlatego podstawą trwałości stał się system obrony przeciwpancernej. Obronę organizowano tak, by mogła przeciwstawić się jednoczesnemu i zmasowanemu natarciu piechoty wspartej artylerią, czołgami i lotnictwem.

Po zakończeniu II wojny światowej, mimo że obrona była wzorowana na jej ostatnim okresie, wiele wniosków do analizy dostarczały konflikty lokalne, które narzucały konieczność doskonalenia wypracowanych podczas II wojny światowej zasad organizacji i prowadzenia obrony. Pojawienie się nowej broni, w tym broni jądrowej wymusiło prowadzenie obrony w inny sposób, gdyż nacierający był w stanie zagrozić nie tylko wojskom broniącym się na przednim skraju obrony, ale także atakował elementy tyłowe, odwody, linie komunikacyjne, czym skutecznie paraliżował poczynania obrońcy. Istotną rolę w zachowaniu trwałości odgrywała nie tylko walka o utrzymanie przedniego skraju, ale także ochrona własnych elementów ugrupowania, w tym rozmieszczonych w rejonie (obszarze) tyłowym przed rozpoznaniem i uderzeniem przeciwnika.

Trwałość obrony oprócz wykorzystania obronnych właściwości terenu coraz częściej zależała od efektywności porażenia ogniowego nacierającego, głębokiego urzutowania, rozbudowy inżynieryjnej i stosowania zapór, skutecznej obrony przeciwlotniczej, sprawnego manewru, prowadzeniu kontrataków, trwałego dowodzenia wojskami. Ważną rolę odgrywało aktywne oddziaływanie na nacierającego w postaci uderzenia przed przedni skraj, wykorzystanie desantów powietrznych, prowadzenie walki w pasie przesłaniania, zwalczania istotnych elementów jego ugrupowania, blokowanie i kanalizowanie jego ruchu. Te możliwości obrońca uzyskał w wyniku wyposażenia wojsk w najnowsze systemy rozpoznania, kierowania i prowadzenia walki.

3. ISTOTA I CECHY WSPÓŁCZESNEJ OBRONY

3.1. Cele obrony i sposoby ich osiągania

Zakładając, że obrona manewrowa będzie prowadzona na poziomie operacyjnym, pozycyjna na taktycznym, należy określić cel tak zdefiniowanych rodzajów obrony.

Obrona jest działaniem podstawowym, zamierzonym lub wymuszonym, prowadzonym w celu udaremnienia lub odparcia uderzeń wojsk przeciwnika, zadania mu maksymalnych strat, utrzymania zajmowanego pasa (rejonu) oraz stworzenia warunków do działań zaczepnych[236]. Jest to ogólna definicja, z której wynika ogólny cel obrony, *którym jest uniemożliwienie przeciwnikowi opanowania terenu, rozbicie jego zgrupowań uderzeniowych i załamanie jego natarcia oraz przejęcie inicjatywy*[237].

Jednakże są podstawy, aby sądzić, że tak określony cel nie jest wystarczający, gdyż nie zakłada rozbicia wojsk przeciwnika, a tylko zadanie mu określonych strat i utrzymanie terenu. Istnieje przecież cały czas niebezpieczeństwo, że zatrzymany na jednym z kierunków przeciwnik, może próbować szukać powodzenia na innym. Dlatego, by do tego nie dopuścić, należy zadać mu takie straty, aby nie był zdolny do szybkiego odtworzenia zdolności bojowej i przejścia do natarcia w innym miejscu.

Cele szczegółowe w obronie to:

- *utrzymanie obszaru (pasa, rejonu);*
- *zyskanie na czasie;*
- *zmniejszenie potencjału przeciwnika i ostateczne załamanie jego natarcia;*
- *umożliwienie koncentracji wysiłku wojsk własnych w innym rejonie;*
- *zmuszenie przeciwnika do przyjęcia walki w niedogodnym dla niego terenie;*
- *zatrzymanie natarcia i stworzenie warunków do wykonania zwrotu zaczepnego*[238].

Wyniki przeprowadzonych badań empirycznych jednoznacznie wskazują, że nie tylko nacierający, ale także obrońca musi dążyć do rozstrzygnięcia, a będzie to

---

[236] Regulamin Działań Wojsk Lądowych (DD/3.2)..., s. 136.
[237] Regulamin Działań Wojsk Lądowych, DWLąd, Warszawa 1999, s. 82.
[238] Regulamin Działań Wojsk Lądowych (DD/3.2)..., s. 131. *Regulamin działań taktycznych wojsk zmechanizowanych i pancernych, Batalion – kompania*, DWLąd, Warszawa 1999, s. 5-1.

możliwe jedynie wtedy, gdy cel obrony będzie obejmował oprócz zatrzymania przeciwnika i utrzymania terytorium także jego rozbicie.



Wykres 4. Wpływ celów szczegółowych obrony na jej trwałość

Odpowiadając na pytanie o cel obrony, respondenci za najistotniejszy uznali rozbicie przeciwnika, czyli zadanie mu takich strat, aby nie mógł prowadzić dalszych działań. Wskazało go 53% ankietowanych, co sugeruje, że obrońca powinien dążyć do zadania nacierającemu takich strat, które zmuszą go do zaniechania natarcia. 18% badanych uznało, że tym celem jest utrzymanie terenu, który w najwyższym stopniu zapewnia trwałość obronie. 15% uznało, że jest nim zatrzymanie natarcia. Rozbicie przeciwnika oraz odparcie uderzeń jako cel zapewniający obronie trwałość wskazało po 6% badanych.

Przeprowadzone badania wskazują, że obrońca osiągnie swój cel, jeśli będzie w stanie posiadanymi siłami i środkami odeprzeć natarcie.

Uznając powyższe cele jako szczegółowe, niektórzy autorzy proponują bardziej ogólne ich formułowanie przyjmując jako podstawę trójwymiarowość działań, i tak:

- *w wymiarze rzeczowym - zadanie przeciwnikowi takich strat, aby pozbawić go możliwości kontynuowania działań zaczepnych i stworzyć warunki do ostatecznego rozbicia go przy jak najmniejszych stratach własnych;*
- *w wymiarze przestrzennym - utrzymanie jak największej części bronionego terytorium, nie dopuszczając do utraty szczególnie ważnych rejonów, rubieży*

i obiektów, zapewniając jednocześnie warunki do odzyskania utraconych rejonów i odtworzenie pierwotnego położenia[239];

- *w wymiarze czasowym - zyskanie czasu niezbędnego do stworzenia zgrupowań uderzeniowych, przeznaczonych do wykonania zwrotu zaczepnego lub przejścia do przeciwnatarcia*[240].

Analiza celów szczegółowych wskazuje, że obrońca w konfrontacji z nacierającym nie musi koniecznie szukać rozstrzygnięcia przed przednim skrajem. Jeśli pozwalają na to warunki terenowe i możliwości, może to zrobić w głębi obrony. Rozstrzygnięcie walki w oparciu o przedni skraj obrony będzie możliwe, gdy obrońca wykorzysta sprzyjający mu teren, będzie miał czas na przygotowanie obrony, rozszyfruje zamiar przeciwnika. Jeśli te warunki nie będą spełnione, obrońca może nie być w stanie odeprzeć natarcia, zatem powinien szukać rozstrzygnięcia w głębi, szczególnie, gdy będzie sprzyjał temu teren. Na kierunku spodziewanego uderzenia obrońca powinien starać się stworzyć w określonym miejscu i czasie możliwą do uzyskania w danych warunkach przewagę (położenia, sił, manewru), bowiem, jak twierdzi jeden z teoretyków okresu międzywojennego, *korzystne rozstrzygnięcie nie jest możliwe bez stworzenia przewagi ogólnej lub przynajmniej przewagi względnej w decydującym miejscu*[241]. Można sądzić, że brak takowej przewagi może uniemożliwić osiągnięcie celu obrony.

Zakładając, że zwykle zwycięża ten, kto ma przewagę, można sądzić, że aby osiągnąć zakładany cel obrony, przewaga jest niezbędna. Kłóci się to jednak z tezą mówiącą, że do obrony przechodzi z reguły ta strona, która posiada mniejszy potencjał i nie jest w stanie innym sposobem osiągnąć celu walki, jakim jest zwycięstwo. W przypadku prowadzenia obrony pozycyjnej nie chodzi o przewagę globalną, ale o miejscową (w ściśle określonym miejscu i okresie walki) i niekoniecznie o przewagę ilościową, choć ta nie jest bez znaczenia. W obronie przewaga ta może się objawić w postaci lepszego wykorzystania terenu, uzyskania zaskoczenia przeciwnika usytuowaniem punktu ciężkości czy też wykonaniem wyprzedzającego uderzenia na rozwijającego się do natarcia wojska przeciwnika.

---

[239] S. Koziej, *Teoria sztuki wojennej*, Bellona, Warszawa 1993, s. 138.
[240] *Działania taktyczne wojsk lądowych*, AON, Warszawa 1995, s. 31.
[241] S. Mossor, *Przewaga*, Bellona, 2/1937, s. 283. M. Wiatr, *Operacje obronne*,... s. 22.

Powietrzno - lądowy charakter natarcia, stosowanie nowoczesnych systemów rozpoznawczo – uderzeniowych sprawia, że obrona przybiera charakter ogniskowy. *W tak prowadzonej obronie główny wysiłek opiera się na rozbudowie fortyfikacyjnej pozycji obronnych oraz wykonywaniu nieoczekiwanych zwrotów zaczepnych nawet niedużymi liczebnie siłami*[242]. Wobec powyższego można sądzić, że obrona będzie polegała na uporczywym utrzymywaniu określonych punktów i rejonów ważnych dla trwałości obrony, szerokim zastosowaniu manewru ogniem, siłami i środkami oraz minowaniu narzutowym. Manewr pozwoli na tworzenie w dogodnym, wybranym przez obrońcę miejscu lokalnej przewagi, która wraz z zastosowaniem zaskakujących uderzeń (kontrataków) będzie w stanie skutecznie hamować posuwanie się przeciwnika i dezorganizować jego działania.

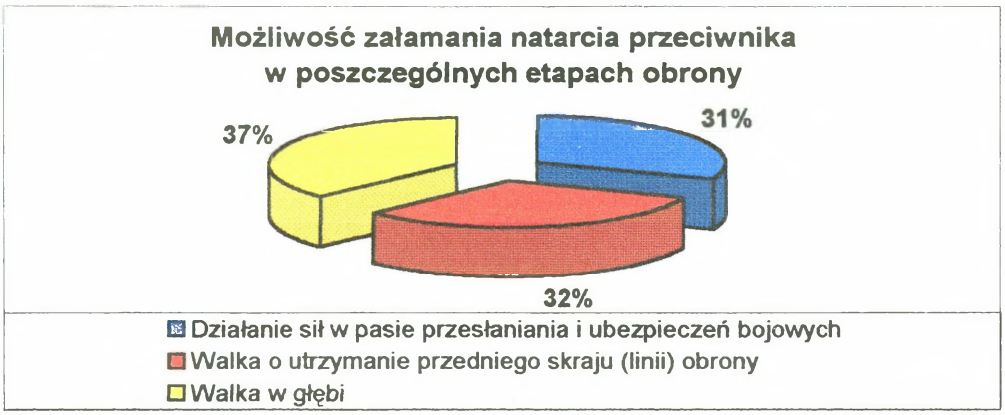
Analizując sposoby prowadzenia obrony, można przypuszczać, że możliwość załamania natarcia przeciwnika i osiągnięcia zakładanego przez obrońcę celu istnieje w każdym z etapów jej prowadzenia[243].

Przeprowadzone badania wykazały, że największa możliwość załamania natarcia istnieje podczas walki w głębi obrony. Tak uznało 37% respondentów. 32% respondentów sądzi, że podczas walki o utrzymanie przedniej linii obrony, a 31% uznało, że możliwość taka istnieje podczas walki prowadzonej na podejściach w pasie przesłaniania i przez ubezpieczenia bojowe. Rozkład odpowiedzi wskazuje, że jest to możliwe w każdym etapie obrony.

---

[242] J. Pawłowski, *Siły powietrzno-manewrowe – nowa jakość pola walki*, Myśl Wojskowa 21/1998, s. 71.

[243] W prowadzeniu obrony wyróżniamy dwa etapy. Etap pierwszy to działania sił przesłaniania, czyli walka na podejściach do przedniej linii obrony (przedniego skraju). Prowadzą ją wydzielone z ugrupowania obrońcy siły dążące do zdezorganizowania natarcia, osłabienia potencjału bojowego przeciwnika i stworzenia warunków do odebrania mu inicjatywy. Etap drugi to rozstrzygająca walka obronna, w której zawiera się wzmocnienie zagrożonych kierunków, blokowanie przeciwnika i wykonanie kontrataków. *Regulamin Działań Wojsk Lądowych DD/3.2*..., s. 142.



Wykres 5.
Możliwości załamania natarcia przeciwnika

Obserwując przebieg współczesnych konfliktów, można stwierdzić, że duży wpływ na trwałość obrony wywiera odporność wojsk na uderzenia strony przeciwnej. Doświadczenia wojny w rejonie Zatoki Perskiej wskazują, że wzrost precyzji i siły rażenia środków walki nie jest już niwelowany właściwościami ochronnymi terenu i rozbudową inżynieryjną[244].

3.2. Rodzaje obrony

Nieustannie, wraz z rozwojem środków walki, ulegały zmianom poglądy na prowadzenie obrony. Akcentowanie jej cech poprzez dodawanie przymiotników (przeciwpancerna, przeciwlotnicza, przeciwatomowa) nie zmieniły jednak jej istoty.

W literaturze doktrynalnej wyróżnia się dwa rodzaje obrony: manewrową i pozycyjną[245]. Jednak, zdaniem niektórych autorów opracowań teoretycznych, ten podział nie jest wiernym odzwierciedleniem rzeczywistości, *gdyż obrona nie będzie nigdy występować w czystej postaci jako obrona pozycyjna czy też manewrowa*[246], dlatego trudno jest stwierdzić, który rodzaj obrony jest bardziej adekwatny i lepszy do stosowania w danych warunkach.

Doświadczenia wskazują na to, że obecnie o charakterze obrony zapewne zdecyduje wiele czynników takich jak: możliwości pododdziałów i oddziałów,

---

[244] M. Wiatr, *Trwałość...*, s. 55.
[245] *Regulamin Działań Wojsk Lądowych...*, s. 86. *Regulamin Działań Wojsk Lądowych, (DD/3.2)...*, s. 133. Podobnie J Zieliński, *Przygotowanie i prowadzenie operacji obronnej*, AON, Warszawa 1995, s. 14. *Podręcznik dowódcy batalionu*, AON, Warszawa 2006.
[246] M. Wiatr, *Trwałość...*, s. 13.

zadanie, sposób działania przeciwnika, warunki terenowe. Mimo zauważalnych różnic, obrona pozycyjna jak i manewrowa mają wiele cech wspólnych, gdyż każdy jej rodzaj *zawiera zarówno elementy statyczne (utrzymanie rejonów, rubieży), jak i dynamiczne (manewr siłami i środkami)*[247]. Zdaniem M. Wiatra o charakterze obrony decyduje przewaga określonych form działania. *Jeżeli w prowadzeniu obrony przeważają działania statyczne, to możemy mówić o obronie pozycyjnej. Jeżeli przeważa manewr, mamy do czynienia z obroną manewrową*[248]. Takie podejście do problemu wymusza określenie, na jakim poziomie organizacyjnym wojsk można prowadzić skuteczną obronę pozycyjną, a na jakim manewrową.

Uwzględniając możliwości wojsk, ich struktury organizacyjne i wyposażenie, można przyjąć, że na szczeblach taktycznych podstawowym rodzajem obrony będzie obrona pozycyjna, gdzie zasadniczym czynnikiem jest opór, a główny wysiłek skupiony jest na utrzymaniu możliwie największej części bronionego pasa (rejonu). Należy jednak zwrócić uwagę, że nawet najlepiej zorganizowana obrona nie zakłada zatrzymania natarcia przeciwnika przed przednią linią, a *jeżeli obrońca nie będzie mógł przeciwstawić nacierającemu silnych odwodów to obrona zostanie z pewnością przerwana*[249]. Dlatego od obrony pozycyjnej wymaga się, aby swą siłę opierała na synergii płynącej z połączenia w jeden wspólny system takich czynników, jak: zapory inżynieryjne, naturalne przeszkody terenowe, system ognia, by móc zatrzymać natarcie przeciwnika w obrębie pierwszej pozycji. Można wobec tego wnioskować, że priorytetem w tego rodzaju obronie jest opór, *który* nie polega na działaniach stabilnych, ale zawiera wiele elementów elastycznych i dynamicznych[250]. Dynamikę w obronie wyraża manewr. Jest on *podporządkowany tworzeniu i przemieszczaniu zgrupowań, głównie środków ogniowych na najważniejsze w danym okresie kierunki i pozycje*[251]. Wykonywany jest on ogniem, odwodami ogólnowojskowymi, ppanc. i oddziałami zaporowymi na zagrożone kierunki. Choć w obronie pozycyjnej można

---

[247] M. Wiatr, *Operacje obronne*, Myśl Wojskowa 5/1996, s. 57.
[248] M. Wiatr, *Trwałość* ..., s. 13.
[249] Tamże, s. 15.
[250] M. Huzarski, W. Kaczmarek, *Podstawy działań taktycznych. Obrona i natarcie brygady,* AON, Warszawa 1996, s. 16.
[251] Z. Ścibiorek, *Prowadzenie obrony*, AON, Warszawa 1993, s. 23.

także dopatrzyć się podobnych faz jak w manewrowej, to jednak inne są proporcje, jeśli chodzi o użycie sił i środków oraz cel działania wojsk. Inne są jej założenia.

Obrona manewrowa to połączenie manewru siłami i środkami z uporczywą obroną ważnych dla trwałości rejonów, aktywne działanie sił, dążenie do niwelowania przewagi przeciwnika, kanalizowanie jego ruchu, osłabianie tempa natarcia. Uzyskuje się to przez stopniowe zmniejszanie początkowego potencjału bojowego przeciwnika, a w konsekwencji jego rozbicie w wyniku wykonania zwrotu zaczepnego. Zatem w tej obronie dąży się do zmiany stosunku sił i środków za pomocą manewru i ognia, koncentracji wysiłku na najważniejszym w danym momencie kierunku i umiejętnym uchylaniu się od starcia w niekorzystnych warunkach, co w konsekwencji umożliwia pobicie przeciwnika w głębi własnego ugrupowania.

Jeśli przyjąć, że celem obrony manewrowej jest redukcja początkowej przewagi nacierającego poprzez zadawanie mu strat, z zamierzonym, prowadzonym w sposób zorganizowany oddawaniem terenu, unikaniu strat własnych, powstrzymywanie ruchu przeciwnika w głębi obrony i rozbijanie go zwrotami zaczepnymi (kontratakami), to widzimy, że w obronie manewrowej opór, uporczywość i nieustępliwość na przedniej linii, którymi charakteryzuje się obrona pozycyjna, traci rację bytu na rzecz walki prowadzonej na kolejnych rubieżach, manewrze i niespodziewanym uderzeniu na przeciwnika po wciągnięciu go w głąb obrony. Obrona manewrowa polega więc na osłabianiu, powstrzymywaniu, a następnie rozbiciu przeciwnika w głębi własnego ugrupowania. W tego rodzaju obronie o sukcesie zdecyduje nie jak w obronie pozycyjnej ogień, nieustępliwość i opór, ale manewr i utrzymywanie ważnych obiektów, selektywne oddziaływanie elektroniczne i ogniowe na wybrane elementy ugrupowania przeciwnika. W obronie manewrowej zwykle łączy się działania opóźniające z obroną pozycyjną (stałą) oraz działania zaczepne (zwrot zaczepny).

Wykonanie zwrotu zaczepnego w decydującym momencie obrony manewrowej, który powinien doprowadzić do rozbicia przeciwnika, wiąże się z koniecznością zapewnienia przewagi na kierunku jego prowadzenia. Analizując możliwości, potencjał bojowy i struktury organizacyjne wojsk, wyraźnie widać, że oddziały i ZT nie są w stanie wykonywać wielu zadań jednocześnie, czyli prowadzić

działań opóźniających, zatrzymać przeciwnika na dogodnej rubieży, przegrupować siły i wykonać zwrot zaczepny. Nie są także w stanie rozdzielić przeciwnika, okrążyć go i zniszczyć częściami. Wobec tego, można stwierdzić, że oddziały i związki taktyczne w obronie manewrowej mogą wykonywać jedno z wyżej wspomnianych zadań, czyli prowadzić działania opóźniające, nacierać czy też walczyć o utrzymanie określonej rubieży terenowej. Można sądzić, że obrona manewrowa może być realizowana na szczeblu operacyjnym, gdyż tylko na tym szczeblu można zgromadzić dostateczne siły i środki, by wykonać rozstrzygające uderzenie[252].

3.3. Trwałość wśród innych cech obrony

Opisując obronę, starano się podkreślić jej atrybuty, do których zaliczono: trwałość, uporczywość, aktywność, manewrowość, odporność, spoistość.

Manewrowość to poszukiwanie optymalnego położenia wojsk własnych w stosunku do przeciwnika, jest to droga do skupienia wysiłku, ekonomii sił i zaskoczenia wobec zmniejszania się stosunku sił do przestrzeni oraz wzrostu precyzji i skuteczności środków rażenia[253]. Jest warunkiem realizacji koncepcji walki opartej na wykorzystaniu zdolności manewrowych wojsk własnych i dezorganizowaniu manewru przeciwnika.

Uporczywość[254] oznacza utrzymywanie nakazanego rejonu obrony wszelkimi dostępnymi środkami i niedopuszczenie do opanowania go przez przeciwnika.

Odporność to zdolność do przeciwstawienia się czemuś, niepodporządkowanie się jakiemuś działaniu, wpływowi, niewrażliwość na coś, wytrzymałość[255]. Dla potrzeb pracy przez odporność będziemy rozumieć **możliwość uniknięcia zniszczenia przez przeciwnika w wyniku zastosowania manewru i rozbudowy inżynieryjnej**.

---

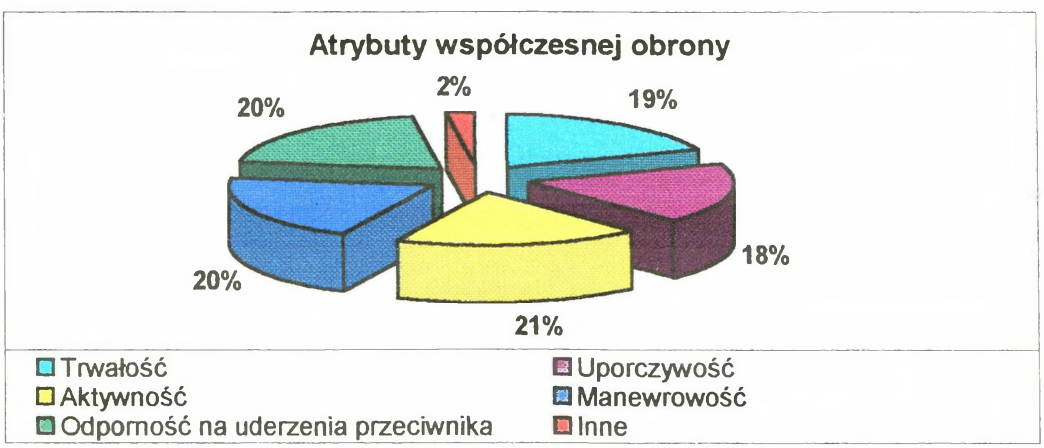
[252] M. Wiatr, *Trwałość*..., s. 22.
[253] *Regulamin działań wojsk lądowych, DD3/2*..., s. 20.
[254] Uporczywy – trudny do usunięcia, utrzymujący się długo lub ciągle, powtarzający się, nieustanny, uciążliwy. *Uniwersalny słownik języka polskiego*, PWN, Warszawa 2006, s. 260.
[255] *Uniwersalny słownik...*, s. 1164.

Manewr to ruch wojsk (sił i środków) w celu zajęcia jak najdogodniejszego położenia w stosunku do zgrupowania przeciwnika i stworzenia warunków do skutecznego działania[256].

Ważnym zagadnieniem jest spoistość obrony[257]. Jeżeli obrona ma zachować trwałość, to luki występujące pomiędzy poszczególnymi rejonami obrony muszą być osłaniane ogniem i nadzorowane, zablokowane zaporami, a wojska przygotowane do wielowariantowego użycia i zmiany ugrupowania stosowanie do zagrożenia.

Analizując definicje związane z trwałością obrony, zauważamy, że pośród różnorodnych czynników bardzo ważną rolę przypisuje się aktywności, jako jednemu z nich pozwalających na jej utrzymanie. Aktywność to umiejętne podejmowanie inicjatywy, narzucanie własnej woli i sposobu działania przeciwnikowi, wyprzedzanie go w racjonalnym działaniu oraz skuteczne wykorzystywanie taktyczno - operacyjnych właściwości terenu[258].

Wyniki badań potwierdziły, że aktywność jest tą cechą obrony, która znacząco wpływa na jej trwałość. Potwierdziło to 21% respondentów. Jednakże wyniki badań nie pozwalają wyodrębnić dominującego atrybutu, ponieważ po 20% respondentów za dominujący uznało manewrowość i odporność na uderzenia, trwałości przypisano 19% odpowiedzi, a uporczywość w prowadzeniu obrony jako najważniejszy uznało 18%. 2% respondentów wskazało na istnienie innego atrybutu obrony. Rozkład odpowiedzi przedstawia wykres 6.



Wykres 6. Atrybuty obrony

[256] *Mała Encyklopedia wojskowa, T 2*, MON, Warszawa 1970, s. 265.
[257] Spoisty - tworzący jednolitą harmonijną całość, zwarty, spójny. *Uniwersalny słownik...*, s. 1331.
[258] *Leksykon...*, s. 12.

Poszukując czynników determinujących trwałość obrony, należy zwrócić uwagę na doświadczenia z konfliktów zbrojnych, które wskazują, że zależy ona nie tylko od spełnienia takich wymagań, jak: rażenia ogniowego, przyjęcia ugrupowania bojowego, manewru siłami i środkami, rozbudowy inżynieryjnej, sprawnego dowodzenia, lecz *także od efektywności zwalczania wojsk powietrznodesantowych i desantowo - szturmowych przeciwnika*[259]. Wobec tego istotną sprawą jest prowadzenie obrony przeciwdesantowej, aby zapobiec tworzeniu ognisk walki wewnątrz ugrupowania bojowego obrońcy.

Współczesna walka przybrała charakter ogniskowo – przestrzenny, toczy się na kierunkach i w rejonach. Śledząc przebieg najnowszych konfliktów, zauważono, że wynik starcia na lądzie w coraz większym stopniu zależy od efektu działań w wymiarze powietrznym. *Działania powietrzno - lądowe stają się dziś rzeczywistością głównie za sprawą wyposażenia wojsk lądowych w śmigłowce*[260]. Toteż należy uznać, że trwałość obrony także będzie uzależniona od możliwości przeciwstawienia się natarciu prowadzonemu w wymiarze powietrzno – lądowym.

Potwierdzeniem tej tezy jest wojna w rejonie Zatoki Perskiej (1991r), w której zastosowano całkowicie odmienny sposób prowadzenia natarcia niż w poprzednich konfliktach. Wnioski i doświadczenia z tego konfliktu pokazały, że bez skutecznej obrony przeciwlotniczej nie można zapewnić trwałości obrony. Przekonali się o tym Irakijczycy, których z jednej styrony nadmierna wiara w skuteczność umocnień inżynieryjnych, a z drugiej słaba obrona przeciwlotnicza i brak aktywności nie były w stanie zapewnić sukcesu w tej wojnie. Obrona iracka została szybko przełamana, a wojska zmuszone do odwrotu na całym froncie.

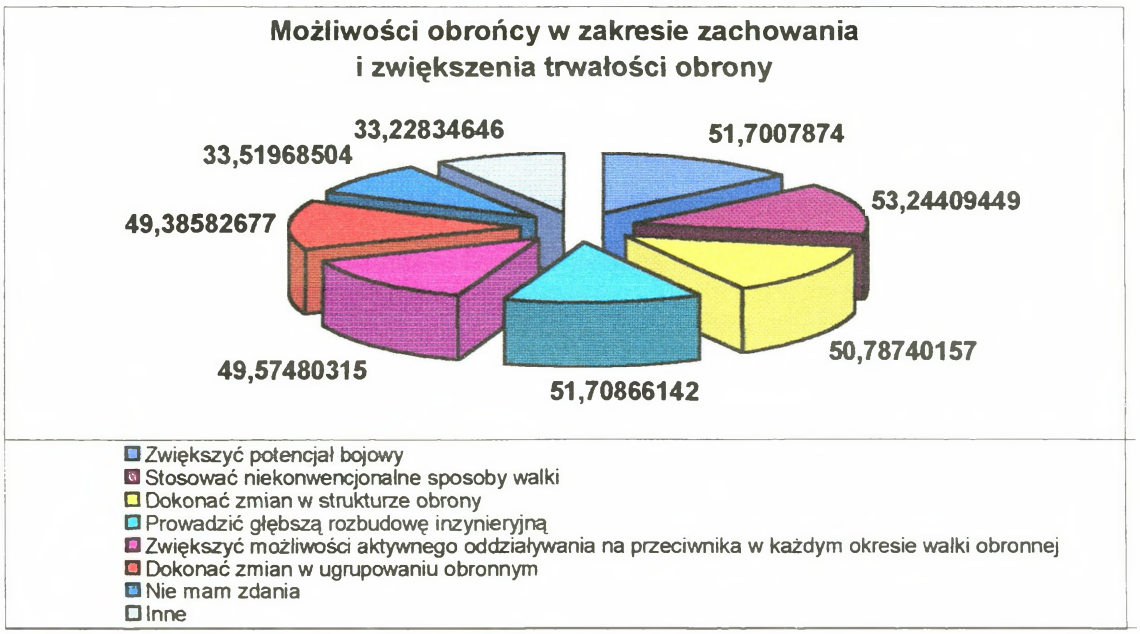
Pomimo wielu możliwości zapewnienia trwałości obronie zachodzące zmiany środków i sposobów prowadzenia walki wymuszają poszukiwanie nowych czynników zwiększających trwałość obrony.

W trakcie prowadzonych badań zadano respondentom pytanie: Jakie są możliwości obrońcy w zakresie zachowania i zwiększenia trwałości obrony?

---

[259] S. Święcicki, *Obrona przeciwdesantowa Związku Operacyjnego,* Myśl Wojskowa 1/1996, s. 36.
[260] Z. Ścibiorek, *Rozważania...*, s. 29.

Z analizy udzielonych odpowiedzi wynika, że trwałość obrony można zwiększać poprzez stosowanie innych, nowych sposobów prowadzenia obrony. Kolejnym sposobem, któremu przyznano mniejszą rangę, jest zwiększenie potencjałów bojowych broniących się wojsk. Nadal dużą wagę przywiązuje się do rozbudowy inżynieryjnej, zapewniającej osłonę przed ogniem nacierającego oraz fortyfikacyjnej, stanowiącej przeszkodę w manewrze siłom przeciwnika. Innym sposobem może być zmiana struktury obrony oraz zwiększenie aktywności. Dużą rolę przypisano także potrzebom zmian w ugrupowaniu obronnym. Szczegółowe wyniki przedstawiono na wykresie 7.



Wykres 7. Możliwość zachowania i zwiększenia trwałości obrony

Analiza zmian zachodzących w prowadzeniu obrony wskazuje, że trwałość pozostanie jej cechą podstawową.

Trwałość obrony jest ściśle powiązana z aktywnością, co ma odzwierciedlenie w tym, że działania broniących się wojsk coraz częściej przybierają charakter działań obronno – zaczepnych. Aktywność w obronie przejawia się w nieustannym rażeniu przeciwnika wszystkimi będącymi w dyspozycji obrońcy środkami, narzucaniu mu swojej woli i sposobu prowadzenia walki. Obronę powinna także charakteryzować uporczywość w utrzymywaniu ważnych rejonów, połączona z działaniami manewrowymi prowadzonymi po to, aby wciągnąć przeciwnika w rejon lub stworzyć taką sytuację, w której obrońca zdolny będzie zadać mu największe straty.

Oczekiwany rezultat obrony będzie możliwy do osiągnięcia pod warunkiem wykonania zadań przez wszystkie elementy ugrupowania bojowego obrońcy w sposób skoordynowany, choć rozłożony w czasie i realizujących jeden wspólny cel.

Nasuwa się zatem pytanie: czy trwałość obrony polega na utrzymaniu przedniej linii obrony, czy też terenu określonego w zadaniu? Znalezienie odpowiedzi na nie pomoże zrozumieć istotę trwałości obrony.

Można założyć, że trwałość obrony pozycyjnej będzie polegać na utrzymaniu określonego w zadaniu terenu, co jest równoznaczne z wykonywaniem zadania. Jest to możliwe, ponieważ każda obrona ma określoną głębokość i nawet w obronie pozycyjnej nie jest ona ograniczona do pierwszej pozycji, a rozbudowanie jej w głąb zmusza nacierającego do przełamywania nastepnych pozycji, wprowadzania kolejnych rzutów czy też odwodów. To spowalnia tempo jego natarcia, stwarza warunki do zatrzymania go, a następnie rozbicia. Takie działanie zawsze prowadzi do oddania przeciwnikowi części bronionego terenu. Jednakże nie można dopuścić do zajęcia przez niego tyłowego rejonu obrony, gdyż wiąże się to z utratą możliwości skutecznego stawania oporu i niewykonaniem zadania przez obrońcę. Można się zatem zgodzić z poglądami M. Wiatra, który twierdzi, *że cel obrony powinien być osiągany w obszarze przydzielonym obrońcy w zadaniu, a nie poza nim*[261].

Wobec powyższego można stwierdzić, że w obronie pozycyjnej trwałość uzyskuje się poprzez uporczywe utrzymywanie zajmowanych pozycji i dążenie do zatrzymania nacierającego przeciwnika przed przednią linią lub w ramach bronionego rejonu (pasa) obrony. Główną rolę w zapewnieniu tak postrzeganej trwałości odgrywa ogień, zwłaszcza przeciwpancerny, prowadzony z przygotowanych pozycji i stanowisk ogniowych, ogień przeciwlotniczy oraz zapory inżynieryjne. Manewr w obronie pozycyjnej podporządkowany jest tworzeniu zgrupowań środków ogniowych i elektronicznych na najważniejszych w danym etapie obrony kierunkach i rubieżach. Kontratak wykonuje się, gdy nie zdołano załamać natarcia przeciwnika przed przednią linią (skrajem) obrony.

Odmiennie niż w obronie pozycyjnej trwałość w obronie manewrowej zapewniają przede wszystkim głębokość i elastyczność ugrupowania oraz

---

[261] M. Wiatr, *Trwałość obrony*..., s. 49.

wykorzystanie możliwości manewrowych wojsk i warunków terenowych. Tu jednak pojawia się problem, gdyż głębokość ugrupowania obrońcy nie zawsze będzie w stanie zapewnić jej trwałości. *Zbyt głębokie urzutowanie oddziałów i związków taktycznych stwarza niebezpieczeństwo zerwania więzi taktycznej pomiędzy rzutami, utrudniając tym samym wykorzystanie sprzyjających sytuacji, jakie mogą zaistnieć w toku operacji*[262]. Może to wykorzystać przeciwnik, niszcząc kolejno po odizolowaniu od całości poszczególne elementy ugrupowania obronnego (bojowego). Zagrożenie to nie *wyklucza posiadania głęboko urzutowanego ugrupowania umożliwiającego odpowiednią reakcję na zaistniałą sytuację*[263].

Na podstawie analizy literatury i wniosków z konfliktów lokalnych odnoszących się do prowadzenia obrony można stwierdzić, że obrońca, aby zachować trwałość, stosował szereg różnorodnych przedsięwzięć, a w tym:

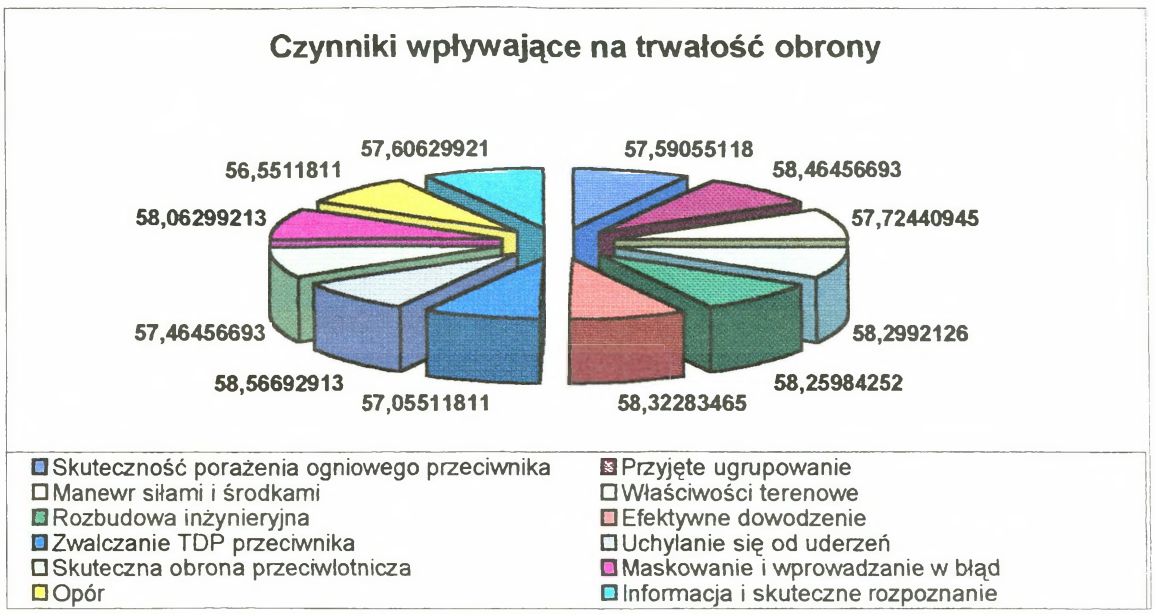
- dezorganizował (zakłócał) za pomocą posiadanych środków przygotowania przeciwnika do natarcia i jego prowadzenie;
- zwalczał elementy ugrupowania nacierającego dostępnymi środkami na całej głębokości jego ugrupowania;
- dążył do odcięcia odwodów nacierającego od pierwszego rzutu, aby nie mogły być wykorzystane w decydującym momencie walki;
- odwody wykorzystywał nie tylko do przeciwuderzeń i kontrataków, ale także do ochrony elementów własnego ugrupowania w głębi;
- poprzez manewr szybko ześrodkowywał swoje siły i środki we właściwym czasie i decydujących rejonach;
- prowadził rozbudowę fortyfikacyjną celem ochrony własnych wojsk przed skutkami ognia przeciwnika;
- wykorzystywał ochronne właściwości terenu do użycia sił i środków[264].

Poprzez badania empiryczne starano się uzyskać odpowiedź na pytanie: jakie czynniki najbardziej wpływają na trwałość obrony? Z analizy rozkładu odpowiedzi wynika, że respondenci jako najważniejszy czynnik w zapewnieniu trwałości obrony wskazują umiejętność uchylania się od uderzeń przeciwnika. Ponadto badani uważają,

---

[262] R. Wróblewski, *Taktyka ogólna jako dyscyplina naukowa*, Warszawa 1987, s. 271.
[263] M. Wiatr, *Trwałość obrony*..., s. 54.
[264] Z. Ścibiorek, *Operacja*..., s. 28.

że o trwałości obrony decyduje: przyjęte ugrupowanie, siła ognia współczesnych środków walki, sprawność dowodzenia, szerokie stosowanie manewru sił i środków, odpowiednie przygotowanie terenu pod względem inżynieryjnym oraz umiejętne jego wykorzystanie do maskowania działań. Ważną rolę w ocenie badanych spełnia maskowanie i dezinformacja, oraz zdobywanie informacji. Szczegóły badań przedstawia wykres 8.



Wykres 8. Czynniki wpływające na trwałość obrony

Poszukując sposobów zapewnienia trwałości obrony należy, stwierdzić, że zawsze na nią wpływały czynniki zależne jak i niezależne od obrońcy i jego działania.

Niezależne to te, na które obrońca z różnych względów nie ma i nie będzie miał wpływu. Należą do nich między innymi czas i miejsce wykonania uderzenia przez przeciwnika, sposób prowadzenia natarcia oraz warunki terenowe i meteorologiczne. Należy podkreślić, że obrońca podejmując odpowiednie działania, może ograniczać przeciwnikowi możliwość wykorzystania tych środków, a przez to zmniejszyć ich skuteczność.

Czynniki zależne to te, które obrońca może świadomie kształtować i wpływać na nie stosownie do przyjętego celu działania. Zaliczymy do nich: stopień przygotowania obrony, aktywność, możliwość prowadzenia skutecznej obrony przeciwpancernej i przeciwlotniczej, rozbudowa inżynieryjna, rozpoznanie

i nieustanne śledzenie poczynań przeciwnika i czynnik ludzki. W tym właśnie kierunku należy poszukiwać możliwości zwiększenia trwałości obrony.

Analiza literatury przedmiotu wskazuje, że czynnikami decydującymi o trwałości obrony są: *teren, rozpoznanie, głębokość obrony, wzajemne wsparcie, skupienie głównego wysiłku, manewr, siła ognia, walka elektroniczna, spójność obrony, działania zaczepne, odwody, dezinformacja*[265].

W podręczniku dowódcy batalionu wskazuje się nieco inne źródła, pozwalające osiągnąć trwałość obrony. Są nimi:

- prowadzenie ciągłego rozpoznania przygotowań przeciwnika do natarcia i wykrycie w odpowiednim czasie tworzonego przez niego ugrupowania, kierunków uderzeń i prawdopodobnego sposobu rozegrania walki;
- umiejętne wykorzystanie terenu i jego rozbudowa fortyfikacyjna w powiązaniu z systemem zapór;
- stworzenie głęboko urzutowanego i nieszablonowego ugrupowania wojsk;
- umiejętne wykorzystanie ognia wszystkich systemów broni;
- osłona skrzydeł i luk;
- sprawna osłona przed uderzeniami z powietrza;
- koordynacja działań i współdziałania z sąsiadami;
- umiejętne maskowanie i wprowadzanie przeciwnika w błąd;
- skupienie głównego wysiłku na określonych rejonach (obiektach);
- ciągłe manewrowanie pododdziałami i środkami ogniowymi przy jednoczesnym stałym rażeniu sił przeciwnika;
- właściwe zabezpieczenie logistyczne działań[266].

Podczas prowadzenia badań ankietowych weryfikacji poddano czynniki mogące obecnie mieć największy wpływ na zachowanie trwałości obrony.

W opinii respondentów największy wpływ na trwałość będą miały takie czynniki, jak: możliwości ogniowe, sprawność dowodzenia, poziom wyszkolenia, możliwości manewrowe. Nieco mniejszą rangę przypisano organizacji wojsk, prowadzonej rozbudowie inżynieryjnej i aktywności. Struktury organizacyjne wojsk,

---

[265] *Regulamin działań wojsk lądowych (DD/3.2)...*, s. 131.
[266] *Podręcznik dowódcy...*, s. 41.

wyposażenie i uzbrojenie oraz warunki terenowe, zdaniem ankietowanych, nie będą odgrywać istotnej roli w zapewnianiu trwałości obrony. Istotne jest to, że badani najmniejszą rangę przypisali sposobowi prowadzenia natarcia przez przeciwnika, chociaż wydawałoby się, że jest to jeden z ważniejszych czynników wpływających na trwałość obrony.



Wykres 9. Czynniki mające największy wpływ na trwałość obrony

Przeprowadzone badania sprawiły, że do rozważań przyjęto, iż czynnikami wpływającymi na trwałość obrony zapewne będą:

- aktywność działań prowadzonych przez obrońcę;
- opór;
- ogień i wykorzystanie możliwości posiadanych środków rażenia;
- teren i wykorzystanie jego właściwości obronnych;
- rozbudowa inżynieryjna;
- manewr pododdziałami i środkami rażenia;
- maskowanie i skrytość działania;
- osłona przed uderzeniami z powietrza;
- posiadanie inicjatywy i wyprzedzenie przeciwnika w działaniu;
- odporność na uderzenia przeciwnika;
- przyjęte ugrupowanie i jego głębokość;
- struktura organizacyjna wojsk i jakość posiadanej techniki bojowej;

- posiadanie przewagi w położeniu;
- sprawnie działający system dowodzenia i jego odporność na zakłócenia;
- sprawnie funkcjonujący system rozpoznania;
- informacja, możliwości jej zdobywania i przetwarzania;
- sposób prowadzenia natarcia przez przeciwnika;
- wydolny i sprawnie działający system zabezpieczenia logistycznego;
- dążenie do obniżenia potencjału bojowego przeciwnika, poprzez naruszenie całości i zwartości zgrupowań przeciwnika;
- aktywne przeciwdziałanie rozpoznaniu przeciwnika;
- dezorganizacja systemu dowodzenia i kierowania ogniem przeciwnika.

Są to ogólne czynniki wpływające na trwałość obrony, które zostaną poddane analizie w dalszej części dysertacji.

Wnioski z badań dotyczące sposobów prowadzenia obrony w minionych latach przedstawione w poprzednim rozdziale nie napawają optymizmem, co do możliwości zapewnienia trwałości obronie. Obrońcy coraz trudniej jest skutecznie przeciwstawić się agresorowi, nie narażając swoich wojsk na straty, a wręcz utracenie zdolności bojowej. Pozytywne przykłady takich działań nie należą jednak do wyjątków, co pozwala wnioskować, że nie jest on bez szans w starciu z silniejszym przeciwnikiem.

Współczesne poglądy na prowadzenie obrony na szczeblu taktycznym nie czynią rewolucji w tym obszarze wiedzy. Zmiany wynikają głównie z zastosowania nowoczesnych systemów walki i wzrostu możliwości walczących.

Duży wpływ na postrzeganie obrony jako jednego z podstawowych rodzajów działań bojowych miały konflikty i wojny lokalne, z których wnioski doprowadziły do ponownego zainteresowania się problematyką obrony i jej trwałości.

Swego czasu duży wpływ na obronę i jej trwałość wywarło pojawienie się na polu walki broni jądrowej. Utrzymywano, że wobec ogromnych możliwości błyskawicznego niszczenia wojsk w obronie, natarcie zyskało nad nią ogromną przewagę. Obrona była tzw. złem koniecznym, wymuszonym rodzajem działań. Jej siła była oparta na uderzeniach bronią jądrową, kontratakach i przeciwuderzeniach (przeciwnatarciach) drugiego rzutu i odwodów w powiązaniu z utrzymywaniem

ważnych rejonów. *Głównym środkiem zachowania zdolności bojowej wojsk było rozśrodkowanie i maskowanie*[267].

Do końca lat osiemdziesiątych zarówno w państwach Europy zachodniej, jak i na wschodzie Europy główną rolę w zwycięstwie nad przeciwnikiem przypisywano natarciu. Temu rodzajowi walki poświęcano wiele prac naukowych i podręczników oraz opublikowano wiele artykułów w wydawnictwach fachowych[268]. Uważano, że jako działanie rozstrzygające w pełni służy osiągnięciu celu walki. Obronę traktowano jako działania wymuszone, podporządkowane natarciu. Miała zabezpieczać skrzydła nacierających wojsk lub wiązać walką przeważające siły przeciwnika, umożliwiając tym samym użycie większych sił do rozstrzygającego natarcia. Poglądy takie dominowały w doktrynie Układu Warszawskiego. Mniejszą uwagę zwracano na trwałość obrony i wynikającą stąd jej siłę oporu. Postrzegano ją jako działanie pośrednie, spełniające podrzędną, pomocniczą rolę, służebną wobec natarcia. Doświadczenia tego okresu wskazują, że trwałość obrony uzależniona była od skuteczności porażenia ogniowego nacierającego, głębokiego urzutowania obrony, wykorzystania właściwości obronnych i rozbudowy inżynieryjnej terenu, zapór inżynieryjnych, skutecznej obrony przeciwlotniczej, umiejętnego manewru siłami i środkami, przeciwuderzeń, trwałego i sprawnego dowodzenia wojskami.

Ponownie walory obrony dostrzeżono, gdy przestała obowiązywać doktryna Układu Warszawskiego. Przywrócono wówczas obronie należną jej rangę, stawiając ją na równi z natarciem. Zgodnie z aktualnymi poglądami obronę obok natarcia i działań opóźniających zalicza się do rozstrzygających rodzajów walki[269].

W licznych publikacjach[270] dużo napisano o trwałości obrony, lecz jej nie zdefiniowano, zakładając, że jest to pojęcie powszechnie znane i zrozumiałe. To

---

[267] *Mała encyklopedia wojskowa*, Tom 2, Warszawa 1970, s. 496.

[268] T. Wójcik, *Rozważania o współczesnym natarciu*, Warszawa 1993; B. Chocha, *Rozważania o taktyce*, Warszawa 1982; W. Kaczmarek, *Natarcie związku taktycznego*, Rozprawa habilitacyjna, Warszawa 1997; Z. Ścibiorek, W. Kaczmarek, *Przyszła wojna, jaka?;* Warszawa 1995. K. Nożko, *Zagadnienia współczesnej sztuki wojennej*, MON, Warszawa 1973.

[269] Regulamin Działań Wojsk Lądowych..., s. 12; Regulamin Działań Wojsk Lądowych (DD/3.2)..., s. 10.

[270] Huzarski M., *Zagadnienia taktyki wojsk lądowych*, Toruń 1999; Koziej S., *Operacyjno-strategiczne problemy użycia i działania WP w latach dziewięćdziesiątych*, AON, Warszawa 1991; Praca zbiorowa, *Taktyka ogólna wojsk lądowych*, AON, Warszawa 2001; Praca zbiorowa, *Działania taktyczne wojsk lądowych*, AON, Warszawa 1995; Wiatr M, *Trwałość obrony manewrowej*, AON, Warszawa 1996; Z. Ścibiorek, *Rozważania o obronie*, Bellona, Warszawa 1993; Z. Ścibiorek, *Prowadzenie obrony*, AON, Warszawa 1993; R. Chrobak, A. Bujak, G,

powodowało, że zamiennie stosowano określenia: trwałość, odporność, żywotność lub uporczywość obrony. Cechy te najczęściej przypisywano głęboko urzutowanej i ufortyfikowanej obronie pozycyjnej, gdzie podstawą był opór.

Leksykon wiedzy wojskowej wskazuje, że: *Trwałość obrony to zdolność do zatrzymania natarcia przeważających sił nieprzyjaciela, zadania im strat i utrzymania zajmowanego pasa (rejonu) obrony*[271]. Inna definicja określa trwałość obrony jako *zdolność do skutecznego przeciwstawiania się przeciwnikowi w nakazanym miejscu (obszarze) i czasie, przy jak najmniejszych stratach własnych*[272]. Z Ścibiorek z kolei trwałość obrony zdefiniował jako *zdolność do skutecznego przeciwstawiania się przeciwnikowi w nakazanym miejscu (obszarze) i czasie przy jak najmniejszych stratach własnych, opartą na sile ogniowo - elektronicznego oddziaływania broniących się wojsk, ich manewrowości i wykorzystaniu właściwości terenu*[273].

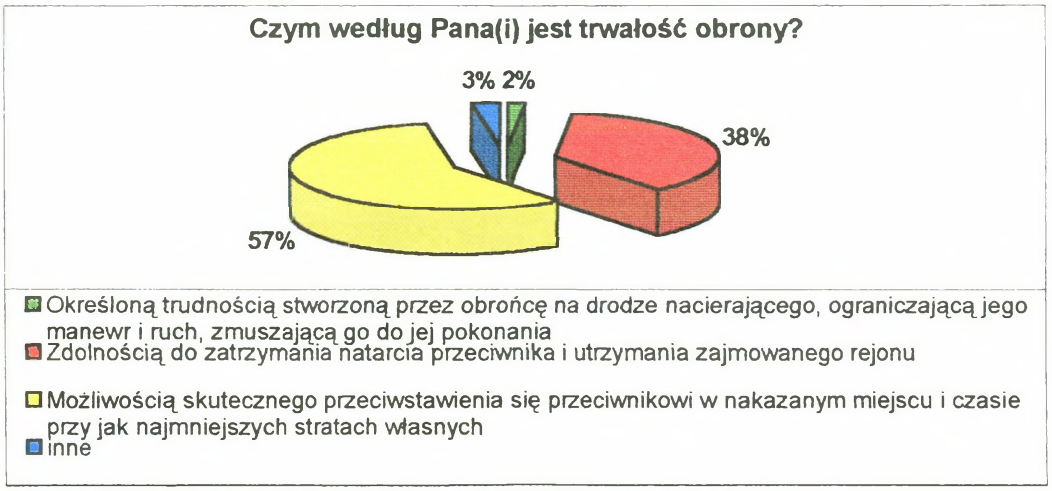
Na potrzeby niniejszej pracy przyjęto, że **trwałość obrony to zespół cech określających stopień trudności jej pokonania, opartych na aktywności i wykorzystaniu warunków terenowych, wyrażających się w zdolności do skutecznego oporu, prowadzącego do pozbawienia przeciwnika inicjatywy, załamania jego natarcia i osiągnięcia celu obrony przy jak najmniejszych stratach własnych**. Definicja powyższa jest efektem przeprowadzonych badań teoretycznych i badań ankietowych, w których respondentom zadano pytanie: czym według nich jest trwałość obrony? W ich opinii przeważa pogląd, iż trwałość obrony to posiadanie możliwości przeciwstawienia się nacierającemu przeciwnikowi w nakazanym miejscu i określonym czasie, przy jak najmniejszych stratach własnych. Pogląd, że jest to zdolność do zatrzymania natarcia i utrzymania zajmowanego rejonu wyraża 38% badanych. Jednak stwierdzenie, że trwałość to określona trudność stworzona przez obrońcę i zmuszająca nacierającego do jej przezwyciężenia nie oddaje istoty trwałości. Rozkład odpowiedzi przedstawia wykres 10.

Sobolewski, *Wybrane aspekty organizowania i kierowania działaniami obronnymi*, AON, Warszawa 2004; Zeszyty naukowe AON.

[271] *Leksykon...*, s. 460.

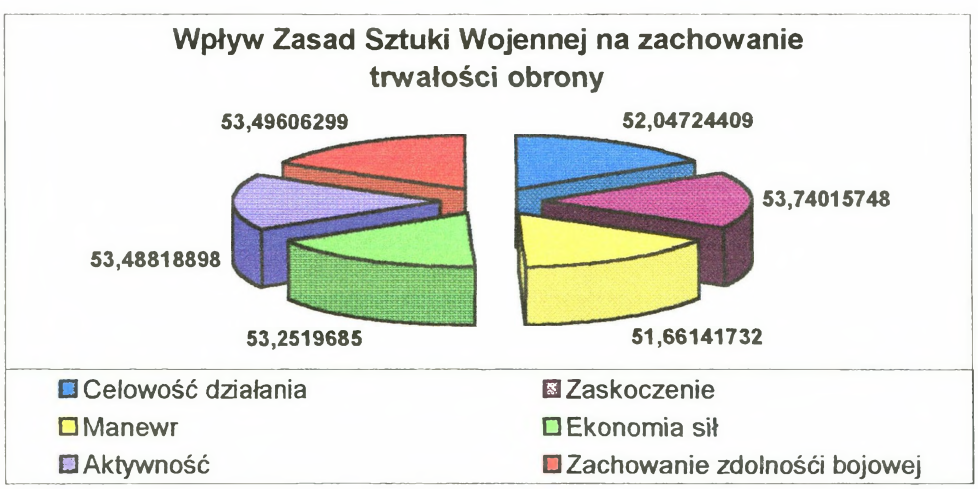
[272] *Taktyka ogólna...*, s. 46. *Działania Taktyczne...*, s. 32.

[273] Z. Ścibiorek. *Aktywność obrony*, Myśl Wojskowa 2/1996, s. 35.



Wykres 10. Pojęcie trwałości obrony

Warto nadmienić, że znaczny wpływ na powodzenie w walce, a w tym i trwałość obrony wywierały Zasady Sztuki Wojennej. Mimo że ich liczba i znaczenie w wyniku nabywanych doświadczeń podlegały nieustannym zmianom, ich umiejętne stosowanie decydowało o wyniku starcia, czyli można wnioskować, że mają one także wpływ na trwałość obrony. Samo ich stosowanie nie zapewni zwycięstwa, lecz będą zawsze pomocne dowódcy podczas prowadzenia działań. Wyniki badań empirycznych wskazują, że największy wpływ na zachowanie trwałości wywiera zaskoczenie. Nieco mniejszą wartość przypisano zachowaniu zdolności bojowej i aktywności. Zastanawiające jest jednak przypisanie najmniejszego znaczenia manewrowi, choć ten jest podstawą aktywności. Wynika stąd, że respondenci nie doceniają lub nie rozumieją istoty manewrowości. Rozkład odpowiedzi przedstawia wykres 11.



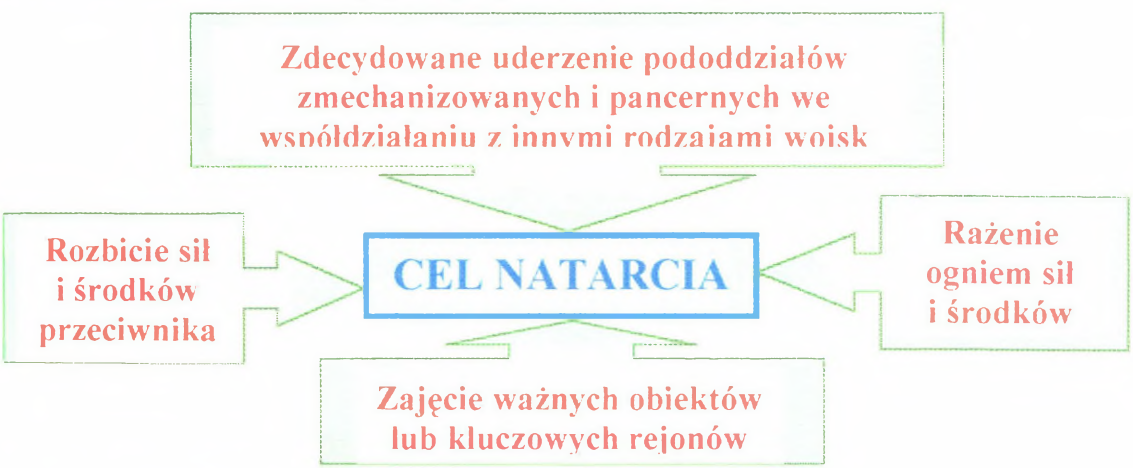
Wykres 11. Wpływ Zasad Sztuki Wojennej na trwałość obrony

3.4. Zagrożenia trwałości obrony

Mimo że w opinii respondentów sposób prowadzenia natarcia przez przeciwnika nie znalazł uznania, to niewątpliwie jego wpływ na trwałość obrony będzie bardzo duży. Można założyć, że przeciwnik tak będzie prowadził natarcie, jak pozwoli mu na to swoim przeciwdziałaniem broniący się. Należy przy tym podkreślić, że nie tylko obrona, ale także i natarcie jako jeden z podstawowych rodzajów działań bojowych ulegało i nadal podlega przewartościowaniom[274].

Obowiązujące dokumenty doktrynalne opisują natarcie jako działanie rozstrzygające, podstawowy rodzaj walki prowadzony głównie w formie zwrotów zaczepnych z zamiarem rozbicia przeciwnika i opanowania (odzyskania) zajmowanego przez niego terenu[275].

Celem natarcia będzie zwykle pokonanie broniących się i opanowanie zajmowanego przez nich terenu przez uderzenie nie tylko na siły będące w styczności, lecz także rozmieszczone w głębi ugrupowania obrońcy[276].



Rys. 6. Sposoby osiągania celu natarcia

Źródło: Opracowanie własne

Przyjąć zatem można, że droga do jego osiągnięcia wiedzie poprzez: rażenie ogniem, uderzenie pododdziałami zmechanizowanymi i pancernymi we współdziałaniu z innymi rodzajami wojsk, rozbicie sił i środków oraz zajęcie ważnych

[274] Natarciem, jego rozwojem i zmianami w sposobach jego prowadzenia zajmowało się wielu teoretyków wojskowych. Wśród nich poważny wkład wnieśli tacy autorzy wielu naukowych i teoretycznych opracowań, jak: T. Wójcik, *Rozważania o współczesnym natarciu*, Warszawa 1993; B. Chocha, *Rozważania o taktyce*, Warszawa 1982; W. Kaczmarek, *Natarcie związku taktycznego*, Rozprawa habilitacyjna, Warszawa 1997; Z. Ścibiorek, W. Kaczmarek, *Przyszła wojna, jaka*? Warszawa 1995.

[275] *Regulamin działań taktycznych*..., s. 6.1.

[276] *Regulamin Działań Wojsk Lądowych DD/3.2*..., s. 113.

obiektów i kluczowych rejonów. Nacierający będzie dążył do uzyskania zaskoczenia, zerwania spoistości obrony przeciwnika i rozcięcia oraz izolowania jego sił[277].

Cel natarcia będzie uzyskiwany poprzez realizację celi szczegółowych, którymi mogą być:

- *zajęcie terenu;*
- *zdobycie informacji;*
- *pozbawienie przeciwnika sił i środków;*
- *wprowadzenie w błąd i odwrócenie uwagi od głównego kierunku natarcia;*
- *uniemożliwianie przejęcia inicjatywy przeciwnikowi;*
- *rozbijanie zgrupowań uderzeniowych przeciwnika;*
- *związanie przeciwnika walką, aby zapobiec przegrupowaniu lub zmianie położenia jego wojsk*[278].



Rys. 7 Cele szczegółowe natarcia
Źródło: Opracowanie własne

Uzyskane wyniki badań wskazują, że zasadniczym sposobem prowadzenia natarcia przez pododdziały będzie natarcie z marszu. Natarcie z bezpośredniej styczności występować będzie podczas przeciwnatarcia lub prowadzone będzie przez siły ze styczności z przeciwnikiem biorące udział w przeciwuderzeniu lub kontrataku wyższego szczebla.

---

[277] *Regulamin działań taktycznych*..., s. 6.1.
[278] *Regulamin Działań Wojsk Lądowych DD/3.2*..., s. 131.

Znamienne jest to, że nacierający mając możliwość zastosowania najnowszych środków walki, dążył będzie do zniszczenia części wojsk broniącego się jeszcze przed bezpośrednim starciem, czyli podczas podchodzenia i rozwijania się do natarcia. Z tego można wyciągnąć wniosek, że siły wyznaczone do jego realizacji nie muszą być tak duże jak w przeszłości, ponieważ część zadań będzie przejmowała artyleria, lotnictwo, czy wreszcie pododdziały desantowe oraz taktyczne desanty powietrzne skutecznie dezorganizujące obronę w tyłowym rejonie (pasie) obrony. Nie można zapomnieć o wielkiej roli uderzeń wykonywanych bronią precyzyjną. Należy jednak liczyć się z tym, że dla nacierających wojsk zmechanizowanych i pancernych nadal poważnym utrudnieniem będzie, oprócz warunków terenowych i ognia obrońcy, system zapór minowych i fortyfikacyjna rozbudowa terenu.

Nieustannie pojawiające się nowe sposoby prowadzenia natarcia, nowe systemy broni precyzyjnej o potężnej sile rażenia pozwalają oddziaływać na całą głębokość ugrupowania obronnego. Dlatego z całą pewnością można spodziewać się, że natarcie będzie prowadzone w inny niż dotychczas sposób, o czym świadczy przebieg współczesnych konfliktów. Inaczej natarcie było prowadzone podczas wojny w rejonie Zatoki Perskiej, inaczej w czasie wojny w Afganistanie, a jeszcze inny sposób zaprezentowano podczas drugiej wojny z Irakiem. Zmiany te wynikają z doświadczeń poprzednich konfliktów, jak i warunków środowiska, w jakich były one prowadzone.

Według poglądów rosyjskich natarcie powinno mieć charakter naziemno – powietrzny. Nacierające pododdziały będą wspierane przez lotnictwo wojsk lądowych, taktyczne desanty powietrzne, śmigłowce wsparcia. To pozwala na wykorzystanie skuteczniejszych sposobów pokonania przeciwnika, jak np. głębokie oskrzydlenie. Za podstawowy warunek powodzenia natarcia pododdziałów zmechanizowanych i czołgów uznano skuteczne obezwładnienie systemu obrony przeciwnika, a głównie jego środków przeciwpancernych[279]. Cel natarcia, którym jest całkowite rozbicie przeciwnika w jak najkrótszym czasie i zajęcie ważnych rejonów i obiektów, może być osiągnięty poprzez zniszczenie ześrodkowanych wojsk przy wykorzystaniu wojsk rakietowych, lotnictwa, artylerii, a także przerzucanych na dużą głębokość czołgów i pododdziałów zmechanizowanych, oddziałów i ZT we współdziałaniu z lotnictwem

[279] *Pododdziały ogólnowojskowe wojsk lądowych wybranych państw*, Szt. Gen. Warszawa 1999, s. 38.

i desantem powietrznym, śmiałym wyjściem na ich skrzydła i tyły broniących się, okrążeniem, rozczłonkowaniem i rozbiciem po części[280].

Powodzenie natarcia ma zapewnić ogniowe oddziaływanie na całą głębokość ugrupowania bojowego broniących się wojsk, nieprzerwane rażenie elementów ich ugrupowania, szeroki manewr wojskami, ciągły wzrost tempa działań. Aktywne i zdecydowane działanie ma umożliwić narzucenie swojej woli i prowadzić walkę tak, żeby przeciwnik został rozczłonkowany i niszczony częściami. Aby obrońca nie mógł wykorzystać w sposób efektywny swoich środków rażenia i możliwości manewru, odcinane będą jego drugie rzuty i odwody oraz zadawane im straty[281].

Na podkreślenie zasługuje fakt, że współczesne natarcie charakteryzuje się znacznym rozmachem przestrzennym, dużą dynamiką, szybkim tempem działań. Coraz większą rolę odgrywa ogień prowadzony przez środki walki o dużej skuteczności i precyzji do starannie wyselekcjonowanych celów. Jego skuteczność decydować będzie o powodzeniu natarcia[282]. Obecnie nacierający posiada możliwość oddziaływania na całą głębokość ugrupowania broniącego się za pomocą różnorodnych środków rażenia, przenikaniem sił w ugrupowanie strony przeciwnej, realizujących wyznaczone im zadania oraz cyklicznością uderzeń[283]. Używając różnorodnych form i metod, stosując najnowsze systemy rozpoznawczo-uderzeniowe i broń precyzyjną, dążył on będzie do zniszczenia lub obezwładnienia newralgicznych z jego punktu widzenia obiektów i elementów ugrupowania broniącego się.

Z analizy przebiegu konfliktów zbrojnych, opracowań teoretycznych i wniosków z ćwiczeń wynika, że dużą wagę przykłada się do walki z odwodami i drugimi rzutami przeciwnika. Robił to będzie zarówno nacierający, jak i obrońca, ale o skuteczności tego działania zadecydują możliwości sprzętu i sposoby jego użycia.

Wnioski z przebiegu współczesnych konfliktów zbrojnych wskazują, że w pierwszej kolejności będą wykonywane uderzenia lotnictwem i bronią precyzyjną

---

[280] S. Haberski, *Organizacja, uzbrojenie i zasady działania pododdziałów oraz oddziałów państw sąsiadujących z RP*, Wrocław 1995, s. 27.

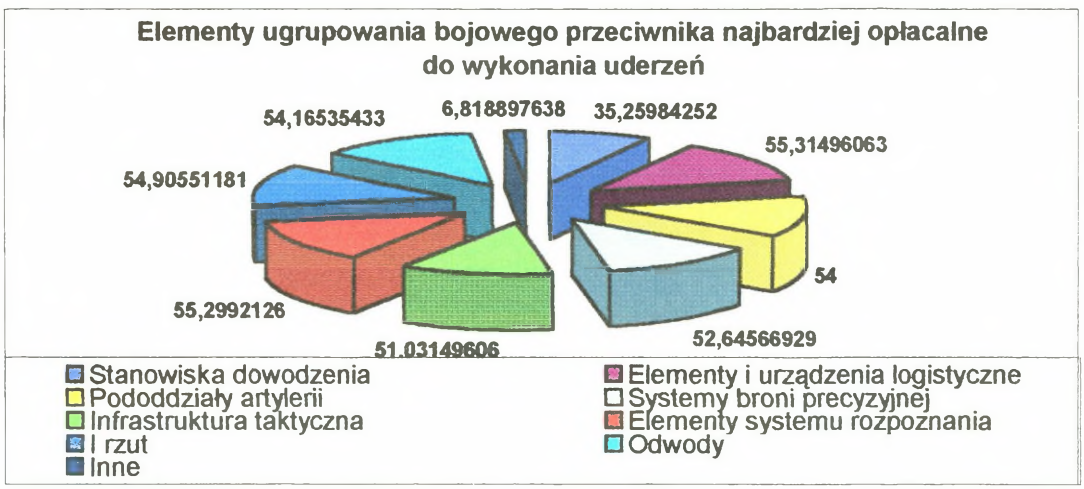
[281] Tamże, s. 27.

[282] *Już w I Wojnie Światowej warunkiem osiągnięcia powodzenia była nieprzerwana i uporczywa walka o przewagę ogniową nad nieprzyjacielem.* T. Wójcik, *Rozważania...*, s. 15.

[283] Przejawia się to w tym, że niektóre oddziały i związki taktyczne będą szybko przenikać w głąb obrony, inne prowadzić zacięte walki podczas przełamywania obrony, jednocześnie odpierając kontrataki i przeciwuderzenia.

na wyselekcjonowane cele. Ocenia się, że około 70-80% tych uderzeń będzie wykonane na cele w głębi[284]. Prawdopodobnie będą to odwody i urządzenia logistyczne. Ich zniszczenie lub zablokowanie uniemożliwi wsparcie pierwszych rzutów i przyczyni się do obniżenia potencjału bojowego i dezorganizacji ugrupowania broniącego się. Łączyć się to będzie ze zmasowanym elektronicznym oddziaływaniem na takie obiekty jak: stanowiska dowodzenia, systemy zdobywania i przekazywania informacji, systemy kierowania bronią precyzyjną.

Przeprowadzone badania potwierdziły, że spośród elementów ugrupowania bojowego najbardziej zagrożonymi na atak przeciwnika są elementy systemu rozpoznania, pododdziały I rzutu, artyleria i odwody ogólne. W następnej kolejności pododdziały i urządzenia logistyczne oraz systemy broni precyzyjnej. Za najmniej opłacalny cel uznano stanowiska dowodzenia i odwody. Szczegółowe wyniki przedstawia wykres 12.



Wykres 12. Elementy ugrupowania bojowego obrońcy jako opłacalne cele do uderzeń

Przeprowadzone badania wykazują, że spośród możliwych działań przeciwnika za groźne dla trwałości obrony uważać można działalność jego grup dywersyjno – rozpoznawczych. Nie wyklucza się w tym czasie użycia Taktycznych Desantów Powietrznych (TDP) i grup desantowo – szturmowych (GDSz), których celem może być niszczenie istotnych obiektów, jak np. SD lub zdobycie i utrzymanie newralgicznych obiektów terenowych, co ograniczy manewr broniących się wojsk.

[284] Było to widoczne już podczas II Wojny Światowej (zadania te wykonywało lotnictwo) oraz podczas operacji „Pustynna Burza" i wojnie w Iraku.

Nie mniejszym zagrożeniem będą uderzenia wojsk pancernych i zmechanizowanych, działania desantowo-szturmowe oraz uderzenia na skrzydła i możliwość okrążenia. Ponadto istotne może być dążenie do zniszczenia elementów systemu dowodzenia i logistyki. Analiza uzyskanych danych wskazuje, że respondenci dostrzegając znaczne zagrożenie od wielu sposobów działania przeciwnika, uzależniają ich wagę od konkretnej sytuacji. Szczegółowe dane przedstawiono na wykresie 13.



Wykres 13. Działania przeciwnika zagrażające trwałości obrony

Zastosowanie nowych generacji środków walki powoduje, że zagrożenie wojsk w całym rejonie odpowiedzialności obronnej jest bardzo duże, choć z dużym prawdopodobieństwem można wskazać te obszary, które będą szczególnie narażone na uderzenia w poszczególnych fazach prowadzonych działań.

W I etapie natarcia (podejście i rozwinięcie) nacierający będzie dążył do zdezorganizowania systemu dowodzenia i rozerwania spoistości obrony. Ten cel osiągnąć może poprzez rażenie (lotnictwem i artylerią rakietową) obiektów w tyłowym pasie (rejonie) obrony. Obiektami rażenia w tym etapie mogą być: SD, elementy i urządzenia logistyczne, stanowiska ogniowe artylerii, systemy broni precyzyjnej, systemy rozpoznawcze, odwody (ogólne i specjalne) oraz obiekty

terenowe (drogi manewru i istniejące na nich urządzenia techniczne), których zniszczenie może utrudnić lub uniemożliwić manewr sił z pasa tyłowego na zagrożone kierunki. Do niszczenia elementów ugrupowania rozlokowanych w tyłowym pasie (rejonie) obrony przeciwnik zapewne wykorzysta TDP, GDSz, oddziały rajdowe i wydzielone oraz działania grup dywersyjnych.

Prowadzone w tym okresie przez przeciwnika działania nakierowane będą na zniszczenie lub obezwładnienie elementów logistycznych celem zakłócenia realizacji procesu zapatrywania i możliwości odtwarzania zdolności bojowej pododdziałów wychodzących z walki. Analizując możliwości użycia przez przeciwnika określonych sił do działań w rejonie tyłowym obrońcy, oprócz realizacji wspomnianych powyżej celów prawdopodobnym jego dążeniem będzie uwikłanie odwodów w walkę z wysadzanymi w rejonie tyłowym desantami, wobec czego nie będą one mogły być wykorzystane do wspierania I rzutu lub wykonania kontrataku.

W II etapie natarcia (atak i przełamanie obrony) celem działania przeciwnika będzie wytworzenie i wykorzystanie miejscowej przewagi do stworzenia wyłomu w obronie, rozdzielenie ugrupowania i zablokowanie możliwości wykonania manewru wojsk pierwszorzutowych, aby po ich rozbiciu móc odpierać kontrataki i zwroty zaczepne. Po naruszeniu spoistości obrony, stworzeniu przewagi na jednym z kierunków, nacierający będzie usiłował jak najszybciej wyjść na tyły broniących się wojsk. Wykorzystując skutki ogniowo-elektronicznego oddziaływania, częściową dezorganizację systemów rozpoznania i dowodzenia obrońcy oraz użycie do walki TDŚ, TDP, przeciwnik dążył będzie do pozbawienia obrony możliwości prowadzenia zorganizowanego oporu poprzez zablokowanie dopływu świeżych sił z głębi, dezorganizację funkcjonowania elementów systemu obrony w jej tyłowej strefie, zniszczenie lub wyeliminowanie systemów broni precyzyjnej, SD, uchwycenie ważnych obiektów terenowych, dezorganizację wsparcia logistycznego.

Zwalczając zgrupowania pancerne i zmechanizowane w głębi obrony siłami II rzutu lub odwodami, niszcząc infrastrukturę drogową i kolejową, przeciwnik będzie blokował ruch i uniemożliwiał zorganizowane wprowadzanie do walki pododdziałów z głębi obrony. Te działania sił w istotny sposób będą wpływać na:

- *tempo narastania sił w rejonie działań;*

- *oszczędność czasu pozwalającego na lepsze przygotowanie się do odparcia przeciwuderzenia;*
- *zwiększenie możliwości rozbijania przeciwnika częściami;*
- *zmniejszenie strat własnych przez wcześniejsze wyeliminowanie części sił broniących się wojsk*[285].

Do tego celu zostaną wykorzystane śmigłowce, desanty powietrzne, szybko przemieszczające się kolumny pancerne i zmechanizowane, omijające trudno dostępny teren, aby jak najszybciej opanować lub pokonać rejon przygotowany do obrony.

Po przełamaniu oporu pierwszorzutowych pododdziałów nacierający przystąpi do kolejnego etapu, czyli do walki w głębi obrony przeciwnika. Będzie to zwykle związane z wprowadzeniem kolejnych pododdziałów i zgrupowań tworzonych na bazie posiadanych odwodów. Ich wprowadzenie może być przełomowym momentem, mającym na celu zdynamizowanie i spotęgowanie natarcia oraz stworzenie warunków do ostatecznego rozbicia obrony. Ich wejście do walki będzie odbywało się w szybkim tempie, dążąc do uzyskania zaskoczenia, co do celu, miejsca i czasu ich użycia, gdyż obecne możliwości obrońcy pozwalają je zatrzymać i zniszczyć lub obezwładnić, jeśliby zostały wykryte. Ich działanie będzie wsparte ogniem, uderzeniami lotnictwa na wykryte elementy ugrupowania broniącego się. Przeciwnik dążył będzie także do zniszczenia wchodzących do walki odwodów obrońcy, urządzeń logistycznych i SD oraz sił i środków pozostałych w ugrupowaniu broniącego się.

Nieustannie pojawiające się nowe środki walki w sposób istotny wpływają na prowadzenie natarcia, co ma swoje odzwierciedlenie w sposobach prowadzenia obrony, a więc przeciwdziałania jemu. Niektórzy sądzą, że rozwój techniki spowodował powstanie nowej jakości starcia powietrzno-lądowego, wskazując, że *o ile dotychczas kośćcem obrony był ogień przeciwpancerny, to na przyszłym polu walki taką rolę spełniać będzie ogień przeciwlotniczy*[286]. O jego roli przekonała się iracka armia podczas wojny w rejonie Zatoki Perskiej, która pozbawiona osłony przeciwlotniczej została rozbita. Ataki czołowe połączone z działaniami desantowo-szturmowymi prowadzonymi w głębi ugrupowania, duża ruchliwość zgrupowań

---

[285] R. Szmyd, *Prowadzenie działań zaczepnych przez siły zbrojne wybranych państw*, AON, Warszawa 1995, s. 17.
[286] M. Wiatr, *Trwałość obrony*..., s. 115.

uderzeniowych wspartych uderzeniami lotniczymi doprowadziły do rozsadzenia od wewnątrz obrony irackiej, izolacji pola walki, okrążenia zgrupowań wojsk irackich[287] i szybkiego zakończenia wojny.

Analizując prowadzenie działań zaczepnych w Iraku, zauważamy, że choć obrona Iracka podczas wojny w Zatoce Perskiej 1991r. była głęboko urzutowana i rozbudowana pod względem inżynieryjnym, nasycona czołgami i środkami przeciwpancernymi oraz artylerią, to nie sprostała oczekiwaniom. Została pokonana nie przez klasyczne przełamanie na wąskim odcinku, lecz w wyniku długotrwałych, trwających 38 dni uderzeń lotniczych, rakietowych i elektronicznych na wybrane elementy ugrupowania, których zniszczenie i obezwładnienie umożliwiło rozpoczęcie działań na lądzie. Przesądziły one o zwycięskim starciu w wymiarze lądowym, które trwało 4 dni. Na taki przebieg działań, zdaniem prof. J. Zielińskiego, miało wpływ:

- użycie dużych ilości najnowszych środków walki radioelektronicznej, samolotów i środków dowodzenia;
- elektroniczno - ogniowe oddziaływanie w sposób nieprzerwany na wszystkie ważniejsze obiekty irackie na całą głębokość ugrupowania operacyjnego;
- dokładna koordynacja elektronicznych i ogniowych uderzeń co do obiektów, miejsca i czasu;
- duża intensywność nalotów lotnictwa nieporównywalna z żadną z poprzednich wojen (2-3 tys. samolotolotów na dobę)[288].

Założenia działań przewidywały przejęcie i utrzymanie inicjatywy, narzucenie własnej woli od początku operacji, aż do jej zakończenia oraz natychmiastowego wykorzystania skutków uderzeń na przeciwnika, właściwości terenu, możliwości sprzętu bojowego i oddziaływania psychologicznego. *W czasie działań bojowych ściśle łączono dwie formy walki: bezpośrednie starcie wojsk obu walczących stron, wspieranie techniką bojową (walka bezpośrednia), oraz skuteczne oddziaływanie na wojska (obiekty) i infrastrukturę techniczną przeciwnika za pomocą zdalnie sterowanej, samonaprowadzającej się lub zautomatyzowanej techniki bojowej*[289].

---

[287] M. Wiatr, *Trwałość obrony*..., s. 116.
[288] J. Zieliński, *Przeciwuderzenie*, AON, Warszawa 1996, s. 47.
[289] Z. Ścibiorek, R. Tabor, M. Wiatr, *Wnioski z użycia Wojsk Lądowych podczas wojny w Zatoce Perskiej*, Myśl Wojskowa 1/1993, s. 115.

Prowadząc operację powietrzno - lądową w Iraku, dowództwo sprzymierzonych ściśle koordynowało czas i miejsce użycia sił i środków wojsk lądowych oraz lotnictwa w celu jednoczesnego rażenia wojsk irackich na całą głębokość ich ugrupowania. Jednym z najważniejszych zadań było niszczenie i obezwładnianie drugich rzutów i odwodów przeciwnika zbliżających się do obszaru działań bojowych[290]. W celu uzyskania zaskoczenia przeprowadzono szeroko zakrojoną akcję dezinformacyjną, nakierowaną na wprowadzenie przeciwnika w błąd, co do kierunków natarcia. Umożliwiło to wyjście sprzymierzonych na skrzydło i rozbicie obrony, co dowodzi, że zasady walki i doświadczenia historyczne są nadal aktualne i należy z nich korzystać[291].

Natomiast w 2003 r. uwidocznił się inny sposób prowadzenia działań zaczepnych, niejako zapoczątkowujących nową erę wojen informatycznych[292]. W operacji tej zastosowano najnowsze zdobycze techniki. Wykorzystano uderzenia falą elektromagnetyczną, zakłócanie, dezinformacje. Działania lądowe były poprzedzone precyzyjnymi uderzeniami na wyselekcjonowane cele takie jak: ośrodki decyzyjne i kierownicze państwa i armii. Nie stosowano uderzenia czołowego, ale dążono do szybkiego opanowania istotnych rejonów, rozcięcia ugrupowania przeciwnika i wyjścia na tyły. Działania nieustannie były wspierane przez lotnictwo. Na szeroką skalę stosowano taktyczne desanty powietrzne, które opanowywały kluczowe rejony i obiekty. W działaniach uwidoczniła się precyzja, szybkość działania, zdecydowanie, szeroko wykorzystano czynnik zaskoczenia.

Ten sposób prowadzenia natarcia wskazuje, że powietrzno - lądowych charakter działań obserwowany w wojnach i konfliktach sprawi, że także wojska w głębi będą odpierać ataki wojsk powietrznodesantowych, czy też walczyć z atakującym lotnictwem. Mogą spotkać się także z działaniem oddziałów wydzielonych, którym udało się wedrzeć w ugrupowanie. Bardzo ważne zadanie odgrywa ogień artyleryjski, szczególnie, gdy użyta jest amunicja rakietowa i precyzyjnego rażenia. Te działania

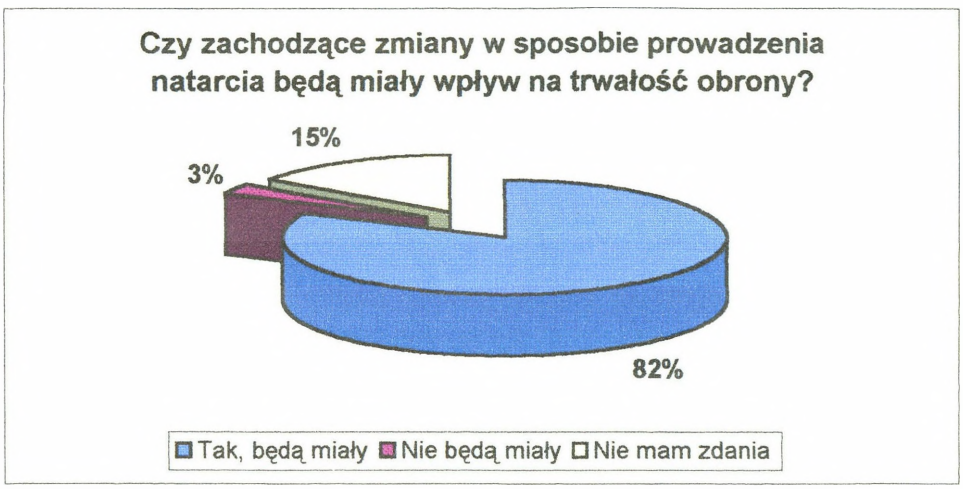
---

[290] Z. Ścibiorek, R. Tabor, M. Wiatr, *Wnioski z użycia* ..., s. 116.
[291] Nie zapomniano o doświadczeniach historycznych. W czasie działań powtórzono manewr Epamidonasa z bitwy pod Leuktrami (371pne.) i podobny zastosowany przez Napoleona pod Budziszynem (12 maj 1813).
[292] A i H Toffler, *Wojna i antywojna*, Warszawa 1997.

oprócz niszczenia wojsk rozmieszczonych w głębi mają także za zadanie izolację pola walki od napływu świeżych sił.

Obserwując przemiany pola walki, zauważamy, że w ostatnich latach coraz większe znaczenie jest przypisywane powietrznemu wymiarowi walki, a głównie za sprawą wprowadzenia do struktur szczebla taktycznego śmigłowców bojowych[293].

Prowadząc analizę wpływu natarcia na trwałość obrony, zadano pytanie: czy zachodzące zmiany w sposobach jego prowadzenia będą miały wpływ na trwałość obrony? Zdecydowana większość respondentów (82%) odpowiedziało twierdząco. 3% stwierdziło, że nie będzie to miało żadnego wpływu, a 15% nie wyraziło zdania na ten temat. Szczegółowe wyniki przedstawia wykres 14.



Wykres 14. Zmiany sposobów prowadzenia natarcia i ich wpływ na obronę

Reasumując, można stwierdzić, że sposób natarcia nieustannie podlega zmianom i jest coraz częściej weryfikowany na podstawie wniosków ze współczesnych konfliktów zbrojnych. Można przypuszczać, iż w przyszłości działania zaczepne, oprócz różnorodności użytej broni i sprzętu, będą charakteryzować się odmiennymi sposobami ich prowadzenia niż obecnie, co może być wynikiem rozwoju technologicznego, wyposażenia i możliwości walczących. Jest to powodowane tym, iż obecnie każda licząca się armia musi być nie tylko w pełni zmechanizowana i nowoczesna, ale również zdolna do prowadzenia działań w wymiarze powietrzno-

[293] Śmigłowce organicznie występują np. w dywizji amerykańskiej, przez co jej możliwości i potencjał są wyższe od innych porównywalnych, np. Niemieckiej, Rosyjskiej, a przede wszystkim Polskiej.

lądowym[294]. Pogląd ten utwierdza nas w przekonaniu, że obrońca winien spodziewać się zagrożenia nie tylko z ziemi, ale także z coraz bardziej akcentowanego w myśli teoretycznej i praktyce - wymiaru powietrznego. To stwarza wymagania, które zmuszają do poszukiwania struktur organizacyjnych o możliwie najwyższym stopniu mobilności, precyzji rażenia i odporności na przeciwdziałanie strony przeciwnej.

W rozprawie habilitacyjnej prof. W. Kaczmarek stwierdził, że przyszła wojna ze względu na posiadane przez wojska możliwości rażenia obiektów położonych na znacznych głębokościach cechować się będzie dążeniem do szybkiego osiągnięcia ostatecznych rozwiązań. Użycie środków rażenia przyniesie wymierne skutki w skali o wiele większej niż te, które zaobserwowano w poprzednich wojnach i konfliktach. *Strefy zniszczeń obejmą nie tylko obszary zmagań wojsk, ale również tereny położone w wielkiej od nich odległości. Niezależnie od rażenia wojsk i obiektów o znaczeniu militarnym uderzenia wykonane zostaną również na ważne obiekty infrastruktury obrony państwa*[295]. To wymaga nowych rozwiązań, gdzie jednym z nich jest zastosowanie nowych technologii, których możliwości i sposoby wykorzystania można było obserwować podczas współczesnych konfliktów w Afganistanie i Iraku.

Mimo zachodzących zmian należy stwierdzić, że nadal podstawowym sposobem prowadzenia działań zaczepnych będzie natarcie z marszu, gdzie parametry i możliwości sprzętu mogą ułatwić uzyskanie zaskoczenia co do celu, kierunku i obiektu ataku, oraz umiejscowienia głównego wysiłku. Pododdziały będą stosowały zasadę chodzić osobno, działać razem, aby nie być wcześnie wykrytym i stać się opłacalnym celem do uderzeń przeciwnika.

Obserwując współczesne działania bojowe, można przyjąć, że obowiązujące niedawno poglądy mówiące, że o skuteczności porażenia broniącego się i przełamania jego obrony, w tym zachwiania jej trwałości decyduje zgromadzenie odpowiedniej ilości środków ogniowych i sprzętu zdezaktualizowały się. Przewartościowanie tej koncepcji zmierza w kierunku zwiększenia precyzji rażenia, zasięgu oddziaływania środków ogniowych, wzrostu mobilności oraz doskonalszym systemom rozpoznania, kierowania i przekazywania danych.

---

[294] S. Korzeniowski, P. Paździorek, *Wojska aeromobilne w sojuszniczych operacjach pokojowych*, AON, Warszawa 2003, s. 39.
[295] W. Kaczmarek, *Natarcie Związku*..., s. 43.

Wnioski

- obrona jako rozstrzygający rodzaj działań bojowych, mimo że podlega zmianom, jest nadal oparta na trwałości i aktywności. Jej cel, jakim jest zatrzymanie natarcia i rozbicie przeciwnika, realizowany jest w całym pasie (rejonie) obrony, a nie tylko w oparciu o przedni skraj (linię) szczególnie, jeśli obrońcy sprzyja teren;
- wojska do obrony nadal będą przechodzić w styczności i bez styczności z przeciwnikiem, ale drugi sposób będzie występował sporadycznie;
- obrona obecnie zmieniła charakter, nie utrzymuje się całego rejonu (pasa), ale istotne dla zachowania trwałości obiekty terenowe;
- mimo że rozróżnia się obronę manewrową i pozycyjną, to na szczeblu taktycznym nadal będzie dominować obrona pozycyjna, choć nie będzie ona przywiązana do okopów, rozbudowanych ciągłych linii transzei lecz oparta na aktywności i wykorzystaniu terenu;
- współczesna obrona nadal charakteryzuje się trwałością, uporczywością, aktywnością, odpornością na uderzenia przeciwnika oraz spoistością;
- trwałość obrony opiera się na takich czynnikach, jak: możliwości ogniowe, sprawność dowodzenia, możliwości manewrowe, poziom wyszkolenia, jakość uzbrojenia i wyposażenia;
- trwałość obrony uzyskiwana jest przez połączenie uporczywości w utrzymaniu terenu z aktywnym oddziaływaniem na przeciwnika;
- pomimo tych właściwości trwałość obrony jest nieustannie zagrożona przez przeciwnika. Największymi zagrożeniami są: sposób prowadzenia natarcia, dążenie do wyeliminowania z walki istotnych elementów ugrupowania broniącego się jeszcze przed rozpoczęciem natarcia. Jako szczególnie groźny wydaje się być wymiar powietrzny i możliwości oddziaływania na wojska rozmieszczone w całym rejonie (pasie) obrony, a szczególnie tyłowym;
- szukając powodzenia obrońca winien dążyć poprzez użycie wszystkich posiadanych sił i środków do przejęcia inicjatywy i osiągnięcia przewagi w decydującym o powodzeniu miejscu i czasie.

4. AKTYWNOŚĆ JAKO PODSTAWA TRWAŁOŚCI OBRONY

4.1. Pojęcie i istota aktywności obrony

Z analizy przebiegu konfliktów zbrojnych, opracowań teoretycznych i przebiegu ćwiczeń wynika, że jednym z podstawowych sposobów umożliwiających utrzymanie trwałości obrony jest aktywność.

Aktywność oznacza nieustanne dążenie do narzucania przeciwnikowi swojej woli i swoistego sterowania jego działaniami w myśl własnych celów i zamierzeń. Wyraża się przede wszystkim w uprzedzeniu przeciwnika w działaniach, ciągłym i skutecznym użyciu środków rażenia, wykonania manewru i przenoszeniu punktu ciężkości na najważniejsze kierunki, rejony i obiekty[296].

Inna z definicji mówi, że **aktywność w walce i operacji** to umiejętne podejmowanie inicjatywy, narzucanie własnej woli i sposobu działania przeciwnikowi, wyprzedzanie go w racjonalnym działaniu oraz skuteczne wykorzystanie taktyczno - operacyjnych właściwości terenu[297].

W regulaminie działań wojsk lądowych **aktywność** zdefiniowano jako nieustanne dążenie do narzucenia swojej woli przeciwnikowi[298]. Jednocześnie podkreślono, że przez aktywne działania na najniższych szczeblach dowodzenia stworzone mogą być warunki do przejęcia inicjatywy na wyższym szczeblu.

Do dalszych rozważań przyjęto pierwszą z cytowanych definicji jako najbardziej oddającą istotę problemu.

Poszukując wzajemnych relacji zachodzących pomiędzy trwałością i aktywnością obrony w świetle dotychczasowych badań, można uznać, że trwałość obrony możemy osiągnąć w wyniku aktywnych działań. Im aktywniej prowadzona będzie obrona, tym będzie bardziej trwała. Atrybuty te są ze sobą powiązane, wzajemnie się uzupełniają i są od siebie zależne. *Współczesna obrona będzie trwała, jeśli zdoła się czynnie przeciwstawić destrukcyjnym działaniom przeciwnika, pokrzyżować jego zamiary*[299].

---

[296] *Taktyka ogólna wojsk lądowyc,*. Warszawa 2001, s. 22.
[297] *Leksykon wiedzy*..., s. 12.
[298] *Regulamin działań wojsk lądowych DD/3.2*, Warszawa 2006, s. 20.
[299] Z. Galewski, *Czynniki powodzenia*..., s. 213.

Potrzebę aktywizacji działań obronnych zauważono już wcześniej, bo jak stwierdził jeden z teoretyków wojskowości, *obrońca nie może biernie oczekiwać na atak i sprowadzać sensu obrony do odparcia ataku przeciwnika*[300]. Wynika stąd, że obrońca powinien przeciwstawić się atakującemu w sposób czynny, niejako sam stać się stroną aktywną, a nie biernie oczekiwać na atak. Czyli broniący się powinien poszukiwać takich sposobów aktywnego oddziaływania na przeciwnika, aby ten, będąc zmuszany do ciągłego reagowania na działanie obrońcy, nie był w stanie realizować zamierzonego planu walki[301]. Celem tych działań jest wytrącenie przeciwnikowi jego głównego atutu, jakim jest inicjatywa.

Aktywność zawsze była jedną z cech obrony, choć jej natężenie ulegało zmianie. Początkowy okres I wojny światowej doprowadził niemalże do jej zaniku. Jej ponowne pojawienie się w obronie można umiejscowić pod koniec tej wojny. W czasie II wojny światowej stopniowo się rozwijała, a jej przejawami był kontratak, manewr siłami i ogniem, a czasami uderzenie przed przednią linię.

Obronę aż do lat dziewięćdziesiątych ubiegłego wieku postrzegano jako działanie pasywne, statyczne, wymuszone przez nacierającego, który wywierał decydujący wpływ na jej przebieg. Za rodzaj walki oparty na aktywności uznano natarcie, gdyż nacierający przejawiał inicjatywę, wybierał czas i miejsce starcia. Dlatego w tym czasie twierdzono, że aktywność była atrybutem natarcia[302].

Za cechę obrony jako działania pasywnego, wymuszonego przez stronę atakującą uznano trwałość, opartą na powiązaniu ognia z zaporami inżynieryjnymi, co oznaczało przywiązanie do rozbudowanego pod względem inżynieryjnym terenu i wykluczało wszelkie aktywne działania. Trwałość obrony w tym okresie oznaczała uporczywe trzymanie się silnie ufortyfikowanych pozycji wkomponowanych umiejętnie w teren. Wpływ aktywności na trwałość był niewielki, bo postrzegano ją jako jej zagrożenie, przedsięwzięcie ryzykowne mogące doprowadzić do zerwania spoistości obrony. Jednakże z czasem rozwój środków rażenia i zmiany w prowadzeniu natarcia pokazały, że nie ma takiej obrony, której nie można

---

[300] K. Clausewitz, *O wojnie*..., Tom 8, s. 7.
[301] W. Lidwa, *Działania taktyczne w głębi ugrupowania przeciwnika,* AON, Warszawa 1999, s. 18.
[301] Z. Galewski, *Czynniki powodzenia*..., s. 213.

przełamać. To zagrożenie wymusiło poszukiwanie innych, aktywnych sposobów jej prowadzenia, które mogłyby zwiększyć jej trwałość.

Niegdyś aktywność w obronie najczęściej była kojarzona z kontratakiem lub zwrotem zaczepnym realizowanym w sytuacji, gdy została naruszona jej struktura. Innym przejawem aktywności było oddziaływanie ogniem artylerii na nacierające pododdziały przeciwnika, a czasem uderzenie przed przednią linię obrony. Obecnie aktywność to dynamiczne, różnorodne, ofensywne i zaskakujące oddziaływanie na przeciwnika. Mimo dużych możliwości uczynienia obrony aktywną, należy mieć na względzie to, że aktywność nie może być celem samym w sobie, nie można dążyć do niej za wszelką cenę.

Różnorodne formy i metody aktywnego oddziaływania podkreślają siłę i determinację obrońcy oraz mają duży wpływ na osiągnięcie celu obrony. Aktywność i ruchliwość obrońcy powinna zapewnić zdecydowane przeciwdziałanie nacierającemu w decydujących momentach walki obronnej. Z. Ścibiorek uważa, że *sprowadza się ona do intensywnego, a zarazem wszechstronnego oddziaływania na nacierające wojska w każdej nadarzającej się sytuacji i tam, gdzie przeciwnik najmniej się tego spodziewa*[303].

Analiza przebiegu konfliktów zbrojnych, opracowań teoretycznych oraz obserwacja ćwiczeń dają podstawę sądzić, że w działaniach obronnych trwałość i aktywność są coraz bardziej od siebie zależne i wzajemnie powiązane. Obecne uwarunkowania prowadzenia obrony narzucają potrzebę czynnego przeciwstawienia się nacierającemu w każdym miejscu i czasie. Podstawą osiągnięcia trwałości obrony jest aktywność, a obrona będzie tym bardziej trwała, im aktywniejsze będą działania obrońcy. *Szczególnym wyrazem aktywności jest walka o uzyskanie inicjatywy i dążenie do jej utrzymania dla zapewnienia celu walki, bitwy i operacji kosztem najmniejszych strat własnych*[304].

Wnioski z analizy prowadzonych konfliktów oraz opracowań teoretycznych wskazują, że sposobem prowadzącym do osiągnięcia powodzenia na polu walki jest posiadanie inicjatywy, czyli narzucanie przeciwnikowi własnej woli i sposobu

---

[303] Z. Ścibiorek, *Aktywność obrony*, Myśl Wojskowa 2/1996, s. 35.
[304] *Leksykon wiedzy...*, s. 13.

działania, zmuszanie go do reagowania zgodnie z zamiarem broniącego się, wyprzedzanie w działaniu oraz skuteczne wykorzystanie taktyczno - operacyjnych właściwości terenu. Inicjatywę trzeba najpierw wywalczyć, a potem utrzymać, a w razie utraty odzyskać, choć jest to bardzo trudne. *Sposobem na uzyskanie i posiadanie inicjatywy jest aktywność*[305], którą uzyskuje się przez manewr środkami ogniowymi i walki radioelektronicznej, ogniem, uderzeniami lotnictwa, śmigłowców szturmowych, stosowanie zapór inżynieryjnych.

Aktywność zależy od siły i możliwości obrońcy[306]. Posiadając dostateczne siły, obrońca może, przeciwstawiając się nacierającemu, nadać obronie wysoki stopień aktywności. Jeśli obrońca nie dysponuje wystarczającymi siłami, jego aktywność będzie ograniczona. W tej sytuacji musi rozważnie decydować się na uaktywnienie poszczególnych elementów ugrupowania, w tym wykonanie kontrataków i zwrotów zaczepnych. Przy ograniczonych siłach obrońca powinien raczej wykorzystać teren do zorganizowania oporu, do wykonania manewru, lokalnych kontrataków oraz osłony wycofania się na dogodniejsze rubieże obrony lub do stworzenia ognisk walki na tyłach przeciwnika. Niektórzy autorzy opracowań nie podzielają tego poglądu i wskazują, że *im mniejsze są siły przeznaczone do obrony danego obszaru, tym bardziej muszą być one ruchliwe i aktywne, tak, aby w decydującym momencie i miejscu obrońca mógł uprzedzić nacierającego i stworzyć rejon obrony trudny do pokonania*[307].

Z. Galewski do przedsięwzięć aktywizujących obronę zalicza:

- *wyprzedzanie uderzeń;*
- *sterowanie działaniem przeciwnika;*
- *mylenie i dezinformacja;*
- *elastyczne przeciwdziałanie zagrożeniom*[308].

Jednocześnie tenże autor do warunków aktywnego prowadzenia walki zalicza:

- *posiadanie inicjatywy;*
- *przewidywanie rozwoju sytuacji i wyprzedzanie posunięć nieprzyjaciela;*

---

[305] Z. Galewski, *Czynniki powodzenia...*, s. 213.
[306] M. Wiatr, *Trwałość obrony...*, s. 45.
[307] Z. Ścibiorek, *Operacja obronno – zaczepna*, Myśl Wojskowa 3/1996, s. 27.
[308] Z. Galewski, *Czynniki powodzenia...*, s. 215.

- *bieżącą i w miarę możliwości dogłębną znajomość sytuacji bojowej;*
- *posiadanie materialnej przesłanki aktywizacji działań bojowych, realnej siły (choć niekoniecznie przewagi);*
- *nieszablonowe prowadzenie działań, unikanie stosowania metod znanych przeciwnikowi i dlatego przez niego przewidywanych;*
- *istnienie obiektywnych możliwości szerokiego zastosowania manewru;*
- *elastyczne korygowanie planu walki odpowiednio do zmieniającej się sytuacji bojowej*[309].

Obecnie prowadzenie walki obronnej wymaga nieustannego doskonalenia aktywnych form oddziaływania na przeciwnika. Aktywność obrońcy, czyli użycie sił i środków powinno być celowe i dokładnie przemyślane, skupione na istotnych elementach ugrupowania przeciwnika, zsynchronizowane w czasie i przestrzeni. Jak wskazują przeprowadzone badania, najkorzystniej jest, skupiając wysiłek na jednym lub dwóch elementach ugrupowania przeciwnika, zniszczyć je lub zatrzymać, by później przenieść wysiłek na kolejne. Ważną rolę w realizacji tych zadań odgrywać będą uderzenia ogniowe i obezwładnienie inżynieryjnymi środkami rażenia połączone z manewrem wojsk.

Aktywność obrony można osiągnąć poprzez realizację następujących zadań:

- rozpoznanie przygotowania przeciwnika do natarcia;
- zwalczanie wykrytych środków ogniowych i systemów rozpoznawczych;
- prowadzenie skutecznej walki ze środkami napadu powietrznego;
- zwalczanie desantów powietrznych;
- manewr siłami i środkami.

Przejawy aktywności obrony to także wykonywanie uderzeń. Będzie to realizowane przez rażenie ogniowe i elektroniczne newralgicznych elementów ugrupowania bojowego przeciwnika (elementów systemu dowodzenia, rozpoznania, kierowania ogniem, rażenia) oraz wojska w rejonach ześrodkowania. Przedsięwzięcia te oprócz zniszczenia lub obezwładnienia newralgicznych obiektów, pokazują przeciwnikowi, że obrona jest silna, aktywna, a obrońca nie zamierza biernie czekać

[309] Z. Galewski, *Czynniki powodzenia*..., s. 215.

na jego działanie. Dlatego obrońca w miarę posiadanych możliwości winien eliminować te elementy ugrupowania przeciwnika, które mogą wpłynąć na poprawę niekorzystnego stosunku sił. Mimo dużej liczby przedsięwzięć aktywizujących obronę i zwiększających jej trwałość, ciągle poszukuje się nowych form i metod dostosowujących obronę do istniejącej sytuacji taktycznej, warunków terenowych i posiadanych środków walki.

Prowadzone badania empiryczne miały na celu weryfikację możliwości aktywnego oddziaływania obrońcy na nacierającego. Wyniki badań wskazują, że najwyższymi przejawami aktywności obrońcy jest aktywne przeciwstawienie się rozpoznaniu przeciwnika. Będzie się ono objawiać w dążeniu do zniszczenia lub zakłócenia systemu zdobywania i przekazywania informacji przeciwnika. Kolejnym, nie mniej ważnym przejawem jest rażenie, czyli obezwładnienie przeciwnika zarówno ogniem wykonanym na wybrane elementy jego ugrupowania, jak i inżynieryjnymi środkami rażenia. Dużą wagę przywiązuje się do walki ze środkami napadu powietrznego przeciwnika oraz przedsięwzięciom prowadzącym do odebrania inicjatywy nacierającemu. Nieco niższą rangę przyznano aktywnemu unikaniu uderzeń poprzez wykorzystanie możliwości rozśrodkowania i maskowania. Istotnym przejawem aktywności wpływającym na osłabienie potencjału bojowego przeciwnika jest zwalczanie wykrytych środków ogniowych i jego elementów logistycznych. Ważną rolę przypisano kontratakowi, który jest traktowany jako najwyższy przejaw aktywności obrony. Najniższą rangę zyskał manewr ogniem i pododdziałami. Szczegółowe dane przedstawia wykres15.



Wykres 15. Aktywność obrońcy w oddziaływaniu na nacierającego

Prowadzenie obrony w czasie bardzo dynamicznych walk i bitew przy bardzo szybko zmieniającej się sytuacji powoduje, że szczególnie ważne jest szybkie przeciwdziałanie i natychmiastowa reakcja na niekorzystne zjawiska pola walki. Przeciwdziałanie pojawiającym się zagrożeniom to wszystkie aktywne czynności podejmowane przez obrońcę, a zmierzające do uprzedzenia działania przeciwnika w niekorzystnej dla obrońcy sytuacji. Wyraża się to w odpowiedni doborze sił, środków oraz sposobów ich użycia, aby we właściwym czasie i miejscu móc przeciwdziałać zagrożeniu.

Mimo iż współczesne środki walki stwarzają duże możliwości oddziaływania na całą głębokość ugrupowania strony przeciwnej, to ze względu na tempo działania wojsk lądowych w terenie, skutki tych uderzeń nie zawsze mogą być w pełni wykorzystane. Często przeciwnik zdąży opuścić rejon rażenia lub wycofać się, a po uporządkowaniu swoich szyków może zagrozić obrońcy, dążąc do wyeliminowania z walki jego środków.

Tego typu zagrożenia sprawiają, że obrońca nie może biernie oczekiwać na posunięcia przeciwnika, lecz powinien przystąpić do prowadzenia aktywnych działań także w głębi jego ugrupowania. Efektem takiego sposobu działania będzie powstanie ognisk walki rozciągających się na całej głębokość ugrupowania zarówno obrońcy, jak

i nacierającego. Aby móc realizować to zadanie niezbędne jest posiadanie możliwości ich stworzenia wewnątrz ugrupowania przeciwnika, czyli niezbędne są środki przenoszenia broni i wojsk, jakimi są śmigłowce.

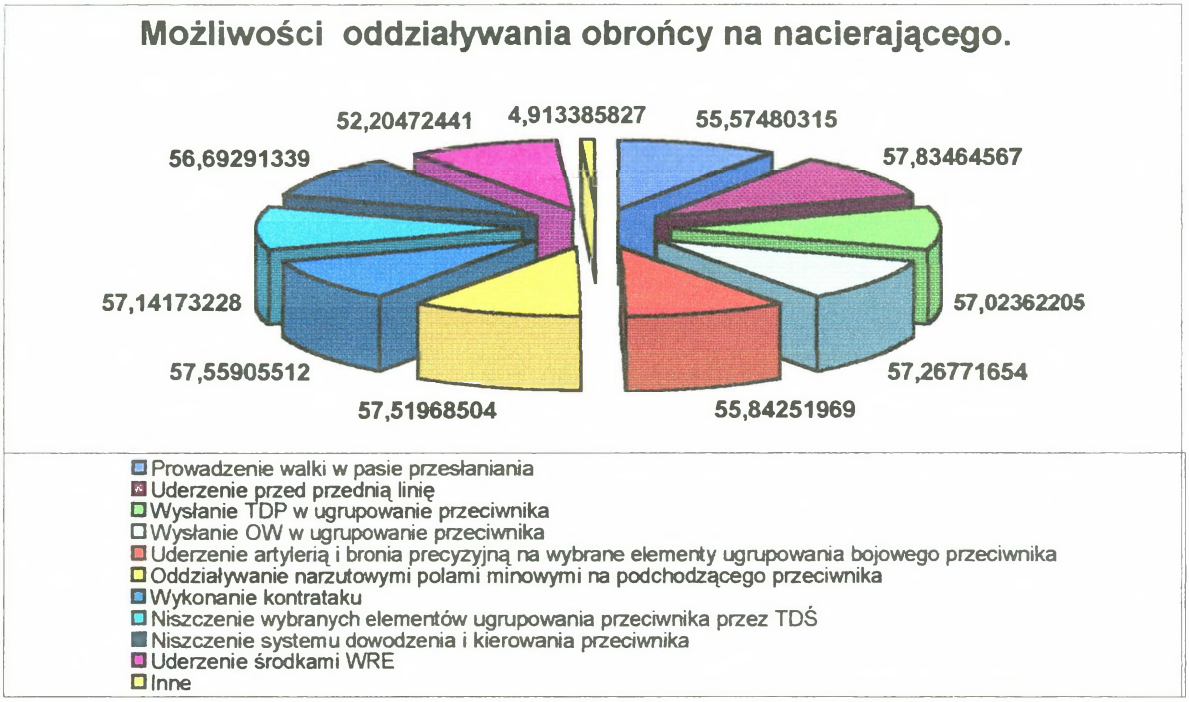
Taki sposób prowadzenia obrony pokazuje, że aby zachować jej spoistość i trwałość niezbędny jest oprócz oporu, ruch i aktywność.

Na podstawie analizy literatury i przeprowadzonych badań można stwierdzić, że obrońca swoje działanie może uaktywnić także poprzez:

- wysadzenie desantu powietrznego w ugrupowaniu przeciwnika;
- wysadzenie grup desantowo-szturmowych;
- walkę w pasie przesłaniania;
- prowadzenie działań w ugrupowaniu przeciwnika przez pozostawione tam pododdziały.

Działania te muszą być zawarte w planie obrony.

Przeprowadzone badania dowiodły, że obrońca może wykorzystać posiadane siły i środki do aktywnego zwalczania przeciwnika i zaktywizowania działań na wiele sposobów. Respondenci spośród wielu możliwości wskazali, że najistotniejsze jest wykonywanie uderzeń przed przedni skraj obrony, nadając mu najwyższą rangę. Za mniej ważny uznano kontratak oraz powstrzymywanie natarcia poprzez wykonywanie narzutowych pól minowych. To dowodzi skuteczności minowania i oddziaływania min na nacierającego. Ważną rolę w aktywizacji działań ma użycie w obronie OW do walki przed przednim skrajem obrony oraz wysadzanych w ugrupowaniu przeciwnika desantów taktycznych, realizujących zadania związane z zajęciem i utrzymaniem newralgicznych miejsc w terenie, niszczenia urządzeń komunikacyjnych, a czasami wyselekcjonowanych elementów jego ugrupowania. Nieco niższą rangę zyskały możliwość niszczenia systemu dowodzenia przeciwnika i rażenie ogniem artylerii wybranych elementów ugrupowania. Taki rozkład odpowiedzi wskazuje, że respondenci dostrzegają wzrost roli wymiaru powietrznego działań zarówno w zapewnieniu aktywności, jak i trwałości obrony.



Wykres 16. Możliwości oddziaływania obrońcy na nacierającego

Z zaprezentowanej powyżej opinii respondentów wynika, że aktywność powinna cechować obronę we wszystkich etapach jej prowadzenia, najbardziej jednak powinna przejawiać się w czasie podchodzenia i rozwijania się przeciwnika do ataku i walki o przedni skraj obrony. Aktywność w tym etapie obrony winna być ukierunkowana na przedsięwzięciach pozwalających niwelować przewagę przeciwnika poprzez zadawanie mu strat jeszcze przed rozpoczęciem natarcia. To zadanie może być realizowane przy wykorzystaniu mobilnych środków walki, zdolnych prowadzić działania w wymiarze powietrzno – lądowym, w wyniku czego siły przeznaczone do tych zadań mogą być mniejsze.

4.2. Działania Oddziału Wydzielonego w pasie sił przesłaniania

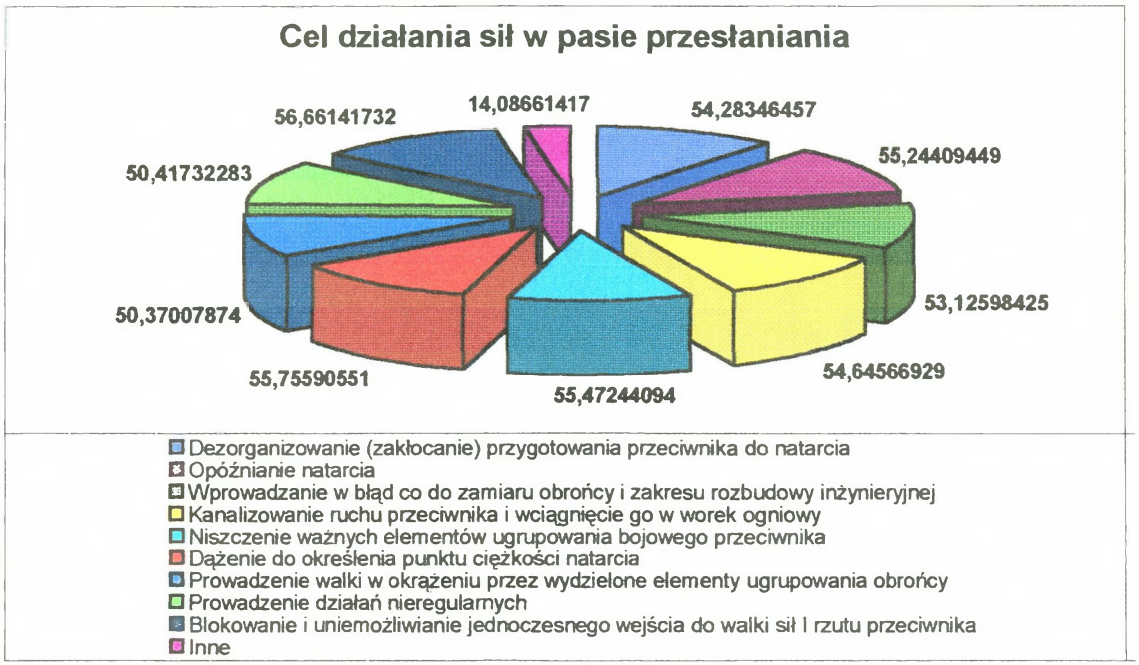
Walka przed przednim skrajem (linią) obrony rozpoczyna się z chwilą przekroczenia przez przeciwnika linii przejęcia odpowiedzialności. Jest to okres obronny, kiedy walkę podejmują siły działające w pasie przesłaniania. Jest on organizowany celem zdezorganizowania, zakłócenia i opóźnienia tempa natarcia wojsk przeciwnika, rozpoznania jego składu, zyskania czasu na przygotowanie się

wojsk do obrony, zamaskowania przebiegu głównych pozycji obronnych, wciągnięcie przeciwnika w rejon dogodny dla obrońcy gdzie jest w stanie załamać jego natarcie.

Oprócz OW w tym samym okresie walkę podejmują grupy desantowo-szturmowe i desanty taktyczne oraz wspierająca je artyleria, która wykonując zadania ogniowe, dezorganizuje przemieszczanie i rozwijanie się kolumn przeciwnika, powstrzymuje i dezorganizuje marsz kolejnych sił (odwodów).

Niszczenie i dezorganizowanie przegrupowujących się do natarcia wojsk powinno dotyczyć wybranych elementów jego ugrupowania, dążąc do rozdzielenia lub czasowego zablokowania podchodzących kolumn, aby obrońca mógł rozbijać nacierającego częściami. Siły walczące w pasie przesłaniania (na pozycji przedniej lub w rejonie ubezpieczeń bojowych) oprócz wspomnianych zadań, będą po nawiązaniu styczności z przeciwnikiem dążyć do rozpoznania jego sił, określenia kierunku natarcia, punktu ciężkości i zamiaru rozegrania walki.

Przeprowadzone badania potwierdziły opinię, że obrońca posiada szeroki zakres możliwości oddziaływania na podchodzącego i rozwijającego się przeciwnika. Oddziaływanie to może być wykonywane także przez siły działające w pasie przesłaniania. Wyniki badań potwierdzają wysuniętą wcześniej tezę, że działania wojsk w pasie sił przesłaniania prowadzone są w celu wprowadzania przeciwnika w błąd, co do zamiaru prowadzenia obrony i zakresu rozbudowy inżynieryjnej głównego pasa (rejonu) obrony. Niemniej istotnym zadaniem, zdaniem respondentów, jest opóźnianie natarcia, dążenie do skanalizowania ruchu przeciwnika i wciągnięcie go w pułapkę ogniową. Istotnym zadaniem może być także wiązanie jego sił przez prowadzenie walki w okrążeniu oraz niszczenie ważnych elementów w ugrupowaniu przeciwnika. Rozkład odpowiedzi wykres 17.



Wykres 17. Cele realizowane przez obrońcę w pasie przesłaniania

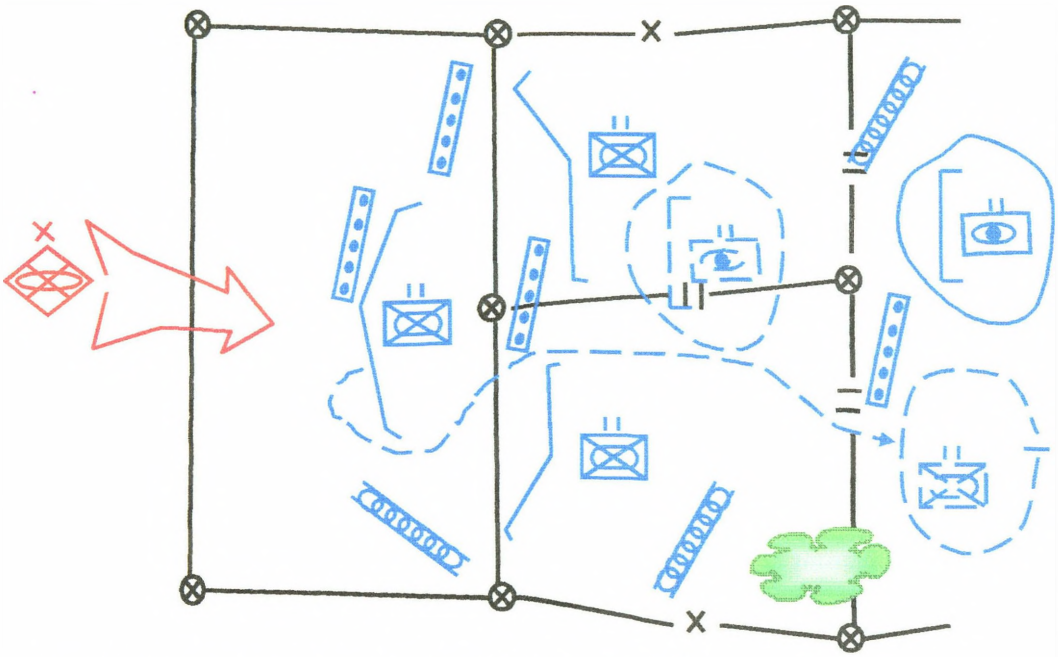
Sukces sił działających w pasie sił przesłaniania zależy od wielu czynników. Jednym z nich jest rozbudowa inżynieryjna pasa przesłaniania. Sposób i jakość jej przygotowania powinny sugerować przeciwnikowi, że napotkał przedni skraj obrony. Dlatego oddział wydzielony działający w pasie przesłaniania powinien przygotować kilka pozycji opóźniania i samodzielnych punktów oporu. Powinny one być tak rozlokowane w terenie, aby tworzyły wrażenie dobrze przygotowanej obrony pozycyjnej. Należy mieć na uwadze, że przeciwnik po stwierdzeniu zorganizowanych stanowisk obronnych zastosuje typowy dla niego sposób prowadzenia natarcia w wymiarze powietrzno-lądowym i stworzy ogniska walki na tyłach sił broniących się w pasie przesłaniania, a to już będzie poważnym zagrożeniem dla nich.

Aby oddział wydzielony był w stanie realizować postawione zadania, musi:

- być samodzielny i samowystarczalny pod względem ogniowym, logistycznym i dowodzenia;
- dysponować bardzo dużymi możliwościami manewrowymi wszystkich jego elementów;
- charakteryzować się odpornością na ogień przeciwnika;
- posiadać duże możliwości prowadzenia samodzielnego rozpoznania.

Analizując możliwości Oddziału i ZT, można stwierdzić, że skład OW będzie uzależniony od celu działania oraz warunków, w których będzie wykonywał zadanie. W DZ najczęściej będzie w sile bz (bcz), rzadko brygady, a w BZ co najmniej kz (kcz). Duży wpływ na prowadzenie przez niego walki i osiągnięcie zakładanych celów będzie miało oddziaływanie przeciwnika, warunki terenowe oraz wsparcie ze strony broniących się wojsk.

Niekiedy zamiast pasa przysłaniania może być tworzona pozycja przednia. Jej rozbudowa powinna przypominać pozostałe pozycje obronne.



Rys. 8. *Organizacja pozycji przedniej przez OW*
Źródło: Opracowanie własne.

Jej podstawowym celem jest mylenie przeciwnika, co do przebiegu przedniego skraju obrony, rozpoznanie kierunku głównego uderzenia, ubezpieczenie sił głównych przed niespodziewanym napadem, a w sprzyjających warunkach opóźnianie ataku[310]. Po wykonaniu zadania, odchodząc z pozycji przedniej, OW powinien wciągnąć przeciwnika w rejon rażenia ogniowego, lecz nie może dopuścić, aby podążający za nim przeciwnik wszedł w ugrupowanie obrońcy.

Wyjście OW z pasa przesłaniania powinno odbywać się po wyznaczonych drogach. Pod osłoną ognia artylerii wykorzystując przejścia we własnych zaporach

[310] M. Huzarski, W. Karczmarek, *Podstawy działań taktycznych. Obrona i natarcie Brygady*, AON, Warszawa 1996, s. 59.

minowych, w sposób zorganizowany powinien przemieścić się do wyznaczonego rejonu w głębi ugrupowania wojsk własnych.

4.3. Uderzenie przed przedni skraj obrony

Uderzenie na przeciwnika przygotowującego się do natarcia to jeden z zasadniczych przejawów aktywności obrony stwarzający doskonałe warunki do zaskoczenia i zdezorganizowania natarcia. Uderzenie przed przedni skraj definiowane jest jako: *1) jedna z właściwości wyrażająca aktywność obrony; 2) całokształt zabiegów organizacyjno - wykonawczych i wykonanie nieoczekiwanego dla przygotowującego się do natarcia nieprzyjaciela uderzenia wojsk, zwłaszcza pancernych związków taktycznych będących w drugim rzucie (odwodzie) ugrupowania obronnego, w celu wykorzystania skutków kontrprzygotowania lub uderzeń ogniowych i ostatecznego rozbicia zgrupowań uderzeniowych przeciwnika bądź poprawienia położenia I rzutu*[311].

Celem takiego działania obrońcy będzie dążenie do poprawy niekorzystnego położenia lub zawężenia pasa obrony. Może to sprowadzać się do opanowania obiektu terenowego, który jeśli pozostałby w ręku przeciwnika, stawiałyby obrońcę w niekorzystnej sytuacji[312]. Niekiedy celem uderzenia przed przedni skraj może być skrócenie linii obrony, a zaoszczędzone w ten sposób siły można wykorzystać do innych zadań. Oprócz wspomnianych celów można realizować także inne, a mianowicie zniszczenie ważnego obiektu lub elementu ugrupowania przeciwnika, pod warunkiem, że nie znajdują się one zbyt głęboko w jego ugrupowaniu[313].

Tymi obiektami mogą być:

- stanowiska dowodzenia pierwszorzutowych pododdziałów;
- artyleria na stanowiskach ogniowych;
- mosty, przepusty i wiadukty.

---

[311] *Leksykon wiedzy*..., s.466.
[312] Z. Ścibiorek, *Aktywność*..., s. 66.
[313] Cele w głębi ugrupowania będą niszczone przez inne elementy ugrupowania obrońcy.

Do uderzenia przed przedni skraj obrony może dojść w obronie przygotowanej w bezpośredniej styczności, gdy nie jest tworzony pas przesłaniania.

Decydując się na wykonanie uderzenia przed przedni skraj, obrońca musi rozważyć zasadność użycia pododdziałów ogólnowojskowych do realizacji tego zadania, gdyż wiąże się to z wyprowadzeniem ich z przygotowanych wcześniej rubieży i stanowisk ogniowych. Alternatywą może być użycie artylerii, lotnictwa[314] lub grup desantowo - szturmowych. Można przypuszczać, że największe efekty może przynieść uderzenie na przeciwnika, który jest w trakcie przygotowania się do natarcia. Jest to zgodne z poglądem K. Nożki, który wskazuje, że wojska wykonujące uderzenie przed przedni skraj obrony powinny działać śmiało i zdecydowanie, szeroko stosując manewr, dążąc do jak najgłębszego włamania się w głąb ugrupowania przeciwnika[315]. Zastosowany manewr powinien być prosty i niespodziewany dla przeciwnika, a uderzenie skierowane na najważniejsze obiekty.

Uderzenie przed przedni skraj mogą także wykonać pododdziały aeromobilne. Realizacja tego zadania będzie możliwa, gdy obrońca będzie w posiadaniu danych z rozpoznania, z których można wnioskować o rozmieszczeniu w ugrupowaniu przeciwnika obiektów, które mogą w najbliższej przyszłości zagrozić obrońcy.

Wymierne korzyści obrońcy może dać użycie do uderzenia przed przedni skraj taktycznego desantu śmigłowcowego (TDŚ) tworzonego na bazie pododdziałów aeromobilnych. Jego zadaniami mogą być:

- opanowanie newralgicznych obiektów, szczególnie w miejscach kanalizujących ruch wojsk przeciwnika;
- stworzenie ognisk walki wewnątrz ugrupowania nacierającego może skutecznie zniweczyć jego plan;
- blokowanie i niszczenie przemieszczających się w kierunku przedniego skraju obrony kolumn przeciwnika;

---

[314] W ćwiczeniu **„PER ASPERA AD ASTRA"** prowadzonym przez WSOW do tego celu wykorzystano dywizjon artylerii samobieżnej i parę samolotów szturmowych Su -22.

[315] K. Nożko, *Maskowanie, zaskoczenie i manewr w działaniach operacyjno-taktycznych systemu obronnego Rzeczypospolitej Polskiej*, AON, Warszawa 1994, s. 72.

- zniszczenie ważnych obiektów, takich jak SD, systemy rozpoznania, łączność i walki elektronicznej oraz broni precyzyjnej.

Ponadto broniący się oprócz TDŚ może przy wykorzystaniu śmigłowców jako środków walki wysłać w ugrupowanie przeciwnika grupy desantowo-szturmowe realizujące inne zadania i w inny sposób niż TDP, a mianowicie przez szturm powietrzny lub powietrzno - lądowy na obiekt[316].

Grupa desantowo – szturmowa dysponująca manewrowymi i mobilnymi środkami transportu i walki przystosowana jest do prawie natychmiastowej reakcji przed przednią linią obrony. Te właściwości pozwalają na wykorzystanie sytuacji i natychmiastowy atak na obiekt, by opanować go lub zniszczyć, rozbić lub zatrzymać kolumny. Jako doraźny element ugrupowania może realizować wiele zadań na korzyść obrońcy, w tym w pasie przesłaniania lub ugrupowaniu przeciwnika. Zorganizowanie takiej grupy jest jednak uzależnione od przydzielenia przez przełożonego specjalistycznych sił lub śmigłowców do przerzutu pododdziałów zmechanizowanych.

Grupa desantowo - szturmowa działając samodzielnie lub z OW, może niszczyć ważne obiekty w ugrupowaniu przeciwnika takie jak: stanowiska dowodzenia, elementy i urządzenia logistyczne przemieszczające się w kierunku linii ataku. Opanowując, utrzymując lub niszcząc newralgiczne obiekty terenowe po stronie przeciwnika może blokować lub czasowo powstrzymywać ruch pododdziałów pierwszorzutowych i jego odwodów. Daje to szansę obrońcy skupiać wysiłek na niszczeniu sił podchodzących do linii ataku. Sukces tych działań może zdezorganizować plan natarcia przeciwnika i wytrącić mu inicjatywę.

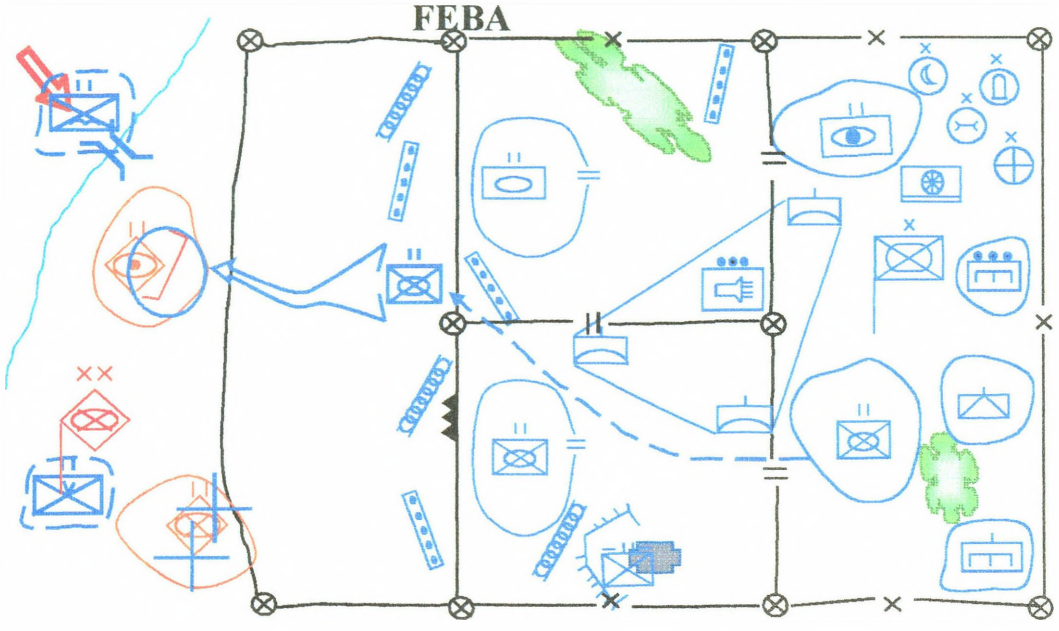
Pododdziały aeromobilne mogą wykonywać uderzenia na obiekty położone przed przednim skrajem następującymi metodami:

- rajdu na obiekt i zniszczenie go;
- napadu ogniowego;
- szturmu powietrzno-lądowego jeśli, wojska będą dysponować śmigłowcami.

Do zwalczania obiektów można użyć także BPR, grup wypadowych oraz pododdziału realizującego rozpoznanie walką.

---

[316] W. Lidwa, *Działania taktyczne*..., s. 21.



Rys. 9. *Uderzenie przed przedni skraj*
Źródło: Opracowanie własne.

Analizując możliwości oddziału i ZT, można wnioskować, że uderzenie przed przedni skraj przyniesie spodziewane efekty, jeśli będzie wykonane przez ZT. Wynika to z tego, że na tym szczeblu można wydzielić siły do wykonania desantu oraz OW i wesprzeć je ogniem artylerii bez uszczerbku dla pierwszorzutowych pododdziałów.

Reasumując, można stwierdzić, że nieoczekiwane dla przeciwnika wykonanie uderzenia utrudni mu ustalenie charakteru działań broniącego się, dezorganizuje jego działanie, wpływa na morale i realizację jego celu działania oraz wytrąca inicjatywę.

4.4. Rajd jako wyraz aktywności obrońcy przed przednim skrajem obrony

Wnioski z doświadczeń historycznych oraz analiza przebiegu współczesnych konfliktów zbrojnych wskazuje na wzrost znaczenia różnorodnych działań w ugrupowaniu i na tyłach strony przeciwnej. Podejmowanie ich ma na celu dezorganizowanie działań nacierającego, zmniejszanie jego możliwości bojowych szczególnie, jeśli chodzi o posiadanie broni precyzyjnej. Jednymi z nich mogą być działania rajdowe, w których pododdziały mogą realizować następujące zadania:

- niszczenie ważnych obiektów przeciwnika (środki ogniowe, SD, urządzenia tyłowe, wyrzutnie rakiet, systemy broni precyzyjnego rażenia);
- zdobywanie informacji o przeciwniku i celowe wprowadzanie go w błąd;
- walka z odwodami przeciwnika;
- wspieranie innych sił działających na tyłach przeciwnika.

Do działań rajdowych na szczeblu taktycznym można wyznaczać kz (kcz), rzadziej bz (bcz).

Rajdy odegrały dużą rolę w wojnach lokalnych prowadzonych po 1945 r, a zwłaszcza na Bliskim Wschodzie. Prowadzone były zarówno w wymiarze powietrznym przy wykorzystaniu śmigłowców, jak i lądowym. *W 1967 r. egipskie zgrupowanie pancerne z rejonu m. Kuntila wtargnęło w pierwszym dniu wojny na terytorium Izraela i w rejonie m. Sniwilla zaatakowało izraelską brygadę pancerną. Po zmuszeniu jej do wyjścia ze strefy nadgranicznej zgrupowanie Egipcjan wróciło we własne ugrupowanie. Z kolei Izrael w tej samej wojnie, w działaniach zaczepnych użył oddziałów wydzielonych szybko przedostających się na tyły wojsk egipskich i odcinając im drogi odwrotu umożliwiło szybkie rozwinięcie działań operacyjnych wojsk Izraela*[317].

W wojnie w 1973 działania rajdowe były prowadzone przez małe pododdziały wojsk izraelskich. Przenikając w ugrupowanie przeciwnika, niszczyły stanowiska rakiet przeciwlotniczych, artylerii, stanowiska dowodzenia, odwody, elementy logistyczne, przecinały linie komunikacyjne. Podobne działania prowadzono w wojnie iracko - irańskiej i konflikcie falklandzkim.

Podczas konfliktu w rejonie Zatoki Perskiej broniąc się, strona iracka podejmowała próby prowadzenia działań rajdowych. Nocą z 29 na 30 stycznia 1991r. iracki batalion zmechanizowany wzmocniony kcz ze składu 5 dywizji irackiej dokonał wypadu w rejonie Al Wafra. O północy na zachód od Al Khafji kolejny pododdział ze składu tej samej dywizji wykonał uderzenie mające na celu rozpoznanie przeciwnika i dezorganizację jego przygotowań do natarcia. Po 3 godzinach walki wycofał się na pozycję wyjściową[318].

---

[317] S. Koziej, *Rajdy bojowe*, Warszawa 1987, s. 13.
[318] Z. Jagiełło, J. Kajetanowicz, *Wojska lądowe...*, s. 201.

Rajdy prowadzić mogą różne elementy ugrupowania bojowego wydzielone do wykonywania zadań na tyłach przeciwnika. Do ich prowadzenia z reguły wykorzystuje się oddziały wydzielone i grupy rajdowe.

Należy podkreślić, że rajdy mogą wykonywać nie tylko specjalnie zorganizowane i wysłane w ugrupowanie przeciwnika oddziały i grupy rajdowe, ale także może to robić oddział wydzielony wysyłający takowe ze swojego składu.

Po przedostaniu się w ugrupowanie przeciwnika OR (oddział rajdowy) rozpoczyna realizację zadania bojowego. Może je realizować dwoma sposobami:

- selektywnego tropienia – polega na zwalczaniu jednego obiektu całością posiadanych sił;
- zwalczania strefowego – polega na działaniu grup rajdowych działających na dużej przestrzeni[319].

Przyjmuje się, że drugi sposób prowadzenia działań jest korzystniejszy dla obrońcy, gdyż zadanie realizowane metodą zwalczania strefowego uniemożliwia przeciwnikowi precyzyjne określenie ilości sił działających w jego ugrupowaniu. Sytuacja ta powoduje, że będzie on musiał zaangażować więcej sił do zwalczania naszych pododdziałów, co w wydatny sposób zmniejszy ich ilość podczas natarcia oraz osłabi jego siłę uderzeniową[320], a to zwiększa szansę na załamanie natarcia.

OR może być wysłany na głębokość 10 – 15 km. Na to będzie miał wpływ zasięg posiadanych środków łączności, wsparcia i to, że na tych odległościach najczęściej będą znajdować się opłacalne cele, którymi mogą być:

- baterie artylerii na stanowiskach ogniowych;
- baterie przeciwlotnicze;
- wyrzutnie artylerii rakietowej;
- stanowiska dowodzenia;
- wyrzutnie rakiet taktycznych;
- siły i środki broni precyzyjnej;
- elementy systemu rozpoznania i łączności;
- elementy WRE;

---

[319] W. Lidwa, *Działania taktyczne*..., s. 29.
[320] Z. Ścibiorek, *Prowadzenie obrony*..., s. 49.

- elementy zabezpieczenia logistycznego[321].

Wysyłając OR, należy mieć na względzie, że działając w ugrupowaniu przeciwnika zawsze będzie narażony na:

- nieustanne uderzenia i zagrożenie uderzeniami zarówno z lądu, jak i powietrza;
- brak ciągłości dopływu środków materiałowych;
- ograniczone możliwości ewakuacji rannych i uszkodzonego sprzętu.

Działając w ugrupowaniu przeciwnika, aby uniknąć szybkiego rozbicia OR, powinien:

- stosować zasadę manewr – uderzenie – manewr;
- unikać przewlekłych walk;
- wykorzystywać skutki uderzeń własnego lotnictwa, wojsk rakietowych i artylerii na elementy ugrupowania przeciwnika;
- nieustannie realizować ubezpieczenie i prowadzić ciągłe rozpoznanie.

Aby wykonać zadanie i przetrwać, nieodzowne jest przestrzeganie zasady pulsacyjności działania[322], czyli unikać przewlekłych walk i nie angażować do nich wszystkich sił, pozostawiając część jako ubezpieczenie.

Newralgicznym dla OR i broniących się wojsk będzie jego połączenie z własnymi siłami po wykonaniu zadania. Może to być realizowane poprzez:

- przebijanie się do wojsk własnych;
- planowe wycofywania się z ugrupowania przeciwnika pod jego naporem.

Wejście OR po wykonaniu zadania we własne ugrupowanie jest bardzo niebezpiecznym momentem i może zagrozić trwałości obrony. Dowódca powracającego OR może nie posiadać aktualnych informacji, gdzie w danym momencie walki znajduje się przedni skraj obrony, co może sprawić problemy w nawiązaniu kontaktu, a nawet zaistnienia zagrożenia porażenia go ogniem własnych pododdziałów. Nie wolno dopuścić do tego, aby na „ogonie" OR we własne ugrupowanie wdarł się przeciwnik chcący wyzyskać moment połączenia się wojsk. Dlatego powracające siły, aby uniknąć tych problemów, powinny nawiązać współdziałanie z pierwszorzutowymi pododdziałami. Może się zdarzyć także sytuacja, że siły OR z różnych przyczyn nie będą mogły połączyć się z własnymi wojskami (np.

[321] W. Lidwa, *Działania taktyczne*..., s. 27.
[322] Tamże, s. 29.

szybkie tempo natarcia przeciwnika, duże straty, brak możliwości nawiązania współdziałania), wtedy połączenie należy odłożyć w czasie.

Należy podkreślić, że rozwój środków walki zapewne zwiększy możliwości i zakres prowadzenia działań rajdowych. Przestrzenny charakter działań powodujący powstawanie luk w ugrupowaniu oraz wykorzystanie przestrzeni powietrznej pozwoli na łatwiejsze przedostanie się OR w ugrupowanie strony przeciwnej i realizację zadań.

4.5. Rażenie ogniowe (system ognia)

Rażenie obok ruchu i informacji zaliczone jest do czynników walki zbrojnej, których skoordynowane zastosowanie może doprowadzić do zniszczenia potencjału bojowego przeciwnika i uniemożliwić mu osiągnięcia założonego celu.

Rażenie w literaturze przedmiotu definiowane jest jako destruktywne oddziaływanie na przeciwnika różnorodnymi środkami walki, mające na celu zniszczenie go lub obezwładnienie. Dzieli się na rażenie elektroniczne, ogniowe i psychologiczne[323]. Inna definicja określa rażenie jako bezpośrednie fizyczne, psychiczne lub informacyjne oddziaływanie na siły i środki przeciwnika[324].

Podstawową formą rażenia jest ogień. Ponadto w walce oprócz ognia powinno się wykorzystać inne możliwości destruktywnego oddziaływania na przeciwnika, jak np. uderzenie falą elektromagnetyczną czy też środkami inżynieryjnymi. Środki te powinny być ujęte w system rażenia zapewniający możliwość osiągnięcia celu walki.

System rażenia, aby wpływać na podniesienie trwałości obrony, musi spełniać określone wymagania. W pierwszej kolejności winien zapewnić rażenie i zwalczanie takich środków, jak: samoloty, śmigłowce i bezpilotowe środki napadu powietrznego, systemy rozpoznania i kierowania. Kolejny wymóg to zapewnienie możliwości skutecznego rażenia wojsk przeciwnika przed przednim skrajem obrony, dezorganizacja jego podejścia i rozwijania się, niszczenie najważniejszych elementów jego ugrupowania. Realizację tych przedsięwzięć powinno zapewnić rażenie ogniowe.

---

[323] M. Huzarski, *Zagadnienie taktyki wojsk lądowych*, Toruń 2000, s. 40.
[324] *Taktyka ogólna*..., s. 24.

Rażenie ogniowe jest zorganizowanym oddziaływaniem na przeciwnika różnymi rodzajami środków ogniowych w celu pozbawienia go zdolności do prowadzenia skutecznych działań bojowych[325].

Rażenie ogniowe można podzielić na: ogień bezpośredni pododdziałów zmechanizowanych i czołgów, wsparcie ogniowe i ogień pododdziałów obrony powietrznej i przeciwlotniczej[326].

Uogólniając, można stwierdzić, że na szczeblu taktycznym, głównie w pododdziałach, dominował będzie ogień przeciwpancerny prowadzony do celów naziemnych (czołgów i wozów bojowych). Jego powiązanie z systemem zapór i niszczeń winno tworzyć strefę trudną do pokonania przez przeciwnika.

Na wyższych szczeblach dominował będzie ogień do celów powietrznych oraz precyzyjne uderzenia rakietowe i artyleryjskie. Wynika to z organizacji i możliwości pododdziałów, oddziałów i ZT, dlatego wyższy szczebel musi zapewnić osłonę powietrzną pododdziałów i niszczenie celów głęboko w ugrupowaniu przeciwnika.

Traktując rażenie jako niszczenie lub obezwładniające oddziaływanie na przeciwnika różnymi środkami walki, należy uwzględnić, że na sposób ich użycia i skuteczność wpływa rozwój technologiczny, czyli z jednej strony minimalizacja ładunków, a z drugiej wzrost precyzji działania. Rozwój techniki wpłynął także na sposoby walki z tymi środkami.

Analizując wpływ środków rażenia na trwałość obrony, należy rozważyć skutek, jaki chcemy osiągnąć, dlatego powinniśmy brać pod uwagę następujące czynniki: maksymalne zwiększenie efektów własnego systemu rażenia, dążenie do jak największego osłabienia możliwości przeciwnika w zakresie rażenia naszych wojsk, zmniejszenie wrażliwości własnego systemu rażenia na oddziaływanie przeciwnika.

Od dawna wiadom, że aby osiągnąć powodzenie w prowadzeniu obrony, należy jak najefektywniej zwalczać środki systemu rażenia strony przeciwnej. Zadania te będą wykonywać organiczne środki ogniowe oddziałów i pododdziałów.

---

[325] *Działania taktyczne wojsk lądowych*, AON, Warszawa 1995, s. 20.
[326] C. Jarecki, *Użycie wojsk rakietowych i artylerii w operacjach*, AON, Warszawa 2002, s. 7.

Obiektami uderzeń będą stanowiska startowe rakiet, wyrzutnie i systemy broni precyzyjnej, systemy dowodzenia, kierowania i rozpoznania, zgrupowania wojsk, stanowiska startowe wyrzutni broni jądrowej i elementy logistyki.

Osłabianie potencjału przeciwnika to nie tylko obezwładnianie i niszczenie jego poszczególnych elementów ugrupowania za pomocą uderzeń ogniowych, powietrznych, ale także oddziaływanie elektroniczne.

Mimo rosnących możliwości w zakresie rażenia falą elektromagnetyczną i środkami inżynieryjnymi nadal najistotniejszym czynnikiem destrukcyjnie oddziaływującym na przeciwnika będą możliwości ogniowe walczących.

Uwzględniając wzrost możliwości oddziaływania obrońcy na podchodzącego przeciwnika oraz konieczność zachowania dużej odporności własnych wojsk, celowe jest, aby główny wysiłek skupiać na jednym kierunku lub elemencie ugrupowania przeciwnika, gdzie początek oddziaływania ogniowego determinuje maksymalny zasięg posiadanych środków ogniowych. Niszcząc pojedyncze, wyselekcjonowane elementy jego ugrupowania, obrońca może niwelować przewagę przeciwnika na wybranym kierunku, a następnie przenosić wysiłek na kolejne elementy jego ugrupowania. Służyć temu będzie system ognia.

System ognia jest to wzajemne powiązanie ognia wszystkich rodzajów wojsk w połączeniu z zaporami inżynieryjnymi i warunkami terenowymi, organizowane zgodnie z zamiarem dowódcy, wykonywanymi zadaniami, charakterem terenu[327]. Z definicji wynika, że zorganizowany odpowiednio do założonej koncepcji prowadzenia obrony system ognia[328], powinien zapewnić rażenie przeciwnika na podejściach, przed przednim skrajem, na skrzydłach w lukach i w głębi obrony. Będzie to możliwe pod warunkiem ujęcia w jeden system wszystkich środków walki.

System ognia związku taktycznego (oddziału) w obronie obejmuje: ogień artylerii z zakrytych stanowisk, strefy wielowarstwowego ognia środków przeciwlotniczych, strefy ognia środków przeciwpancernych, strefy ciągłego ognia

---

[327] *Leksykon wiedzy*..., s. 427.

[328] *Podstawowym wymogiem przy tworzeniu systemu ognia jest ścisłe zespolenie ognia wszystkich środków ogniowych z uderzeniami lotnictwa i śmigłowców bojowych oraz selektywnymi uderzeniami sił WRE, a także w powiązaniu z zaporami inżynieryjnymi oraz niszczeniami.* K. Nożko, *Właściwości operacji obronnej korpusu*, AON, Warszawa 1996, s. 49.

innych środków rażenia[329]. Tak rozumiany system ognia powinien zapewnić ciągłe oddziaływanie na przeciwnika, dezorganizację i opóźnienie podejścia i rozwijania się do natarcia jego sił głównych, izolację odwodów, niszczenie i obezwładnianie jego elementów logistycznych.

Obserwując przebieg działań bojowych, można stwierdzić, że system ognia będzie zwykle organizowany w bardzo ograniczonym czasie. Mała ilość środków ogniowych z konieczności stworzy luki między elementami ugrupowania. Aby skupić wysiłek ogniowy stosownie do czasu i miejsca, niezbędny będzie manewr ogniem i sprzętem. *Ważnym przedsięwzięciem podczas organizacji systemu ognia zwłaszcza przeciwpancernego jest jego maskowanie oraz wprowadzanie przeciwnika w błąd odnośnie faktycznie zorganizowanego i działającego systemu*[330].

Rozwój broni i środków rażenia, wzrost ich precyzji i zasięgu, niewielki rozmiar, a głównie bardzo wysoka mobilność zmuszają do „rozluźnienia szyków", zwiększenia odległości między pododdziałami, oddziałami i ZT na całą głębokość ugrupowania. Wyposażenie nacierającego i obrońcy w broń posiadającą takie możliwości rażenia drugiej strony, wprowadza nową jakość w zakresie prowadzenia walki ogniowej. Posiadając środki rażenia rozmieszczone w głębi, możemy zwalczać przeciwnika zarówno na pierwszej linii, jak i w głębi jego ugrupowania. Duży zasięg i celność broni zapewniają także wsparcie pododdziałom działającym w ugrupowaniu przeciwnika. Możliwości te powodują, że nacierający stał się bardziej wrażliwy na ogień broniącego się, zarówno na dalekich podejściach jak i bezpośrednio przed przednim skrajem (linią) obrony, a intensywność i różnorodność oddziaływania obrońcy będzie rosła w miarę zbliżania się przeciwnika. Dzięki temu obrońca wykonując uderzenia na wybrane elementy jego ugrupowania bojowego, może je niszczyć lub obezwładniać, co może doprowadzić do załamania natarcia.

Duży wpływ na podniesienie trwałości obrony i spotęgowania efektu oddziaływania środków rażenia obrońcy, będą miały wszelkie przedsięwzięcia podejmowane w celu zwiększenia wrażliwości przeciwnika na ich uderzenia. Zaliczymy do nich dążenie do kanalizowania ruchu jego wojsk na dogodnych dla nas

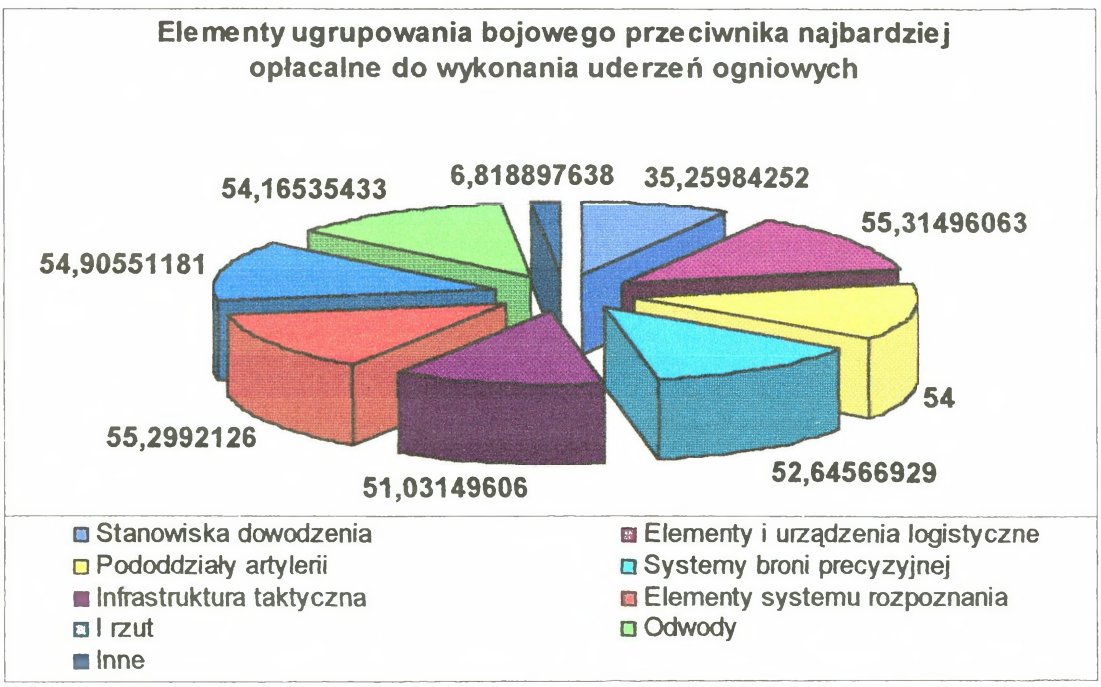
---

[329] *Działania taktyczne*..., s. 45.
[330] K. Nożko, *Właściwości operacji*..., s 50.

kierunkach, zmuszanie go do grupowania swoich sił i tworzenia opłacalnych celów dla uderzeń naszych środków ogniowych. To pozwoli na skuteczne rażenie go, co w obronie pozycyjnej będzie mieć decydującą rolę w zapewnieniu trwałości obrony.

Jednym z warunków osiągnięcia celu obrony i zachowania jej trwałości jest porażenie ogniem najważniejszych elementów ugrupowania przeciwnika. Jednakże, aby to osiągnąć, istotne jest rozpoznanie i dokonanie wyboru celów, które powinny być zniszczone lub porażone w pierwszej kolejności. Będą to z reguły środki ogniowe, które charakteryzują się dużą skutecznością i precyzją rażenia, czyli systemy broni precyzyjnej, systemy artyleryjskie, czołgi i bojowe wozy piechoty oraz systemy rozpoznania i kierowania.

Analizując odpowiedzi respondentów, można stwierdzić, że najbardziej opłacalne obiekty, których zniszczenie wpłynie na zachowanie trwałości obrony, to elementy i urządzenia logistyczne oraz elementy systemu rozpoznania. W następnej kolejności uznano zniszczenie I rzutu oraz odwodów. Niemniej ważne jest w opinii badanych niszczenie stanowisk artylerii przeciwnika i systemów broni precyzyjnej. Najmniejszą opłacalność przypisano niszczeniu stanowisk dowodzenia.



Wykres 18. Elementy ugrupowania bojowego przeciwnika jako cele uderzeń broniącego się

Zakładając, że przeciwnik posiada podobne możliwości oddziaływania na nasz system rażenia, należy je ograniczać, niszcząc i obezwładniając jego środki.

Współczesne środki rażenia dają większe możliwości oddziaływania obrońcy na przeciwnika, co wymusza rozśrodkowanie wojsk, zwiększanie odstępów, tworzenie luk między poszczególnymi elementami ugrupowania. Takie działanie zmniejsza nasycenie przestrzeni wojskami, dlatego bardzo ważne jest podtrzymywanie oraz wykorzystanie przez wojska zmechanizowane i pancerne skutków rażenia ogniowego na przeciwnika, aby powstrzymać jego tempo działania i uniemożliwić mu zmniejszenie skutków rażenia.

Ważną rolę w rażeniu przeciwnika oprócz ognia prowadzonego przez wojska pancerne i zmechanizowane odgrywają wojska rakietowe i artyleria, które realizują zadania wsparcia ogniowego wojsk lądowych. *Celem ich działań jest wraz z innymi uczestnikami walki, udaremnianie lub odparcie uderzeń wojsk przeciwnika, zadanie im maksymalnych strat oraz utrzymanie zajmowanego pasa (rejonu, pozycji, obiektu)*[331].

Właśnie na artylerii, obok lotnictwa, ze względu na jej możliwości będzie spoczywać ciężar walki podczas podchodzenia i rozwijania się sił przeciwnika. Artyleria będzie także wykorzystywana do minowania narzutowego.

Do zasadniczych zadań artylerii w obronie zaliczyć można:

- wzbranianie ataku przeciwnika;
- osłona pododdziałów przed ogniem moździerzy przeciwnika;
- dezorganizacja systemu rozpoznania wzrokowego i pracy stacji radiolokacyjnych nadzorowania pola walki;
- dezorganizacja systemu dowodzenia pododdziałami przeciwnika;
- umożliwienie oderwania się od przeciwnika i przejście na kolejne rubieże obrony;
- osłona rozwinięcia i wsparcie ogniem odwodu podczas wykonywania kontrataku;
- zamykanie wyłomów powstałych w obronie i uniemożliwienie rozprzestrzeniania się przeciwnika w głąb obrony;

---

[331] W. Lidwa, *Działania taktyczne*..., s. 33.

- osłona luk i skrzydeł w ugrupowaniu bojowym;
- osłona zapór minowych;
- wzmocnienie obrony przeciwpancernej pododdziałów pierwszorzutowych;
- oświetlanie terenu i obiektów oraz oślepianie przyrządów nocnego widzenia przeciwnika[332].

Analizując wpływ poszczególnych środków rażenie na trwałość obrony, trudno jest wskazać dominujące. Z ogólnej liczby zadanych strat przeciwnikowi udział poszczególnych środków rażenia może przyjmować następujące wartości:

- artyleria lufowa - 15 %;
- artyleria rakietowa - 25 %;
- lotnictwo wojsk lądowych - 10 %;
- minowanie narzutowe - 15 %;
- oddziaływanie środków radioelektronicznych - 10 %;
- broń pancerna - 15 %;
- broń strzelecka - 10 %[333].

Podsumowując, należy stwierdzić, że dalsze zwiększenie możliwości rażenia i siły ognia polegać będzie nie na zwiększaniu tonażu wystrzeliwanej amunicji, ale na zwiększeniu szybkości i precyzji trafienia w wykryte i rozpoznane cele. Chodzi o to, aby skuteczność oddziaływania ogniowego była jak największa przy stale zmniejszającej się ilości wojska, a tym samym środków ogniowych i potencjale. Zwiększenie skuteczności uderzeń ogniowych to nie tylko coraz doskonalsze uzbrojenie i amunicja, ale także systemy wykrywania i identyfikacji celów, wydolny i precyzyjny system informacji i dowodzenia oraz określone priorytety zwalczania celów, co może gwarantować wzrost skuteczności oddziaływania ogniowego. Analizując wpływ systemu ognia na trwałość obrony, nasuwa się wniosek, że wszystkie elementy systemu ognia są od siebie zależne, wzajemnie na siebie wpływają i uzupełniają się tak, aby skuteczność oddziaływania ogniowego na przeciwnika była największa. Nadal o trwałości obrony długo jeszcze będzie decydować skuteczność

---

[332] C. Jarecki i inni, *Użycie wojsk rakietowych i artylerii w operacjach*, AON, Warszawa 2003, s. 76.; K. Czajka, *Użycie artylerii w obronie oddziału,* AON, Warszawa 2002, s. 10.
[333] Cz. Dęga, *Uzbrojenie i pole walki wojsk lądowych do 2020 roku*, Bellona, Warszawa 1995, s. 22.

ognia przeciwpancernego oraz przeciwlotniczego. W tej walce skutecznie wspierać je będą uniwersalne śmigłowce bojowe.

Wykorzystanie poszczególnych elementów systemu ognia w walce przedstawiono w rozdziale 5 niniejszej dysertacji.

4.6. Kontratak jako najwyższy przejaw aktywności

Kontratak był i jest nadal postrzegany jako największy przejaw aktywności w obronie, podkreśla jej siłę oraz może rozstrzygać i decydować o dalszym przebiegu obrony. *Dla obrońcy kontratak jest ostatecznym atutem, którego wykonanie musi być odpowiednio zaplanowane i zabezpieczone w czasie oraz wykonany w miejscu gwarantującym osiągnięcie założonego celu*[334]. Wykonanie kontrataku oprócz wymiernych korzyści materialnych ma duże znaczenie psychologiczne dla broniących się wojsk, podnosi morale, daje poczucie wiary w końcowy sukces. Przypisywanie tak dużej rangi kontratakowi wymaga szczególnych rozwiązań użycia posiadanych sił, a podyktowane jest to charakterem współczesnej walki.

Mimo że problematyka związana z kontratakiem jest dobrze opracowana, to jednak daje się zauważyć, że poglądy na zasady wykonania kontrataków ulegają ciągłej ewolucji, która wynika ze zmian zachodzących w uzbrojeniu, sprzęcie i zasadach jego użycia, oraz sposobu prowadzenia natarcia przez przeciwnika.

Przeprowadzone badania miały na celu zebranie opinii, jak oceniana jest możliwość wykonania kontrataku na szczeblu pododdziału. Wyniki badań potwierdzają założenia hipotetyczne, wskazujące, że to konkretna sytuacja taktyczna uzasadnia wykonanie kontrataku. Tę odpowiedź wybrało 64% ankietowanych. 17% respondentów uznało, że kontratak powinien być wykonywany w każdym przypadku, gdy zachodzi taka potrzeba. Dla 6% ankietowanych kontratak może być wykonany tylko w drugim i trzecim okresie walki obronnej. 5 % ankietowanych wskazało, że na szczeblu taktycznym kontratak nie powinien być wykonywany.

---

[334] M. Wiatr, *Trwałość obrony*..., s. 64.

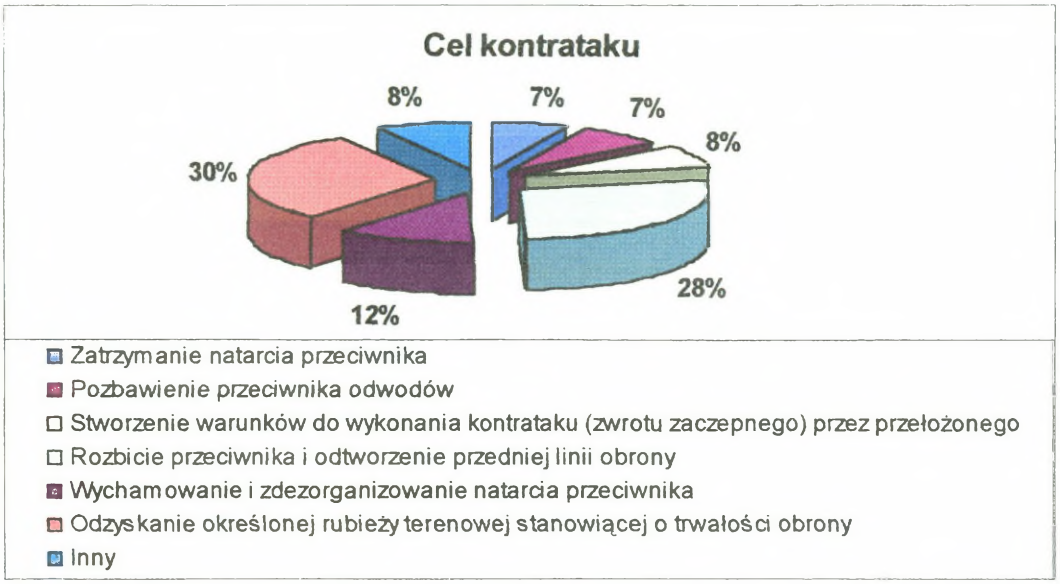


Wykres 19. Możliwości wykonania kontrataku na szczeblu taktycznym

Analizując literaturę, można stwierdzić, że cele kontrataku w zasadzie nie uległy zmianie i są nimi:

- rozbicie lub odrzucenie przeciwnika i odtworzenie przedniego skraju obrony;
- odzyskanie terenu mające szczególne znaczenie dla trwałości obrony;
- zatrzymanie lub wyhamowanie tempa natarcia przeciwnika;
- umożliwienie oderwania się pododdziałów od przeciwnika i osłona ich wycofania.

Z opinii respondentów wynika, że cele kontrataku mogą być różne. Za główny cel kontrataku uznano odzyskanie terenu mającego decydujące znaczenie dla trwałości obrony. Wskazało go 30% ankietowanych. 28% badanych wskazało, że celem tym jest rozbicie przeciwnika w rejonie włamania i odtworzenie przedniej linii obrony. 12% ankietowanych cel kontrataku widzi w wyhamowaniu i zdezorganizowaniu natarcia przeciwnika. Zaledwie 7% badanych wyraziło pogląd, że celem tym jest zatrzymanie natarcia oraz pozbawienie przeciwnika odwodów zaangażowanych w walkę z kontratakiem. Analizowane dane zawiera wykres 20.



Wykres 20. Cele kontrataku na szczeblu taktycznym

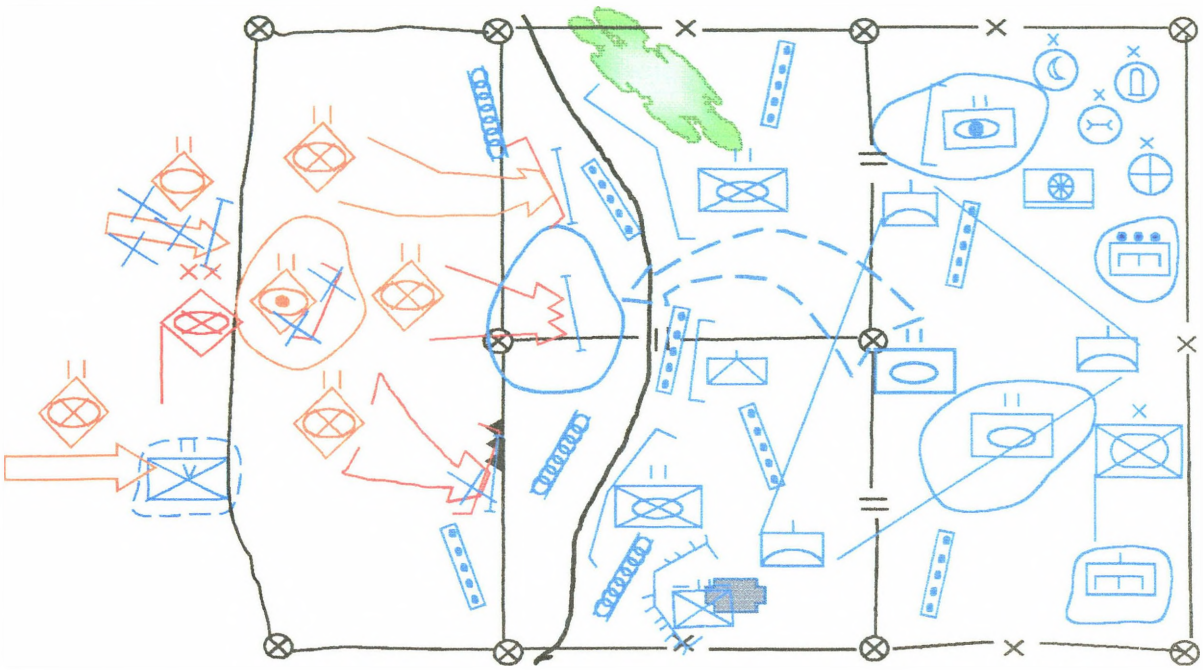
Wykonanie kontrataku w obronie to sytuacja, która podczas prowadzenia walki obronnej zawsze powinna być brana pod uwagę. Analiza konfliktów i ćwiczeń pozwala wnioskować, że kontratak nie jest działaniem doraźnym, lecz jednym z zadań przewidywanych dla odwodu. Cel kontrataku powinien być częścią koncepcji obrony.

Kontratak musi być tak przygotowany, aby dawał pełną szansę osiągnięcia założonego celu. Dlatego muszą być spełnione następujące warunki jego wykonania:

- natarcie przeciwnika musi być zatrzymane, a przynajmniej jego najważniejsze zgrupowania[335];
- muszą być odizolowane lub zablokowane jego odwody;
- obrońca powinien uzyskać lokalną przewagę przynajmniej na kierunku wykonania kontrataku;
- musi być zdezorganizowany lub zakłócony system informacyjny przeciwnika;
- obrońca winien uzyskać przewagę ogniową na kierunku kontrataku;
- powinna być zapewniona osłona przeciwlotnicza kontratakującym wojskom na czas podejścia, rozwinięcia się i ataku;

[335] Przeciwnik nie może przejść do obrony, gdyż wtedy możliwości jego rosną i wykonanie kontrataku staje się problematyczne.

- muszą być zabezpieczone drogi do sprawnego manewru pododdziałom wychodzącym do kontrataku;
- ponadto winien być wykorzystany czynnik zaskoczenia, co do celu i kierunku jego wykonania.



Rys. 10. Kontratak w walce o utrzymanie przedniego skraju obrony
Źródło: Opracowanie własne.

Wśród wielu problemów organizacyjnych stojących przed dowódcą bardzo istotne jest precyzyjne określenie miejsca i czasu wykonania kontrataku. Wiąże się to z koniecznością powstrzymania przeciwnika od czoła i umożliwienia kontratakującym siłom rozwinięcie się do natarcia. Aby kontratak był skuteczny, konieczne jest utrzymanie przewagi na planowanym kierunku kontrataku.

Dowódca powinien ciągle obserwować przebieg walki, analizować posunięcia przeciwnika, szczególnie zmiany położenia jego pododdziałów w głębi, oraz jego możliwości w zakresie odtwarzania odwodów i możliwych kierunków ich wejścia do walki. Wnioski te winny mu pomóc w zapewnieniu sobie na kierunku planowanego kontrataku niezbędnej nad nim przewagi nie tylko ilościowej, ale także w położeniu. Decydując się na wykonanie kontrataku, należy dążyć do wykorzystania wszelkich możliwości zaskoczenia przeciwnika jego wykonaniem.

Przewidując wykonanie kontrataku, należy przedsięwziąć czynności zmierzające do zapewnienia bezpieczeństwa odwodowi, który ma go wykonać. Chodzi w tym wypadku o osłonę przeciwlotniczą i przed uderzeniami ogniem artylerii lufowej czy też rakietowej. Ważnym przedsięwzięciem będzie maskowanie bezpośrednie i elektroniczne. Czasami, aby ukryć zamiar, konieczne będzie rozmieszczenie odwodu przeznaczonego do tego zadania w kilku rejonach, ale z zachowaniem możliwości szybkiego, zorganizowanego opuszczenia ich i wspólnego wykonania nakazanego zadania. Decentralizacja odwodu ma na celu nie tylko ochronę przed wykryciem lub zniszczeniem, ale także wprowadzenie przeciwnika w błąd, co do ilości i przeznaczenia sił pozostających w głębi. Po wprowadzeniu do walki odwodu, dowódca powinien jak najszybciej go odtworzyć. Do tego może wykorzystać część pododdziałów broniących się na kierunku dotąd nieatakowanym[336] lub wyprowadzonych z walki na kierunku wykonanego kontrataku.

Analizy bitew, w których wykorzystywano kontrataki, wskazują, że o miejscu i czasie wykonania kontrataku zawsze decydował będzie dowódca na podstawie wniosków wyciągniętych z oceny aktualnej sytuacji. Najczęściej ich celem było rozbicie przeciwnika, który włamał się w ugrupowanie obronne.

Decydując się na wykonanie kontrataku, ważne będzie, aby trafnie określić okres walki, kiedy chcemy go wykonać, gdyż przedsięwzięcie to zawsze obarczone jest ryzykiem. W przypadku wykonania go w czasie walki o przedni skraj, wykrycie przez przeciwnika obecności odwodu może pozbawić dowódcę możliwości skutecznego oddziaływania na zmiany zachodzące na polu walki, bo przeciwnik zrobi wszystko, aby go zniszczyć lub zablokować. Jeśli dowódca decyduje się na wykonanie kontrataku w głębi obrony, musi być zachowana kontrola nad przeciwnikiem, bo zbyt głębokie wprowadzenie przeciwnika we własne ugrupowanie może zagrozić utratą kontroli nad terenem i realizacją celu obrony.

Decyzję o użyciu odwodu do kontrataku podejmuje dowódca. Niesie to za sobą ryzyko wykrycia, zatrzymania i zniszczenia kontratakujących sił. Dlatego istotne jest to, by równolegle z jej podjęciem przebudować system ognia na wsparcie działań

---

[336] W. Lidwa, *Działania taktyczne*..., s. 17.

kontratakujących wojsk. Wyraża się to w manewrze ogniem wszystkich lub części środków rażenia z dotychczasowych lub zapasowych stanowisk i punktów oporu, manewrze nieatakowanych sił i odwodów specjalnych, wyjściem na rubież oddziału zaporowego. Swoje działania w tym okresie powinny zaktywizować wszystkie pododdziały, które znalazły się na tyłach nacierającego. Wszystkie przedsięwzięcia winny zadać straty nacierającemu i stworzyć warunki do wykonania kontrataku.

Sukces kontrataku będzie możliwy, gdy obrońca zdoła zsynchronizować w czasie i przestrzeni przedsięwzięcia i zadania realizowane przez poszczególne elementy ugrupowania bojowego z czasem uderzenia odwodu. Ważne jest także utrzymywanie przez walczące pododdziały rubieży wejścia do walki kontratakujących pododdziałów.

Kontratak może być wykonywany jako uderzenie czołowe lub skrzydłowe jedno lub dwustronne. Sposób ten zależał będzie od wielu czynników, w tym głównie od celu, jaki obrońca chce osiągnąć i wielkości potencjału przeciwnika, który znalazł się w rejonie włamania.

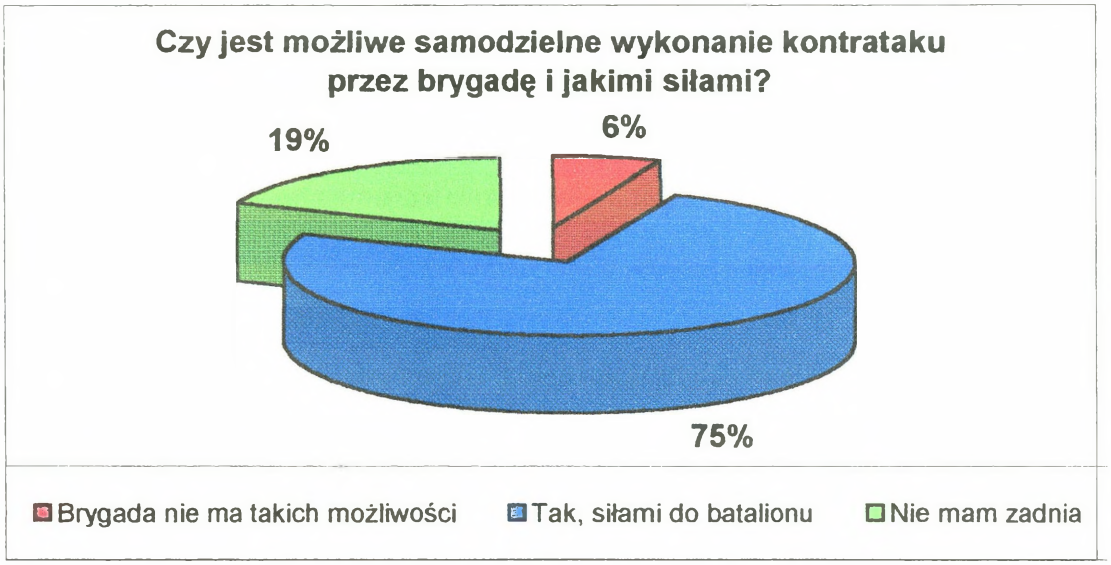
Uderzenie czołowe może być wykonane wówczas, gdy natarcie przeciwnika zostało zatrzymane od czoła przez broniącego się. Jednakże należy pamiętać, że zawsze tam, jak wskazuje analiza prowadzonych działań, gdzie przeciwnik uzyska powodzenie, dąży on do wprowadzenia jak największej ilości dodatkowych sił, więc rozbicie przeciwnika atakiem czołowym wydaje się mało realne, choć możliwe. Znacznie większe szanse powodzenia kontrataku należy upatrywać w uderzeniu skrzydłowym, ponieważ skrzydła nacierających wojsk są z reguły słabsze, krótsza jest droga do odtworzenia przedniego skraju obrony, a to stwarza szansę szybszego zamknięcia powstałego w systemie obrony wyłomu.

Analiza doświadczeń wyniesionych z konfliktów zbrojnych wskazuje, że najlepsze efekty uzyskiwano wtedy, gdy kontratak osiągał rubież ataku w momencie wyczerpania się odwodów strony przeciwnej lub działania przeciwnika nie mogły być skutecznie wspierane przez artylerię. Kolejnym z warunków wykonania kontrataku jest konieczność powstrzymania bliższych odwodów przeciwnika na czas, w którym będzie prowadzony kontratak, aby nie mogły być wprowadzone do walki.

Obrońca może zdecydować się na wykonanie kontrataku, jeśli jest w stanie na wybranym kierunku osiągnąć przewagę lub chociażby równowagę. Jeśli tego warunku nie jest w stanie spełnić, to lepszym rozwiązaniem będzie wykorzystanie posiadanych sił do wzmocnienia zagrożonych kierunków, zatrzymania natarcia w oparciu o dogodną rubież terenową i stworzenie warunków do jego wykonania przez siły przełożonego.

Sposób przeprowadzenia kontrataku na szczeblu taktycznym zawsze budził i nadal budzi wiele kontrowersji. Czasami kwestionowana jest zasadność jego wykonania szczególnie na szczeblu oddziału i niższym. Podyktowane to jest tym, iż przeciwnik przechodząc do natarcia, zawsze będzie posiadał przewagę ogólną, a czasami na najważniejszym kierunku nawet sześciokrotną. Dlatego samodzielne wykonanie kontrataku przez brygadę, rozbicie przeciwnika i odtworzenia przedniego skraju obrony wydaje się zadaniem ponad jej siły, ponieważ nie jest ona w stanie stworzyć czasowej przewagi ogniowej i radioelektronicznej (brak odpowiednich sił i sprzętu na tym szczeblu) na kierunku kontrataku oraz rozbić około dwóch, trzech brygad, jakie z reguły będą nacierać w pierwszym rzucie na kierunku obrony. Większe szanse w realizacji kontrataku istnieją na szczeblu dywizji, ponieważ posiadany przez nią potencjał daje szansę na stworzenie miejscowej przewagi i osiągnięcie zakładanego celu. Dlatego bardziej celowe wydaje się wykorzystanie odwodu do wykonania lokalnego kontrataku o ograniczonym celu, np. wyhamowania lub zdezorganizowania natarcia, odzyskanie określonej rubieży terenowej czy też obiektu istotnego dla dalszego prowadzenia obrony.

Przeprowadzone rozważania znajdują potwierdzenia w badaniach. Respondenci uważają, że szczebel taktyczny jest w stanie samodzielnie wykonać kontratak (tak uznało 75% badanych) i powinien to czynić zawsze, gdy okoliczności będą sprzyjające oraz spełnione warunki jego wykonania. Zaledwie 6% badanych wyraziło pogląd, że nie ma takich możliwości. Szczegółowe wyniki przedstawia wykres 21.



Wykres 21. Możliwości szczebla taktycznego w zakresie wykonania kontrataku

4.7. Manewr punktem ciężkości obrony

Obserwując rozwój współczesnych systemów uzbrojenia i sposobów ich wykorzystania, z całą pewnością można stwierdzić, że jednym z podstawowych czynników wpływających na trwałość obrony powinien być manewr powiązany z uporczywą obroną newralgicznych rejonów i obiektów. Dynamiczny rozwój techniki bojowej, nowe środki walki wprowadzane do wojsk wpływają na wiele zjawisk, zmieniają charakter prowadzonych walk, a także na pojęcie i rolę manewru. Mimo że jego rola jest duża, istnieją przesłanki, by przypuszczać, że jego znaczenie wzrośnie.

Manewr jako zasada sztuki wojennej kształtował się w ciągu całej historii wojen, a jego celem była chęć zapewnienia własnym wojskom dogodniejszych warunków do skuteczniejszego działania oraz postawienia przeciwnika w niedogodnej sytuacji, rozstrzygnięcia walki na swoją korzyść mniejszym wysiłkiem i z mniejszymi stratami[337]. Mimo że zawsze towarzyszył działaniom bojowym, ale na przestrzeni wieków różnie był wykonywany. W toku działań wojennych następował jego rozwój bądź też zanik, jak to miało miejsce w I wojnie światowej, kiedy to przewaga ognia nad ruchem spowodowała zastój na frontach i pojawienie się obrony pozycyjnej. Ponowne pojawienie się manewru w obronie i jego rozwój notuje się pod koniec tej

[337] K. Nożko, *Zagadnienia współczesnej sztuki wojennej*, MON, Warszawa 1973, s. 222.

wojny, a największy w czasie II wojny światowej. Szczególny wpływ na rozwój manewru oraz szerokie jego stosowanie wywarły wzrost siły ognia i możliwości ruchu wojsk bezpośrednio na polu walki, jak również szybkiego przerzutu (przegrupowania) jednostek znajdujących się poza polem walki[338].

Manewr w definicjach ujmowany jest różnie. Jedna z nich opisuje manewr jako *zasadę sztuki wojennej polegającą na zorganizowanym ruchu wojsk lądowych, marynarki, lotnictwa w celu stworzenia korzystniejszego położenia w stosunku do przeciwnika dla przeprowadzenia walki (bitwy), operacji, spotęgowania siły uderzenia w toku walki (bitwy), operacji, dokonania ześrodkowania wojsk w określonym miejscu i czasie oraz wykonania zaskakującego uderzenia na nieprzyjaciela, odparcia jego uderzenia lub uchylenia się przed uderzeniem, by zyskać na czasie i przestrzeni*[339].

Inna z definicji określa manewr jako *zdolność do sprawnego ruchu stosownie do zaistniałej sytuacji taktycznej w różnych warunkach terenowych i atmosferycznych. Umożliwia zastosowanie zasad ekonomii sił i zaskoczenia. Sprzyja zdobyciu i utrzymaniu inicjatywy. Każdy manewr, aby był skuteczny, powinien być prosty w zamiarze oraz przeprowadzony szybko i skrycie*[340].

Z powyższych definicji wynika, że manewr to przenoszenie wysiłku z jednego kierunku (rejonu, pasa) na inny, poprzez wykonanie niezbędnych przegrupowań i przesunięć wojsk zarówno będących w pierwszym rzucie, jak i odwodzie oraz istotnych elementów logistycznych. W manewrze, zgodnie z założonym planem, biorą udział prawie wszystkie elementy ugrupowania bojowego, ale najważniejszą rolę będą odgrywać te siły i środki, które nie uczestniczą bezpośrednio w walce. Mogą się one szybko przemieścić w zagrożony rejon lub kierunek, stworzyć przewagę i przystąpić do realizacji nakazanych zadań. Odpowiednio zaplanowany i przeprowadzony manewr w obronie powinien stworzyć korzystne warunki do prowadzenia działań obronnych, w których trwałość będzie umiejętnie połączona z aktywnością.

W działaniach taktycznych wyróżniamy manewr pododdziałami, środkami (sprzętem), ogniem i zaporami. W oddziałach i ZT manewr ogniem występuje razem z manewrem pododdziałami, oddziałami i innymi elementami ugrupowania bojowego.

---

[338] K. Nożko, *Zagadnienia współczesnej* ..., s. 224.
[339] *Leksykon wiedzy*..., s. 209.
[340] *Taktyka ogólna*..., s. 22.

Ideą manewru ogniem i środkami jest skupienie wysiłku na tych kierunkach natarcia, gdzie występuje zagrożenie trwałości i spoistości obrony, nawet kosztem przesunięcia sił z kierunków nieatakowanych. Tak stosowany manewr ześrodkowania ognia pozwala stworzyć skuteczną barierę ognia tam, gdzie uderzenia przeciwnika są szczególnie niebezpieczne. Jest on najbardziej efektywny wtedy, jeśli wykonujące go wojska mogą się wzajemnie wspierać ogniem, szczególnie w najbardziej trudnych, nieprzewidywalnych sytuacjach.

Manewr będzie stosowany do poszukiwania racjonalnych rozwiązań prowadzących do zwycięstwa nad przeciwnikiem. Ważną rolę pełni przy tworzeniu i przenoszeniu punktów ciężkości oraz przy dążeniu do uzyskania w stosownym czasie miejscowej przewagi nad przeciwnikiem, wynikiem czego możliwe będzie uzyskanie rozstrzygnięcia. Manewr w obronie, oprócz stwarzania sprzyjających warunków do prowadzenia działań obronnych, to także dążenie do zmiany na korzyść obrońcy stosunku sił na kierunku głównego uderzenia, przeciwdziałanie poszerzaniu wyłomów, umożliwienie przeniesienia wysiłku w głąb ugrupowania obronnego[341] oraz uchylanie się od uderzeń ogniowych przeciwnika i minimalizacja ich skutków.

Wobec tego można stwierdzić, że manewr jest wyrazem aktywności obrony. Poprzez manewr dążymy do uzyskania korzystniejszego położenia własnych wojsk w stosunku do przeciwnika, gdzie trwałość umiejętnie połączona z aktywnością[342] daje możliwość podjęcia skutecznego działania przeciwko niemu lub oddalenia zagrożenia.

Manewr ma być śmiały, zdecydowany, możliwy do zastosowania w każdym etapie walki. Powinien zapewnić obronie elastyczność, czyli możliwość przemieszczania punktu ciężkości w czasie i przestrzeni stosownie do zaistniałej na polu walki sytuacji. Manewr podobnie jak każde działanie winien być przemyślany i prowadzić do osiągnięcia zamierzonego efektu.

Analizując prowadzenie działań obronnych w wojnach lokalnych, można stwierdzić, że celem manewru będzie dążenie do uzyskania przewagi nad przeciwnikiem lub uniknięcia uderzeń jego środkami, co osiągnąć można poprzez

---

[341] Z. Ścibiorek, *Rozważania...*, s. 66.
[342] Z. Ścibiorek, *Prowadzenie obrony...*, s. 53.

zmniejszenie lub utrudnienie przeciwnikowi możliwości ruchowych, a jednocześnie zapewnienie swobody i zwiększenie zdolności manewrowej wojskom własnym.

Wobec powyższego, manewr w obronie polegał będzie na skupieniu głównego wysiłku na przewidywanych kierunkach uderzeń przeciwnika, wykonaniu zaplanowanych ześrodkowań ognia i narzutowych pól minowych, celowym użyciu energii elektromagnetycznej, planowym tworzeniu zgrupowań sił i środków, które będą zdolne powstrzymać nacierające wojska lub rozbić je w rejonie włamania[343].

Manewr, jak wskazują doświadczenia z konfliktów, powiązany był zwykle z precyzyjnie prowadzonym ogniem własnych środków ogniowych na wybrane obiekty przeciwnika oraz destruktywnym i informacyjnym oddziaływaniem na jego systemy dowodzenia, rozpoznania, WRE i łączności.

Z całą pewnością można stwierdzić, że ruch zapewnia trwałość obronie, gdyż dzięki niemu możemy zmienić stosunek sił w określonym miejscu i czasie, przegrupować siły, aby uzyskać korzystniejsze położenie w stosunku do przeciwnika, uchylić się do uderzenia celem uniknięcia strat, a wyprowadzone siły wykorzystać w dogodniejszych warunkach[344].

Rozpatrując warunki prowadzenia obrony, można stwierdzić, że w obronie manewr *jest związany z etapami jej prowadzenia oraz charakterem przewidywanego działania przeciwnika*[345]. Jest odpowiedzią na działanie przeciwnika i zogniskowany na skupieniu głównego wysiłku obrony tam, gdzie przewidujemy główny kierunek natarcia. W wyniku manewru obrońca powinien stworzyć takie zgrupowanie, które zdecydowanym oporem, uporczywą walką może powstrzymać natarcie przeciwnika.

Zagadnienia związane z manewrem zawarte są w każdej decyzji dowódcy gdzie wskazany jest cel walki oraz sposób jego osiągnięcia. Mimo ważnej roli, jaką odgrywa manewr, sam w sobie nie zapewni trwałości obronie, a w konsekwencji sukcesu w walce. Każda sytuacja, która może zaistnieć na polu walki, jest i będzie diametralnie różna, toteż planowanie manewru nie może być szablonem opartym na jednym wzorcu. Zawsze trzeba uwzględniać sytuację, jaka wytworzy się na polu walki,

---

[343] Z. Ścibiorek, *Rozważania*..., s. 66.
[344] K. Nożko, *Zagadnienia*..., s. 223.
[345] Z. Ścibiorek, *Prowadzenie obrony*..., s. 53.

warunki terenowe, stopień i możliwości oddziaływania przeciwnika. Ponadto zawsze mogą pojawić się nieprzewidziane czynniki, które będą wpływać na manewr, czyli: czas, szybkość, miejsce, możliwości trakcyjne sprzętu.

Aby manewr mógł zapewnić powodzenie w obronie, muszą być spełnione określone warunki, czyli odpowiedni czas jego przeprowadzenia, szybkość i skrytość oraz jego zabezpieczenie[346]. Nie jest to jednak łatwe. Obecnie bardzo wiele zależy od szybkiego skoncentrowania wysiłku posiadanych sił w ściśle określonym miejscu i czasie. Duże znaczenie w tym wypadku będzie odgrywać maskowanie, które powinno ukryć podejmowane przedsięwzięcia. Niezbędnym warunkiem powodzenia manewru jest zabezpieczenie przeciwlotnicze, radioelektroniczne oraz inżynieryjno - drogowe. Jednak duże możliwości prowadzenia rozpoznania przez stronę przeciwną i zasięg jego środków ogniowych często będą utrudniać lub uniemożliwiać obrońcy wcześniejsze ześrodkowanie sił i środków na kierunkach i w miejscach zapewniających trwałość obrony. Współczesne konflikty zbrojne pokazały, że każde wykryte przez przeciwnika zgrupowanie sił i środków automatycznie staje się celem dla artylerii i lotnictwa. Dlatego można przypuszczać, że bardzo dużą rolę mogą spełniać przegrupowania małych pododdziałów, których ruch nie wzbudzi zainteresowania strony przeciwnej. Ten sposób działania może prowadzić do osiągnięcia zaplanowanych rejonów czy też celu działania.

Cechą współczesnych działań bojowych jest kierunkowość[347]. To daje broniącym się możliwość przemieszczenia sił i środków z nieatakowanych kierunków na kierunki zagrożone. Manewr zaoszczędzonymi w ten sposób siłami pozwala stworzyć realniejszą szansę na załamanie natarcia. Taki manewr zawsze osłabi pasywny kierunek. To może zagrozić obronie, gdyż jeśli przeciwnik wykryje wytworzoną lukę w ugrupowaniu obrońcy, może próbować wprowadzić własne wojska i szukać powodzenia. Decydując się na takie rozwiązanie, broniący się musi uwzględniać to zagrożenie, a podjęte działanie i związane z tym ryzyko nie może wykluczać możliwości przeciwdziałania nieoczekiwanym sytuacjom, gdyby takie zaistniały.

---

[346] Z. Ścibiorek, *Prowadzenie obrony*..., s. 57.
[347] Tamże, s. 59.

Często w obronie prowadzony jest manewr mający na celu zamknięcie powstałych wyłomów i luk, wzmocnienie lub zluzowanie obezwładnionych wojsk, odtworzenie naruszonego systemu obrony. Tutaj najważniejszy wydaje się manewr ogniem, gdyż obecne możliwości przeniesienia ognia nie wymagają przegrupowań środków ogniowych.

Nowe możliwości w zakresie manewru dały śmigłowce, które pozwoliły wojskom na uniezależnienie się do terenu, który jest blokowany ogniem i zaporami inżynieryjnymi. Wykorzystanie śmigłowców znacznie przyspiesza zmianę obecności wojsk w rejonach, szybciej pozwala przegrupować siły i środki oraz przenieść główny wysiłek w inne miejsce.

Wnioski z działań bojowych, praktyki szkoleniowej i rozważań teoretycznych wskazują na ważną rolę manewru pozornego, który należy prowadzić równolegle z rzeczywistym, mimo że jest on bardzo trudny do wykonania. Posiadane przez przeciwnika możliwości rozpoznania powodują, że realizowany manewr i ruchy wojsk muszą być tak prowadzone, aby tenże wyciągnął mylne wnioski, co do ich celu. Dlatego musi on być starannie przygotowany i umiejętnie prowadzony wyznaczonymi wojskami. Manewr rzeczywisty i pozorny powinny odbywać się równolegle lub w przybliżonym czasie jako dwa zbliżone do siebie zadania, ale z różnym celem. Manewr właściwy powinien być maskowany, a pozorny winien zwrócić uwagę przeciwnika, ale nie może wzbudzić jego podejrzeń. Powinien on nie tylko wprowadzić przeciwnika w błąd, ale doprowadzić do tego, że ten zareaguje i zacznie jemu przeciwdziałać, w wyniku czego manewr rzeczywisty będzie prowadzony bez większych przeszkód.

Kolejną formą manewru jest manewr przeciwuderzeniowy[348] wymuszany przez duże możliwości rażenia systemów rozpoznawczo – uderzeniowych strony przeciwnej. Jest on szczególnie istotny w działaniach obronnych, gdy przewaga należy do przeciwnika. Przeprowadzenie takiego manewru polega na tym, że zagrożone wojska w danej chwili przyjmują takie położenie, które uniemożliwi przeciwnikowi wykonania na nie ataku. Szybkie i skryte wyjście z rejonu zagrożenia może

[348] Jego celem jest wyprowadzenie wojsk z zajmowanych rejonów i uchylenie się od uderzenia przeciwnika.

spowodować, że przeciwnik nie „otrzyma" na czas informacji o wykonanym przez obrońcę ruchu, więc jego uderzenie może trafić w próżnię.

Jednym z rozwiązań umożliwiającym uniknięcie wykrycia i zniszczenia przez przeciwnika sił i środków przeznaczonych do obrony ważnych kierunków i rejonów kluczowych jest rozmieszczenie ich poza nimi, a przegrupowanie i zajmowanie pozycji rozpocząć po artyleryjskim przygotowaniu ataku. Aby taki manewr mógł być wykonany, powinien być prowadzony na małych odległościach, co jest warunkiem niezbędnym, by zdążyć zająć przygotowane pozycje obrony przed nadejściem sił nacierającego. Rezultat, jaki może osiągnąć broniący się, to wprowadzenie przeciwnika w błąd, co do zamiaru i rzeczywistego rozmieszczenia wojsk własnych, co może wpłynąć na podejmowanie przez niego decyzji sprzyjających naszemu działaniu[349]. Jest to manewr trudny, ale mogą realizować go zarówno wojska pierwszorzutowe, jak i odwody.

Niekiedy, aby ograniczyć skutki ogniowego przygotowania natarcia, obrońca może wycofać swoje siły na zawczasu przygotowane stanowiska w głębi, obrony zachowując skrytość i zasady maskowania. Takie działanie może spowodować zużycie środków materiałowych na opuszczone pozycje, których przeciwnikowi może później zabraknąć. Manewr ten jest możliwy jedynie w warunkach ograniczonej widoczności, zakrytym terenie, gdzie dobra sieć dróg pozwala na szybkie przesunięcia wojsk, a przeciwnik nie ma możliwości dokładnego rozpoznania zamiaru.

Na realizację zakładanych celów manewru bardzo duży wpływ ma szybkość przeciwdziałania przeciwnika w zakresie utrudniania obrońcy jego prowadzenia. Dlatego, aby manewr był sprawny i skuteczny, dużą rolę odgrywa wyposażenie i możliwości własnych elementów rozpoznawczych. Mają one cały czas śledzić działanie przeciwnika, wykrywać luki w jego ugrupowaniu, zmianę ugrupowania oraz wszelkie przedsięwzięcia mające na celu osłonę jego newralgicznych miejsc.

Zasadniczy wpływ na możliwości manewrowe i działanie poszczególnych rodzajów wojsk, wybór odpowiedniej formy manewru w obronie i jego praktyczne wykonanie obecnie i w przyszłości wywierał będzie teren i jego ukształtowanie,

---

[349] Z. Ścibiorek, *Prowadzenie obrony*..., s. 62.

pokrycie i dostępność. Duży wpływ na manewr będzie miała także celowa deformacja i zniszczenia terenu dokonane przez przeciwnika. Tą sytuację należy zawsze brać pod uwagę przy jego planowaniu, a w szczególności kontrataku. Dlatego obrońca powinien chronić i utrzymywać w ciągłej sprawności najważniejsze obiekty zapewniające manewr, szczególnie przed atakami z powietrza. Jednocześnie w pobliżu obiektów kanalizujących ruch takich, jak mosty, wiadukty, cieśniny należy wyznaczyć drogi objazdu (w przypadku ich zniszczenia lub zablokowania), aby zapewnić sprawny przepływ wojsk. Ich brak może doprowadzić do nadmiernego zagęszczenia przemieszczających się wojsk, które w ten sposób staną się łatwym i opłacalnym celem dla przeciwnika dążącego do ich zniszczenia.

Mając na uwadze, że ruch i manewr wojsk na polu walki zawsze jest warunkowany dostępnością terenu, to obrońca powinien tak go przygotować, aby jak najbardziej utrudniał przemieszczanie się przeciwnikowi, ale jednocześnie nie ograniczał możliwości manewrowych wojskom własnym. Utrudnianie i ograniczanie ruchliwości wojskom przeciwnika można uzyskać, przygotowując strefy zniszczeń, skażeń, zatopień, pożarów, niszczenie lub blokowanie węzłów komunikacyjnych, przepraw, urządzeń hydrotechnicznych. Zatopienie terenu może w dużym stopniu ograniczyć ruch przeciwnikowi[350] i wymusić skupienie sił nacierającego w dogodnym dla obrońcy miejscu. Istotne będzie różnorodne działanie na tyłach przeciwnika, ściśle powiązane z ogniowym oddziaływaniem, co może znacznie utrudnić, a nawet sparaliżować ruch przeciwnika, a w szczególności jego odwodów. Ograniczać ruchliwość przeciwnika także możemy, niszcząc jego system logistyczny, a w szczególności system zaopatrywania w materiały pędne i amunicję.

Swoboda ruchu wojsk obrońcy przy jednoczesnym ograniczaniu go przeciwnikowi umożliwi osiągnięcie przewagi w decydujących etapach prowadzenia obrony. Należy mieć na względzie to, że przeciwnik po ograniczeniu jego ruchliwości na lądzie będzie się starał ją rekompensować zwiększoną ruchliwością w wymiarze powietrznym. Powietrzno-lądowe działania bojowe wymagają coraz większej informacji i synchronizacji manewru na lądzie z działaniami w powietrzu

[350] Było to praktycznie zrealizowane w czasie II wojny światowej w zagłębie Ruhry, gdzie wysadzenie tamy na Renie w Schwammanach spowodowało zalanie dużych obszarów i zatrzymanie natarcia wojsk sprzymierzonych.

przy użyciu śmigłowców bojowych. Duże możliwości szybkiego przerzutu wojsk ponad walczącymi pododdziałami i w lukach między nimi sprawia, że wymiar powietrzny jest bardzo istotny dla manewru. Dlatego obrońca winien także starać się ograniczać tego typu manewr skuteczną obroną przeciwlotniczą.

4.8. Walka elektroniczna

Rozpatrując wpływ systemu rażenia na obronę, nie sposób pominąć walki elektronicznej, która dzięki coraz większym możliwościom technologicznym staje się nieodłącznym elementem rażenia i wywiera coraz większy wpływ na trwałość obrony.

Walka elektroniczna to przedsięwzięcia i działania wojsk, które wykorzystując energię elektromagnetyczną mają na celu rozpoznanie i dezorganizowanie pracy systemów elektronicznych przeciwnika by zapewnić warunki do stabilnej pracy systemów wojsk własnych. Polega na rozpoznaniu (wsparciu) elektronicznym przeciwdziałaniu oraz obronie elektronicznej[351].

Oddziaływanie elektroniczne to także rozpoznanie elektroniczne nakierowane na zdobywanie i przetwarzanie informacji o przeciwniku na podstawie śledzenia aktywności i fal elektromagnetycznych emitowanych przez przeciwnika. Jest realizowane przez śledzenie, poszukiwanie, przechwytywanie, namierzanie i analizę pracy źródeł ich emitowania.

Kolejnym celem elektronicznego oddziaływania jest dążenie do obezwładnienia systemów dowodzenia i kierowania ogniem przeciwnika. *Takie oddziaływanie na przeciwnika czyni go bezbronnym i stwarza dogodne warunki do wykonania uderzeń ogniowych przy jednoczesnej minimalizacji strat własnych*[352].

Przeciwdziałanie elektroniczne to dezorganizacja procesów informatycznych przeciwnika mających miejsce w przestrzeni elektromagnetycznej. Jest to zakłócanie pracy systemów elektronicznych, pozorowanie elektroniczne i neutralizacja. To winno utrudnić przeciwnikowi swobodne korzystanie z przestrzeni elektromagnetycznej, a w wyniku tych działań utrudnić dowodzenie i kierowanie. *Obrona elektroniczna ma na*

---

[351] *Regulamin działań wojsk...*, s. 66; W. Lidwa, *Działania taktyczne...*, s. 30.
[352] M. Huzarski, *Założenia ogólne działań taktycznych, obrona i natarcie oddziału*, AON, Warszawa 1995, s. 11.

celu maskowanie i ukrywanie przed rozpoznaniem elektronicznym, przeciwdziałaniem elektromagnetycznym przeciwnika, oraz przed rażeniem środkami ogniowymi naprowadzanymi na źródła promieniowania elektromagnetycznego[353].

Zadania obrony radioelektronicznej:

- obrona przed rozpoznaniem radioelektronicznym przeciwnika;
- obrona przed obezwładnieniem radioelektronicznym przeciwnika;
- obrona przed oddziaływaniem ogniowym przeciwnika, a głównie bronią naprowadzającą się na źródło promieniowania;
- obrona przed zakłóceniami radioelektronicznymi;
- kontrola radioelektroniczna.

Każdy szczebel organizacyjny ze względu na zagrożenie oddziaływaniem elektronicznym przeciwnika powinien prowadzić obronę radioelektroniczną. Jest ona realizowana przez wszystkich użytkowników urządzeń elektronicznych. Jej celem jest zabezpieczenie sprawnego funkcjonowania własnych systemów elektronicznych.

Pododdziały szczebla taktycznego posiadające możliwości prowadzenia walki elektronicznej występują na szczeblu dywizji. Jest to kompania walki elektronicznej (wcześniej kompania radioelektroniczna) będąca w strukturze organizacyjnej batalionu rozpoznawczego[354]. Zasadniczy wysiłek kompanii skupiony jest na rozpoznaniu rozmieszczenia SD przeciwnika, jego stacji radiolokacyjnych, systemów zakłócania łączności. Posiadała ona na wyposażeniu stację zakłóceń łączności radiowej R-330P, która pracując w zakresie fal o częstotliwości 30 -100Mhz, była w stanie zakłócać systemy łączności przeciwnika na głębokość 30km w 1 relacji łączności jednocześnie lub 2 relacji przemiennie. Stacja zakłócająco - namierzająca R330U pracując w zakresie częstotliwości 30 - 100Mhz, była w stanie zakłócać 4 relacje łączności na głębokość 30 - 40 km. Mogła także prowadzić obezwładnianie elektroniczne środków i obiektów radioelektronicznych przeciwnika. Pod pojęciem obezwładnienie elektroniczne należy rozumieć zespół przedsięwzięć organizacyjnych i technicznych wzajemnie powiązanych pod względem celu oraz miejsca, umożliwiających poprzez

---

[353] W. Lidwa, *Działania taktyczne…*, s. 30.
[354] W. Sheffes, *Walka elektroniczna na szczeblu oddziału – zarys koncepcji*, PWL 5 /2006, s. 18.

emitowanie na częstotliwościach pracy środków i urządzeń skoncentrowanej wiązki energii elektromagnetycznej zakłócanie ich działania.

Możliwości tego sprzętu w stosunku do coraz bardziej zaawansowanych systemów łączności okazały się niewystarczające. Efektem modernizacji było wprowadzenie systemu „Przebiśnieg" oraz stacji rozpoznania sygnałów radiolokacyjnych MUR-20. Zmiana ta zwiększyła możliwości kompanii walki elektronicznej w zakresie pracy urządzeń rozpoznawczych i zakłócających do 1000 MHz oraz liczby jednocześnie zakłócanych relacji radiowych[355].

Wpływ walki elektronicznej na trwałość obrony przejawia się w destruktywnym oddziaływaniu na systemy rozpoznania, kierowania i walki przeciwnika wykorzystujących energię elektromagnetyczną, a jednocześnie na zapewnieniu warunków do niezakłóconego funkcjonowania analogicznych systemów wojsk własnych oraz ich ochrony przed uderzeniami przeciwnika.

Wnioski

- aktywność zawsze była obecna w działaniach obronnych, choć jej natężenie na przestrzeni wieków ulegało zmianie;
- aktywność jako jedna z cech obrony warunkuje jej trwałość i skuteczność, co uwidacznia się coraz bardziej podczas współczesnych konfliktów;
- największy wpływ na aktywność zwykle miały możliwości posiadanych środków walki oraz sposoby ich wykorzystania;
- aktywne działania obrońcy, przeciwstawienie się nacierającemu w każdym miejscu i czasie stało się obecnie podstawą trwałości obrony;
- możliwości aktywnego oddziaływania na nacierającego są pokaźne, a obserwując wzrost jakości uzbrojenia i precyzji jego działania można sądzić, że jeszcze bardziej wzrosną;
- obecnie aktywność to nie tylko jako uprzedzanie przeciwnika w działaniu, ale także unikanie jego oddziaływania na poszczególne elementy ugrupowania obrońcy poprzez wykorzystanie możliwości sprzętu, warunków terenowych, maskowanie, rozśrodkowania i dezinformację;

[355] W. Sheffes, *Walka elektroniczna* ..., s. 19.

- mimo iż aktywność w obronie kojarzy się zwykle z kontratakiem, to obrońca posiada wiele możliwości uczynienie obrony aktywną;
- jednym ze sposobów osiągnięcia powodzenia na polu walki jest inicjatywa, a aktywność ma ją zapewnić;
- na możliwości uczynienie obrony aktywną wpływają posiadane środki walki, ich możliwości oraz sposób ich wykorzystania do rażenia elementów ugrupowania przeciwnika.

5. WPŁYW PAYSWNYCH CZYNNIKÓW NA TRWAŁOŚĆ OBRONY

Aby broniący się mógł wykorzystać posiadany potencjał i możliwości podległych mu oddziałów i pododdziałów w walce, niezbędne jest połączenie ich w jeden spójny dynamicznie działający układ pozwalający skutecznie razić przeciwnika i wykonać powierzone mu zadanie. Temu celowi służy system obrony.

System obrony *jest to zorganizowany stosownie do celu, zamiaru i istniejących warunków – dynamiczny układ sił i środków zapewniających skuteczne rażenie przeciwnika w celu załamania natarcia i stworzenia warunków do jego rozbicia*[356]. Do dalszych rozważań przyjęto następującą definicję: *System obrony to skoordynowany wewnętrznie i wzajemnie powiązany układ zasadniczych elementów obrony tworzących określoną całość zgodnie z zamiarem prowadzenia działań dla osiągnięcia celu walki, bitwy lub operacji. Przyjęty system obrony wywiera wpływ na aktywność obrony (aktywność w walce i operacji) i trwałość obrony*[357]. Efektem przyjętego systemu ma być zapewnienie osiągnięcia celu obrony zgodnie z zamiarem dowódcy.

Na podkreślenie zasługuje to, że obrona spełnia wymogi, jakie stawiane są systemowi, ponieważ każdy element tworzący system obrony jest współzależny od innego i na niego oddziałuje. Dlatego zachowanie trwałości obrony będzie możliwe jedynie w wyniku powiązania w jeden spójny system obrony wszystkich elementów, do których zaliczamy podsystemy:

- rażenia (system ognia);
- informatyczny;
- ugrupowania bojowego;
- infrastruktury taktycznej pasa (rejonu) obrony.

---

[356] *Działania Taktyczne...*, s. 41.
[357] *Leksykon...*, s. 472.

5.1. Zadania wsparcia bojowego i ich wpływ na trwałość obrony

Wnioski z wojen i konfliktów zbrojnych wskazują, że wojska często ponosiły porażki, mimo iż sytuacja przed rozpoczęciem działań na to nie wskazywała. Przyczyną tego był brak lub zła realizacja przedsięwzięć zabezpieczenia bojowego.

Zabezpieczenie bojowe[358] to całokształt przedsięwzięć mających na celu zmniejszenie skuteczności uderzeń przeciwnika oraz zapewnienie wojskom własnym sprzyjających warunków do pomyślnego wykonania zadań w różnych sytuacjach. Obejmuje: ubezpieczenie, maskowanie, powszechną obronę przeciwlotniczą, zabezpieczenie inżynieryjne, obronę przeciwchemiczną, zabezpieczenie topograficzne, zabezpieczenie hydrometeorologiczne[359].

Mobilność i rozbudowa inżynieryjna zwiększają zdolność przetrwania i są podstawowymi elementami ochrony wojsk. Celem ochrony jest zachowanie zdolności bojowej. Przedsięwzięcia te zrealizowane terminowo zwiększają zdolność ich przetrwania i mogą przyczynić się do wzmocnienia trwałości obrony. Środki, jakimi dysponuje dowódca, które mogą być użyte w celu zapewnienia ochrony jego sił, to orientacja w sytuacji, rozbudowa inżynieryjna, obrona przed bronią masowego rażenia (OPBMR), obrona przeciwlotnicza i ubezpieczenie[360].

Maskowanie a trwałość obrony

Analizując sposoby prowadzenia obrony, należy podkreślić, że dużego znaczenia nabiera wprowadzanie w błąd i dezinformacja, a więc kompleks przedsięwzięć zmierzających do wywołania u przeciwnika pożądanej sugestii[361]. To winno być wsparte skutecznym maskowaniem. Jest to istotny czynnik wpływający na trwałość obrony, ponieważ zgodnie z poglądami, warunkiem skutecznego działania i jednocześnie ich uzupełnieniem jest szeroko pojęte maskowanie[362].

---

[358] W regulaminie DD/3.2 pojęcie to nie występuje. W zamian pojawił się termin mobilność i zdolność przetrwania, gdzie zawarto zadania związane z zapewnieniem bezpieczeństwa własnym wojskom podczas prowadzenia działań.
[359] *Regulamin działań wojsk*..., s. 231.
[360] *Regulamin działań wojsk lądowych DD/3.2*..., s. 36.
[361] Z. Ścibiorek, *Prowadzenie*..., s. 59.
[362] Tamże, s. 59.

Maskowanie obejmuje przedsięwzięcia mające na celu ukrycie sił i środków przed rozpoznaniem przeciwnika, wprowadzenie go w błąd, co do położenia wojsk i prowadzonych przez nich działań, utrudnienie przeciwnikowi skutecznego oddziaływania ogniem i podejmowania prawidłowych decyzji[363]. Zakłada się, że przedsięwzięcia związane z maskowaniem winny wywołać u przeciwnika niepewność co do podejmowanych decyzji i postawić go przed dylematem wyboru jednej z możliwych koncepcji prowadzania działań przez broniącego się. Czyli podstawowym celem maskowania jest jak najlepsze wtopienie ludzi i sprzętu w otaczający je teren. Maskowanie spełnia dwie funkcje:

- wprowadzanie przeciwnika w błąd;
- ukrywanie własnych wojsk przed ogniowym oddziaływaniem przeciwnika.

Ma to duże znaczenie, ponieważ nacierający w czasie oceny terenu może z dużym prawdopodobieństwem określić rejony, które mogą mieć dla obrońcy kluczowe znaczenie[364]. Może on wobec tego rozszyfrować miejsca, gdzie obrońca skoncentrował swój główny wysiłek i tam wykona ześrodkowane uderzenie ogniowe, niszcząc lub obezwładniając przebywające tam wojska.

Na szczeblach taktycznych przedsięwzięcia maskowania obejmują:

- ukrywanie, czyli przystosowanie maskowanego obiektu do otaczającego tła i warunków terenowych;
- pozorowanie, czyli tworzenie obrazu obiektu zbliżonego do rzeczywistego;
- przestrzeganie zasad tajnego dowodzenia.

W zależności od zastosowanych środków i sposobów maskowanie może być: termiczne, dźwiękowe, dymami, imitacyjne, radiowe, przeciwradiolokacyjne, naturalne, świetlne, w podczerwieni, przeciwsatelitarne i inne[365].

Maskowanie, niezależnie od szczebla, które je realizuje, powinno być: wiarygodne, aktywne, ciągłe, różnorodne.

Wiarygodność maskowania wymaga, by prowadzone przedsięwzięcia były jak najbardziej prawdopodobne, odpowiadały panującym na danym terenie warunkom,

---

[363] *Regulamin działań wojsk* ..., s. 231.
[364] Z. Ścibiorek, *Prowadzenie*..., 58.
[365] T. Hak, *Maskowanie i kamuflaż w wojskach lądowych państw NATO*, PWL 1/2005, s. 58.

porze roku. Ponadto wszelkie działania nie mogą wprowadzać niepewności, a wręcz utwierdzać stronę przeciwną, co do naszych zamiarów.

Ciągłość mówi, że wszelkie działania związane z maskowaniem winny być prowadzone nieustannie, w każdym okresie działania i przygotowania się do niego.

Aktywność maskowania to nieustanne wprowadzanie przeciwnika w błąd, co do zamiaru, położenia i celu działania naszych wojsk, poprzez prowadzenie działań pozornych, planową demonstrację i imitacje obiektów w rejonach, gdzie ich nie ma.

Różnorodność to z kolei odejście od szablonowych metod, stosowanie różnych niepowtarzających się wzorów i kształtów zamaskowanych obiektów.

Działalność związana z maskowaniem ma doprowadzić stronę przeciwną do wyciągnięcia fałszywych wniosków, przedstawienia jej odmiennej sytuacji niż istnieje, co w konsekwencji ma doprowadzić do reakcji zgodnie z naszym oczekiwaniem.

Współczesne środki rozpoznania powodują, że coraz trudniej ukryć obecność wojsk w rejonach, toteż w głównej mierze należy maskować ich skład oraz zamierzony sposób użycia. Rozlokowanie w terenie nie może ułatwić przeciwnikowi oceny ich przeznaczenia, a wręcz winno to utrudnić. Ważną rolę oprócz maskowania bezpośredniego pełnić będzie maskowanie elektroniczne.

Maskując pobyt wojsk, siły i środki przeznaczone do obrony ważnych kierunków i rejonów kluczowych można rozmieścić poza nimi, a przegrupowanie, zajmowanie i obronę tych pozycji rozpocząć po artyleryjskim przygotowaniu ataku. Jest to manewr niebezpieczny i trudny, ale mogą realizować go zarówno wojska pierwszorzutowe, jak i odwody. Aby spełnił swoją rolę, powinien być prowadzony na małych odległościach, co jest niezbędne, aby zdążyć zająć pozycje obrony przed nadejściem sił nacierającego.

Zadania związane z maskowaniem zawsze sprawia obrońcy wiele problemów, ponieważ o ile można maskować działanie, punkt ciężkości, to bardzo trudno jest ukryć prowadzenie prac fortyfikacyjnych, dlatego równolegle obok głównych i zapasowych należy rozbudowywać pozycje i stanowiska pozorne.

Realizując przedsięwzięcia maskowania, należy uwzględnić możliwość sił i środków rozpoznania przeciwnika oraz rejony, na których może skupić główny wysiłek rozpoznania. Jest to niezbędne, aby zdecydować, co należy ukryć, co wyeksponować, jak zdeformować obiekty i ukryć rzeczywiste działanie wojsk.

Wprowadzenie na wyposażenie nowoczesnych systemów rozpoznania wymusza na obrońcy stosowanie i poszukiwanie doskonalszych sposobów maskowania. Są nimi kamuflaż[366], malowanie farbami zmniejszającymi lub zniekształcającymi obraz, stosowanie materiałów zmniejszających emisję termiczną, siatek maskujących. Nieosłonięte naturalnymi przeszkodami odcinki terenu, które „ułatwiają" pracę technicznych środków rozpoznania przeciwnika, należy zabezpieczać z pomocą odbijaczy kątowych, promienników ciepła, metalowych siatek i innych środków zakłócających pracę urządzeń radiolokacyjnych.

Jednym ze sposobów maskowania działania wojsk jest użycie zasłon dymnych. Ich stosowanie zmniejsza prawdopodobieństwo wykrycia i trafienia w cel. Analiza ich skuteczności wykazała, że użycie środków dymotwórczych powoduje ograniczenie strat własnych o 25% oraz pozwala zmniejszyć tempo ruchu przeciwnika o 50%[367].

Innym sposobem jest ograniczanie emisji promieniowania cieplnego z różnych powierzchni poprzez stosowanie powłok ochronnych w postaci farb i lakierów, które mogą skutecznie odbijać promienie słoneczne. Amerykańskie czołgi użyte w wojnie nad Zatoką Perską były pokrywane farbą, która odbijała promieniowanie słoneczne prawie w 85%, obniżając temperaturę powierzchni czołgu o 15^0 C[368]. Zmniejszyło to prawdopodobieństwo wykrycia i rażenia przez środki naprowadzane na źródło promieniowania termicznego.

Wymierne efekty w zakresie ukrycia zamiarów i posiadanego potencjału bojowego może przynieść dezinformacja i celowe wprowadzanie przeciwnika w błąd. Są to przedsięwzięcia, za pomocą których możemy tak oddziaływać na przeciwnika, aby wytworzyć u niego mylący obraz sytuacji, naszej siły i możliwości, a więc

---

[366] Kamuflaż polega na wywoływaniu złudzenia u obserwatora, czyli zmianie obrazu rzeczywistego na pozorny w ten sposób, że oglądany przedmiot wydaje się inny niż w rzeczywistości poprzez deformację jego kształtów i rozmycie ich w terenie.

[367] T. Hak, *Maskowanie i kamuflaż*..., s. 59.

[368] W. Zajdziński, *Maskowanie w siłach zbrojnych państw obcych*, AON, Warszawa 1994, s. 46.

kompleks przedsięwzięć zmierzających do wywołania u przeciwnika pożądanej sugestii na wyciągnięcie przez niego określonych wniosków. Te działania to „celowe" podrzucanie przeciwnikowi odpowiednio spreparowanych wiadomości, ale poparte praktyczną działalnością sił na polu walki, która ma ukierunkować przeciwnika w przekonaniu prawdziwość informacji. Mogą to być:

- budowa i rozbudowa pozornych pozycji i stanowisk ogniowych;
- prowadzenia działań pozornych;
- celowe przemieszczanie wojsk mające sprawić wrażenie ich dużej ilości oraz sugerowanie miejsca ich ześrodkowań, czy też głównego wysiłku w obronie, a potwierdzających podrzucane informacje;
- oryginalne, nieszablonowe ugrupowanie wojsk i stworzenia nietypowego systemu obrony.

Tego rodzaju posunięcia mają wywołać u przeciwnika niepewność, co do siły, możliwości obrońcy i podjętych przez niego zamiarów. To może postawić go przed dylematem wyboru jednej z kilku możliwych koncepcji prowadzenia działań bojowych przez obrońcę. Prowadzi to do straty czasu, angażuje więcej sił, wyczerpuje przeciwnika, a tym samym pośrednio wpływa na podniesienie trwałości obrony. Przedsięwzięcia maskowania pododdziały realizują własnymi siłami w sposób ciągły. Wszelkie pozorne ruchy mogą być wykonywane za zgodą przełożonego.

Powszechna obrona przeciwlotnicza

Wyposażenie wojsk w coraz doskonalsze systemy walki wykorzystujące przestrzeń powietrzną powoduje, że zagrożenie obrońcy z tego wymiaru nieustannie rośnie. Dlatego dla zachowania trwałości obrony niezmiernie ważna będzie walka z przeciwnikiem powietrznym. Jest to realizowane przez wyspecjalizowane siły (pododdziały i oddziały przeciwlotnicze) występujące od szczebla oddziału oraz w ramach powszechnej obrony przeciwlotniczej na szczeblu pododdziału.

Obrona przeciwlotnicza to część składowa obrony powietrznej, obejmująca zwalczanie środków napadu powietrznego (ŚNP) w powietrzu, na korzyść walczących

związków operacyjnych i taktycznych, oddziałów, pododdziałów oraz ochranianych ważnych obiektów[369].

Powszechna obrona przeciwlotnicza jest formą osłony przeciwlotniczej polegającej na samoobronie wojsk przed uderzeniami z powietrza[370]. Stanowi zespół przedsięwzięć mających zminimalizować skutki uderzeń powietrznych przeciwnika.

Zadania związane z powszechną obroną przeciwlotniczą realizowane są na wszystkich szczeblach dowodzenia. Obejmuje ona:

- rozpoznanie wzrokowe przeciwnika powietrznego;
- alarmowanie o zagrożeniu z powietrza;
- prowadzenie zorganizowanego ognia do celów powietrznych z różnych systemów broni będącej na wyposażeniu pododdziałów;
- realizacja przedsięwzięć pasywnej obrony przeciwlotniczej[371].

By wyeliminować czynnik zaskoczenia, na szczeblu pododdziału wyznacza się posterunki obserwacyjne oraz pododdziały dyżurne będące w gotowości do podjęcia walki z celami powietrznymi. Do tych zadań wyznacza się około 1/3 sił i środków.

Prowadzenie ognia do niskolecących celów powietrznych realizowane jest z broni strzeleckiej pododdziału tylko wtedy, gdy pododdział został wykryty i jest atakowany. W innych przypadkach otwarcie ognia jest niepożądane, gdyż nie przynosi efektów, a demaskuje obecność wojsk.

Ze względu na to, że na szczeblu pododdziałów nie ma specjalistycznych sił i środków do walki z celami powietrznymi, to sposobem uniknięcia uderzeń lotniczych jest realizacja przedsięwzięć pasywnej obrony przeciwlotniczej. Obejmuje ona: maskowanie, rozśrodkowanie, przygotowanie schronów i ukryć, likwidację skutków uderzeń z powietrza.

Nasuwa się zatem wniosek, że aby prowadzić skuteczną walkę z celami powietrznymi nie tylko szczebel oddziału (brygady), ale także niższe szczeble

---

[369] *Regulamin działań wojsk lądowych, DD/3.2*..., s. 45.
[370] *Regulamin działań wojsk*..., s. 231.
[371] *Regulamin działań taktycznych*..., s. 15 -3.

organizacyjne powinny posiadać siły i środki do wykrywania i prowadzenia walki z przeciwnikiem powietrznym.

Obrona przed bronią masowego rażenia

Obrona przed bronią masowego rażenia (OPBMR) jest bardzo istotna z punku zachowania trwałości obrony. Pomimo że groźba użycia broni masowego rażenia (BMR) ma tendencję malejącą, to może zaistnieć sytuacja, że nacierający, aby uzyskać zamierzony cel, może zdecydować się na jej użycie. Celem jej użycia może być porażenie zarówno pierwszorzutowych elementów ugrupowania, jak i odwodów oraz elementów logistycznych. Dzięki temu uzyskując przewagę na kierunku użycia BMR, może wprowadzić własne pododdziały w wytworzone wyłomy i osiągnąć cel zanim obrońca zdąży zareagować. Zastosowanie jej w walce musi być zawsze brane pod uwagę, a środki OPBMR utrzymywane w gotowości do użycia.

Kolejnym zagrożeniem jest możliwość samoczynnego lub celowego uwolnienia się toksycznych środków przemysłowych (TŚP) z zakładów i fabryk znajdujących się w rejonie prowadzonych działań. W związku z tymi zagrożeniami niezbędne jest utrzymywanie już od szczebla pododdziału gotowości do realizacji przedsięwzięć obrony przed bronią masowego rażenia.

Celem OPBMR jest pomoc w prowadzeniu działań zmierzających do odstraszania przeciwnika od zamiaru użycia broni masowego rażenia, ochrona wojsk przed skutkami działania tej broni oraz skażeń powstałych w wyniku uwolnienia substancji niebezpiecznych w sytuacjach innych niż broń masowego rażenia, przy jednoczesnym zachowaniu swobody działania i możliwości wykonania zadań.
Obrona przed bronią masowego rażenia obejmuje następujące przedsięwzięcia:

- rozpoznanie, identyfikacja i monitorowanie skażeń. Są to przedsięwzięcia realizowane w celu wykrycia uderzeń BMR, zdarzeń typu ROTA (Release other then attack – uwolnienie inne niż atak) oraz oceny ich skutków przez rozpoznanie i identyfikację występujących skażeń, określenie stopnia i granic rejonów skażonych, pobranie próbek i monitorowanie zmian w sytuacji skażeń;
- ostrzeganie, alarmowanie i meldowanie o skażeniach - przedsięwzięcia mające na celu natychmiastowe zebranie danych dotyczących uderzeń BMR, zdarzeń

typu ROTA oraz ich prognozowanie, ocenę i przesyłanie meldunków NBC w ramach systemu ostrzegania;

- ochrona przed skażeniami - dotyczy indywidualnej i zbiorowej ochrony przed skażeniami, w tym środków i przedsięwzięć ochronnych sprzętu i wyposażenia w celu zapewnienia wojskom zdolności przetrwania i kontynuowania działań w warunkach skażeń;
- ograniczanie zagrożenia skażeniami - może być realizowane poprzez unikanie skażeń, ograniczanie rozprzestrzeniania i kontrolę stopnia skażenia oraz likwidację skażeń;
- medyczna ochrona przed BMR - jej celem jest obniżenie podatności sił własnych na działanie BMR oraz leczenie i ewakuacja porażonych, dotyczy także rannych od broni konwencjonalnej w warunkach skażeń[372].

Zadania te na korzyść oddziałów i pododdziałów realizują wyspecjalizowane siły i środki występujące na szczeblu oddziału (plutony i kompanie chemiczne), które mogą monitorować i wykrywać użycie broni masowego rażenia (BMR), ostrzegać o zagrożeniu, prowadzić przedsięwzięcia ratunkowo - ewakuacyjne oraz kontrolę radiologiczną i chemiczną.

Za organizację OBMAR odpowiedzialny jest każdy dowódca, a realizują ją wszyscy żołnierze przy wykorzystaniu etatowych środków ochrony przed skażeniami.

Istotnym dla zachowania trwałości obrony jest wykrycie i zaalarmowanie oraz wyprowadzenie z rejonów skażonych wojsk prowadzących walkę, przez co można uniknąć porażenia. Jeśli te zadania nie będą realizowane poprawnie, trwałość obrony będzie zagrożona.

5.2. Rozbudowa inżynieryjna w zapewnieniu trwałości obrony

O trwałości obrony decydować będzie także infrastruktura taktyczna obrony. Infrastruktura taktyczna to rozbudowany pod względem fortyfikacyjnym teren w pasie (rejonie) obrony dostosowany do potrzeb prowadzenia walki, zapory inżynieryjne, drogi oraz przystosowane do potrzeb walki wszelkie obiekty i urządzenia (instalacje)

---

[372] *Regulamin działań wojsk lądowych DD/3.2...*, s. 38.

cywilne, a także wojskowe siły i środki logistyczne, niewchodzące organicznie w skład związku taktycznego (oddziału) oraz zniszczenie lub uszkodzenie infrastruktury terenu, w tym głównie komunikacyjnej, w obszarze zajmowanym przez wojska przeciwnika[373].

Podstawą infrastruktury taktycznej rejonu obrony są wkomponowane w teren pozycje obronne. Zazwyczaj rozbudowuje się je wzdłuż naturalnych przeszkód terenowych, których usytuowanie może kanalizować i powstrzymywać ruch nacierających wojsk. Powinny one zapewnić dużą odporność wojsk na ogniowe oddziaływanie przeciwnika oraz stworzyć warunki do potęgowania wysiłku obrony na decydującym kierunku (rejonie).

Rozbudowa fortyfikacyjna

Obserwując przebieg dotychczasowych konfliktów zbrojnych, można stwierdzić, że najstarszym sposobem wzmocnienia trwałości obrony jest rozbudowa fortyfikacyjna rejonu obrony, która obejmuje: pozycje obronne, pozycje ryglowe, stanowiska i rubieże ogniowe, rubieże rozwinięcia do kontrataków, rejony rozmieszczenia odwodów oraz pododdziałów logistycznych i stanowisk dowodzenia, pozorne i zapasowe rejony obrony. Mimo że wojska posiadają bardzo dużą zdolność manewrową, która za sprawą coraz doskonalszych środków walki będzie wzrastać, znaczenie rozbudowy fortyfikacyjnej jest i nadal będzie bardzo duże i nawet zmiany w sposobach prowadzenia obrony spowodowane nieustannym rozwojem środków walki nie osłabią jej znaczenia.

Z doświadczeń II wojny światowej i współczesnych konfliktów wynika, że skuteczny ogień i manewr oraz zapewnienie odporności i żywotności ugrupowania broniącego się, są możliwe tylko przy odpowiednim wykorzystaniu rozbudowanych pod względem inżynieryjnym pozycji i rubieży obronnych.

Rozbudowa fortyfikacyjna rejonu obrony winna zapewnić:

- zmniejszenie skuteczności ognia przeciwnika poprzez wybór dogodnych pozycji i rejonów obrony, rejonów rozmieszczenia SD i urządzeń logistycznych

[373] *Regulamin działań wojsk inżynieryjnych*, MON, Warszawa 2003, s. 61.

oraz umocnienie ich polowymi obiektami fortyfikacyjnymi celem ochrony ludzi, sprzętu i środków materiałowych;

- stworzenie warunków do wykorzystania możliwości bojowych własnych środków ogniowych;
- ułatwienie prowadzenia działań własnym wojskom wewnątrz rejonu obrony[374].

Rozpatrując wpływ rozbudowy fortyfikacyjnej na trwałość obrony, można stwierdzić, że będzie ona zależała od:

- umiejętnego wykorzystania warunków terenowych do organizacji obrony;
- nieszablonowej rozbudowy fortyfikacyjnej terenu, wykorzystania właściwości ochronnych i obronnych terenu oraz istniejącej na nim infrastruktury;
- terminowego wykonania zapór na kierunkach włamania przeciwnika;
- zapewnienia bezkolizyjnego ruchu dla wojsk wyprowadzających kontrataki.

Rozbudowa inżynieryjna pozwala przetrwać obrońcy szczególnie poprzez obniżenie skutków oddziaływania ogniowego przeciwnika na broniące się wojska[375].

Rozbudowę fortyfikacyjną terenu w zależności od sytuacji i warunków terenowych oraz posiadanych sił i środków prowadzi się w określonej kolejności, skrycie, na całą głębokość ugrupowania rejonu (pasa) obrony. Zakres rozbudowy inżynieryjnej zależy od sytuacji bojowej, warunków terenowych, posiadanych sił i środków, i może być prowadzona w zakresie;

- pełnej rozbudowy (prace pierwszej kolejności, drugiej i następnej);
- niepełnej rozbudowy (prace pierwszej kolejności i częściowo drugiej)[376].

Znaczenie rozbudowy fortyfikacyjnej dla trwałości obrony przedstawił m. in. w rozprawie doktorskiej S. Kowalkowski, który wskazuje, że:

- możliwości ogniowe czołgu w okopie są 2,5 razy większe niż odkrytego czołgu atakującego;
- efektywność bojowa karabinów maszynowych i granatników przy prowadzeniu ognia z okopu zwiększa się 1,2 razy;

---

[374] *Zabezpieczenie inżynieryjne działań taktycznych i operacyjnych wojsk lądowych*, AON, Warszawa 1997, s.16.
[375] *Rozbudowa inżynieryjna w sposób zasadniczy podnosi żywotność wojsk własnych, zwłaszcza obniżając skutki oddziaływania ogniowego nawet 10 - 20 krotnie oraz zwiększa ich walory i możliwości manewrowe oraz uderzeniowe.* K. Nożko, *Właściwości operacji*... s. 51.
[376] *Zabezpieczenie inżynieryjne działań*..., s. 17.

- szczeliny przykryte 1,3 razy w porównaniu z powierzchniowym rozmieszczeniem wojsk w terenie, a schrony przeciwodłamkowe i typu lekkiego odpowiednio 2,5 i 4 razy zmniejszają promień rażenia stanów osobowych podczas wybuchu jądrowego[377].

Ponadto autor stwierdza, że możliwości rozpoznania i rażenia celu ukrytego w polowych obiektach fortyfikacyjnych przez broń precyzyjną zmniejszają się o 20 - 50%[378].

Przedstawione wyniki badań wskazują, że prace związane z fortyfikacyjną rozbudową terenu są i będą ważnym czynnikiem trwałości obrony, bo jak określa prof. Z. Ścibiorek - *jest to swego rodzaju kościec obrony, na który nakładają się poszczególne elementy systemu obronnego*[379].

Tę tezę starano się zweryfikować w toku badań empirycznych, których wyniki przedstawiono na wykresie 22. Respondenci jednoznacznie stwierdzili, że rozbudowa fortyfikacyjna i zapory inżynieryjne są i będą nadal ważnym elementem trwałości obrony. Ten pogląd wyraziło 85% badanych. Jedynie 6% respondentów stwierdziło, że nie będzie ona miało większego znaczenia dla trwałości obrony w przyszłości. Uzyskane wyniki potwierdzają, że respondenci dostrzegają istotną rolę rozbudowy fortyfikacyjnej w zapewnianiu trwałości obrony.



Wykres 22. Wpływ rozbudowy inżynieryjnej i zapór na trwałość obrony

[377] S. Kowalkowski, *Planowanie rozbudowy fortyfikacyjnej rejonu obrony brygady zmechanizowanej (pancernej), rozprawa doktorska,* AON, Warszawa 2002, s. 30.

[378] Tamże, s. 36.

[379] Z. Ścibiorek, *Prowadzenie obrony*..., s. 43.

Z przeprowadzonych badań wynika, że rozbudowa inżynieryjna terenu nie wystarcza, aby obronie zapewnić trwałość. Zwiększa ją bez wątpienia głębokość obrony postrzegana nie tylko jako system fortyfikacji i wielu pozycji obronnych rozbudowanych na spodziewanych kierunkach natarcia, ale jako połączenie ognia, manewru, inżynieryjnej rozbudowy, systemu zapór i niszczeń oraz wykorzystanie dogodnych warunków terenowych, a wszystko to ujęte w jeden spójnie działający system, który umożliwia wykonywanie manewru oraz potęgowania oporu nie tylko przed przednim skrajem, ale na całej głębokości ugrupowania obronnego i w dowolnym czasie, stosownie do postępowania przeciwnika.

Dlatego istnieją podstawy, by sądzić, że w związku z dużymi możliwościami rozpoznania i precyzyjnego rażenia nie jest celowe tworzenie ciągłych, w pełni rozbudowanych transzei i pozycji obronnych. Prowadzić powinno się zatem rozbudowę inżynieryjną wybranych odcinków terenowych, które mogą decydować o trwałości obrony. W oparciu o tak przygotowane pozycje, możliwe będzie prowadzenie ciągłego ognia przed przednim skrajem obrony i w lukach między punktami oporu. Tak zorganizowana obrona ma jeszcze jedną zaletę - utrudnia przeciwnikowi określenie z dużą dokładnością przebiegu przedniego skraju obrony, rejonów i pozycji obronnych, rejonu głównego wysiłku, miejsca rozmieszczenia pododdziałów i oddziałów w ugrupowaniu i ich siły. Tak zorganizowana ogniskowo – przestrzenna rozbudowa inżynieryjna połączona z rażeniem ogniem i innymi środkami nadal jest w stanie skutecznie powstrzymywać nacierającego.

Mimo rozwoju różnego rodzaju broni, oprócz skuteczności i zwiększenia możliwości manewrowych jak i ogniowych wojsk, ważne jest umiejętne wykorzystanie naturalnych właściwości ochronnych terenu oraz jego rozbudowa inżynieryjna, która nadal odgrywa istotną rolę. Rozpatrując celność i możliwości współczesnych środków rażenia bardzo ważne jest ukrycie ich przed rozpoznaniem, a następnie przed zniszczeniem. Zadaniem rozbudowy inżynieryjnej jest zwiększanie odporności wojsk na ogień przeciwnika, co pozwala zmniejszyć straty w ludziach i sprzęcie. Czas na przygotowanie obrony może być bardzo krótki, dlatego szczególne znaczenie ma wykorzystanie w pierwszej kolejności naturalnych ukryć, a następnie, w oparciu o nie, prowadzenie rozbudowy inżynieryjnej i maskowanie. Zakres tych

prac zawsze będzie uzależniony od rodzaju terenu, pory roku, czasu, posiadanych sił i środków, w tym inżynieryjnych i oddziaływania przeciwnika[380]. Inżynieryjna rozbudowa terenu traktowana jako *uzupełnienie i wzmocnienie naturalnych walorów obronnych terenu*[381] jest ważnym elementem wzmocnienia siły obrony.

Rozbudowa fortyfikacyjna terenu kojarzy się głównie z trwałością obrony, która jest akcentowana usytuowaniem rubieży ubezpieczeń bojowych i punktów oporu pierwszorzutowych pododdziałów. Przygotowując obronę oprócz inżynieryjnej rozbudowy zasadniczej pozycji obronnej, należy w miarę posiadanych możliwości i czasu rozbudowywać stanowiska i pozycje pozorne, których umiejscowienie może przynieść pożądane przez obrońcę rezultaty. Ich zaletą może być to, że będą maskować strukturę obrony, mogą przyjąć uderzenie ogniowe artylerii przeciwnika, będą wprowadzać mylny obraz, co do rodzaju i charakteru podejmowanych działań czy też sposobu prowadzenia obrony. Rozbudowane w głębi mogą być wykorzystane jako punkty oporu dla części wycofujących się pododdziałów lub dla odwodów, czy też jako rubieże ogniowe dla oddziału zaporowego. Czasami po ich wykryciu przeciwnik może próbować je obejść, a to może skutkować wejściem jego sił w pożądany przez broniącego się rejon.

Odpowiednio do sytuacji i istniejących warunków terenowych rozbudowa fortyfikacyjna pozwala zwiększyć trwałość obrony także poprzez możliwość aktywnego oddziaływania na przeciwnika. Bezruch broniącego się, mimo silnie rozbudowy inżynieryjnej może spowodować, że nie spełni ona swej roli. Przekonały się o tym wojska irackie podczas konfliktu w rejonie zatoki Perskiej. Obrona Iracka była silnie rozbudowana, składała się z trzech rzutów, usytuowanych wzdłuż wybrzeża i granicy z Arabią Saudyjską, osłoniętych systemem zapór, który Irakijczycy nazwali strefą śmierci. System zapór zbudowany był w następujący sposób:

- *wał ziemny o wysokości 2- 5 m ze stromymi zboczami;*
- *dwa rzędy zapór z taśm kolczastych typu concertina;*
- *rów przeciwczołgowy o głębokości 6m;*

---

[380] Podczas ćwiczenia „**PER ASPERA AD ASTRA**" prowadzonego w WSOWL wykonano prace pierwszej i częściowo drugiej kolejności. Wykonane stanowiska zostały osłonięte polami minowymi i zaporami inżynieryjnymi.

[381] *Wsparcie inżynieryjne działań taktycznych wojsk lądowych*, MON, Inż. Sap., Warszawa 2000, s. 123.

- *zapory drutowe (wzmocniony płot kolczasty lub sieć składająca się z kilku rzędów);*
- *pole minowe;*
- *wał ziemny, za którym znajdowały się pozycje pododdziałów piechoty, przeciwpancernych, artylerii, czołgów*[382].

Mimo tak silnie rozbudowanej pod względem inżynieryjnym obrony wojska irackie poniosły klęskę. Brak skutecznej osłony przeciwlotniczej i niezdolność do manewru okopanych wojsk[383], umożliwiły ich oskrzydlenie i rozbicie.

Analizując strukturę organizacyjną i możliwości oddziału i związku taktycznego, można stwierdzić, że zadania związane z inżynieryjną rozbudową terenu nie powinny sprawić większego problemu obrońcy. Rzecz w tym, aby te możliwość skutecznie i we właściwym czasie obrońca był w stanie wykorzystać zgodnie z przyjętym zamiarem.

Budowa zapór i niszczeń

Przeprowadzone badania wskazują, że trwałość obrony podnosi dobrze wkomponowany w plan rozegrania walki i warunki terenowe ściśle powiązany z systemem ognia, system zapór i niszczeń[384]. Jest to jeden z najważniejszych elementów wsparcia inżynieryjnego bezpośrednio wpływający na trwałość obrony.

System zapór inżynieryjnych jako element systemu obrony to zespół zapór minowych, fortyfikacyjnych, wodnych oraz niszczeń wykonanych i rozmieszczonych w terenie zgodnie z zamiarem obrony, wzajemnie powiązanych ze sobą systemem ognia, terenem i działaniem wojsk[385]. System zapór inżynieryjnych ma charakter statyczno-dynamiczny[386], ponieważ część zapór zwanych statycznymi, budowanych jest podczas organizowania obrony, a część zwana dynamiczną podczas prowadzenia walki obronnej.

---

[382] P. Szuszyński, Z. Sabak, *Zabezpieczenie inżynieryjne w wojnie o Kuwejt*, Myśl Wojskowa 5/1993, s. 151.
[383] Sporadycznie były prowadzone działania rajdowe i kontratak brygady pancernej 30 stycznia 1991r na kierunku Cuwait City celem powstrzymania natarcia.
[384] Bezpośrednią przyczyną pojawienia się zapór początkowo przeciwpiechotnych, następnie przeciwczołgowych był rozwój środków walki i poszukiwanie sposobów przeciwstawienia się nim.
[385] *Wsparcie inżynieryjne działań* ..., s. 119.
[386] *Budowa i pokonywanie zapór inżynieryjnych*, MON, Inż. Sap., Warszawa 1994, s. 13.

Zapory statyczne obejmują:

- zapory inżynieryjne w pasie przesłaniania;
- główną rubież zapór inżynieryjnych na pierwszej pozycji;
- przygotowane w głębi pasa obrony rejony niszczeń obiektów o znaczeniu taktycznym oraz odcinki dróg głównych przewidzianych do zniszczenia;
- ustalone miejsca budowy zapór minowych w toku walki obronnej.

Zapory o charakterze dynamicznym obejmują:

- zapory budowane na podejściach do pasów obrony;
- wzmocnienie głównej rubieży zapór inżynieryjnych na pierwszej pozycji;
- zapory przygotowane na kierunkach włamania przeciwnika.

Zastosowanie zapór przez obrońcę pozwoli mu kontrolować określoną część terenu, której nie będzie mógł wykorzystać przeciwnik. Skuteczność ich oddziaływania w dużej mierze zależy od warunków terenowych. Jeśli teren ogranicza manewr, przemyślana koncepcja zastosowania zapór i niszczeń może przynieść obrońcy duże korzyści, ponieważ w dogodnej sytuacji można wciągnąć przeciwnika we wcześniej przygotowane obszary rażenia ogniowego (worki ogniowe) oraz różnego rodzaju pułapki taktyczne, gdzie jest duża szansa skutecznie razić go ogniem, a nawet uderzyć w skrzydło i rozbić go.

Zapory w pasie (rejonie) sił przesłaniania, przed przednim skrajem obrony i na pierwszej pozycji, obrońca powinien budować na dostępnych odcinkach terenu, przed punktami oporu i w lukach między nimi, szczególnie na kierunkach prowadzących w głąb obrony celem ich zamknięcia. Będą to przeciwpancerne i przeciwpiechotne pola minowe, grupy min, zawały i niszczenia.

Zatem wykonane zgodnie z planem obrony zapory inżynieryjne powinny:

- ograniczać ruch wojsk przeciwnika;
- stwarzać przeciwnikowi trudności w ich rozpoznawaniu i pokonywaniu;
- zmusić przeciwnika do skierowania elementów ugrupowania bojowego na kierunki i rubieże, które są dogodne do jego zatrzymania i rozbicia;
- nie ograniczać manewru wojskom własnym;

- być jak najmniej wrażliwe na oddziaływanie środków ogniowych przeciwnika i warunków klimatycznych[387].

Użycie zapór inżynieryjnych i obronne właściwości terenu, oprócz zadanych strat, spowolniając lub uniemożliwiając ruch przeciwnikowi, mogą doprowadzić do rozczłonkowania jego zgrupowań. To może skutkować różnym czasem ich wejścia do walki i daje szanse obrońcy na rozbijanie ich częściami. Zapory osłaniając manewr naszych wojsk, także pozwalają zaskoczyć przeciwnika uderzeniem w skrzydło lub miejsce, gdzie się on tego najmniej spodziewa. Właściwe użycie zapór inżynieryjnych i wykonanie niszczeń może pomóc „sterować" natarciem przez obrońcę.

Miejsca budowy zapór inżynieryjnych winny być tak zaplanowane i powiązanie z warunkami terenowymi, naturalnymi przeszkodami i systemem ognia, aby przeciwnik nie mógł ich pokonać ani ominąć, a przy podejmowanych próbach ich ominięcia trafił w rejony, gdzie obrońca zaplanował rażenia ogniowe. Budowa i usytuowanie zapór zgodnie z przyjętą koncepcją powadzenia obrony powinny zapewnić możliwość osiągnięcia przez obrońcę bezpośrednich efektów w postaci:

- zatrzymania przeciwnika;
- eliminowania z walki jego żołnierzy;
- niszczenia lub uszkodzenia jego czołgów i wozów bojowych;
- zmuszania przeciwnika do rozminowywania terenu lub wykonywania przejść w zaporach;
- zwiększenia efektywności oddziaływania własnych środków.

Z kolei efekty pośrednie użycia zapór minowych, jakie może osiągnąć obrońca to:

- zmniejszenie tempa natarcia i uzyskanie czasu na organizację obrony i rozbudowę inżynieryjną rejonów i pozycji położonych w głębi obrony;
- osłona własnych elementów ugrupowania bojowego;
- dezorganizowanie działań przeciwnika;
- wywoływanie wśród jego żołnierzy psychozy minowej;
- wzmacnianie morale własnych żołnierzy.

---

[387] *Regulamin działań wojsk inżynieryjnych*..., s. 21.

Celem użycia zapór inżynieryjnych przez broniącego się jest dezorganizacja działania nacierającego, utrudnienie bądź uniemożliwienie wykorzystania przez niego terenu, a głębokość powinna uniemożliwić pokonanie ich bez narażania się na pokaźne straty.

W obronie pozycyjnej największe nasycenie terenu zaporami wymagane będzie przed przednim skrajem obrony na prawdopodobnych kierunkach podejścia przeciwnika i jego włamania się. Zapory inżynieryjne ustawiane w pasie przesłaniania mają chronić punkty oporu przed niespodziewanym uderzeniem przeciwnika.

Celem budowy zapór w rejonach kluczowych (głównego wysiłku) jest zmniejszenie tempa natarcia poprzez blokowanie dróg manewru, zadawanie strat i zmuszanie przeciwnika do skupienia sił w rejonach dogodnych do użycia przez obrońcę broni przeciwpancernej. Jeśli to możliwe, zapory buduje się na skrzydłach i w głębi ugrupowania celem powstrzymywania i ograniczania możliwości działania nacierającego.

Zapory inżynieryjne ze względu na miejsce ustawienia, sposób wykonania, charakter i rolę dzielą się na: zapory terenowe, sytuacyjne i celowe[388].

Zapory terenowe przeznaczone są do niwelowania przewagi przeciwnika poprzez zadawanie mu start w ludziach i sprzęcie (zwłaszcza w czołgach i BWP), zmuszenie go do wcześniejszego rozwinięcia się, opóźniania lub powodowania zmiany ruchu przeciwnika, blokowania dróg i kanalizowania ruchu, ograniczania mu możliwości manewrowych.

Zapory sytuacyjne budowane są na podstawie oceny zamiaru działania przeciwnika oraz informacji uzyskanych przed rozpoczęciem przez niego natarcia. Ich zadaniem jest: umacnianie istniejących lub przygotowywanych pozycji bojowych, zwiększanie prawdopodobieństwa zadania strat przeciwnikowi, ograniczanie jego zdolność manewru, blokowanie (osłanianie) rejonów wykorzystywanych do ruchu własnych wojsk, zabezpieczanie i osłanianie skrzydeł wojsk własnych oraz powstałych luk i wyłomów.

Dużą rolę obecnie i w przyszłej walce będzie odgrywać zdalne minowanie, które staje się jedną z najgroźniejszych do pokonania barier dla nacierającego. Zapory

[388] *Wsparcie inżynieryjne działań taktycznych...*, s. 120.

celowe wykonywane sposobem narzutowym będą dezorganizować rozwijanie się przeciwnika, powodowanie strat w ludziach i sprzęcie.

Analizując rodzaje stosowanych zapór w wojnach i konfliktach zbrojnych, można stwierdzić, że podstawowym rodzajem zapór inżynieryjnych stosowanych przez broniącego się będą zapory minowe, które stanowią około 80% wszystkich zapór. Przeznaczone są głównie do zwalczania sił pancernych i opancerzonych przeciwnika, a duża efektywność działania i stosunkowo prosty sposób budowy spowodował, że stały się podstawą systemu zapór inżynieryjnych. W rejonach dostępnych tylko dla pododdziałów pieszych będą stosowane zapory przeciwpiechotne, choć niekoniecznie złożone z min przeciwpiechotnych. Wykonanie ich winno być skryte, terminowe i tak zaplanowane i usytuowanie, aby zaskoczyć przeciwnika i zniechęcić do prowadzenia natarcia na kierunku ich rozmieszczenia.

Zapory inżynieryjne, aby spełniły zadanie, muszą charakteryzować się określoną efektywnością oddziaływania na przeciwnika, rozumianą jako wielkość strat poniesionych na nich przez nacierającego. Efektywność zapór to ich wymierny wpływ na działania przeciwnika, który może dotyczyć:

- poniesionych przez niego strat na polach minowych;
- zwiększenia skuteczności własnych środków ogniowych. (przyjmuje się, że krótkotrwałe zatrzymanie wozów bojowych przeciwnika na polach minowych powoduje zwiększenie skuteczności środków ogniowych od 20 do 40 %);
- zmniejszenia tempa natarcia w zależności od nasycenia terenu zaporami.
- zależności tempa natarcia od gęstości pól minowych;
- efektów taktycznych stosowania zapór minowych, które są zależne od nasycenia zaporami i gęstości min w polu minowym[389].

Efektywność zapór ciągle rośnie i jest związana z wprowadzeniem coraz nowszych min, środków minowania i doskonalenia sposobów ich użycia.

Według przyjętej w wojsku polskim klasyfikacji, zapory minowe ze względu na ich przeznaczenie dzielą się na:

- przeciwpancerne;
- przeciwpiechotne;

---

[389] Efektami tymi może być rozerwanie, opóźnianie, odwrócenie, blokowanie.

- przeciwtransportowe;
- przeciwdesantowe;
- rzeczne.

Do zapór przeciwpancernych, najistotniejszych z punktu widzenia obrońcy, zaliczamy:

- przeciwpancerne pola minowe;
- grupy min;
- pojedyncze przeciwpancerne miny i fugasy;
- zaminowane zawały;
- zniszczone odcinki dróg i przygotowane do zniszczenia mosty i wiadukty.

Przeciwpancerne pola minowe budowane przez broniącego się powinny zapewnić:

- skuteczność bojową (prawdopodobieństwo rażenia pojazdów 0,7 i więcej);
- odporność na działanie fali uderzeniowej;
- trudności wykrycia i wykonywania w nich przejść przez przeciwnika;
- możliwość szybkiego rozminowania lub wykonania przejść przez wojska własne[390].

Istotną rolę w zapewnianiu trwałości obrony spełniają przeciwpancerne zapory minowe ze względu na ich udział w porażeniu ogniowym przeciwnika. Jest to określane jako efektywność zapór, na który w obronie wpływa nasycenie[391] nimi terenu. Przyjmuje się, że:

- w pasie przesłaniania lub na pozycji przedniej nasycenie zaporami terenu powinno wynosić – 0,25 - 0,30;
- w rejonie kluczowym pasa (rejonu) obrony – 1,0 – 1,25;
- w pozostałych rejonach pasa obrony – 0,8;
- na pozycjach ryglowych lub kolejnych rubieżach obrony minimum 1,0[392].

W toku walki obronnej i prowadzenia minowania manewrowego, narzutowego oraz przez pododdziały saperów nasycenie będzie rosło i może wynosić;

- na głównym kierunku natarcia przeciwnika -1,75- 2,5;
- na całą głębokość obrony - 2,5 – 3,0 i więcej[393].

---

[390] *Wsparcie inżynieryjne działań taktycznych wojsk lądowych (brygada, dywizja)*, Podręcznik, DWLąd, Warszawa 2000, s. 43.
[391] Jest to ilość metrów bieżących zapór na odcinku jednego kilometra
[392] *Wsparcie inżynieryjne działań taktycznych...*, s. 122.

Ważnym elementem budowy zapór minowych jest osiągnięcie odpowiedniej gęstości pola minowego. Jest ona wyrażona liczbą min w klasycznych polach minowych na 1 km długości pola, a w narzutowych na 1 metr długości pola.

Rozwój możliwości zastosowania min sprawia, że zadawane przez nie straty mogą być porównywalne ze stratami spowodowanymi oddziaływaniem ogniowym. Skuteczność zapór minowych określa się na podstawie strat, jakie może ponieść nacierający w trakcie ich pokonywania oraz stopnia zmniejszenia tempa jego natarcia.

Przyjmuje się, że w wyniku połączonego działania min i ognia broniącego się, przy nasyceniu zaporami minowymi równym 1.0, gęstości pola minowego 750 min/km i stosunku sił nacierającego na jego korzyść 6:1, jego straty mogą wynieść 9 -10% stanu ogólnego. Bez zapór minowych w tych samych uwarunkowaniach straty nacierającego mogą wynieść do 4,8%. Przy stosunku sił 3:1 tej samej gęstości minowania i podobnym nasyceniu zaporami straty od ognia i min mogą wynieść około 15%, a tylko od ognia 9,6%[394].

Z rozważań tych wynika, że zapory inżynieryjne w powiązaniu z aktywnością obrońcy spełniają istotną rolę w zapewnieniu trwałości obrony, a poprzez swoje destruktywne oddziaływanie pozwalają, przy przemyślanym ich użyciu, zatrzymać nacierającego. Wszelkie przeszkody i zapory inżynieryjne, w tym narzutowe pola minowe ustawiane na zagrożonych kierunkach, skutecznie ograniczają ruch przeciwnika, dają możliwość szybkiego blokowania terenu i dostępnych kierunków. Jednakże trzeba mieć na uwadze to, że zapory inżynieryjne mogą tylko na pewien czas zatrzymać natarcie wojsk przeciwnika na lądzie. Niestety nie są w stanie przeciwstawić się ruchowi w przestrzeni powietrznej. To wykorzysta nacierający i winien także wykorzystać obrońca, gdyż tylko w ten sposób może próbować przejąć inicjatywę lub przeciwdziałać zagrożeniom na określonych kierunkach.

Utrzymanie dróg manewru

Ważną rolę w zachowaniu trwałości obrony spełniają drogi manewru, służące do przemieszczania, szybkiego ześrodkowania i sprawnego wejścia i wyjścia z walki.

---

[393] *Wsparcie inżynieryjne działań taktycznych...*, s. 122.
[394] Z. Burawski, *Zapory minowe we współczesnej wojnie*, Przegląd Sił Zbrojnych 2/2007, s. 32.

Istotną rolę należy przypisać utwardzonym drogom, wykorzystywanym zwykle jako osie prowadzenia natarcia, dlatego pozycje obronne winno się tak wyznaczać, aby je przecinały, szczególnie wokół węzłów drogowych, na wzniesieniach panujących nad terenem, w miejscowościach stanowiących węzły komunikacyjne. Sieć dróg umożliwia dowóz zaopatrzenia, ewakuację, a głównie wykonywanie manewrów w toku walki obronnej prowadzonych w celu przeniesienia punktu ciężkości, wykonania kontrataku czy też uchylenia się od uderzenia.

Przygotowanie i utrzymanie dróg polega na wyznaczeniu niezbędnej ich ilości z istniejącej sieci drogowej, na ciągłym rozpoznawaniu oraz zapewnieniu sprawności eksploatacyjnej[395].

Przygotowanie dróg polega na wykonaniu prac inżynieryjnych mających na celu zapewnienie ich przejezdności oraz wyznaczenie niezbędnych sił do utrzymania (osłony technicznej)[396] podczas eksploatacji przez wojska. Realizowane jest poprzez rozpoznanie inżynieryjne stanu technicznego dróg oraz naprawy w przypadku uszkodzenia lub zniszczenia, rozminowanie oraz oczyszczanie z uszkodzonych pojazdów, torowanie przejść przez rejony pożarów, zatopień i trudno dostępnych odcinków terenu. Ponadto wytycza się drogi objazdu dla dróg eksploatowanych, urządza w razie potrzeby drogi na przełaj. Wykorzystywane drogi i ruch pojazdów, i wojsk winny być maskowane.

Przyjmuje się, że w obronie dla manewru wojsk i dowozu zaopatrzenia wykorzystuje się te same drogi. Jest to podyktowane możliwościami pododdziałów inżynieryjnych w zakresie ich utrzymania. Przyjęto, że w obronie na szczeblu batalionu wyznacza się jedną drogę dofrontową – zasadniczą, jedną zapasową oraz jedną rokadową. Dla oddziału (brygady) jedną dofrontową główną, jedną do dwóch zapasowych oraz jedną rokadową. Dla związku taktycznego 1-2 główne dofrontowe, 1-2 zapasowe i jedną rokadową[397]. Pododdziałom będącym w odwodzie należy

---

[395] S. Kowalkowski, *Zabezpieczenie inżynieryjne obrony w terenie lesisto - jeziornym*, PWL 4/2004, s. 15.

[396] Osłona techniczna dróg to zespół wojskowych prac inżynieryjnych wykonywanych przez wojska, zapewniających przejezdność na drogach wojskowych. *Zabezpieczenie inżynieryjne działań taktycznych wojsk lądowych*. Szt. Gen. WP/Inż, Warszawa 1995, s. 17.

[397] *Normy i możliwości wykonania głównych zadań (operacyjnych i taktycznych) zabezpieczenia inżynieryjnego,* SG WP/Inż, Warszawa 1996, s. 52.

zapewnić 1-2 drogi wyjścia na rubież rozwinięcia do kontrataku i na rubieże ogniowe. Obowiązek wyznaczenia w terenie, oznakowania i utrzymania dróg spoczywa na użytkowniku. Jest to problem dla pododdziałów, ponieważ w strukturze etatowej do batalionu nie ma pododdziału drogowo - mostowego, który mógłby te zadania wykonywać. Dopiero od szczebla oddziału występują wyspecjalizowane siły i środki (kompania saperów z plutonem drogowo-mostowym), mogące realizować zadania przygotowania i utrzymania dróg. Zadania związane z wyznaczeniem i utrzymaniem dróg pododdziały muszą realizować samodzielnie. Pododdziały inżynieryjne udzielają doraźnej pomocy tylko w istotnych sytuacjach taktycznych. Jeśli przełożony tak zdecyduje, batalionową drogę dofrontową mogą przygotować siły pododdziałów inżynieryjnych.

5.3. Ugrupowanie bojowe w zwiększeniu trwałości obrony

Ugrupowanie obronne jest to uszykowanie oraz rozmieszczenie sił i środków w terenie, odpowiednio do celu (koncepcji) obrony[398].

Przyjęte przez obrońcę ugrupowanie zależy od zamiaru rozegrania walki, warunków terenowych, posiadanych sił, uzbrojenia i spodziewanego sposobu działania przeciwnika. Wymaga się, aby ugrupowanie bojowe zapewniło warunki do prowadzenia obrony niezależnie od jej rodzaju. Powinno być elastyczne[399], czyli uginać się pod naporem sił przeciwnika, ale nie dopuścić do przełamania i przerwania obrony, zdolne do manewru i prowadzenia obrony okrężnej. Elastyczność wyrażać się będzie w zachowaniu stosunku ilości sił pierwszorzutowych do rozmieszczonych w głębi ugrupowania bojowego, w zależności od zadań, jakie mają realizować[400]. Powinien zatem dysponować niezbędną głębokością, pozwalającą nie tylko na rozmieszczenie sił i środków w terenie, ale także zachowanie warunków pozwalających manewrować elementami składowymi, co pozwoli wykorzystać

---

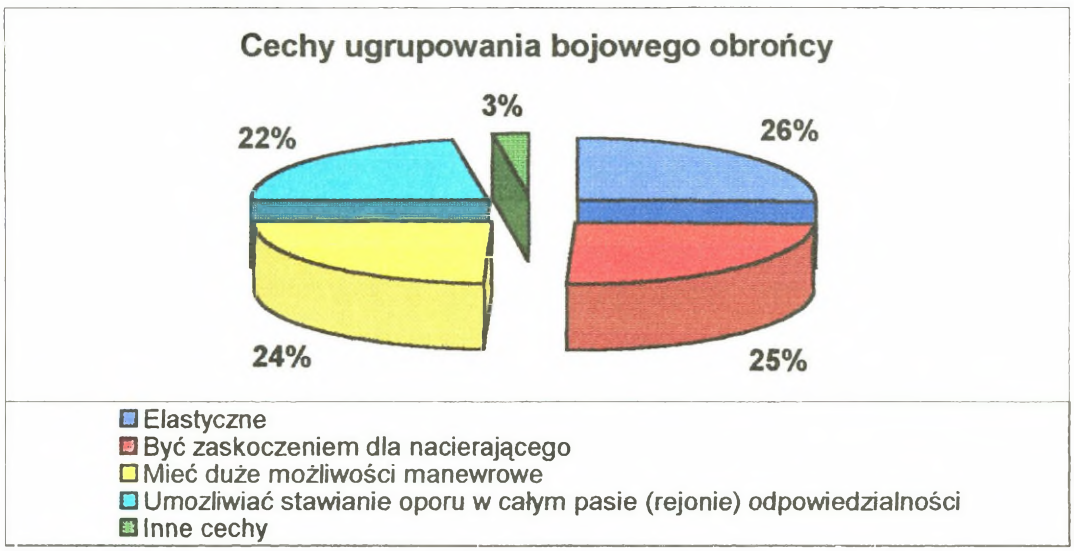
[398] *Regulamin działań*..., s. 94.

[399] *Elastyczność to możliwość przyjmowania uderzenia stosunkowo silnych zgrupowań przeciwnika i planowe ustępowanie w wybranych rejonach po to, by w odpowiednim miejscu i czasie wykonać zdecydowany kontratak, który przekreśli dotychczasowe sukcesy przeciwnika.* Z. Ścibiorek, *System obrony Związku taktycznego*, Myśl Wojskowa 1/1996, s. 51.

[400] *Działania taktyczne*..., s. 43.

możliwości bojowe sprzętu i stawianie skutecznego oporu, oraz wykorzystania możliwości zaskoczenia.

W trakcie prowadzonych badań zwrócono się do respondentów, by wyrazili opinię odnośnie cech, jakie winny być uwzględnione przy tworzeniu ugrupowania bojowego. Analizując uzyskane wyniki badań, stwierdzamy, że elastyczność jako najważniejszą cechę ugrupowania bojowego uznało 26% respondentów, co potwierdza jego istotną rolę. 25% ankietowanych stwierdziło, że przyjęte ugrupowanie powinno być zaskoczeniem dla nacierającego. Dla 24% respondentów najważniejszą cechą jest uzyskanie jak najlepszych możliwości manewrowych. 22% badanych wskazało, że przyjęte ugrupowanie powinno umożliwić stawianie zdecydowanego oporu w całym rejonie odpowiedzialności obronnych.



Wykres 23. Cechy ugrupowania bojowego obrońcy

Zgodnie z aktualnymi tendencjami przyjęte ugrupowanie powinno na wybranym kierunku w określonym czasie zapewnić przewagę wystarczającą do osiągnięcia powodzenie, czyli rozbicia nacierającego przeciwnika. *Poglądy amerykańskie precyzują, że dowódca szczebla taktycznego powinien dokonać koncentracji swoich sił i środków w taki sposób, aby uzyskać stosunek 3:1 na kierunku głównego uderzenia. Odpowiednie wsparcie lotnicze i artyleryjskie, jak również*

wykorzystanie warunków terenowych, stwarza możliwości przez krótki czas prowadzenia działań obronnych przy stosunku 1:5[401].

Wyniki badań wskazują, że aby obrona była trwała, musi być głęboko urzutowana. Obecnie głębokość nie oznacza licznych pozycji rozbudowanych na przewidywanych kierunkach natarcia. *Istota nowocześnie rozumianej głębokości polega na gotowości do przeciwdziałania nacierającym wojskom w dowolnym miejscu ugrupowania obronnego i fazie postępów przeciwnika*[402]. Osiąga się to poprzez szybkie przenoszenie wysiłku obrony, natychmiastową reakcję na zmiany sytuacji na polu walki, manewr wojskami. Należy więc rozumieć, że współcześnie głębokość obrony opiera się nie tylko na ufortyfikowaniu terenu w głąb, ale głównie na zwiększeniu możliwości oddziaływania ogniowego i elektronicznego w całym pasie (obszarze) odpowiedzialności, oraz manewrze siłami i środkami. Powszechnie sądzi się, że głębokie ugrupowanie sił i środków jest w stanie zapewnić ciągłość walki obronnej w całym pasie (rejonie) obrony.

Ugrupowanie w obronie nie może być zbytnio rozczłonkowane wzdłuż frontu, bo to spowoduje jego spłycenie, a płytkie ugrupowanie wojsk nie jest w stanie zapewnić trwałości obronie. Nacierający, w wybranym miejscu, może skupić wystarczającą ilość sił i środków, by włamać się w nie. Przegrupowanie sił i środków obrońcy na kierunek włamania może być utrudnione, gdyż mogą one być związane walką z przeciwnikiem na innym kierunku. Takie ugrupowanie nie jest w stanie zapewnić warunków do utrzymania rejonów, od których zależy trwałość obrony. Będzie także negatywnie wpływać na aktywność, gdyż niewielka jego głębokość będzie ograniczać wykorzystanie możliwości manewrowych wojsk, które nieustannie będą znajdować się w bezpośredniej walce z przeciwnikiem.

Wojska, współcześnie, dysponują środkami umożliwiającymi walkę na całą głębokość ugrupowania bojowego przeciwnika, dlatego niezmiernie trudno jest ustalić przebieg linii styczności wojsk, a w tym przedniej linii obrony. Nie wydaje się właściwe tak jak podczas II wojny światowej tworzenie pierwszego, drugiego i kolejnych rzutów, skoro całe ugrupowanie może być zaatakowane równocześnie,

---

[401] *Regulamin polowy sił lądowych Stanów Zjednoczonych, FM -100 -5*, s. 107 – 108.
[402] Z. Ścibiorek, *Prowadzenie...*, s. 44.

a nie kolejno poszczególne rzuty. Można więc sądzić, że obecnie najlepszym rozwiązaniem przy tworzeniu ugrupowania w obronie jest jeden rzut z silnym, mobilnym odwodem (lub kilkoma zdecentralizowanymi odwodami) zdolnym do natychmiastowej reakcji na zagrożonym kierunku.

Zważywszy na to, że obrońca nigdy do końca nie będzie wiedział kiedy, gdzie i w jaki sposób uderzy przeciwnik, nie może być w każdym miejscu wystarczająco silnym, aby powstrzymać natarcie. Wobec tego wybór optymalnego ugrupowania, będzie zawsze kompromisem pomiędzy potrzebami, a realnymi możliwościami obrońcy. Ugrupowanie, jakie przyjmie obrońca, będzie uzależnione od warunków organizacji obrony, składu (ukompletowania) pododdziałów i oddziałów, siły i charakteru przewidywanych działań przeciwnika a przede wszystkim od zamiaru rozegrania walki.

Zgodnie z aktualnymi poglądami dowódca przechodzący do obrony powinien kierować się następującymi zasadami:

- *organizować tylko takie elementy ugrupowania, jakie są niezbędne do wykonania zadania i utrzymania określonego terytorium;*
- *każdy element ugrupowania musi mieć jak największą zdolność do samodzielnego prowadzenia walki;*
- *przewidzieć możliwości i warunki łączenia wysiłku poszczególnych elementów ugrupowania na korzyść elementu, który aktualnie wykonuje zadanie główne;*
- *liczba zorganizowanych elementów nie powinna utrudniać dowodzenia*[403].

Ugrupowanie powinno stwarzać warunki do wykonania zadania bojowego, a zwłaszcza umożliwić efektywne użycie różnych środków walki, wykonanie swobodnego manewru oraz wykorzystanie właściwości terenu. W konsekwencji powinno przyczyniać się do osiągnięcia zakładanego celu obrony.

Rozwój środków rażenia spowodował, iż jednym z ważniejszych wymagań stawianych ugrupowaniom bojowym jest zmniejszenie wrażliwości wojsk na ogień strony przeciwnej, szczególnie przed uderzeniami bronią precyzyjną. To wymusza konieczność rozśrodkowania wojsk, ukrycia ich w terenie, czyli zwiększenie

[403] M. Laszczyk, *Walka w okrążeniu*, Warszawa 1985, s. 54.

powierzchni przez nie zajmowanych. Rozśrodkowanie jako ochrona przed atakiem przeciwnika, jego ogniem musi być powiązana ściśle z możliwością szybkiego ześrodkowania się w określonym miejscu i czasie w celu stworzenia przewagi na wybranym kierunku. Należy podkreślić, że bardzo duże znaczenie mają możliwości manewrowe sprzętu oraz umiejętne wykorzystanie warunków terenowych. Taki sposób działania będzie możliwy dzięki unifikacji struktur organizacyjnych i sprzętu[404].

W związku z przekształceniem charakteru walki z typowo lądowego w powietrzno-lądowy tendencje dotyczące tworzenia ugrupowania zmieniają się. R. Wróblewski proponuje, *aby ugrupowanie składało się z rzutu odparcia uderzenia, rzutu do walki w głębi obrony (przeznaczonego do niszczenia zgrupowań przeciwnika, które włamały się w głąb obrony w tym desantów), oraz rzutu powietrznego (przeznaczonego do odparcia lądowych i powietrznych uderzeń przeciwnika, a także niedopuszczenia do lądowego i powietrznego oskrzydlenia ugrupowania naziemnego)*[405]. Inna propozycja to *odejście od „sztywnej" struktury organizacyjnej i tworzenie zgrupowań bojowych w zależności od charakteru zadań i stosownie do realnych potrzeb konkretnej sytuacji*[406]. Takie podejście do tworzenia ugrupowania wydaje się być zasadnym na szczeblach taktycznych, a podyktowane to jest szczupłością sił i możliwościami oddziału czy też związku taktycznego.

Struktura organizacyjna dywizji i brygady nie zawsze może zapewnić utworzenie wszystkich wymaganych w danej chwili elementów ugrupowania. Z reguły do pierwszego rzutu będzie wyznaczana większość sił. Pozostała część sił może być wykorzystywana do tworzenia odwodu i innych doraźnych, ale niezbędnych elementów ugrupowania. Choć można powiedzieć, że są to siły wystarczające do powstrzymywania przeciwnika od czoła, a siłami rozlokowanymi w głębi można w sposób zdecydowany przeciwdziałać włamującemu się przeciwnikowi, to należy pamiętać, że przeciwnik będzie atakował nie tylko siły pierwszorzutowe, ale najprawdopodobniej równocześnie zaatakuje siły w głębi, aby stworzyć tam ogniska

---

[404] Z. Ścibiorek, *Wpływ nowych środków* ..., s. 34.
[405] R. Wróblewski, *Taktyka ogólna*, AON, Warszawa, s. 282.
[406] Z. Ścibiorek, *Wpływ systemów rozpoznawczych i rozpoznawczo-uderzeniowych na działania bojowe*, Myśl wojskowa, 7 - 8/1986, s. 39.

walk, rozsadzić obronę od wewnątrz i tym sposobem ułatwić sobie zadanie związane z rozbiciem sił pierwszorzutowych. Należy zaznaczyć, że przeciwnik często do tego użyje sił o podobnym potencjale jak pierwszorzutowe.

Ugrupowanie bojowe wpływa na tworzenie rejonu kluczowego, który zadecyduje o trwałości obrony. Dowódca tworzący ugrupowanie bojowe musi zdecydować, gdzie wybrać rejon kluczowy, jaką ilość sił przeznaczyć do pierwszego rzutu, jaką do odwodu, w jaki sposób i jakimi siłami prowadzić walkę przeciwnikiem w pasie przesłaniania, czym zwalczać elementy tyłowe i odwody przeciwnika. Dokumenty normatywne wskazują, że należy to czynić w rejonie zajmowanym przez broniące się wojska. Jednakże niektórzy autorzy opracowań teoretycznych są zdania, *że takie podejście do problemu stoi w sprzeczności ze znacznymi możliwościami obrońcy w zakresie oddziaływania na nacierającego, daleko jeszcze przed przednim skrajem obrony i jej wysoce manewrowym charakterem*[407]. Porównując strukturę i możliwości oddziałów i pododdziałów wchodzących w skład ZT, należy jednoznacznie stwierdzić, że trudne jest *skupienie wysiłku posiadanych sił i środków na całej szerokości i głębokości obrony związku taktycznego*[408]. Wobec powyższego, należy domniemywać, że jeśli obrońca trafnie określi rejon kluczowy, będzie w stanie skupić w odpowiednim czasie niezbędną ilość sił, którymi może załamać natarcie.

Mimo że mogłoby się wydawać, iż główny wysiłek powinien być skupiony na utrzymywaniu przedniego skraju, to doświadczenia z konfliktów i ćwiczeń sugerują, że tak wcale być nie musi. Możliwości ogniowego i elektronicznego oddziaływania na podchodzącego przeciwnika oraz konieczność zachowania dużej odporności podpowiadają, aby główny wysiłek skupiać na wybranym kierunku (czasami dwóch), a nie na całym rejonie, gdzie początek oddziaływania będzie wyznaczony maksymalnym zasięgiem środków ogniowych. Z tego wynika, że cel obrony możemy osiągnąć w rejonie (pasie) obrony, nie zawsze w walce o przedni skraj[409]. Jest to związane z poglądem, że jeśli nie można być silnym wszędzie, to należy być silnym chociażby tam, gdzie chcemy szukać rozstrzygnięcia. Zasada ta jest znana od dawna,

---

[407] Z. Ścibiorek, *Prowadzenie*..., s. 45.
[408] R. Chrobak, A. Bujak, G. Sobolewski, *Wybrane aspekty*..., s. 98.
[409] Bardzo wyraźnie widać to w przypadku prowadzenia obrony manewrowej, gdzie jej cel jest realizowany poprzez skupienie wysiłku w głębi na określonym kierunku.

gdyż zawsze towarzyszyła walce zbrojnej[410]. Obecnie rozwój środków ogniowych, rozpoznania, precyzyjnego uderzenia powoduje, że podobne koncentrowanie sił i środków oraz wysiłku nie może mieć miejsca z powodu zagrożenia wykryciem i zniszczeniem. Koncentracja wojsk na wybranych kierunkach będzie stosowana, ale sposób jej realizacji powinien być inny. Czyli jak najbardziej aktualna jest zasada, chodzić oddzielnie uderzać razem, co oznacza takie rozśrodkowanie wojsk, aby nie były opłacalnym celem dla przeciwnika i taką synchronizację działań, aby w decydującym miejscu i czasie być w stanie odeprzeć atak przeciwnika. Możliwości, jakie posiada sprzęt najnowszej generacji, pozwalają na podejmowanie takich działań, a jednocześnie umożliwiają skupienie wysiłku w pożądanym miejscu i czasie poprzez zaplanowany i przygotowany manewr oraz jego zabezpieczenie.

Przyjęte w obronie ugrupowanie uzależnione jest od wielu czynników. Musi odpowiadać celowi obrony i przyjętej koncepcji rozegrania walki. Powinno zapewniać uzyskanie maksymalnego natężenia ognia zarówno przed przednim skrajem, jak i w okresach decydujących o powodzeniu obrony. Rozmieszczenie sił i środków ogniowych winno zapewniać jak najlepsze wykorzystanie ich możliwości bojowych, wykonywanie manewrów zarówno ogniem, jak i pododdziałami oraz ochronę przed destrukcyjnym oddziaływaniem ognia przeciwnika, zwłaszcza jego broni precyzyjnej.

W obronie pozycyjnej ma skutecznie, głównie za pomocą ognia przeciwdziałać czołowemu natarcia przeciwnika, czyli jest dostosowane do potrzeb systemu ognia broni strzeleckiej i artylerii tak, aby zapewnić prowadzenie ciągłego ognia przed przednim skrajem obrony i ścisłe powiązanie ogniowe poszczególnych elementów ugrupowania wojsk w głębi obrony[411]. Toteż w tego rodzaju obronie, większość sił przeznacza się do obsadzenia głęboko rozbudowanych, czołowych pozycji, które swój wysiłek skupiają na walce ogniowej z nacierającym, w szczególności na głównym kierunku natarcia. Główny wysiłek powinien być skupiony na utrzymaniu najważniejszych dla obrońcy rejonach (kierunkach). Realizowany jest poprzez

---

[410] Potwierdzenia tej tezy możemy szukać w działaniach frontu zachodniego podczas I Wojny Światowej, kiedy to strony dążące do przełamania obrony pozycyjnej koncentrowały na wybranym kierunku coraz to większe siły. To samo robiła druga strona, ale w sumie okazało się to bezskuteczne.

[411] M. Wiatr, *Trwałość* ..., s. 51.

zwiększanie gęstości ognia w tych rejonach oraz przygotowanie manewru wojskami i środkami z głębi (odwodu), lub nieatakowanych kierunków.

Takie ugrupowanie, mimo że winno być przygotowane do obrony okrężnej, nadal swoim wyglądem przypomina linearne, jest zbyt mało elastyczne i zagrożone wyjściem przeciwnika na skrzydła lub tyły broniącego się.

W skład ugrupowania bojowego wchodzą elementy podstawowe i dodatkowe. Przyjęto, że na szczeblu taktycznym ugrupowanie składa się z:

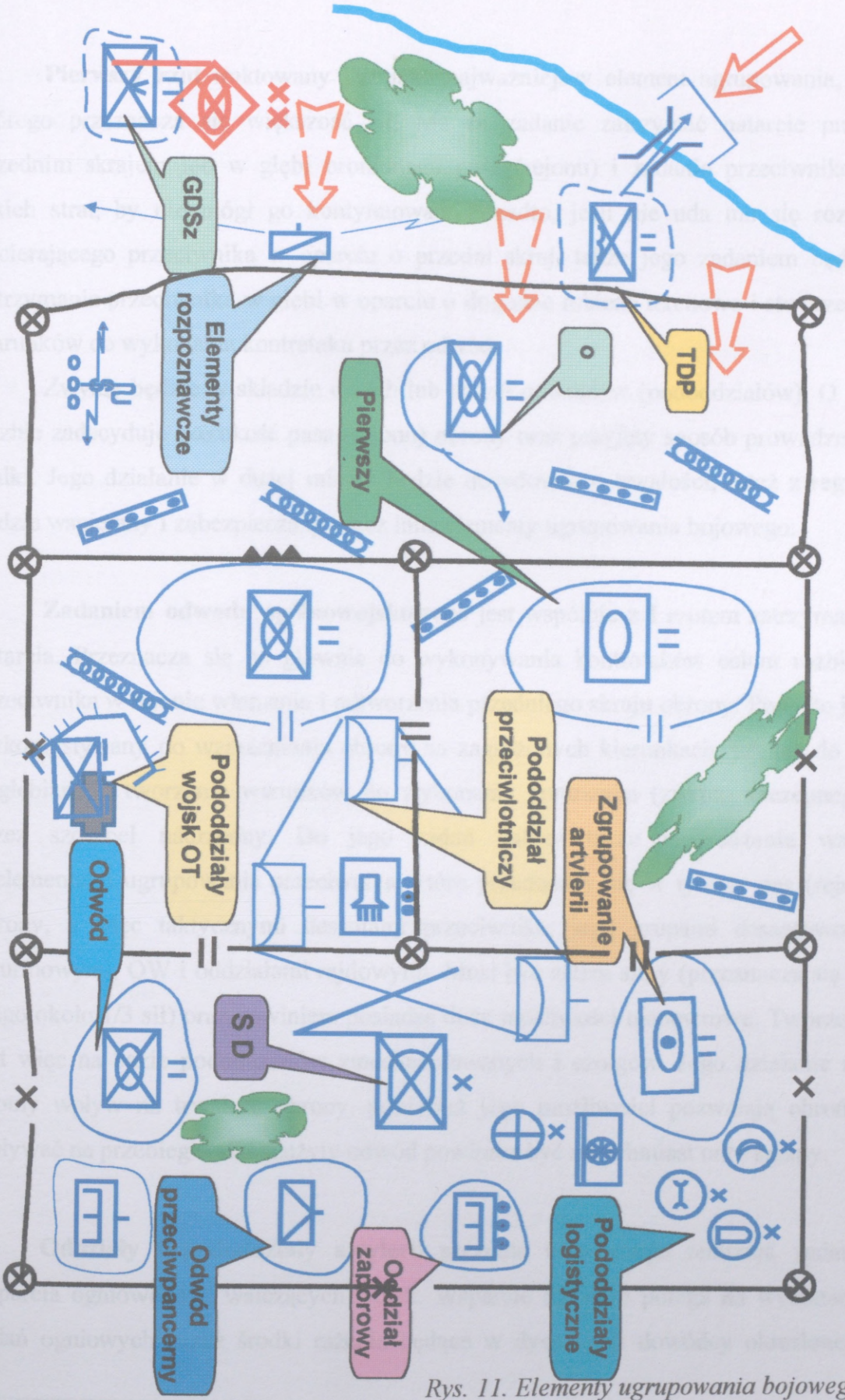
- pierwszego rzutu;
- odwodu ogólnowojskowego;
- zgrupowań (pododdziałów) artylerii;
- oddziału (pododdziału) przeciwlotniczego;
- elementów rozpoznawczych, walki elektronicznej i działań psychologicznych;
- odwodu przeciwpancernego;
- oddziału zaporowego;
- stanowisk dowodzenia;
- odwodów innych rodzajów wojsk (inżynieryjny, przeciwchemiczny);
- oddziałów, pododdziałów i urządzeń logistycznych.

Dodatkowo, stosownie do realizowanych zadań i powstałej sytuacji bojowej, mogą być tworzone inne elementy ugrupowania bojowego, takie jak:

- odwód przeciwdesantowy;
- oddział ratunkowo-ewakuacyjny;
- oddział wydzielony;
- taktyczny desant powietrzny;
- zgrupowanie desantowo-szturmowe.

W specyficznych środowiskach walki mogą być organizowane oddziały (grupy) obejścia, grupy szturmowe, grupy torujące i inne[412].

[412] *Regulamin działań...*, s. 95.



Rys. 11. Elementy ugrupowania bojowego
Źródło: Opracowanie własne

Pierwszy rzut traktowany jest jako najważniejszy element ugrupowania, do którego przeznacza się większość sił. Ma za zadanie zatrzymać natarcie przed przednim skrajem lub w głębi bronionego pasa (rejonu) i zadanie przeciwnikowi takich strat, by nie mógł go kontynuować. Ponadto, jeśli nie uda mu się rozbić nacierającego przeciwnika w oparciu o przedni skraj, także jego zadaniem będzie zatrzymanie przeciwnika w głębi w oparciu o dogodne rubieże terenowe i stworzenie warunków do wykonania kontrataku przez odwód.

Zwykle będzie w składzie dwóch lub trzech oddziałów (pododdziałów). O ich liczbie zadecyduje szerokość pasa (rejonu) obrony oraz przyjęty sposób prowadzenia walki. Jego działanie w dużej mierze będzie decydować o trwałości, toteż z reguły będzie wspierany i zabezpieczany przez inne elementy ugrupowania bojowego.

Zadaniem odwodu ogólnowojskowego jest wspólnie z I rzutem zatrzymanie natarcia. Przeznacza się go głównie do wykonywania kontrataków celem rozbicia przeciwnika w rejonie włamania i odtworzenia przedniego skraju obrony. Ponadto jest wykorzystywany do wzmacniania obrony na zagrożonych kierunkach, jak też do jej pogłębiania i tworzenia warunków do wykonania kontrataku (zwrotu zaczepnego) przez szczebel nadrzędny. Do jego zadań należy także prowadzenie walki z elementami ugrupowania przeciwnika, które przedostały się w tyłowy pas (rejon) obrony, a więc taktycznymi desantami przeciwnika, jego grupami desantowo – szturmowymi, OW i oddziałami rajdowymi. Musi być zatem silny (przeznacza się do niego około 1/3 sił) oraz powiniem posiadać duże możliwości manewrowe. Tworzony jest więc na bazie pododdziałów zmechanizowanych i czołgów. Jego działanie ma istotny wpływ na trwałość obrony, ponieważ jego możliwości pozwalają obrońcy wpływać na przebieg walki. Zużyty odwód powinien być natychmiast odtwarzany.

Oddziały i pododdziały artylerii szczebla taktycznego realizują zadania wsparcia ogniowego[413] walczących wojsk. Wsparcie ogniowe polega na wykonaniu zadań ogniowych przez środki rażenia będące w dyspozycji dowódcy określonego

[413] Wsparcie ogniowe dzieli się na ogólne, realizowane przez związki taktyczne i operacyjne oraz bezpośrednie, realizowane przez oddziały i pododdziały artylerii.

szczebla lub jego przełożonego na korzyść podległych związków taktycznych (oddziałów, pododdziałów) wojsk lądowych w celu obniżenia potencjału bojowego przeciwnika, jego zdolności bojowej, zdezorganizowania jego działań i zapewnienia wojskom własnym sprzyjających warunków do wykonania postawionych im zadań[414]. Rozróżniamy artylerię wsparcia ogólnego i bezpośredniego. Zadaniami realizowanymi przez artylerię wsparcia bezpośredniego są:

- osłona własnych wojsk przed ogniem środków wsparcia przeciwnika;
- wzbranianie manewru przeciwnika;
- dezorganizowanie dowodzenia i zaopatrywania przeciwnika;
- osłona skrzydeł i luk między oddziałami (pododdziałami);
- wzmocnienie obrony przeciwpancernej oddziałów (pododdziałów) pierwszego rzutu;
- zamknięcie wyłomów w obronie;
- wzbranianie ataku przeciwnika[415].

Artyleria zwykle rozmieszczania jest za pododdziałami pierwszorzutowymi, co związane jest z możliwościami wsparcia i podziałem obszarów odpowiedzialności ogniowej. Głębokość ich jest następująca:

- batalion do 3 km;
- brygada do 5 km;
- dywizja do 15 km;
- korpus 100 – 150km[416].

Zgrupowanie artylerii w obronie wspierając walkę pododdziałów zmechanizowanych i czołgów, zwykle niszczy ogniem wybrane elementy ugrupowania nacierającego, powstrzymując lub blokując podchodzące siły. Prowadzi walkę z artylerią przeciwnika. Jest także w stanie wspierać walkę pododdziałów przed przednim skrajem obrony. Może wykonywać zadania związane z maskowaniem działań wojsk własnych, stawiając zasłony dymne. Artyleria wykorzystywana jest

---

[414] *Regulamin działań wojsk lądowych DD/3.2...*, s. 29.
[415] *Regulamin działań taktycznych artylerii (dywizjon wsparcia ogólnego),* Warszawa 2000, s. 141. *Regulamin działań wojsk lądowych,* DWLąd, Warszawa 1999, s. 88.
[416] K. Czajka, *Koordynacja wsparcia ogniowego w działaniach operacyjnych i taktycznych wojsk lądowych*, Warszawa 1997, s. 1. Cytat za M. Huzarski, *Zagadnienia taktyki...*, s. 42.

zwykle do wsparcia wojsk wykonujących główne zadania. W tym celu stosuje ogień do celów pojedynczych, ogień ześrodkowany, stały i ruchomy ogień zaporowy.

Analizując możliwości w zakresie prowadzenia ognia, dywizjon artylerii ze szczebla brygady wyposażony w działa samobieżne „Goździk", jest w stanie wykonać ogień ześrodkowany do celu o wymiarach 300x400m, stały ogień zaporowy o szerokości 900m i ruchomy o szerokości 450m. Może, wykorzystując posiadaną jednostkę ognia, obezwładnić do dwóch kompanii piechoty w natarciu lub 5-6 obiektów typu bateria moździerzy na stanowiskach lub SD szczebla batalionu.

Zasięg ognia dywizjonu nie jest tożsamy z zasięgiem ognia jego poszczególnych baterii (dział). Jest mniejszy ze względu na rozśrodkowane ugrupowanie bojowe, zwłaszcza w obronie oraz skrzydłowe usytuowanie obiektów przeciwnika. Po uwzględnieniu standardowego oddalenia rejonu SO (4-6 od przedniej linii), brygadowy dywizjon artylerii samobieżnej 122 mm HS 2S-1 może realizować zadania wsparcia bezpośredniego na głębokość 3-4 km w pasie 25 km[417].

Badania w zakresie skuteczności zwalczania kolumn opancerzonych przez artylerię wykazują, że wielkość strat bezpowrotnych podczas wykonywania ognia przez jeden dywizjon wynosi 2%, a przy użyciu dwóch dywizjonów 5%. Stratom bezpowrotnym towarzyszą straty czasowe wynikające z konieczności odtworzenia zdolności bojowej przez atakowaną kolumnę. Czas niezdolności bojowej kolumny komanijnej przy przewidywanych stratach w wysokości 5% wynosi 10 minut[418].

Bateria 120 mm moździerzy z batalionu zmechanizowanego może za pomocą posiadanej jednostki ognia obezwładnić do 1 kz w natarciu lub 2-3 celi pojedynczych. Jest w stanie wykonać stały ogień zaporowy o szerokości 300m i ruchomy o szerokości 150m. Mankamentem są w tym przypadku zbyt małe możliwości kompanii wsparcia, szczególnie w zakresie manewru, gdyż moździerze 120mm są typu ciągnionego i każdorazowa zmiana stanowiska pochłania zbyt dużo czasu.

Możliwości w zakresie realizacji zadań ogniowych wskazują, że wpływ atrylerii na trwałość obrony jest znaczny. Może on być zwiększony poprzez wprowadzenie artylerii na niższe szczeble dowodzenia (np. pluton moździerzy do kompanii),

---

[417] K. Czajka, *Użycie artylerii w obronie oddziału*, AON, Warszawa 2002.
[418] K. Czajka, T. Całkowski, *Użycie artylerii w działaniach opóźniających*, AON, Warszawa 2005, s. 67.

zwiększenie jej zasięgu i precyzji ognia oraz manewrowości szczególnie na niższych szczeblach organizacyjnych (kwsp w bz).

Oprócz wykonywania zadań ogniowych pododdziały artylerii celem powstrzymywania i blokowania kolumn przeciwnika mogą także wykonywać zadania minowania narzutowego. Może być ono prowadzone w przedziale odległości od 7 do 14 km z zachowaniem rubieży bezpieczeństwa 1km od własnych wojsk. Wykonawcą zadań może być para wyrzutni BM-21, których możliwości pozwalają na zdalne zaminowanie terenu o wymiarach 600m szerokości i 200 m głębokości. Próby bezpośredniego pokonania tak postawionego pola minowego przez kolumnę przeciwnika może spowodować straty do 30% i więcej, zaś rozpoznanie i wykonanie przejścia w polu minowym może opóźnić jej marsz o 30-120 minut[419].

Tabela 3. Zmiana zasięgu artylerii wsparcia bezpośredniego od I wojny światowej na wybranych przykładach

Lp.	Okres	Rodzaj działa	Kaliber	Zasięg w m	Użytkownik
1	I Wojna Światowa	moździerz	81mm	100 – 700	
		armata	76mm wz.1902	5000/10700	
		haubica	105mm wz	10000/15000	
		armatohaubica	85mm		
2	II Wojna Światowa	moździerz	98 mm	400 - 7000	
			82mm wz. 37	85 - 3040	
		Armata	105mm wz.29	15000	
			120mm wz.1937	11800	
		haubica	152mm wz.43	12400	
		armatohaubica	wz 1932	17230	
3	Stan obecny	moździerz	120mm M120	5700	Polska
			120mm 2S31Vena -automatyczny	11000/15000	Rosja
		armata	122M D-30	1540/2190	Rosja
		haubica	155mm	24000/36800	Niemcy, GB
			152mm 2A65	24700/28800	Rosja
		armatohaubica	155mm	18150/33000	Niemcy, Włochy
			155mm	do 33000	Francja USA

Źródło: Opracowanie własne na podstawie: Ian Hoog, Artyleria XX wieku, Bellona, Warszawa 2001; Cz. Dęga, Uzbrojenie i pole walki wojsk lądowych do 2020r, Bellona, Warszawa 1995; R. Woźniak, red, Artyleria i rakiety [w] Encyklopedia współczesnej broni palnej, Warszawa 1972.

[419] J. Marczak, *Taktyka ogólna, a zabezpieczenie inżynieryjne*, Zeszyty naukowe AON 1/48/1987, s. 88.

Osłonę sił głównych wojsk przechodzących do obrony zapewniają etatowe oddziały i pododdziały wojsk obrony przeciwlotniczej występujące w strukturze organizacyjnej oddziałów i ZT. Mogą prowadzić osłonę całością lub częścią sił.

Priorytetem w zakresie realizacji zadań związanych z osłoną przeciwlotniczą zwykle obejmuje się:

- pododdziały zmechanizowane i pancerne realizujące główne zadania;
- odwody;
- wojska aeromobilne;
- rejony rozmieszczenia zapasów i urządzenia logistyczne;
- stanowiska dowodzenia od szczebla oddziału i wyżej;
- urządzenia naziemne, instalacje (mosty, lądowiska) i inne obiekty o kluczowym znaczeniu dla osiągnięcia celu działań;
- artylerię;
- inne obiekty w zależności od konkretnej sytuacji[420].

Pododdziały przeciwlotnicze zasadniczo osłaniają zgrupowania artylerii, SD, pododdziały pierwszorzutowe i elementy logistyczne. Ponadto z ich składu wydziela się siły do osłony rejonu (obszaru) tyłowego oraz istotnych obiektów infrastruktury taktycznej. Muszą także zapewnić osłonę dla odwodu na kierunku wejścia do walki oraz w rejonie planowanych rubieży. Baterie rozwijają się zwykle w odległości 500 - 1000m za pierwszorzutowymi pododdziałami na kierunku spodziewanego uderzenia. Dodatkowo organizują ogniowe zasadzki przeciwlotnicze i pododdziały wędrowne.

Obserwując przebieg współczesnych konfliktów można, stwierdzić, że zagrożenie broniących się wojsk atakami z wymiaru powietrznego nieustannie rośnie. Będzie się ono nasilać w początkowym okresie walki, kiedy uderzenia będą wykonywane nie tylko na pierwszorzutowe pododdziały, ale głównie na elementy rozpoznania i kierowania walką, zgrupowania artylerii, odwody oraz na urządzenia logistyczne, dążąc do wyeliminowania ich z walki. Wymaga to stałej ochrony tych elementów ugrupowania. Tak szeroki zakres zadań powoduje, że w czasie prowadzenia obrony muszą być nadane określone priorytety wykorzystania

---

[420] *Regulamin działań wojsk lądowych DD/3.2...*, s. 25.

posiadanego potencjału w zależności od stopnia zagrożenia. Możliwości etatowych pododdziałów przeciwlotniczych mogą nie wystarczyć do realizacji tych zadań, więc na szczeblu pododdziału jest z reguły prowadzona bierna obrona przeciwlotnicza. Rozwiązaniem tego problemu mogłoby być włączenie do pododdziałów szczebla batalionu etatowego pododdziału przeciwlotniczego zapewniającego mu osłonę i współdziałającego w prowadzeniu walki ze szczeblem nadrzędnym.

Elementy rozpoznania, walki elektronicznej i działań psychologicznych realizują zadania w zakresie pozyskiwania informacji o przeciwniku, jego działaniu. Ponadto realizują zadania związane z walką elektroniczną oraz oddziaływaniem psychologicznym na przeciwnika. Tworzone są na bazie etatowych pododdziałów rozpoznawczych i walki radioelektronicznej. Oprócz pozyskiwania informacji rozpoznawczych, poprzez działania psychologiczne i dezinformacyjne, mogą mylić przeciwnika, co do przedsięwzięć realizowanych przez obrońcę. Pododdziały takie występują od szczebla oddziału. Realizują zadania na korzyść oddziału i ZT. Przeprowadzone badania wskazują, że aby zwiększyć ich wpływ na trwałość obrony, należałoby wprowadzić organiczne pododdziały rozpoznawcze już od szczebla batalionu. Ich rolę i zadania omówiono w podrozdziale 5.6.

Odwód przeciwpancerny działający wspólnie z oddziałem zaporowym jest wykorzystywany w decydujących momentach obrony do walki z pododdziałami czołgów i zmechanizowanymi przeciwnika. Odwód ten tworzy się na bazie baterii przeciwpancernej brygady lub pułku przeciwpancernego dywizji. Rozmieszcza się go między pierwszym a drugim rzutem na kierunku największego zagrożenia. Na zagrożonym kierunku wybiera się dla niego za pierwszorzutowymi pododdziałami 1-3 rubieże ogniowe.

Bateria przeciwpancerna występująca na szczeblu brygady zmechanizowanej przeznaczona jest do:

- wzmocnienie obrony przeciwpancernej batalionów ze składu oddziału;
- osłony luk w ugrupowaniu bojowym i odsłoniętych skrzydeł;

- osłony podejścia i rozwinięcia odwodów do kontrataku.

Wyposażenie w wyrzutnie przeciwpancernych pocisków kierowanych (PPK) na podwoziu kołowym opancerzonego samochodu terenowego BRDM zapewniają jej dużą mobilność, a użycie na rubieży ogniowej może zadecydować o powodzeniu. Niestety przeciwpancerny pocisk kierowany pierwszej generacji ze względu na przewodowy sposób kierowania i coraz mniejszą skuteczności głowicy w stosunku do pancerzy czołgów drugiej i trzeciej generacji, przestaje spełniać wymogi współczesnego pola walki.

Tabela 4. Możliwości bappanc. w zakresie rażenie środków opancerzonych przeciwnika

Pododdział (liczba i rodzaj środków ogniowych)	**Rodzaj środków opancerzonych przeciwnika**		
	Czołgi III generacji	Czołgi II generacji	BWP i TO
bapanc.(PPK 9P113)	9	13	22

Źródło: K. Czajka, Użycie artylerii w obronie oddziału, AON, Warszawa 2002.

Przedstawione kalkulacje wskazują, że bappanc. szczebla brygady jest w stanie załamać atak kompanii czołgów lub dwóch kompanii zmechanizowanych.

Jest to istotny element ugrupowania, ale wiele wskazuje na to, że możliwości, jakie obecnie posiadają pododdziały zmechanizowane i czołgów w zakresie niszczenia celów opancerzonych i pancernych mogą doprowadzić do zaniku tego wyspecjalizowanego odwodu, choć nie można umniejszać jego roli. Wyposażenie kompanii przeciwpancernej w pociski wyższych generacji może zwiększyć jej możliwości w walce. Z dużym prawdopodobieństwem można stwierdzić, że tak wyposażony pododdział będzie spełniał swoją rolę szczególnie we współdziałaniu z pododdziałami wyposażonymi w transportery opancerzone (KTO Rosomak i inne).

Oddział zaporowy tworzony jest na bazie plutonu minowania z kompanii saperów, a działa wspólnie z odwodem przeciwpancernym. Zwykle rozmieszczony jest w rejonie (pasie) tyłowym obrony między pierwszym rzutem a odwodem, gdzie jest w gotowości do wykonania zadań związanych z minowaniem w trakcie walki.

Musi być mobilny i posiadać środki do minowania (samobieżne ustawiacze min). Rozmieszczany jest w pobliżu baterii przeciwpancernej, z którą współdziała w walce. Przyjmuje się, że może on w ciągu 20 minut ustawić sposobem mechanicznym 600m przeciwpancernego pola minowego przy wykorzystaniu jednej jednostki minowania (350 min). Wykonując zapory minowe, jest w stanie zatrzymać, a współdziałając z odwodem przeciwpancernym, zniszczyć przeciwnika w rejonie włamania.

Pododdziały i urządzenia logistyczne[421] realizują zadania zabezpieczenia logistycznego na rzecz walczących wojsk, czyli zabezpieczenie materiałowe, techniczne i medyczne, więc ich znaczenie dla trwałości obrony nabiera szczególnego znaczenia. Działają one w systemie zabezpieczenia logistycznego ZT. Zabezpieczenie logistyczne jako jeden z głównych podsystemów systemu walki ma za zadanie utrzymanie w gotowości do użycia potencjału bojowego wojsk.

Zabezpieczenie logistyczne dzieli się na cztery funkcjonalne poziomy: poziom IV strategiczny, poziom III operacyjny, poziom II taktyczny, poziom I taktyczny – oddział[422]. Zadania zabezpieczenia logistycznego wojsk do oddziału włącznie realizowane jest na poziomie I taktycznym – oddział.

Zasadniczymi zadaniami pododdziałów logistycznych jest zaopatrywanie walczących w środki bojowe, materiałowe, ewakuacja i pomoc medyczna oraz ewakuacja i remont sprzętu i uzbrojenia.

W obronie pododdziały i urządzenia logistyczne rozmieszczają się z zasady w ugrupowaniu bojowym batalionu (brygady) lub bezpośrednio za nim.

Elementy zabezpieczenia logistycznego zwykle ugrupowuje się w dwa rzuty. Pierwszy rzut stanowią pododdziały medyczne (plutony medyczne w batalionach), siły i środki wydzielone z pododdziałów remontowych oraz niekiedy niezbędne zapasy amunicji, MPS wraz ze środkami transportowymi skierowanymi na szczebel batalionu.

---

[421] Urządzenia logistyczne to rozwinięte w terenie lub miejscu stałej dyslokacji siły i środki oddziałów i pododdziałów logistycznych przeznaczone do realizacji dostaw zaopatrzenia i świadczenia usług socjalno – bytowych, realizowania przedsięwzięć związanych z eksploatacja uzbrojenie i sprzętu wojskowego, tj. jego użytkowania oraz zabezpieczenia technicznego czasie działań wojennych, zabezpieczenia medycznego obejmującego aspekty z zakresu ewakuacji medycznej poszkodowanych, rannych i chorych, jak również zaopatrywanie medyczne. *Doktryna logistyczna wojsk lądowych DD/4.2*, Warszawa 2007, s. 15.

[422] Tamże, s. 11.

Drugi rzut to pododdziały zaopatrzenia i remontowe (bez sił i środków wydzielonych do pierwszego rzutu), oraz siły i środki przydzielone przez szczebel nadrzędny.

Istotnym zadaniem realizowanym przez pododdziały logistyczne i mającym wpływ na trwałość obrony jest terminowa realizacja zabezpieczenia materiałowego walczących wojsk. Czas reakcji logistycznej na potrzeby walczących wojsk nie powinien przekraczać na najniższych szczeblach organizacyjnych 2 godzin.

Zabezpieczenie materiałowe to pełne i terminowe zasilanie wojsk w środki bojowe i materiałowe (ŚBiM) we wszystkich klasach zaopatrywania. Obejmuje ono:

- gromadzenie;
- przechowywanie;
- wydawanie i dostarczanie środków zaopatrzenia;
- eksploatację zasobów miejscowych i zdobyczy wojennych;
- ewakuację materiałową;
- działalność gospodarczo – bytową[423].

Zaopatrywanie w czasie działań taktycznych realizuje się według szczegółowych tabel urzutowania Środków Bojowych i Materiałowych (ŚBiM) na poszczególnych szczeblach organizacyjnych wojsk w oparciu o zapasy zgromadzone w pododdziałach logistycznych oddziałów i ZT lub ze stacjonarnych źródeł wojska i gospodarki narodowej, a także z rozśrodkowanych transportów kolejowych (ze stacji wyładowczych)[424]. Dowóz ŚBiM do pododdziałów może być realizowane zarówno transportem szczebla zaopatrywanego, jak i zaopatrującego. Jest to uzależnione od sytuacji bojowej i logistycznej. Ilość potrzebnych ŚBiM w obronie określa się na podstawie sporządzonej przez organ planistyczny S-4 prognozy ich zużycia w czasie organizacji i prowadzenia obrony.

W czasie organizacji obrony środki materiałowe dostarcza się do punktów zaopatrywania kompanii transportem plzaop. Mogą one być także pobierane przez pododdziały z batalionowych punktów zaopatrywania. W czasie prowadzenia walki amunicję i paliwo dostarcza się bezpośrednio do kompanii, a następnie do poszczególnych plutonów transportem plzaop. batalionu, a czasami brygady. Gdy ten

---

[423] *Regulamin działań...*, s. 147.
[424] S. Hajt, M. Bodziany, G. Stankiewicz, *Zabezpieczenie logistyczne działań taktycznych*, Wrocław 2006, s. 83.

sposób jest niemożliwy do realizacji, można organizować dostarczanie przy pomocy wozów bojowych odwodowych pododdziałów. Do drużyn amunicję można dostarczać przez nosicieli. Przyjmuje się, że w ciągu doby walki obronnej na głównym wysiłku obrony batalion czołgów może zużyć 40 – 60 ton amunicji, natomiast batalion zmechanizowany 30 – 45 ton[425]. Dowóz amunicji do batalionu powinien być realizowany 2-3 razy w ciągu doby walki na podstawie prognozowanego zużycia oraz meldunków o stanie zapasów[426].

Ilość paliwa w zbiornikach sprzętu bojowego winna wystarczyć na dobę walki. W sytuacjach szczególnych, gdy np. batalion do czasu wejścia do walki nie zdoła uzupełnić zapasów taktycznych przy sprzęcie wojskowym, zajdzie potrzeba uzupełniania paliw w toku obrony[427]. Można w tej sytuacji sukcesywnie wyprowadzać czołgi i wozy bojowe i po zatankowaniu ponownie wprowadzać do walki. Gdy to jest niemożliwe organizuje się dostarczanie paliwa w beczkach i kanistrach przez nosicieli.

Zabezpieczenie techniczne organizuje się na bazie etatowych pododdziałów remontowych występujących od szczeble batalionu. Jego celem jest utrzymanie w gotowości do użycia uzbrojenia i sprzętu wojskowego oraz odtwarzanie ich stanów zdatności w razie uszkodzenia. Obejmuje: kierowanie i dowodzenie zabezpieczeniem technicznym, rozpoznanie techniczne, ewakuację techniczną, obsługiwanie techniczne, remont sprzętu i uzbrojenia oraz zaopatrywanie techniczne[428]. Z posiadanych sił organizuje się: patrole rozpoznania technicznego (PRTech.), grupy ewakuacyjno-remontowe (GER), grupy ewakuacji technicznej (GET). Pozostałe siły i środki wchodzą w skład punktu zbiórki uszkodzonego sprzętu (PZUS)[429]. Realizują zadania związane z rozpoznaniem technicznym, ewakuacją i remontem sprzętu i uzbrojenia.

Zadaniem **zabezpieczenia medycznego** jest ochrona zdrowia stanu osobowego wojsk. Obejmuje ono:

- udzielanie świadczeń medycznych, profilaktykę, leczenie poszkodowanych;
- osłonę weterynaryjną;

---

[425] S. Smyk, *Zabezpieczenie logistyczne batalionu w działaniach taktycznych*, AON, Warszawa 2004, s. 26.
[426] Dowódcy zobowiązani są meldować o zużyciu 1/4, 1/2 i 3/4 stanu posiadanych zapasów środków materiałowych.
[427] S. Smyk, *Zabezpieczenie logistyczne...*, s. 31.
[428] *Doktryna logistyczna...*, s. 29.
[429] *Tamże*, s. 102.

- medyczną ochronę przed skutkami broni masowego rażenia;
- ewakuację medyczną;
- logistykę medyczną;
- prowadzenie ewidencji i sprawozdawczości[430].

Organizowane jest na bazie etatowych pododdziałów medycznych występujących od szczebla batalionu (dywizjonu), których wyposażenie i możliwości pozwalają działać w różnych warunkach terenowych i meteorologicznych. Kwalifikowana pomoc realizowana jest w punktach opatrunkowych organizowanych na poszczególnych szczeblach organizacyjnych wojsk. Zakłada się, że zraniony żołnierz powinien mieć udzielona pomoc lekarską w czasie 30-60 minut od momentu zranienia.

Możliwości Brygadowego Punktu Opatrunkowego (BPO) są następujące:

- pierwsza pomoc lekarska w ciągu doby dla 250 – 300 rannych i chorych;
- ewakuacja 260 – 325 rannych i chorych w ciągu doby;
- hospitalizacja 50 rannych i chorych przez 2-3 dni;
- utrzymywanie zapasów sanitarnych do udzielenia pomocy medycznej 650 rannym i chorym oraz materiałów do hospitalizacji na 50 łóżek[431].

Bardzo ważnym zadaniem, bezpośrednio wiążącym się z zachowaniem trwałości obrony, jest **odtwarzanie zdolności bojowej** przez walczące pododdziały o oddziały. Jest to realizowane przy wsparciu pododdziałów logistycznych..

Zdolność bojowa (ZB) to możliwość wykonania zadań bojowych przez wojska (ZT oddziały i pododdziały), zgodnie z ich przeznaczeniem, strukturami organizacyjnymi, wyposażeniem, zabezpieczeniem logistycznym, niezależnie od pory roku, warunków meteorologicznych, dobowych i terenowych[432].

Odtwarzanie zdolności bojowej (OZB) to skoncentrowane działania prowadzące do odzyskanie przez jednostki wojskowe określonych możliwości bojowych. Jej celem jest uzupełnienie w ZT, oddziałach i pododdziałach stanu osobowego, sprzętu, środków materiałowych i technicznych oraz zapasów, a także

---

[430] *Doktryna logistyczna...*, s. 43.
[431] *Tamże*, s. 153.
[432] *Tamże, s.* 85.

przeprowadzenie napraw i obsługiwań sprzętu, odnowa biologiczna i podniesienie morale stanu osobowego oraz przeprowadzenie szkolenia zgrywającego[433].

Proces OZB może być prowadzony następującymi metodami:

- pełna – po wycofaniu wojsk z walki do rejonu odtwarzania zdolności bojowej;
- pełna lub ograniczona – po wycofaniu wojsk z walki na miejscu;
- pełna lub ograniczona – bez wycofywania wojsk z walki (wycofuje się kolejno poszczególne oddziały i pododdziały)[434].

Decyzję o odtwarzaniu zdolności bojowej podejmuje dowódca na podstawie ocen poniesionych strat, stanu psychicznego żołnierzy oraz skutków, jakie mogą nastąpić po wycofaniu oddziału (pododdziału) z walki. Proces odtwarzania zdolności bojowej pododdziału szczebla batalionu (dywizjonu) może trwać 2-3 doby[435].

Zdezorganizowanie pracy urządzeń logistycznych lub ich zniszczenie może doprowadzić do zachwiania trwałością obrony, gdyż walczące pododdziały mogą zostać pozbawione możliwości zaopatrywania i podtrzymywania zdolności bojowej. Spełniane przez nie funkcje powodują, że ich działanie jest zagrożone atakami przeciwnika dążącego do wyeliminowania ich z walki. To nakłada na broniącego się obowiązek zapewnienia im nieustannej ochrony i osłony, która realizowana jest zwykle przez odwód ogólnowojskowy, rzadko przez specjalnie wydzielone siły i środki. Aby ich wpływ na obronę nie zmniejszył się, musi być zwiększona możliwość realizacji zadań, szczególnie na szczeblu pododdziału oraz ochrona przed atakami naziemnymi i powietrznymi przeciwnika.

Odział Wydzielony i Grupę desantowo - szturmową jako doraźne elementy ugrupowania i zadania przez nie realizowane omówiono w 4 rozdziale pracy.

---

[433] *Doktryna logistyczna*..., s. 85.
[434] Tamże, s. 87.
[435] Określono na podstawie planu odtwarzania zdolności bojowej brygady zawartego w doktrynie logistycznej DD/4.2.

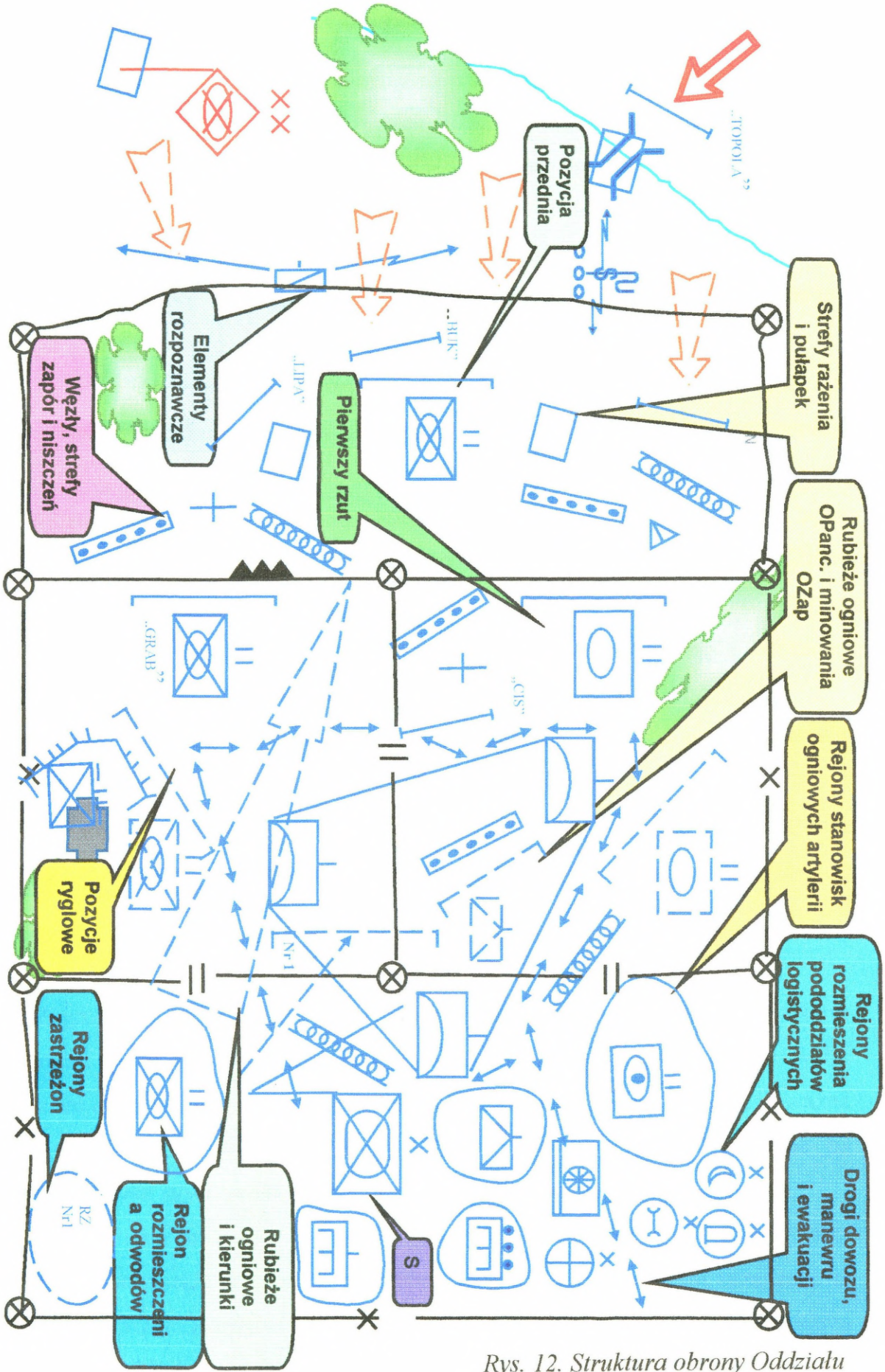
Po zorganizowaniu niezbędnych elementów ugrupowania dowódca rozmieszczając je w nakazanym pasie (rejonie), tworzy **strukturę obrony**. *Struktura obrony to układ i wzajemne relacje elementów tworzących jej całość*[436].

Struktura obszaru odpowiedzialności to rozbudowane pod względem inżynieryjnym rubieże obronne (opóźniania, ryglowe) w powiązaniu z pozostałymi elementami systemu obrony, które decydują o jej trwałości. Jest ona zależna od otrzymanego zadania, przyjętego przez dowódcę ugrupowania, terenu, struktury organizacyjnej oddziału czy też ZT. Powinna być dostosowana do aktualnych potrzeb i możliwości. *Obecnie przyjmuje się, że powinna obejmować elementy dotyczące ugrupowania bojowego, ognia informacji i infrastruktury taktycznej (operacyjnej obrony)*[437]. Na szczeblach taktycznych obejmuje:

- rejon obrony (pozycje obronne);
- pozycję przednią;
- pozycje ryglowe;
- ogień z zakrytych stanowisk ogniowych;
- rejony stanowisk ogniowych podporządkowanej artylerii,
- rubieże ogniowe i kierunki planowanych kontrataków,
- rubieże ogniowe odwodów przeciwpancernych i odcinki (rubieże) minowania oddziałów zaporowych;
- węzły, strefy zapór i niszczeń;
- strefy rażenia i pułapek ogniowych;
- rejony rozmieszczenia odwodów i wojsk wspierających oraz elementów rozpoznawczych i walki elektronicznej;
- rejony rozmieszczenia pododdziałów i urządzeń logistycznych;
- lądowiska śmigłowców;
- stanowiska dowodzenia;
- rejony zastrzeżone;
- drogi manewru, dowozu i ewakuacji.

---

[436] *Taktyka ogólna...*, s. 56.
[437] Z, Ścibiorek, *Rozważania o obronie*, Warszawa 1993, s. 44.



Rys. 12. Struktura obrony Oddziału
Źródło: Opracowanie własne

Struktura obrony powinna odpowiadać przyjętej koncepcji walki i stanowić układ zapewniający skuteczne wykorzystanie sił i środków prowadzących do załamania natarcia przeciwnika i stworzenia warunków do jego rozbicia. Przy jej tworzeniu należy w maksymalnym stopniu wykorzystać istniejące w nakazanym pasie (rejonie) obiekty i urządzenia. Istotnym warunkiem rozmieszczenia elementów struktury obrony jest teren i jego wykorzystanie do zorganizowania spójnego, zgodnego z zamiarem prowadzenia obrony systemu ognia.

Tworząc strukturę obrony, bardzo istotne są przygotowane do prowadzenia obrony okrężnej batalionowe rejony obrony oparte o kompanijne i plutonowe punkty oporu, osłonięte różnorodnymi zaporami inżynieryjnymi, powiązane z naturalnymi przeszkodami terenowymi. Ich powiązanie z pozycjami ryglowymi będą powstrzymywały rozprzestrzenianie się przeciwnika w kierunku skrzydeł broniącego się i decydowały o trwałości obrony. Pozycje ryglowe ponadto będą wyznaczać obszar kontrolowanego przez obrońcę włamania się przeciwnika, gdzie będą tworzone warunki do zatrzymania go i wykonania kontrataku.

Elementy struktury obrony powinny pozwolić oddziaływać na przeciwnika ogniem z wybranych i przygotowanych rubieży już w chwili przekraczania przez niego linii przejęcia odpowiedzialności, a ich usytuowanie połączone z oporem winno skierować jego siły w rejon w którym będzie możliwe jego pobicie.

5.4. Osłona rejonu (pasa tyłowego)

Zagrożenie wojsk przebywających w rejonie (obszarze) tyłowym atakami przeciwnika i dążenie do dezorganizacji ich pracy oraz wyeliminowania z walki sprawia, że ochrona rejonu tyłowego winno być traktowane jako niezmiernie ważne przedsięwzięcie. Powinnością broniącego się jest nie dopuścić do uderzenia na znajdujące się tam siły i środki, a jeśli to nastąpi do minimalizacji jego skutków.

Prowadzenie działań w tyłowym pasie (rejonie) obrony będzie nakierowane głównie na zapewnienie bezpieczeństwa rozmieszczonym tam odwodom, urządzeniom logistycznym, SD oraz drogom manewru i ewakuacji. Zagrożenie atakami z powietrza i przez pododdziały lądowe przeciwnika nakazuje utrzymywać tam niezbędne siły, aby im przeciwstawić się. Realizacja zadań związanych z ochroną będzie polegała głównie

na walce z desantami oraz oddziałami wydzielonymi i rajdowymi przeciwnika, którym udało się przedostać w głąb ugrupowania broniących się wojsk. Zwykle takie zadanie powierza się odwodowi. Jest to dość problematyczne rozwiązanie, gdyż uwikłanie go w całości lub części w walkę uniemożliwi użycie go do innych zadań np. wykonania kontrataku. Z kolei rozpoczęcie kontrataku przez odwód pozbawia rejon tyłowy ochrony. Muszą ją więc realizować siły, które aktualnie tam przebywają. Czasami, przewidując możliwość wykorzystania przez przeciwnika desantów taktycznych na zgromadzone w tym rejonie siły i środki, tworzy się odwód przeciwdesantowy.

Tworzenie odwodu przeciwdesantowego do walki z możliwymi desantami przeciwnika nie zawsze wydaje się celowe, a to ze względu na czas, jaki jest wymagany do przemieszczenia się w rejon desantowania i rozpoczęcie walki. Jego tworzenie nie jest regułą, ale winno wynikać z realnego zagrożenia, gdy będzie można jasno określić obiekty ataku. Przy obecnych strukturach wydzielenie pododdziału do tych zadań może uniemożliwić ich użycie w innym miejscu. To powoduje, że do walki z desantami przeciwnika w rejonie tyłowym muszą być przygotowane wszystkie siły.

Do walki w rejonie (obszarze) tyłowym może także dojść, gdy przeciwnik włamie się w ugrupowanie obronne. Najistotniejsze dla utrzymania trwałości obrony jest, aby do tego nie dopuścić, ponieważ prowadzenie walki w głębi jest niezmiernie trudne, wymaga podejmowania często nieszablonowych decyzji. Ewentualność ta winna być brana pod uwagę już w czasie planowania obrony. W przypadku zaistnienia takiej sytuacji obrońca winien starać się zatrzymać natarcie przeciwnika i uniemożliwić rozprzestrzenianie się go w stronę skrzydeł i w głąb obrony. Do tego celu winien wykorzystać odwód, wzmacniając nim zagrożone kierunki, blokując przeciwnika, wykonując kontrataki. Bardzo ważnym elementem jest izolacja i blokowanie odwodów przeciwnika, aby nie były w stanie wesprzeć walki I rzutu.

Analiza prowadzonych ćwiczeń pozwala wnioskować, że ochrona wojsk w rejonie (obszarze) tyłowym, które realizują zadania na korzyść walczących wojsk, jest najmniej znanym sposobem utrzymania trwałości obrony.

Najczęściej zadaniami związanymi z zapewnieniem swobody działania obrońcy i ochrony urządzeń logistycznych obarcza się odwód ogólny. Czasami do tego celu wykorzystywane są pododdziały wojsk obrony terytorialnej, jeśli znajdują się na tym

obszarze. Rzadko wydziela się siły i środki przeznaczone specjalnie do tego zadania. W ćwiczeniu „Granica 2006" do tego zadania przeznaczono odwód, którym była taktyczna grupa bojowa utworzona na bazie batalionu zmechanizowanego. Ponadto do obrony i ochrony węzłów komunikacyjnych, obiektów i urządzeń logistycznych, infrastruktury oraz prowadzenia działań przeciwdywersyjnych i przeciwdesantowych na szczeblu korpusu wykorzystano BOT. W dywizji zadania te realizował wzmocniony batalion jako odwód przeciwdesantowy[438].

Obrona i ochrona tyłowego rejonu obrony jest bardzo istotna, zważywszy na sposób prowadzenia natarcia przez przeciwnika i dążenie do rozbicia ugrupowania obrońcy od wewnątrz, izolacji pola walki i uniemożliwienia realizacji zadań zabezpieczenia logistycznego.

Wobec powyższego do realizacji zadań związanych z ochroną rejonu tyłowego winien być wyznaczony pododdział, który realizowałby to zadanie. Wiele wskazuje na to, że mogą skutecznie je realizować wojska OT, czym odciążą wojska operacyjne.

Jednym z rozwiązań może być takie rozśrodkowanie elementów ugrupowania w rejonie tyłowym, aby nie tworzyły opłacalnych celów, a jednocześnie były zdolne do realizacji zadań oraz do samoobrony przed atakami.

5.5. Walka w okrążeniu jako sposób wiązania sił przeciwnika

Ogniskowość współczesnych działań sprawia, że prowadzenie walki w okrążeniu będzie nader częstym zjawiskiem na polu walki, szczególnie, jeśli inicjatywa będzie po stronie nacierającego. Nacierający w wyniku uzyskania powodzenia może włamać się w ugrupowanie broniących się wojsk i odciąć ich część od sił głównych. Może to mieć także miejsce po wysadzeniu desantów w tyłowym pasie (rejonie) obrony, które współdziałając z wojskami nacierającymi od czoła, doprowadzą do zamknięcia pierścienia okrążenia[439]. Okrążenie części sił obrońcy w głównym rejonie obrony może być przyczyną utraty trwałości, gdyż pozbawi to

[438] Ćwiczenie „Granica 2006", Rozkaz operacyjny dowódcy dywizji.
[439] R. Chrobak, A. Bujak, G. Sobolewski, *Wybrane aspekty*..., s. 121.

obrońcę możliwości użycia okrążonych sił do walki i negatywnie wpływa na jego morale.

Możemy rozpatrywać dwa sposoby przejścia do walki w okrążeniu: planowy i wymuszony (nieplanowy). Jednak w obu przypadkach walka będzie wyglądać inaczej, bo inne będą uwarunkowania i możliwości walczących.

Przy planowym, wojska będą zawczasu przygotowane do takiego działania, wcześniej zostanie przygotowany rejon obrony, a także będą zgromadzone niezbędne zapasy środków materiałowych. To przygotowanie sprawi, że walka w okrążeniu może być prowadzona dłużej i skuteczniej.

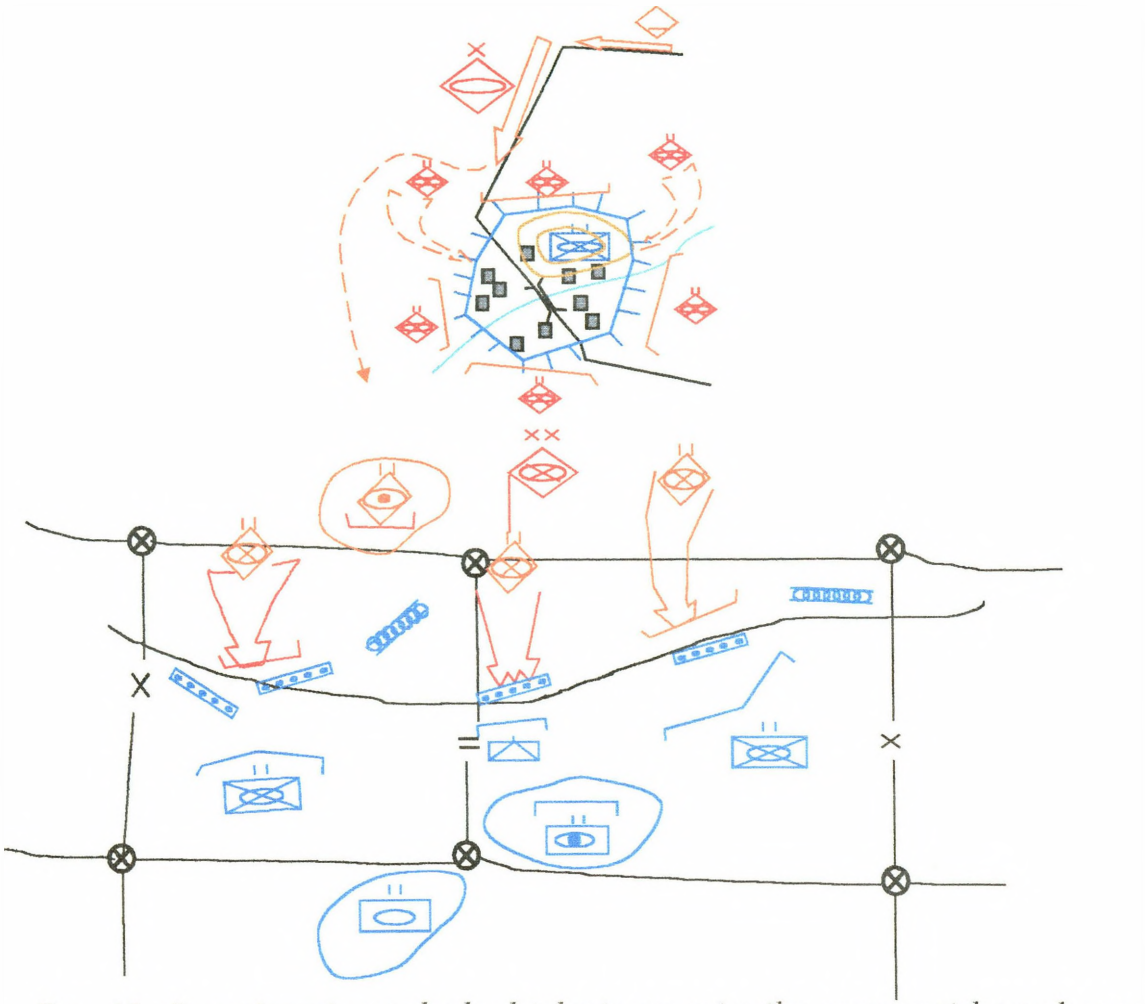
Analiza walk prowadzonych w okrążeniu wskazuje, że trwałość obrony może rosnąć, gdy walkę prowadzą wojska celowo pozostawione w ugrupowaniu przeciwnika. Ujawnienie się ich w ostatniej chwili może być elementem zaskoczenia dla przeciwnika[440]. Istotą ich działania będzie utrzymywanie rejonów ważnych z punktu widzenia obrońcy.

Korzyści, jakie wojska mogą odnieść z walki w okrążeniu, to: związanie znacznych sił przeciwnika, które nie mogą być wykorzystane do prowadzenia natarcia, hamowania jego tempa, opóźnianie wejścia do walki odwodów i drugich rzutów, czasami pozbawienie odwodów, które będą walczyć z okrążonymi wojskami.

Siły znajdujące się w ugrupowaniu przeciwnika będą go zmuszać do angażowania większej ilości pododdziałów w tym rejonie, co spowoduje, że do natarcia i walki o przednią linę obrony przeznaczy ich mniej, osłabiając siłę uderzenia i aktywność swoich wojsk, co zwiększy szansę obrońcy na jego załamanie. Ponadto pododdziały przemieszczające się w kierunku przedniego skraju obrony będą zmuszane omijać rejon zajęty przez wojska walczące w okrążeniu, co będzie korzystne z punktu widzenia obrońcy, gdyż spowoduje ich opóźnienie lub wyjście na kierunek, gdzie obrońca przygotował rejon rażenia.

---

[440] Najczęstszym sposobem planowego pozostawienia wojsk w ugrupowaniu przeciwnika będą działania w pasie sił przesłaniania.



Rys. 13. Ograniczanie swobody działania przeciwnika przez wojska walczące w okrążeniu

Źródło: Opracowanie własne

W. Lidwa wskazuje, że na skuteczność walki w okrążeniu wpływać będą:

- oddalenie okrążonych wojsk od sił głównych walczących poza okrążeniem i mniejsze możliwości wsparcia walki okrążonego zgrupowania;
- ilościowy i jakościowy stosunek sił i środków wojsk okrążonych i okrążających;
- sposób działania przeciwnika;
- skuteczność osłony przeciwlotniczej;
- ilość posiadanych środków materiałowych;
- warunki terenowe i atmosferyczne;
- wyszkolenie i morale wojsk[441].

Ugrupowanie bojowe wojsk broniących się w okrążeniu nie może stanowić niezmiennego szablonu, ale powinno zależeć od sytuacji i zapewniać:

[441] W. Lidwa, *Działania taktyczne*..., s. 11.

- ochronę ludzi i sprzętu przed skutkami oddziaływania przeciwnika;
- możliwość manewru ogniem oraz siłami i środkami na zagrożone lub planowane kierunki;
- jak najlepsze wykorzystanie terenu[442].

Prowadzenie działań w okrążeniu w sposób zorganizowany na współczesnym polu walki będzie zjawiskiem dość częstym. Ten sposób działania najczęściej będzie przypisany wojskom OT, które zawczasu będą miały przygotowane rejony odpowiedzialności i niejako w sposób zamierzony będą przechodzić do działania w głębi ugrupowania przeciwnika.

Decydując się na pozostawienie wojsk w okrążeniu, musimy nieustannie wspierać ich walkę, by nie dopuścić do ich zniszczenia. Jeśli takie symptomy się zarysowują, należy dążyć do ich uwolnienia. *Najczęściej będzie to realizowane poprzez formę działań pośrednich, którymi są również działania na połączenie*[443].

Skuteczna walka wojsk pozostających w okrążeniu będzie bardziej niż w innych sytuacjach uzależniona od wsparcia sił głównych walczących poza okrążeniem. Będzie się ono przejawiało w różnych formach, ale wydaje się, że największe korzyści może przynieść wykonywanie na rzecz okrążonych wojsk uderzeń rakietowych, lotniczych, śmigłowcowych, oraz wsparcie artyleryjskie. Pomimo korzyści, jakie może przynieść walka w okrążeniu, należy rozważyć zasadność prowadzenia tego typu działań w kategoriach koszt – efekt.

5.6. Rola informacji w zapewnianiu trwałości obrony

Walka informacyjna, mimo wielu zmian, jakie zaszły w sposobach prowadzenia działań bojowych, nie straciła na aktualności, a rozwój techniki zwiększył jej rolę i znaczenie. *Celem walki informacyjnej jest dążenie do stworzenia przeciwnikowi fałszywego obrazu rzeczywistości po drugiej stronie toczących się zmagań, a przez to ukierunkowanie jego wysiłków na planowanie i prowadzenie działań w stosunku do nieistniejących lub nieistotnych odniesień*[444]. W wymiarze praktycznym jest to

[442] W. Lidwa, *Działania taktyczne*..., s. 14.
[443] R. Chrobak, A. Bujak, G. Sobolewski, *Wybrane aspekty*..., s. 121.
[444] Cytat za: R. Chrobak, A. Bujak, G. Sobolewski, *Wybrane aspekty* ..., s. 16.

wytworzenie za pomocą odpowiednio spreparowanych informacji takiej sytuacji, w wyniku której przeciwnik będzie podejmował nietrafne decyzje, może mieć utrudnione możliwości wykonywania ruchu i precyzyjnych uderzeń, oraz nie będzie w stanie skutecznie bronić się przed tym samym oddziaływaniem strony przeciwnej. Podsumowując można stwierdzić, że walka informacyjna obejmuje:

- *zdobywanie informacji;*
- *zakłócanie informacji;*
- *ochronę informacji*[445].

Z tego wynika, że współczesna walka informacyjna to nie tylko zdobywanie informacji, ale walka z informacją i za pomocą informacji. Obejmuje siły i środki zdobywania, przetwarzania i przesyłania informacji oraz informacyjnego oddziaływania na przeciwnika, jak również ochrony wojsk przed jego informacyjnym oddziaływaniem przeciwnika. *Stąd też podstawowymi elementami składowymi są podsystemy: dowodzenia i łączności oraz rozpoznania, walki elektronicznej i działań psychologicznych*[446].

Nieustanne skracanie czasu na przygotowanie walki oraz potrzeba natychmiastowej reakcji dowódcy na zmiany sytuacji na polu walki wymaga od organów dowodzenia dużej operatywności i elastyczności. Wyraża się to w niezwłocznym i skutecznym ich reagowaniu na sytuację na polu walki oraz podejmowaniu decyzji w jak najkrótszym czasie, dlatego bardzo ważną rolę należy przypisać sprawności rozpoznania oraz technicznym środkom przekazywania danych. Optymalne wykorzystanie sił i środków znajdujących się na danym obszarze jest podstawowym warunkiem uzyskania rozstrzygnięcia, a do tego niezbędne są informacje dotyczące sił i środków strony przeciwnej, oraz własnych sił występujących na tym terenie. Bardzo istotnym jest także skrytość dowodzenia i ukrycie zamiaru przed przeciwnikiem.

Można zatem uznać, że najważniejszą rolę wśród podsystemów systemu informacyjnego stanowi podsystem rozpoznania, który powinien dostarczyć niezbędnych informacji pomocnych dowódcy do podjęcia trafnych decyzji.

---

[445] R. Chrobak, A. Bujak, G. Sobolewski, *Wybrane aspekty*..., s. 17.
[446] *Działania taktyczne*..., s. 45.

Celem zbierania, gromadzenia i przetwarzania informacji nie jest jednak to, aby wiedzieć wszystko, ale to, aby wiedzieć wystarczająco dużo, a przede wszystkim więcej niż przeciwnik. O wartości informacji decyduje jej treść, wiarygodność i aktualność[447]. Nadmiar informacji i ich niepewne lub fałszywe treści wpływają destrukcyjnie na proces dowodzenia. Jeśli obie strony dysponują podobnymi środkami rażenia i porównywalnymi możliwościami manewrowymi, to niepełna informacja lub jej brak może być decydująca dla odniesienia sukcesu czy też poniesienia porażki.

W dotychczasowych modelach operacji obronnej główną rolę odgrywał ogień, a manewr podporządkowany był tworzeniu zgrupowań środków ogniowych na najważniejszych w danym etapie bitwy obronnej kierunki i pozycje[448]. Doprowadziło to do dominacji ognia, znacznie zakłócając harmonię pomiędzy pozostałymi czynnikami: ruchem i informacją. O informacji często zapominano. *Świadczą o tym struktury organizacyjne i możliwości rozpoznawcze naszych wojsk*[449]. Współczesne pole walki wymaga wyposażenia wojsk w nowoczesne, trudne do wykrycia i odporne na zakłócenia systemy rozpoznawcze.

Przechodzący do obrony znajduje się w położeniu niekorzystnym w stosunku do przeciwnika, który zwykle posiada przewagę i inicjatywę, decyduje, gdzie i kiedy i w jaki sposób wykona uderzenie. Z doświadczeń konfliktów zbrojnych wynika, że skuteczne działanie wojsk jest w dużej mierze uzależnione od znajomości zamiaru rozegrania walki przez stronę przeciwną, a nie tylko możliwości własnych wojsk i wojsk przeciwnika. Dlatego niezmiernie ważne jest, aby obrońca posiadał skuteczne rozpoznanie i równie wydajny, a nawet lepszy od przeciwnika system dowodzenia.

Informacja jest czynnikiem mającym duży wpływ na działanie wojsk, a w tym skuteczne prowadzenie obrony. Rola tego czynnika nieustannie rośnie. Obecnie, gdy walczące strony dysponują podobnymi, potężnymi środkami rażenia, zwyciężyć może ten, kto przechytrzy przeciwnika, wcześniej rozszyfruje jego zamiary i sprowokuje do użycia sił w innym miejscu i czasie niż planował, która lepiej ukryje swoje zamiary użycia wojsk, czyli ta, która będzie zdolna „sterować" poczynaniami przeciwnika. Jest

---

[447] M. Wiatr, *Trwałość obrony*..., s. 106.
[448] S. Koziej, *Operacje obronne*, Myśl wojskowa, 4/1990, s. 22.
[449] M. Wiatr, *Trwałość obrony*..., s. 104.
[449] W. Kaczmarek, *Brygada zmechanizowana (pancerna) w obronie i natarciu*, AON, Warszawa 1995, s. 25.

to istotne, bowiem informacja aktualna i sprawdzona jest podstawą planowania walki. Informacja będzie mieć duże znaczenie szczególnie w okresie przygotowania działań. Obrońca będzie potrzebował wiadomości o przeciwniku, jego sile, składzie, prawdopodobnym zamiarze działania, danych na temat środowiska walki. Zapewnić je ma sprawnie działający system rozpoznawczy, którego zadaniem jest wykrycie i wskazanie parametrów celu, przekazywanie informacji o nim, ale także śledzenie go, aż do wyeliminowania przez środki ogniowe. Analizując istniejące struktury organizacyjne naszych wojsk, należy stwierdzić, że do pozyskiwania niezbędnych informacji szczeble taktyczne dysponują wyspecjalizowanymi pododdziałami w postaci kompani rozpoznawczej na szczeblu brygady i batalionu rozpoznawczego na szczeblu dywizji. Na ich bazie tworzy się odpowiednio do sytuacji niezbędną ilość elementów rozpoznania, które prowadzą działania zarówno w ugrupowaniu przeciwnika, jak i z ugrupowania wojsk własnych.

Kolejnym, niemniej ważnym elementem systemu informacyjnego, jest podsystem dowodzenia i łączności. Pozyskane informacje podlegają w procesie dowodzenia analizie i przełożeniu na język dowodzenia, co jest dopiero podstawą do podejmowania decyzji. Powzięta decyzja musi terminowo i bez zakłóceń dotrzeć do wykonawcy, co jest zależne od sprawnie działającego podsystemu łączności. Aby informacje mogłyby być przekazywane, szczeble taktyczne dysponują wyspecjalizowanymi, organicznymi pododdziałami łączności. Posiadają na wyposażeniu analogowe i cyfrowe środki łączności, ale niestety podatne na elektroniczne oddziaływanie przeciwnika, toteż informacja może być także przekazywana innymi środkami i sposobami. Ważną rolę będą spełniać wszelkie działania pozwalające chronić własne elementy systemu łączności.

Prowadząc działania, należy dysponować przewagą informacyjną. Można ją osiągnąć w wyniku destrukcyjnego oddziaływania na system informacyjny strony przeciwnej. Może to być ukrycie (tj. odcięcie, opóźnianie, zdeformowanie) dopływu wiadomości o obiekcie lub działaniu, sugerowanie (pozorowanie, demonstrowanie), przekazywanie informacji odpowiednio spreparowanej, mającej wywołać pożądane przez obrońcę działanie, zaplanowane zawczasu w koncepcji rozegrania walki. Innym przejawem destrukcyjnego oddziaływania na przeciwnika będzie niszczenie

materialnych elementów jego systemu informacyjnego lub ich zakłócanie, wprowadzanie szumów informacyjnych. Zadanie związane z fizycznym niszczeniem elementów systemu informacyjnego przeciwnika mogą wykonywać celowo wysłane w jego ugrupowanie siły, lub poprzez uderzenie ogniem i falą elektromagnetyczną.

Informacja może być także postrzegana jako „czynnik rażenia" przeciwnika. W tym wypadku chodzi o wartość informacji lub jej brak. Odpowiednio wcześniej zdobyta, przetworzona i przekazana wykonawcom informacja pozwala na właściwą reakcję na pojawiające się zagrożenia, stosowne do zaistniałej sytuacji podjęcie decyzji, szybkie wykonanie manewru na zagrożone kierunki. Ale nawet wystarczające siły i środki nieposiadające informacji nie będą w stanie stworzyć warunków zapewniających trwałości obronie. Wtedy wszystkie przedsięwzięcia mogą okazać się nietrafione i wykonane zbyt późno. Wobec tego siły obrońcy nie będą w stanie uchylić się od uderzeń przeciwnika lub same go nie wykonają. Przykładem niech będzie Wojna w Zatoce Perskiej, gdzie sparaliżowanie irackiego systemu informacyjnego i dowodzenia, w połączeniu ze znacznym ubezwłasnowolnieniem dowódców powodowało spóźnione reakcje na działanie wojsk sprzymierzonych lub ich brak, co wydatnie przyczyniło się do sukcesu sprzymierzonych.

Można wobec tego założyć, że trwałość obrony jest także zależna od wywalczenia i utrzymania przewagi w sferze informacyjnej. *Walka o przewagę informacyjną może być realizowana poprzez destruktywne oddziaływanie na system informacyjny przeciwnika, przewagę w dowodzeniu, oraz zapewnienie warunków do sprawnego funkcjonowania własnego systemu informacyjnego*[450]. Destrukcyjne oddziaływanie na system informacyjny przeciwnika to nie tylko niszczenie elementów tego systemu, ale także zakłócanie jego pracy i obezwładnianie.

Doświadczenia z konfliktów lokalnych, a szczególnie wojny w Zatoce Perskiej, Afganistanie i Iraku pokazały, że walka elektroniczna i uderzenia falą elektromagnetyczną staje się jedną z ważniejszych sfer walki o przewagę informacyjną, a jej uzyskanie ma duży wpływ na końcowy wynik walki.

Dla zapewnienia trwałości obrony niezbędna jest ochrona własnych systemów informatycznych. Ochrona informacji polega na oddziaływaniu posiadanymi środkami

[450] S. Koziej, *Rajdy*..., s. 85 - 87.

walki elektronicznej oraz ogniem na systemy rozpoznania i przekazywania informacji przeciwnika po to, aby je zniszczyć lub zakłócić ich pracę, co utrudni lub uniemożliwi przeciwnikowi zdobywanie, przetwarzanie i przesyłanie informacji.

5.7. Wykorzystanie właściwości taktycznych terenu

Skuteczność podejmowanych przedsięwzięć aktywizujących obronę i prowadzących do zachowania jej trwałości będzie zwykle uzależnione od umiejętnego wykorzystania terenu. Teren traktuje się jako jeden z głównych czynników wpływających na możliwości ogniowe, manewrowe wojsk oraz sposób prowadzenia przez nie walki. Aktywność obrońcy, a głównie manewr wojskami w obronie zawsze jest ograniczony warunkami terenowymi, które mogą umożliwiać lub utrudniać wszelki ruch. Jako jeden z czynników mających wpływ na walkę zwielokrotnia możliwości broniących się wojsk, a jego przygotowanie i wykorzystanie pozwala odeprzeć natarcie przeciwnika[451].

Z. Ścibiorek podkreśla, że *trwałość obrony interpretowana jako zdolność broniących się wojsk do zachowania maksimum sił i środków dla zerwania działań ofensywnych przeciwnika i stworzenia warunków do wykonania kontrataku nie jest możliwa do osiągnięcia bez uwzględnienia obronnych cech terenu*[452]. Wynika stąd, że warunki terenowe będą narzucać obrońcy, gdzie podjąć rozstrzygającą walkę obronną.

Analiza przebiegu wojen i konfliktów zbrojnych wskazuje, że wynik walki często zależał od umiejętności wykorzystania przez dowódców walorów terenu. Spotykany czasem pogląd, że rozwój środków walki uniezależnił wojska od terenu, należy w świetle faktów uznać za mało uzasadniony. Doświadczenia wojen i konfliktów zbrojnych wskazują, że wzrost utechnicznienia wojsk, wprowadzania na ich wyposażenie nowoczesnych środków walki zawsze łączyło się z doskonaleniem umiejętności wykorzystania walorów terenowych.

Mimo że trwałość obrony była i nadal związana jest z terenem i jego właściwościami obronnymi, to przy planowaniu działań należy uwzględnić to, że może on ułatwiać, jak i utrudniać prowadzenie obrony i osiągnięcie zakładanego celu.

---

[451] J. Pawłowski, J. Marczak, *Wykorzystanie terenu w obronie*, Myśl wojskowa, 4/1991, s. 39.
[452] Z. Ścibiorek, *Prowadzenie obrony...*, s. 39

O walorach obronnych terenu decydują jego ukształtowanie, rzeźba, naturalne i sztuczne pokrycie, pora roku, warunki pogodowe. Czynniki te związane są z przekraczalnością terenu, która poddana ocenie pozwoli na wyciągnięcie wniosków, co do zakresu i możliwości wykonywania manewrów i swobody użycia sprzętu. Przekraczalność terenu jest to możliwość pokonywania go drogami i na przełaj przez wozy bojowe, samochody i pieszo. Teren może być łatwo przekraczalny, trudno przekraczalny i nieprzekraczalny[453]. Właściwości te są zależne od gęstości i jakości dróg, rzeźby terenu, jego pokrycia, rodzaju gruntu, pory roku, warunków atmosferycznych itp. Będą bezpośrednio oddziaływać na użycie sprzętu bojowego, bo mimo coraz doskonalszych możliwości trakcyjnych nie wszystkie pojazdy są w stanie przemieszczać się w każdym terenie. Ich ruch będzie w dużo większym zakresie kanalizowany istniejąca drożnią niż wojsk poruszających się pieszo[454]. Daje to pewne szanse obrońcy na skuteczne przeciwstawienie się przeciwnikowi.

Istotnym elementem procesu podejmowania decyzji do obrony jest ocena terenu. Jej celem jest określenie przebiegu pozycji obronnych, pozycji ryglowych, rubieży ogniowych i potrzeb w zakresie ich rozbudowy, możliwych dróg manewru, rubieży rozwinięcia przeciwnika, prawdopodobne kierunki uderzeń oraz miejsca kanalizujące ruch oraz możliwości prowadzenia obserwacji i ognia. Oceniając teren, poszukujemy możliwości wykorzystania takich jego właściwości, które sprzyjają obrońcy (możliwość ukrycia, maskowania, skrytości manewru itp.). Naturalne przeszkody terenowe, zwłaszcza przebiegające równolegle do kierunku natarcia przeciwnika mogą być wykorzystane do sterowania jego ruchem, ułatwiają obrońcy określenie kierunków uderzenia, jak również umiejscowienie pozycji obronnych, zapór i niszczeń, toteż zwykle będą wykorzystywane do organizacji pozycji obronnych. Należy podkreślić, że na obronę wpływ wywiera takie wkomponowanie jej w teren, aby wzmacniał on, a nie utrudniał wykorzystania możliwości środków walki.

Obrońca planujący działanie nie ma całkowitej swobody w dokonaniu wyboru terenu korzystniejszego tylko dla niego. W ocenie terenu należy brać pod uwagę przede wszystkim to, czy teren jest dogodny lub niedogodny do prowadzenia natarcia,

---

[453] S. Koziej, W. Łaski, R. Sznajder, *Teren* ..., s. 46.
[454] Tamże, s. 60.

a nie tylko sprzyjający zorganizowaniu i prowadzeniu obrony. Nie warto organizować obrony w terenie, gdzie z różnych względów uderzenie przeciwnika należy wykluczyć, gdyż pododdziały mają nie tylko bronić się, ale bronić czegoś, tj. terenu, obiektu, rejonu. Już teoretycy okresu międzywojennego dostrzegając jego rolę, wskazywali, że do *prowadzenia obrony należy wybrać taki obszar, który będzie utrudniał przeciwnikowi przemieszczanie się, a którego przeciwnik nie będzie stanie ominąć*[455]. Teren rozpoznany, odpowiednio przygotowany jest sprzymierzeńcem obrońcy, utrudnia zaś działanie nacierającemu. Uwzględnienie walorów obronnych terenu może zwiększyć skuteczność ogniową, zmniejszyć straty własnych wojsk, pozwala zniwelować różnice w potencjale bojowym i przewagę nacierającego.

Pomimo poglądów, że to obrońca ma możliwość wyboru i narzucenia przeciwnikowi miejsca rozegrania walki, można stwierdzić, że nie zawsze tak jest, gdyż kierunek natarcia wybiera przeciwnik, a obrońca może jedynie wybrać pas (rejon), gdzie zorganizuje obronę, czyli przetnie ten kierunek. Należy więc zgodzić się z poglądem, *że obrońca będzie zmuszony prowadzić walkę na kierunkach dogodnych dla nacierającego i dopiero w tych ramach wybierać rubieże i rejony, w których warunki terenowe działają bardziej na jego korzyść niż na korzyść nacierającego*[456], chyba że ten by osiągnąć zaskoczenie, wybierze teren trudniejszy[457].

Planując obronę i przystępując do rozmieszczania wojsk, broniący się musi mieć świadomość, że nacierający, uwzględniając warunki terenowe, będzie dążył do opanowania istotnych obiektów, rubieży i punktów terenowych, których zdobycie naruszy system obrony, spowoduje destabilizację w systemie ognia, utrudni manewr i współdziałanie. Tymi obiektami będą dominujące punkty terenowe, węzły dróg, mosty, cieśniny terenowe kanalizujące ruch itd. Należy przypuszczać, że położenie tych obiektów będzie wytyczało główne kierunki natarcia wojsk przeciwnika i tam należy organizować obronę.

Odpowiednie do sytuacji wykorzystanie terenu pozwala uzyskać nad przeciwnikiem przewagę w położeniu, co jest istotne, ponieważ zawsze nacierający

---

[455] R. Arciszewski, *Taktyka obrony*, Bellona, Tom XXV, Warszawa 1927, s. 161-163.
[456] S. Koziej, W. Łaski, R. Sznajder, *Tren...*, s. 115.
[457] Zaskoczenie poprzez celowe wybranie niedogodnego terenu do prowadzenia natarcia miało miejsce w czasie operacji białoruskiej w II wojnie światowej. Podobnie, zaskoczeniem było prowadzenie przeciwnatarcia wojsk niemieckich w Ardenach na froncie zachodnim w 1944r.

będzie dysponował przewagą w siłach i środkach. Jest to związane z umiejscowieniem przedniego skraju obrony, który wykorzystując w największym stopniu obronne walory terenu na danym kierunku, powinien zapewnić jak najlepsze warunki do prowadzenia obserwacji i ognia na wprost, na jak największą odległość z maksymalnej ilości środków ogniowych, naturalne ukrycia dla wojsk, maskowanie i manewr.

Przykładem wykorzystania terenu do prowadzenia działań obronnych jest organizacja izraelskiej obrony podczas wojny „Jom Kipur" na wzgórzach Golan. Izraelczycy zbudowali na spodziewanym kierunku natarcia wojsk syryjskich pas umocnień zwany „Linią Purpurową". Ich podstawą był rów przeciwczołgowy o szerokości 6m i głębokości 4m. Ziemię wydobytą z niego wykorzystano do usypania wału od strony przeciwnika. Za rowem były wybudowane żelbetowe schrony obsadzone przez posterunki obserwacyjne i ubezpieczenia. Za nimi było 17 punktów oporu obsadzonych przez 30 żołnierzy każdy. Na podejściach do umocnień zbudowano pola minowe i zapory inżynieryjne. W głębi rozmieszczono odwody, którym zapewniono drogi manewru.

Najdogodniejsze do organizacji obrony są rubieże, gdzie teren jest otwarty po stronie przeciwnika i umożliwia prowadzenie ognia, szczególnie przeciwpancernego, a po stronie obrońcy zakryty i dominujący nad terenem przeciwnika. Obrońca zawsze powinien starać się, by teren po jego stronie zapewniał maskowanie, skryte rozmieszczenie sił i środków, manewr i dogodne miejsca do urządzenia stanowisk ogniowych. Duże znaczenie ma umiejętne wykorzystanie pokrycia i przeszkód terenowych (rzek, jezior, kanałów, terenów zabagnionych, stref zniszczeń, stref pożarów). Powinno dążyć się, aby przeszkody te znalazły się po stronie przeciwnika, kanalizowały jego ruch i wymuszały działanie wzdłuż łatwych do przewidzenia kierunków, utrudniały mu manewr, zmuszały do grupowania sił w rejonie dogodnym do niszczenia przez obrońcę. Ważną rolę będą spełniać miejscowości przygotowane do obrony oraz istniejąca na tym obszarze infrastruktura terenowa.

Wykorzystanie warunków terenowych mogą pozwolić obrońcy na uzyskanie przewagi nad nacierającym w ruchliwości, oraz zwiększają efektywność jego ognia[458]. Odpowiednie do sytuacji wykorzystanie terenu pozwala łączyć dynamiczne

[458] S. Koziej, W. Łaski, R. Sznajder, *Teren*..., s. 120.

i statyczne formy obrony w sposób umożliwiający zadanie przeciwnikowi jak najwyższych strat w danych warunkach i w ten sposób zwiększyć trwałość obrony.

Warunki terenowe przed przednią linią i w głębi obrony będą determinować przyjęcie określonej koncepcji rozegrania walki i wpływać na przyjęte ugrupowanie obronne, tworzenie jego elementów oraz wydzielanie do nich określonych sił i środków. Tworząc ugrupowanie obronne, obrońca winien rozmieścić wojska w taki sposób, aby maksymalnie wykorzystać warunki ochronne terenu, dążyć do zmniejszenia skutków rażenia przeciwnika, a jednocześnie zapewnić sobie jak najbardziej efektywne wykorzystanie posiadanych sił i środków. Będą także wpływać na głębokość prowadzonej rozbudowy inżynieryjnej i usytuowanie punktu ciężkości.

Analizując walki prowadzone w okresie I i II wojny światowej, zauważamy, że punkt ciężkości umiejscowiony był przed przednim skrajem, a decydującą o trwałości obrony była walka o utrzymanie pierwszej pozycji. O wyniku starcia decydował głównie ogień artylerii, z broni ręcznej oraz walka wręcz. Obecnie, obserwując prowadzone działania wojenne oraz przebieg ćwiczeń z wojskami, można zauważyć, że punkt ciężkości obrony przemieszcza się z przedniego skraju w głąb obrony, a o sukcesie decyduje walka z celami pancernymi, opancerzonymi i powietrznymi przeciwnika. Zasadniczą rolę będzie zatem spełniać ogień przeciwpancerny i przeciwlotniczy, którego zasięg pozwala podjąć skuteczną walkę na dalekich podejściach od obrony. Teren, w zależności od sytuacji, powinien obrońcy umożliwić sterowanie punktem ciężkości.

Teren trudno dostępny, pocięty, na którym występują liczne przeszkody zawsze ogranicza tempo natarcia, a tym samym wpływa na zmniejszenie głębokości zadań bojowych[459]. W takim terenie zasięg ognia obrońcy jest mniejszy. Nacierający także ma mniejsze możliwości, jego ruch jest kanalizowany, nie może wprowadzić do walki dużej ilości środków, które często będą przemieszać się w kolumnach, wobec czego obrońca może zwalczać go częściami, skutecznie hamując natarcie. Jednakże, należy przewidywać, że przeciwnik nie będzie biernie czekał, aż zostaną zniszczone jego środki walki, dlatego początkowy okres starcia obrońca musi wykorzystać do

[459] S. Koziej, W. Łaski, R. Sznajder, Teren..., s. 61.

zniszczenia jak największej ich ilości. To można uzyskać, stosując zasadzki, wciągając przeciwnika we własne ugrupowanie, ataki na jego rozciągnięte skrzydła.

Teren po stronie przeciwnika otwarty, a po stronie własnej zakryty i dominujący na przedpolach i przed frontem stwarza możliwość rozstrzygnięcia walki przed przednim skrajem i wskazuje na celowość wydzielania zdecydowanej większości sił i środków do pierwszego rzutu[460]. Taki rodzaj terenu będzie narzucał prowadzenie aktywnej, opartej na manewrze walki, co wymusza konieczność zorganizowania odpowiedniego ugrupowania. Jest rzeczą bezsporną, że w tym wypadku obrońca będzie dążył do zadania przeciwnikowi jak największych strat już przed przednim skrajem obrony i tam skupi główny wysiłek, starając się osłabić przeciwnika w oparciu o przygotowane zawczasu pozycje. Teren otwarty i łatwo dostępny dla przeciwnika pozwala obrońcy na prowadzenie ognia przeciwpancernego na duże odległości, ale także umożliwia przeciwnikowi wprowadzenie do walki większej ilości wojsk. Dlatego obrońca powinien starać się rozmieścić jak największą ilość sił i środków przeciwpancernych w pierwszym rzucie w czołowych punktach oporu. Jeśli jednak korzystniejsze warunki do załamania natarcia zaistnieją w głębi obrony, to tam powinno się przenieść główny wysiłek. Punkt ciężkości może być w takiej sytuacji położony w głębi, a do pierwszego rzutu można wydzielić mniejsze siły, a większe przeznaczyć do mobilnego odwodu, zdolnego do szybkiego wejścia do walki, w każdym dowolnym czasie i miejscu, którym będziemy w stanie załamać natarcie w wyniku wyprowadzenia kontrataku lub pogłębiając obronę.

Podsumowując, należy stwierdzić, że powodzenie działań obronnych w dużym stopniu zależy od umiejętnego wykorzystania taktycznych właściwości terenu, który traktowany jest jako stały element walki[461], wywierający decydujący wpływ na prowadzenia skutecznego ognia i wykonywania manewru wojskami, zwielokratniający możliwości broniących się wojsk. *Jego odpowiednie przygotowanie i wykorzystanie przyczynia się do odparcia uderzeń przeciwnika*[462], a niedocenianie jego roli w zapewnianiu trwałości obrony często może nieść za sobą nieodwracalne skutki.

---

[460] S. Koziej, W. Łaski, R. Sznajder, *Teren*..., s. 126.
[461] Tamże, s. 152.
[462] J. Pawłowski, J. Marczak, *Wykorzystanie terenu* ..., s. 39.

Obowiązujące wcześniej normy nakazujące prowadzić obronę w tzw. styczności łokciowej i ścisłym współdziałaniu z sąsiadami[463] uległy zmianie, toteż wykorzystanie terenu winno być nakierowane na osiągnięcie celu i zachowanie trwałości obrony.

Wnioski

- rozpatrując czynniki wpływające na trwałości obrony, należy stwierdzić, że istotną rolę będą spełniać zadania zabezpieczenia i wsparcia bojowego. Realizacja tych zadań pozwala obrońcy ograniczyć wpływ destrukcyjnego oddziaływania przeciwnika i przetrwać jego ataki;
- wśród nich jedną z najważniejszych ról spełniać będą ze względu na zagrożenia atakami z powietrza powszechna obrona przeciwlotnicza oraz maskowanie;
- niemniej istotną rolą nadal spełniać będzie rozbudowa inżynieryjna, a w jej ramach system zapór inżynieryjnych i niszczeń, którego głównym zadaniem jest powstrzymywać natarcie przeciwnika;
- teren i jego właściwości, odpowiednio przystosowany i wykorzystany przez wojska, nadal będzie ważnym czynnikiem zachowania trwałości obrony. Istotną rolę nadal będzie przypisywać się zadaniom związanym z utrzymaniem dróg manewru i ewakuacji;
- trwałość jest także zależna od przyjętego ugrupowania. Na rodzaj i ilość tworzonych elementów ugrupowania bojowego wpływa zadanie i możliwości wojsk wynikające ze struktury organizacyjnej oraz posiadanych środków walki. Wśród nich najważniejszą rolę odgrywają I rzut, odwody, zgrupowania artylerii, elementy systemu zdobywania, przetwarzania i przekazywania wiadomości;
- coraz ważniejszą rolę należy przypisać realizacji zadań związanych z osłoną i ochroną rejonów (pasów) tyłowych obrony i rozmieszczonych tam elementom ugrupowania bojowego ze względu na coraz większe zagrożenie ich przez przeciwnika.

---

[463] F. Skibiński, *Rozważania o sztuce wojennej*, AON, Warszawa 1990, s. 326.

6. PROGNOZA DOTYCZĄCA MOŻLIWOŚCI ZWIĘKSZENIA TRWAŁOŚCI OBRONY

6.1. Wpływ nowych środków walki na zwiększenie trwałości obrony

Prognoza przyszłej obrony, jej rozwoju i sposobów prowadzenia była i jest tematem wielu opracowań naukowych i publikacji. Wielu teoretyków[464], podjęło próbę wskazania prawdopodobnego przebiegu działań wojennych w przyszłości. Jest prawdopodobne, że w przyszłości wojny będą prowadzone według aktualnych zasad, ale z zastosowaniem najnowszych technologii w dziedzinie uzbrojenia i informatyki. Będą pojawiać się nowe sposoby prowadzenia działań (np. Irak, Afganistan), ale stare długo jeszcze nie znikną, ponieważ tylko nieliczne kraje, uwzględniając ich poziom rozwoju, będą zdolne do prowadzenia walk przy zastosowaniu sprzętu i technologii tzw. ery informatycznej.

Prognozowanie przyszłych działań, w tym i obrony, jest trudne, gdyż na jej rozwój wpływa bardzo wiele czynników. Obserwowany przebieg prowadzonych ostatnio konfliktów daje podstawę sądzić, że zmiany w sytuacji na polu walki będą zachodzić niezwykle gwałtownie, co w połączeniu z wykorzystaniem posiadanych środków walki i prognoz ich rozwoju powoduje, że niezwykle trudno jest przewidzieć rozwój działań bojowych i w miarę trafnie określać charakter przyszłego pola walki.

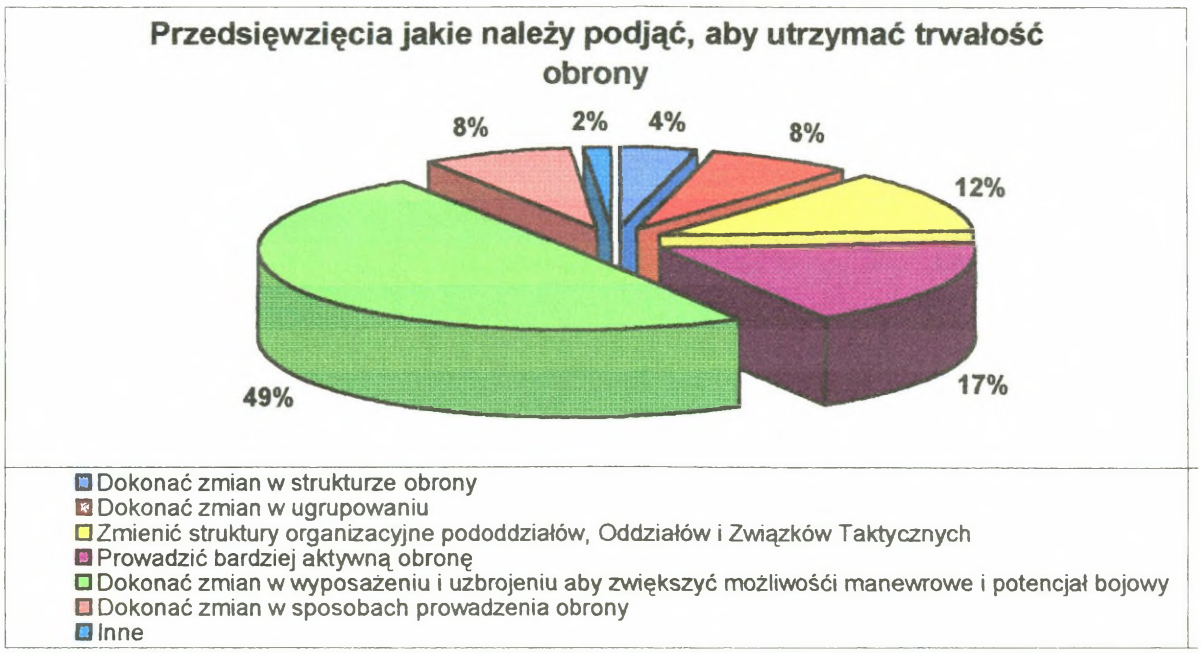
Przewiduje się, że jedną z cech obrony pozostanie jej trwałość, ale musi być dostosowana do nowych, zmieniających się uwarunkowań. W opinii ekspertów, trwałość obrony będzie uzależniona od możliwości aktywnego i skutecznego zwalczania przeciwnika. Dlatego jako nieodzowne pojawiają się potrzeby zmian w strukturach organizacyjnych wojsk, które z reguły są wypadkową rozwoju uzbrojenia, wzrostu jego możliwości i precyzji rażenia.

Prowadząc badania empiryczne, zapytano respondentów o przedsięwzięcia, jakie należy podjąć, aby utrzymać trwałość obrony obecnie i w przyszłości. Najwięcej badanych (49%) wskazało na potrzebę zmian w wyposażeniu i uzbrojeniu, które miałyby zwiększyć możliwości manewrowe i potencjał bojowy. Wynika z tego, że

---

[464] W. Kaczmarek, Z. Ścibiorek, *Przyszła wojna - jaka?*, AON, Warszawa 1995. S. Koziej, *Teoria Sztuki Wojennej*, Bellona, Warszawa,1993., A i H. Toffler, *Wojna i antywojna,Jak przetrwać na progu XXI wieku,* Świat Książki, Warszawa 1998., J. Barnett, *Future Warfare.*

badani przywiązują dużą wagę nie tylko do jakości uzbrojenia, ale i wykorzystania jego możliwości. 17% ankietowanych wskazuje potrzebę zwiększenia aktywności obrony. Zmianę struktur organizacyjnych jako warunek zachowania trwałości obrony wskazało 12% badanych. Na potrzebę zmian ugrupowania i sposobów prowadzenia obrony wskazało po 8% respondentów.



Wykres 24. Przedsięwzięcia mogące w przyszłości zapewnić trwałość obronie

Z prowadzonych badań wynika, że do zmian w prowadzeniu działań bojowych najbardziej przyczynia się rozwój technologii, w tym cyfrowej. Prowadzi to do tworzenia coraz doskonalszych systemów walki, a ich coraz wyższa jakość przekładająca się na możliwości identyfikacji celu, jego śledzenia i rażenia rzutuje na sposób jej prowadzenia. Pomimo tych zauważalnych zmian, cel obrony prawdopodobnie pozostanie ten sam, a modyfikacji ulegać będzie sposób jego osiągania. Należy przypuszczać, że coraz częściej jego osiągnięcie będzie uzależnione od aktywności obrońcy i wykorzystaniu wszelkich możliwych warunków i sprzyjających okoliczności do jej zintensyfikowania. Służyć temu mają, oprócz wprowadzania nowego sprzętu, także zmiany struktur organizacyjnych. Zauważalną tendencją jest tworzenie jednostek organizacyjnych mniejszych, ale lepiej wyszkolonych, wyposażonych i dostosowanych do realizacji stawianych zadań.

Uwzględniając tendencje rozwojowe sprzętu i możliwości ich użycia, współczesne uwarunkowania i sposób prowadzenia natarcia przez przeciwnika, należy

stwierdzić, że zapewnienie trwałości obronie jest poważnym problemem, ponieważ oprócz sił i środków zaangażowanych bezpośrednio w walce o utrzymanie przedniego skraju obrony, należy posiadać siły i środki, które pozwolą na wykonanie silnych i zaskakujących kontrataków, blokowania przeciwnika, który włamuje się w głąb obrony, ochronę tyłowego pasa (rejonu) obrony, w tym zwalczanie desantów powietrznych, oraz siły, którymi dowódca może reagować na nieprzewidziane, niekorzystne sytuacje wynikłe w czasie walki.

Tendencje zmian w zakresie użycia najnowocześniejszego sprzętu w prowadzeniu natarcia w każdych warunkach i przy utrzymaniu jego szybkiego tempa obserwowane obecnie na przykładzie wojny w Iraku czy Afganistanie stawia przed obrońcą niezwykle trudne zadanie sprostania ogólnej przewadze nacierającego i utrzymania nakazanego rejonu przy prowadzeniu walki na całej głębokości rejonu obrony. Zadaniu temu może sprostać tylko obrońca odpowiednio silny i wyposażony.

Obecnie nasze ZT, oddziały i pododdziały posiadają strukturę trójkową[465] o określonym potencjale, więc wykonanie wszystkich zadań prowadzących do zrealizowania celu obrony, czyli załamania natarcia przeciwnika, utrzymania terenu i stworzenia warunków do wykonania kontrataku (zwrotu zaczepnego) jest przedsięwzięciem niezmiernie trudnym i wymaga poszukiwania nowych sposobów i metod użycia posiadanych sił do podjęcia skutecznej walki z nacierającym przeciwnikiem. Analizując prowadzone ćwiczenia, można stwierdzić, że pododdziały posiadające trójkowy (na szczeblu plutonu czwórkowy) system organizacji nie zawsze są w stanie samodzielnie wykonywać stawiane zadania. Toteż z konieczności do ich realizacji tworzy się grupy (zespoły) zadaniowe, zwane zgrupowaniami taktycznymi.

Nasuwa się zatem pytanie: jak wykonać wszystkie zadania przy tych skromnych możliwościach? Należy sądzić, że przy obecnej strukturze jest to niezmiernie trudne, gdyż siły te są ledwie wystarczające do organizacji obrony w jednorzutowym ugrupowaniu.

Analizując elementy ugrupowania, należy podkreślić pierwszoplanową rolę I rzutu. Do niego z reguły przeznacza się większość sił i środków, a jego zadaniem jest

---

[465] Odmienną, podobną do niemieckiej czteroskładnikową strukturę posiada 10 BKPanc. w Świętoszowie. W pozostałych jednostkach jedynie na szczeblu plutonu występują cztery drużyny.

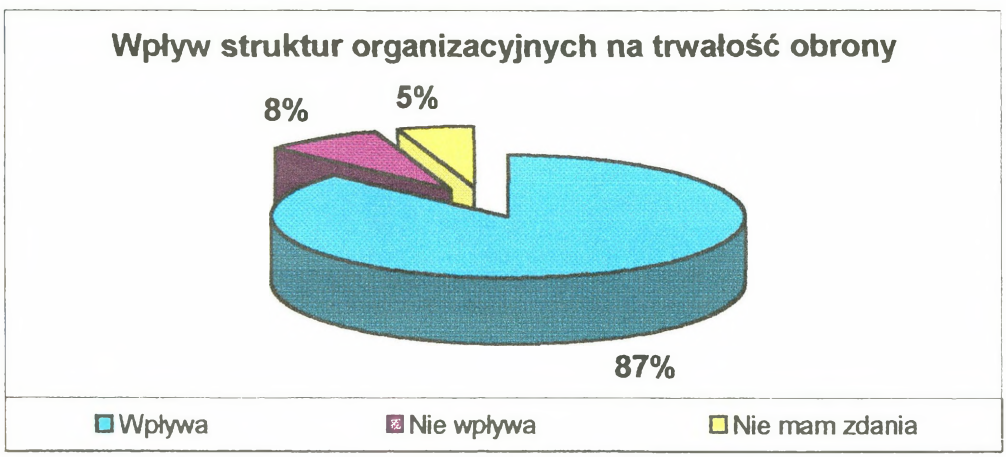
stworzenie wystarczająco silnej zapory zdolnej do powstrzymania natarcia od czoła. Z reszty sił tworzy się odwód, który ma wiele zadań. Problem zaczyna się, gdy sytuacja wymusi potrzebę prowadzenia działań przed przednim skrajem obrony. Jeśli dowódca będzie chciał lub musiał posiadać siły działające w pasie przesłaniania lub do działań o charakterze rajdowym czy desantowo-szturmowym, może je zorganizować, ale kosztem posiadanego odwodu, lub pierwszego rzutu. Po wydzieleniu sił do tego typu działań pojawia się problem czy pierwszy rzut będzie wystarczająco silny, aby wykonać zadanie i czy siły pozostające w odwodzie zapewnią wykonanie niezbędnych zadań. Istnieje przecież zagrożenie, że zaangażowany w walkę odwód może nie powrócić na czas w ugrupowanie lub zostanie rozbity i dowódca automatycznie traci możliwość reakcji na przebieg walki. Analizując zapis regulaminowy, zauważamy, że narzuca on dowódcy obowiązek posiadania odwodu. Może on go odtworzyć kosztem sił pierwszorzutowych, ale ryzykuje osłabienie jednego z kierunków. Innym rozwiązaniem jest wydzielenie do realizacji zadań przed przednim skrajem tylko części odwodu. Wtedy również musi rozważać ilość zadań, jakie może on realizować.

Poszukując sposobów wykorzystania posiadanych sił, należy być świadomym, że powietrzno - lądowy charakter współczesnego natarcia to nie tylko atak od czoła, ale szereg różnorodnych przedsięwzięć wykonywanych przez przeciwnika na całą głębokość ugrupowania bojowego obrońcy. To sprawia, że przy organizacji obrony trzeba mieć na uwadze potrzebę przeciwdziałania nacierającemu nie tylko przed przednim skrajem, ale także w tyłowym pasie obrony. Taki charakter działań powoduje, że stopniowo rośnie potrzeba posiadania większej ilości odwodów, w tym, oprócz odwodu ogólnowojskowego ze stosunkowo jasnym zakresem zadań, odwodów specjalistycznych przeznaczonych np. do walki z desantami i ochrony rejonu tyłowego. Należy sądzić, że mając na względzie istniejące zagrożenia, nie jest celowe i opłacalne organizowanie jednego dużego odwodu, lecz 2-3 mniejsze rozlokowane na kierunkach i w miejscach największego zagrożenia przez przeciwnika. Jednakże powinny one oprócz samodzielnego działania być w stanie w razie potrzeby szybko połączyć się w większe zgrupowanie.

Istnieje zatem potrzeba dostosowania struktur organizacyjnych do aktualnych i przyszłych realiów pola walki. System czwórkowy w organizacji wojsk pozwala

obrońcy na szersze wykorzystanie możliwości oddziałów i pododdziałów. Struktura czwórkowa pozwoli na stworzenie silnej zapory od czoła w postaci I rzutu, wydzielenie odwodu oraz sił do walki w pasie przesłaniania, lub część sił przeznaczyć do walki w głębi ugrupowania przeciwnika. Można także zorganizować odwód przeciwdesantowy lub inny, niezbędny element ugrupowania, nie pozbawiając odwodu jego potencjału i nie obarczając go dodatkowymi zadaniami. System ten może zwiększyć możliwości obrońcy, jeśli na stałe do szczebli taktycznych zostaną włączone pododdziały posiadające na wyposażeniu śmigłowce.

Podczas prowadzenia badań empirycznych starano się określić rolę struktur organizacyjnych w zapewnianiu trwałości obrony. Uzyskane wyniki (87% odpowiedzi) jednoznacznie wskazują, że wpływają one na trwałość obrony. Jedynie 8% ankietowanych stwierdziło, że nie mają one większego wpływu. Wynika stąd, że dostrzega się związek między jakością struktur organizacyjnych, a możliwościami zwiększenia trwałości obrony. Rozkład odpowiedzi przedstawia wykres 25.



Wykres 25. Wpływ struktur organizacyjnych na trwałość obrony

Na kształt struktur organizacyjnych, a tym samym na zmianę możliwości w zakresie wykorzystania w walce pododdziałów, oddziałów i związków taktycznych, zasadniczy wpływ miało wprowadzenie nowego uzbrojenia i wyposażenia do wojsk, co zmieniało charakter prowadzonych wojen i konfliktów. Obecne zmiany w strukturach są dyktowane nie tylko przez nowe uzbrojenie, ale także sposób prowadzenia walk, gdzie preferuje się konieczność wykonywania precyzyjnych uderzeń na dokładnie wyselekcjonowane obiekty.

Ogólnoświatowe tendencje zmierzają do tworzenia jednostek mniejszych, bardziej mobilnych, ale posiadających różnorodną, precyzyjną broń pozwalającą wykonać stawiane zadania. Można sądzić, że w przyszłości w skład oddziałów i pododdziałów wejdą określone siły rodzajów wojsk oraz śmigłowce, które oprócz przenoszenia żołnierzy i wsparcia ogniem walczących, będą na pole walki dostarczały broń ciężką taką jak wozy bojowe, transportery opancerzone, lekkie czołgi czy też samobieżną artylerię. Uzyskanie tej właściwości zwiększy mobilność i może pozwolić na autonomiczne prowadzenie działań zarówno zaczepnych, jak i obronnych, często w izolacji od sił głównych[466].

W projektowaniu struktur organizacyjnych można przewidzieć utworzenie samodzielnych, uniwersalnych jednostek bojowych, których uzbrojenie i wyposażenie umożliwi autonomiczne prowadzenie działań lub łączenie się w razie potrzeby w większe struktury w zależności od potrzeb i warunków działania. Z konieczności będą to jednostki o jak najprostszej strukturze, ale posiadające wystarczającą ilość różnorodnych środków walki i wsparcia. Taka jednostka musi być samodzielna nie tylko pod względem ogniowym, ale także logistycznym, rozpoznawczym, przeciwlotniczym oraz walki radioelektronicznej.

Należy sądzić, że mimo posiadania różnorodnych możliwości oddziaływania na przeciwnika, bardzo ważna dla obrońcy będzie realizacja zadań związanych ze wsparciem działań, a w tym wsparcie inżynieryjne. *Umiejętne użycie różnorodnych inżynieryjnych środków rażenia stworzy możliwość unieruchomienia zgrupowania wojsk lądowych, które w ten sposób mogą stać się łatwym celem dla uderzeń innych środków ogniowych*[467]. Różnego rodzaju zapory inżynieryjne, minowe i zdalne minowanie staje się jedną z najgroźniejszych barier dla nacierającego.

Mimo że wojska będą posiadały bardzo dużą zdolność manewrową, to nadal dużą rolę przypisywać się będzie inżynieryjnej rozbudowie terenu. Należy domniemywać, że ze względu na możliwości rozpoznania, precyzyjnego rażenia i lądowo – powietrznego natarcia, budowa ciągłych, w pełni rozbudowanych i równomiernie rozmieszczonych w terenie transzei i pozycji obronnych, stanie się

---

[466] *Taktyka ogólna*..., s. 30.
[467] Z. Ścibiorek, *Wpływ nowych środków*..., s. 36.

niecelowa i mało uzasadniona taktycznie. Prawdopodobnie będzie prowadzona rozbudowa wybranych odcinków terenowych, które będą decydować o trwałości obrony. Można przypuszczać, że ogniskowo – przestrzenna rozbudowa inżynieryjna powiązana z zaporami inżynieryjnymi i włączona w system obrony będzie w stanie skutecznie powstrzymywać nacierającego. W oparciu o tak przygotowane pozycje nadal będzie możliwe prowadzenie ciągłego ognia przed przednią linią obrony i w lukach między tak rozmieszczonymi w terenie punktami oporu. Ten sposób organizacji obrony, oprócz zapewnienia możliwości utrzymania kluczowego terenu, kanalizowania ruchu przeciwnika, może utrudnić mu rozpoznanie i określenie z dużym prawdopodobieństwem przebiegu przedniego skraju obrony, rejonu głównego wysiłku oraz ugrupowania. Utrudni to także wykrywanie, identyfikację i możliwość rażenia celi.

W rozważaniach nad zwiększeniem trwałości obrony nie można pominąć zadań związanych z prowadzeniem obrony przeciwlotniczej. Na podstawie obserwacji przebiegu działań prowadzonych w ostatnio obserwowanych konfliktach można stwierdzić, że jej rola będzie coraz większa. Powietrzno – lądowy charakter natarcia przeciwnika i ciągły wzrost obecności w przestrzeni powietrznej różnorodnych statków powietrznych zdolnych atakować wojska w całym obszarze (pasie, rejonie) obrony wymuszać będzie potrzebę podjęcia z nimi skutecznej walki. Znaczenie i zadania systemu obrony przeciwlotniczej będzie systematycznie rosło, a środki ogniowe powinny występować już na poziomie batalionu. Brak skutecznych środków obrony przeciwlotniczej może doprowadzić do sytuacji obserwowanej podczas „Pustynnej Burzy", kiedy to wojska Irackie ponosiły ogromne straty od uderzeń lotniczych sprzymierzonych. Należy także stwierdzić, że *wzrośnie ranga współdziałania poszczególnych środków i elementów wchodzących w skład tego systemu, oraz ścisłego powiązania z działaniami sił lotniczych i obrony powietrznej*[468].

Wielu teoretyków twierdzi, że w przyszłości zanikną rodzaje obrony. Tę tezę potwierdziło 31% respondentów. Dla większości, bo 57%, obrona stanie się jeszcze bardziej aktywna niż obecnie. Tylko 6% badanych stwierdza, że obrona nie zmieni się.

---

[468] Z. Ścibiorek, *Wpływ nowych środków...*, s. 36.

Uzyskane wyniki wskazują, że zmiany w obronie są nieodzowne i będą ewoluowały w kierunku aktywności i manewru.



Wykres 26. Kierunki zmian w przyszłej obronie

Nowe środki walki, ich precyzja i zasięg pozwolą na uzyskanie większych możliwości w zakresie rozpoznania przeciwnika, w tym także prowadzenia walki ogniowej. Dzięki temu obrońca będzie mógł oddziaływać na przeciwnika na dalekich podejściach do przedniego skraju obrony, wykonując uderzenia na wybrane elementy ugrupowania bojowego przeciwnika, niszcząc je lub obezwładniając. O wpływie nowych środków walki na taktykę świadczy następujące stwierdzenie K. Nożki: *najczulszym barometrem wskazującym zmiany lub sygnalizującym konieczność ich wprowadzenia do taktyki jest zastosowanie nowych środków walki i techniki bojowej przez obie przeciwstawne strony*[469].

Jest rzeczą niezaprzeczalną, że w pierwszym etapie obrony poważną rolę spełniać będzie ofensywne oddziaływanie obrońcy na przeciwnika. Będzie to oprócz rażenia ogniowego wiele różnorodnych form aktywności, np. rażenie elektroniczne, rażenie środkami inżynieryjnymi przy wykorzystaniu min inteligentnych, rajdy w ugrupowanie przeciwnika szczególnie przy wykorzystaniu pododdziałów kawalerii powietrznej, uderzenia na przemieszczające i przygotowujące się do działania wojska

[469] K. Nożko, *Sztuka tworzenia przewagi w systemie obronnym RP*, Warszawa 1994, s. 93.

przeciwnika, niszczenie i zakłócanie pracy środków rozpoznania i kierowania walką. Wykorzystanie do tych działań urozmaiconego, korzystnego do prowadzenia obrony terenu może dać broniącemu się wiele korzyści.

Coraz większą rolę będzie w obronie odgrywał śmigłowiec i elementy ugrupowania tworzone przy jego wykorzystaniu. Mogą to być desanty powietrzne, działania desantowo-szturmowe, rajdowe, mające na celu niszczenie newralgicznych elementów w ugrupowaniu przeciwnika. Te elementy ugrupowania i zdecydowanie manewrowy charakter ich działania niejednokrotnie zadecyduje o wykonaniu zadania, które wyniknie w toku walki.

Bardzo istotną rolę przywiązuje się do walki w pasie przesłaniania. W przyszłych działaniach obronnych może to być problematyczne, gdyż do jej prowadzenia zawsze wydziela się dość pokaźne siły, bo około 1/3 lub 1/4. Możliwości oddziaływania przeciwnika na całą głębokość zdają się podważać sens jego tworzenia i prowadzenia w nim walki, gdyż trudno przewidywać, że prowadzona przez nie walka zapewni siłom głównym czas na dostateczne przygotowanie się do obrony.

Analiza opracowań teoretycznych wskazuje, że przyszłe wojny będą prowadzone w sferze informatycznej. Jednakże analizując literaturę, zauważamy, że nie wszyscy zgadzają się z tymi poglądami, bo np. B. Balcerowicz uważa, że o wojnie informacyjnej można mówić wtedy, gdy chce się wydobyć na pierwszy plan nowe środowisko walki. *Faktem oczywistym w sferze informacyjnej jest, że to środowisko w dobie współczesnej wymaga specjalnego potraktowania. Tak czy owak można tu mówić, co najwyżej o walce informacyjnej bądź o walce „w sferze informacyjnej". A przecież walka w sferze informacyjnej nie jest zjawiskiem nowym*[470]. Zdaniem prof. Balcerowicza problem przyszłej wojny i sposobów jej prowadzenia należy rozpatrywać w szerszym ujęciu, nie tylko jako walki w sferze informacji.

Rolę informacji doceniano zawsze, nawet w najodleglejszych czasach. Już wielki Chiński myśliciel Sun Tsy stwierdził, *że kto zna przeciwnika i kto zna swoje siły będzie zwycięzcą w stu bitwach. Kto nie zna przeciwnika, ale zna własne siły raz wygra raz przegra. Kto zna przeciwnika, ale nie zna własnych sił będzie*

---

[470] B. Balcerowicz, *Wojny współczesne. Wojny przyszłe*, Myśl wojskowa 5/*2003*, s. 134.

w niebezpieczeństwie w każdej bitwie[471]. Analizując materiały historyczne, można zauważyć, że zawsze starano się dostępnymi i możliwymi do zastosowania w ówczesnych czasach sposobami rozpoznać przeciwnika, jego słabe i silne strony. Starano się także prowadzić działalność dezinformacyjną.

J. Barnett, co podkreśla prof. B. Balcerowicz, w opracowaniu „Future Warfare" dokonując analizy wojny informacyjnej, wskazuje kilka charakterystycznych właściwości wojen aktualnych i przyszłych.

1. *Zastosowanie walki informacyjnej będzie w nich warunkiem koniecznym do osiągnięcia zwycięstwa. Tak jak dotychczas zwycięstwo było możliwe tylko przy udziale przewagi na lądzie, morzu i powietrzu, to w przyszłości będzie wątpliwe osiągnięcie zwycięstwa bez przewagi informacyjnej.*
2. *Walka informacyjna może być zjawiskiem autonomicznym, ale może też być komponentem wspierającym działania militarne bądź działaniem głównym, wspieranym działaniami militarnymi.*
3. *Tak jak w przypadku wszystkich form wojen, walka informacyjna będzie Zawierć elementy ofensywne i defensywne. Strony (wojska) będą wcześniej używać informacji jako swoistej broni zaczepnej oraz bronić się przed użyciem jej przez przeciwnika.*
4. *Walka informacyjna będzie prowadzona na wszystkich poziomach. Normalnym obowiązkiem dowódców i sztabów (gremiów decyzyjnych) na każdym z tych szczebli będzie organizacja i koordynacja informacyjnych akcji i kampanii. Będą to uderzenia (ataki) na infrastrukturę informacyjna zarówno w wymiarze państw, teatrów działań jak i jednostek wojskowych.*
5. *Wojska (siły zbrojne) muszą być zdolne do działań także w warunkach skutecznych uderzeń informacyjnych przeciwnika. Nierealna, bowiem może się stać pełna osłona przed wrogiem, tylko przez oddziaływanie informacyjne*[472].

Prognozowany, hipotetyczny obraz pola walki przyszłości będzie wymagał bardzo sprawnego systemu zdobywania, przetwarzania i przekazywania wiadomości, a także doskonałych systemów kierowania walką.

---

[471] http://www.sonshi.co./sun3.html.
[472] B. Balcerowicz, *Wojny współczesne...*, s. 134.

Do czasu pojawienia się zaawansowanych technologii pozwalających zbierać, przetwarzać i przekazywać informacje przedsięwzięcie to było realizowane przez dowództwa i sztaby w sposób tradycyjny, co pochłaniało dużo czasu, a uzyskany po analizie danych obraz sytuacji często okazywał się przestarzały, nieaktualny. Niosło to za sobą określone konsekwencje dla walczących.

Dopiero rozwój technologii w drugiej połowie XX w umożliwił zbudowanie takich systemów rozpoznania i uzbrojenia, za pomocą których można prowadzić obserwację pola walki, zbierać informacje, przetwarzać je w czasie zbliżonym do rzeczywistego, oraz kierować walką poprzez odpowiednio dostosowane systemy dowodzenia i kierowania.

W drugiej połowie XX w. zostały podjęte próby ściślejszego powiązania środków rozpoznania ze środkami ogniowymi i z przekazem informacji w czasie zbliżonym do rzeczywistego, tworząc tzw. systemy rozpoznawczo-uderzeniowe. *Były to jednak zamknięte sieci dystrybucji informacji ograniczone dla danego systemu*[473].

Przewaga informacyjna to jedno z narzędzi do uzyskania przewagi ogólnej, która prowadzi do zwycięskiego rozstrzygnięcia walki.

Osiągnięcie przewagi informacyjnej pozwala dowódcy wyprzedzić działania przeciwnika, w sposób jak najbardziej efektywny wykorzystać możliwości własnych pododdziałów (sił i środków), oraz wykrycie i wykorzystanie słabych stron potencjalnego przeciwnika. Jednakże osiągniecie przewagi informacyjnej nie może być celem samym w sobie, musi być ona właściwie wykorzystana. Sama przewaga informacyjna nie gwarantuje zwycięstwa.

Postęp technologiczny zwłaszcza w dziedzinie elektroniki i informatyki stał się niejako przełomem w możliwościach i zasadach zastosowania wielu środków walki. To wskazuje na potrzebę coraz większej automatyzacji procesu dowodzenia. Decyzje muszą być podejmowane prawie natychmiast po otrzymaniu informacji o zmianach sytuacji, a i wykonawca decyzji musi reagować natychmiast. Rozwiązanie tego problemu zdaje się przejawiać w zastosowaniu sieci centrycznych. Ich wypadkową może być pojawienie się tzw. wojen sieciocentrycznych.

---

[473] L. Konopka. *Walka sieciocentryczna sposobem działania Sił Zbrojnych w przyszłości*, Myśl Wojskowa 2/2004.

Rozwój systemów informatycznych i stworzenie sieci centrycznej daje nadzieję na pozyskanie terminowych i wiarygodnych informacji. W założeniu powinny one zapewnić terminowy dopływ informacji z wielu źródeł jednocześnie, z dowolnego miejsca obszaru objętego działaniami. To pozwoli na właściwą ocenę, monitorowanie sytuacji, wzięcie pod uwagę wszystkich czynników, które są poza obserwacją dowódcy podczas podejmowania decyzji.

Koncepcja sieciocentryczna bazuje na założeniu, by wykorzystując słabości przeciwnika, pokonać go przy porównywalnych siłach. Aby to zadanie spełnić, wszyscy uczestnicy walki muszą mieć dostęp do wiarygodnej i jednolitej informacji zawartej w sieci. Musi istnieć możliwość nieprzerwanego uzupełniania sieci nowymi informacjami. Sieć musi być zdolna do włączania w nią nowych źródeł informacji. Winna także pozwalać na elastyczne i dynamiczne dowodzenie wojskami. Wszystkie te działania prowadzić winny do uzyskania przewagi informacyjnej nad przeciwnikiem, która pozwoli na prowadzenie efektywnych działań przez mniejsze siły i przy użyciu mniejszej ilości środków materiałowych. Sieciocentryzm zatem oparty jest na zdobywaniu, przetwarzaniu i dystrybuowaniu informacji.

Nowe tendencje w rozwoju środków walki zmierzają do oddzielenia sensorów zbierających informacje od platformy bojowej (wykonawcy zadania). Obecnie np. system kierowania ogniem czołgu zbiera informacje poszukując celu, poddaje go analizie, określa parametry, a następnie jest wykonywany atak. Efektywność wykorzystania możliwości uzbrojenia w tej sytuacji jest ograniczona czynnikiem czasu niezbędnym na wyszukania celu, jego identyfikację i określenie niezbędnych parametrów. Kolejnym parametrem ograniczającym możliwości dotychczasowych systemów kierowania walką jest zasięg i możliwości pokładowych czujników środka walki. Ponadto promieniowanie emitowane podczas pracy urządzeń zdradza obecność sprzętu, więc efekt zaskoczenia i jego użycie nie spełniał oczekiwań.

Jednym z mankamentów, który, zdaniem teoretyków, winien być wyeliminowany, to mała sprawność systemów pokładowych sprzętu ostrzegających przed atakiem przeciwnika. Ich praca często zakłócana jest przez pracę innych urządzeń, potrzeba kontroli ich wskazań rozprasza załogę, która musi śledzić kilka różnego rodzaju przyrządów jednocześnie.

Zakłada się, że sieć informatyczna może umożliwić rozdzielenie czujników przeznaczonych do wykrywania i identyfikacji celu od wykonawcy zadania, czyli środka walki (platformy bojowej). Taki system może umożliwić skryte przemieszczanie się do celu środka ogniowego i użycie tego, który ma największą możliwość zniszczenia celu. Tego typu rozwiązania mogą spowodować, że operator systemu uzbrojenia w czasie wykonywania zadania nie musi przebywać na pokładzie platformy bojowej, tylko zdalnie nią sterować. To może przyczynić się do zmniejszenie rozmiaru platform bojowych lub ich masy, a ewentualnie zabrać więcej uzbrojenia. Zmniejszenie wymiarów spowoduje ograniczenie prawdopodobieństwa wykrycia i zniszczenie urządzenia. Z drugiej strony praca sensorów nie zawsze będzie oznaczała atak, czyli przeciwnie nie zawsze będzie w stanie określić rodzaj urządzenia i przeciwdziałać atakowi.

Rozwój systemów sieciocentrycznych może mieć także wpływ na rozwój uzbrojenia, a tym samym zwiększenie użycia broni o działaniu precyzyjnym. Prawdopodobnie w głowicy pocisku nie będzie trzeba instalować urządzeń śledzących cel, a tylko odbiornik komend i kamerę obrazującą teren. Stosowanie sieci pozwala doprowadzić informacje i komendy nie tylko do środka ogniowego, ale także do odpalonego już pocisku (np. PPK Spike) i wskazanie mu parametrów nowego celu.

Tendencje w społeczeństwie informacyjnym nakierowane są na jak największe obniżenie ryzyka udziału i zaangażowania się w konflikt zbrojny, a jeśli już, to prowadzenie działań militarnych przy jak najmniejszych kosztach i jak największym zminimalizowaniu strat własnych. Ich działanie będzie zapewne ukierunkowane na zapobieganie konfliktom niż udział w nich. Toteż siły zbrojne tych państw będą nieliczne, ale w pełni profesjonalne, wyposażone w sprzęt i uzbrojenie reprezentujące najnowsze osiągnięcia myśli technicznej i najnowsze technologie. Państwa słabsze ekonomicznie wciąż jednak będą się przygotowywać do wojny w sposób klasyczny. Będzie to wynikiem ograniczonego dostępu do najnowszych technologii.

6.2. Ocena możliwości zwiększenia trwałości obrony

Wyniki przeprowadzonych badań pozwalają stwierdzić, że pomimo zmieniających się sposobów prowadzenia działań, a w tym obrony, trwałość pozostanie nadal jej dominująca cechą. Połączona z aktywnym oddziaływaniem na przeciwnika może być w stanie załamać jego natarcie. Jednakże należy stwierdzić, że przedsięwzięcia prowadzące do jej zachowania będą ulegały zmianie. Wpływ na to będą miały zmiany środowiska pola walki, uzbrojenia i sposobów wykorzystania posiadanego potencjału.

Wyniki badań wskazują, że zasadniczym czynnikiem wpływającym na trwałość obrony stanie się aktywność przejawiająca się w destrukcyjnym oddziaływaniu na przeciwnika w każdym etapie prowadzenia obrony. Będzie się ona przejawiać w dążeniu do eliminowania wyselekcjonowanych elementów ugrupowania nacierającego najbardziej zagrażających trwałości obrony jeszcze nim rozpocznie on natarcie i w trakcie jego prowadzenia.

Szukając powodzenia, obrońca winien dążyć do przejęcia inicjatywy i osiągnięcia przewagi w decydującym o powodzeniu miejscu i czasie. Ten cel będzie możliwy do osiągnięcia dzięki zwiększeniu aktywności i możliwości oddziaływania ogniowego wszystkich elementów ugrupowania bojowego.

Pomimo dążenia do przeniesienia działań w wymiar powietrzny, wykorzystanie warunków terenowych oraz infrastruktury taktycznej będzie ważnym czynnikiem wzmacniającym trwałość obrony. Rozbudowa inżynieryjna nadal będzie spełnić ważną rolę. Rozbudowywać się będzie rejony ważne do zachowania trwałości obrony. Istotną rolę odgrywać będzie informacja oraz wszelkie przedsięwzięcia związane z jej zdobywaniem. Ochrona własnych systemów zdobywania i przekazywania informacji jest i pozostanie jednym z najważniejszych czynników pozwalających obronie zachować trwałość.

Trwałość obrony zależeć będzie także od zmian w uzbrojeniu, wprowadzania nowych, precyzyjnych systemów walki opartych na technologiach cyfrowych, które prowadzą do zwiększenia precyzji oddziaływania na przeciwnika, mobilności i szybkości reakcji na zaistniałą sytuację.

Wzrost zagrożenia wykryciem i uderzeniem na wojska przechodzące do obrony daje podstawy do stwierdzenia, że zadania realizowane przez oddziały i pododdziały w zakresie ochrony i osłony własnych elementów ugrupowania przed oddziaływaniem przeciwnika będą miały pierwszorzędne znaczenie. Szczególnego znaczenia w tej sytuacji nabiera ochrona urządzeń logistycznych i pozostałych elementów rozmieszczonych w rejonie (pasie) tyłowym. Zatem niezmiernie ważne będzie maskowanie bezpośrednie, jaki i elektroniczne oraz rozśrodkowanie wojsk realizowane po to, by nie tworzyć opłacalnych celów do wykonywania uderzeń ogniowych, a w szczególności bronią precyzyjnego rażenia.

Na przyszłym polu walki wzroście ranga wszelkiego rodzaju manewru, którego celem będzie tworzenie niezbędnych zgrupowań oraz uchylanie się od uderzeń.

Pośrednio na możliwości prowadzenia aktywnych działań przez obrońcę będzie miała wpływ struktura organizacyjna, która winna pozwolić na tworzenie niezbędnych elementów ugrupowania. To wymusza modyfikację struktur organizacyjnych, które choć nie są czymnikiem dominującym dla zachowania trwałości obrony, to jednak są podstawą tworzenia wszystkich elementów ugrupowania.

ZAKOŃCZENIE

Przedmiotem badań niniejszej rozprawy była problematyka uzyskania i zachowania trwałości obrony na poziomie taktycznym.

Sposoby prowadzenia obrony jako jednego z rozstrzygających rodzajów działań taktycznych i znaczenie jej trwałości od zawsze było przedmiotem szczególnego zainteresowania praktyków i teoretyków wojskowych.

Doświadczenia historyczne ukazują różny stopień zainteresowania tą problematyką. Wynikiem tego jest pojawienie się pewnych luk w teorii i praktyce prowadzenia walki obronnej.

Obiektywny i uświadomiony stan niewiedzy powodowany rozwojem technologii i sposobów oddziaływania przeciwnika na broniącego się, wymógł potrzebę podjęcia wysiłków mogących wypełnić istniejącą lukę. Niniejsza praca jest wynikiem teoretycznych rozważań i badań empirycznych nad problematyką trwałości obrony.

Prowadzone badania zmierzały do uzyskania naukowo uzasadnionej odpowiedzi na pytanie stanowiące główny problem badawczy o następującym brzmieniu: **Jakie czynniki wywierają istotny wpływ na podwyższanie trwałości obrony na poziomie taktycznym?**

Przyjęte hipotetyczne założenie znalazło uzasadnienie w toku weryfikacji naukowo formułowanych przypuszczeń. Przypuszczenia co do czynników mających wpływ na trwałość obrony zostały potwierdzone.

Zastosowane procedury badawcze uwzględniające metodologiczne wymagania prowadzenia badań wyraziły się w wieloaspektowym podejściu do problemów badawczych, co pozwoliło:

- rozważyć wpływ przeobrażeń pola walki na trwałość obrony;
- określić obecny stan wiedzy z zakresu teorii i praktyki prowadzenia obrony;
- zbadać przyczyny zachodzących zmian w obronie na poziomie taktycznym;
- dokonać oceny skuteczności obecnie stosowanych rozwiązań prowadzących do zachowania trwałości obrony;
- określić, jak zmiany pola walki mogą wpływać na prowadzenie obrony;
- wskazać prawdopodobne sposoby prowadzenia obrony w przyszłości.

Uzyskanie wymiernych rezultatów prowadzonych badań było możliwe w wyniku naukowych rozważań wynikających z przeprowadzonych wieloaspektowych badań, które pozwoliły rozwiązać główny problem badawczy oraz sformułować propozycje uzupełnienia i wzbogacenia teorii prowadzenia obrony w aspekcie zapewnienia trwałości.

W ocenie autora osiągnięto również zakładany cel pragmatyczny, gdyż naukowo uzasadnione wyniki badań, koncepcyjne rozwiązania z zakresu przygotowania i prowadzenia skutecznej obrony mogą być zastosowane jako materiał pomocny przy szkoleniu oficerów i kandydatów na oficerów.

Wyniki badań mogą być wykorzystane w szkoleniu dowództw, sztabów, wojsk i w procesie dydaktycznym uczelni.

Uzyskany materiał badawczy potwierdził słuszność przyjętej hipotezy roboczej, a synteza uzyskanych wyników pozwoliła wygenerować jej finalną postać w zakresie przekształcenia ich w hipotezę naukową.

Po dokonanej syntezie uzyskanych wyników badań zebranych w toku realizacji zamierzeń zaprojektowanej procedury badawczej, zrodziły się pewne wątpliwości i kwestie wymagające dalszego prowadzenia badań. Dotyczą one głównie wpływu zmian struktur organizacyjnych wojsk oraz rozwoju technologicznego, który może doprowadzić do modyfikacji sposobów prowadzenia obrony i możliwości zapewnienia jej trwałości.

Autor ma świadomość, że rozprawa nie jest działem zamkniętym, a prowadzenie obrony ulegające ciągłym zmianom wymaga dalszych przemyśleń i refleksji.

Dlatego będę wdzięczny za wszelkie uwagi, spostrzeżenia i wnioski mogące wzbogacić merytorycznie wyniki uzyskanych badań.

BIBLIOGRAFIA

1. Ajdukiewicz K., *Logika pragmatyczna, W*arszawa 1965.
2. Apanowicz J., *Metodologiczne uwarunkowania pracy naukowej,* Difin, Warszawa 2005.
3. Arciszewski S., *Sztuka dowodzenia na zachodzie Europy,* Warszawa 1934.
4. Arciszewski R., *Taktyka obrony,* Bellona, Tom XXV, Warszawa 1927.
5. Balcerowicz B., *Wojny współczesne wojny przyszłe,* Myśl wojskowa nr 5/2003.
6. Bańka W., *Wstęp do metodologii badań społecznych w wojsku,* Warszawa 1986.
7. Bizewski J., Bujak A., *Forsowanie kanału sueskiego przez pododdziały egipskie,* PWL 6/1994.
8. Bojarski R. *Możliwości uzyskania zaskoczenia w obronie,* AON, Warszawa 1993.
9. *Budowa i pokonywanie zapór inżynieryjnych,* MON, Inż. Sap., Warszawa 1994.
10. Bujak A., Sobolewski G., *Teren zabudowany środowiskiem walki XXI wieku,* AON, Warszawa 2005.
11. Bujak A., Śliwa Z., *Zmiany w taktyce wojsk lądowych w kontekście przemian pola walki,* WSOWLąd, Wrocław 2003.
12. Burawski Z., *Zapory minowe we współczesnej wojnie*, [w] Przegląd Sił Zbrojnych, 2 (202)/2007.
13. Burawski Z., *Zapory minowe we współczesnej wojnie*, Przegląd Sił Zbrojnych, 2/2007.
14. Clausewitz K., *O wojnie*, *Księga 1-5*, Warszawa 1928.
15. Chocha B., *Rozważania o taktyce,* MON, Warszawa 1982.
16. Ciborowski L., *Walka informacyjna.* Adam Marszałek, Toruń 2001.
17. Chrobak R., Posobiec J., Sobolewski G., *Działania bojowe dywizji,* AON, Warszawa 2003.
18. Chrobak R., Bujak A., Sobolewski G., *Wybrane aspekty organizowania i kierowania działaniami obronnymi,* AON, Warszawa 2004.
19. Cieślarczyk M., *Metody, techniki i narzędzia badawcze oraz elementy statystyki stosowane w pracach magisterskich i doktorskich,* AON, Warszawa 2003.
20. Ćwierdziński J., *Taktyka na współczesnym polu walki,* MON, Warszawa 1970.
21. Czajka. K., *Użycie artylerii w obronie oddziału*, AON, Warszawa 2002.

22. Czajka. K., Całkowski T., *Użycie artylerii w działaniach opóźniających, AON, Warszawa 2005.*

23. Dęga. Cz., *Uzbrojenie i pole walki wojsk lądowych do 2020r,* Bellona, Warszawa 1995.

24. *Działania taktyczne wojsk lądowych,* (red.) Ścibiorek Z., Podręcznik, AON Warszawa 1995.

25. *Działania taktyczne wojsk lądowych w kontekście integracji z NATO* (red.) Huzarski Z., Warszawa 1999.

26. Doktryna narodowa operacje połączone OP/O1, MON, Warszawa 2002.

27. Doktryna prowadzenia operacji połączonych (DD/3), Warszawa 2006.

28. Dżipanow R., *Obrona w czasach najnowszych,* MON, Warszawa 1961.

29. Feret S., *Siły Zbrojne i Sztuka Wojenna w Polsce w latach 1919 – 1939.* ASG, Warszawa 1959.

30. Feret S., *Polska sztuka wojenna 1918-1939,* MON, Warszawa 1972.

31. Galewski Z., *Czynniki powodzenia we współczesnej walce,* MON Warszawa 1986.

32. Gawliczek P., Pawłowski J., *Zagrożenia asymetryczne*, AON, Warszawa 2003.

33. Góralski A., *Metody opisu i wnioskowania statystycznego w psychologii i pedagogice*, PWN, Warszawa 1987.

34. Haberski S., *Organizacja, uzbrojenie i zasady działania pododdziałów oraz oddziałów państw sąsiadujących z RP*, Wrocław 1995.

35. Hak T., *Maskowanie i kamuflaż w wojskach lądowych państw NATO*, PWL, nr 1/2005.

36. *Historia wojskowości polskiej (wybrane zagadnienia)*, (red), Biegański W., Stawecki P., Wojtasik J., MON, Warszawa 1972.

37. Hoog I., *Artyleria XX wieku,* Bellona 2001.

38. Huzarski M., *Prognoza zmian w taktyce ogólnej pk. „Reakcja"*, AON, Warszawa 2001.

39. Huzarski M., Przeobrażenia w obronie po drugiej wojnie światowej, Myśl Wojskowa nr 2 (577)/1996.

40. Huzarski M., *Założenia ogólne działań taktycznych, obrona i natarcie oddziału.* AON, Warszawa 1995.

41. Huzarski M., *Zagadnienia taktyki wojsk lądowych,* Adam Marszałek, Toruń 2000.

42. Huzarski M., Kaczmarek W., *Podstawy działań taktycznych, Obrona i natarcie brygady,* AON, Warszawa 1996.

43. Jagiełło Z., Kajetanowicz J., *Wojska lądowe w wojnach lokalnych XX wieku*, Bellona, Warszawa 2005.

44. Jarecki Cz. i inni, *Użycie wojsk rakietowych i artylerii w operacjach*, AON, Warszawa 2003.

45. Jomini H., *Zarys sztuki wojennej*, Warszawa, 1966,

46. Kaczmarek W., *Brygada zmechanizowana (pancerna) w obronie i natarciu,* AON, Warszawa 1995.

47. Kaczmarek W., *Działania operacyjne wojsk lądowych,* AON, Warszawa 2004.

48. Kaczmarek W., Ścibiorek Z., *Przyszła wojna, jaka?,* Warszawa 1995.

49. Kalinowski J., *Przemieszczanie, obrona i natarcie oddziału,* AON, Warszawa 1995.

50. Kalinowski J., Lidwa W., *Wybór kierunku, (rejonu) głównego wysiłku w obronie* (materiał studyjny), AON, Warszawa 1993.

51. Kamiński S., *Nauka i metoda*, Lublin 1992.

52. Kardaś T., *Czynniki walki. Rażenie - ruch – informacja*, WSO, Wrocław 1998.

53. Kardaś T., *Koordynacja, synchronizacja i współdziałania w obronie*, WSO, Wrocław 2001.

54. Kirchmayer J., *Istota obrony ruchowej*, Bellona, 1934.

55. Konopka L., *Walka sieciocentryczna sposobem działania Sił Zbrojnych w przyszłości*, Myśl Wojskowa nr 2(631)/2004.

56. Kopaliński W., *Słownik wyrazów obcych i zwrotów obcojęzycznych*, PWN, Warszawa 1990.

57. Korzeniowski S., Paździorek P., *Wojska aeromobilne w sojuszniczych operacjach pokojowych*, AON, Warszawa 2003.

58. Kowalkowski. S., Zabezpieczenie inżynieryjne obrony w terenie lesisto - jeziornym, PWL nr 4/2004.

59. Koziej S., Łaski W., Sznajder R., *Teren i taktyka,* MON, Warszawa 1980.

60. Koziej S., *Teoria sztuki wojennej,* Bellona, Warszawa 1993.

61. Koziej S., *Operacje obronne*, Myśl wojskowa, nr 4/1990.

62. Koziej S., *Operacyjno-strategiczne problemy użycia i działania WP w latach dziewięćdziesiątych*, AON, Warszawa 1991.
63. Koziej S., *Rajdy bojowe*, AON, Warszawa 1987.
64. Kręcikij J., *Wybrane problemy kierowania zgrupowaniami wielonarodowych sił połączonych,* AON, Warszawa 2003.
65. Kuczmański Z., *Istota i ewolucja sztuki wojennej*, AON, Warszawa 1997.
66. Kukiel M., *Zarys historii wojskowości w Polsce*, Puls, Londyn 1999.
67. Laszczyk M., *Walka w okrążeniu*, Warszawa 1985.
68. *Leksykon wiedzy wojskowej*, Warszawa, MON 1978.
69. Lewicki C., *Zbiór zadań ze statystyki dla pedagogów*, Rzeszów 1996.
70. Lidwa W., *Działania taktyczne w głębi ugrupowania przeciwnika,* AON, Warszawa 1999.
71. Lidwa W., *Współdziałanie w walce lądowej,* Adam Marszałek, Toruń 2000.
72. Lucas P., *Rozwój myśli taktycznej we Francji i w Niemczech podczas wojny 1914 – 1918*, Wojskowy Instytut Naukowo – Wydawniczy, Warszawa 1925.
73. Łobocki M., *Metody badań pedagogicznych*, Warszawa 1978.
74. *Mała encyklopedia wojskowa*, Tom 2, Warszawa, 1970.
75. *Mały słownik języka polskiego*, Warszawa 1969, s. 840.
76. Majewski T., *Ankieta i wywiad w badaniach wojskowych,* AON, Warszawa 2002.
77. Majewski T., *Miejsce celów, problemów i hipotez w procesie badań naukowych*, AON, 2003.
78. Majewski R., *Calr von Clausewitz Teoria wojen.* Wrocław 1990.
79. Materiały z konferencji, *Struktury organizacyjne pododdziałów ogólnowojskowych w świetle aktualnych i przewidywanych zadań wojsk lądowych*, Wrocław 2003.
80. *Materiały do studiowania historii wojskowości i sztuki wojennej,* Część I, Zeszyt 2, MON, Warszawa 1960.
81. *Materiały do studiowania historii wojskowości i sztuki wojennej*, Część I, Zeszyt 3, MON, Warszawa 1960.
82. Matuszak Z., Sztuka Wojenna Wojsk Lądowych armii amerykańskiej i brytyjskiej na zachodnioeuropejskim teatrze działań wojennych w latach 1944 -1945, AON Warszawa, 1995.

83. Middeldorf E., *Taktyka w kampanii rosyjskiej,* MON, Warszawa 1961.

84. Mossor S., *Sztuka wojenna w warunkach nowoczesnej wojny,* MON, Warszawa 1986.

85. Mossor S., *Przewaga*, Bellona, nr 2/1937.

86. Nowak S., *Metodologia badań socjologicznych*, Warszawa 1970.

87. Nowak S., *Metodologia badań społecznych,* PWN, Warszawa 1985.

88. *Normy i możliwości wykonania głównych zadań (operacyjnych i taktycznych) zabezpieczenia inżynieryjnego*, Szt.Gen.,Warszawa 1996.

89. *Nowoczesne narzędzia gromadzenia, udostępniania i analizy danych: STATISTICA Data Miner i Sybase IQ*, Stat Soft, 2004.

90. Nożko K., *Walka o przewagę*, MON, Warszawa, 1985.

91. Nożko K., *Sztuka tworzenia przewagi w systemie obronnym RP*, Bellona, Warszawa 1994.

92. Nożko K., *Zagadnienia współczesnej sztuki wojennej*, MON Warszawa 1973.

93. Nożko K., *Maskowanie, zaskoczenie i manewr w działaniach operacyjno – taktycznych systemu obronnego Rzeczypospolitej Polskiej*, AON, Warszawa 1994.

94. Pawłowski J., *Siły powietrzno-manewrowe – nowa jakość pola walki.* Myśl Wojskowa, 21/1993.

95. Pawłowski. J., Marczak J., *Wykorzystanie terenu w obronie*, Myśl wojskowa nr 4/1991.

96. Piątek, J., *Pododdziały i oddziały broni pancernej a zasady walki lądowej w armiach wybranych państw europejskich w latach 1918 – 1939,* Poznań 2003.

97. Pilch T., *Zasady badań pedagogicznych*, Warszawa 1998.

98. Podręcznik dowódcy batalionu, AON, Warszawa 2006.

99. Polasik M., *Możliwości uzyskania zaskoczenia w walce,* Myśl Wojskowa nr 2(577)/1996.

100. *Pododdziały ogólnowojskowe wojsk lądowych wybranych państw*, Szt. Gen., Warszawa 1999.

101. *Przejście z operacji opóźniającej do operacji obronnej „Przejście"* AON, Wydział Wojsk Lądowych, Warszawa 2002.

102. Ratajczak L., Historia wojskowości, Warszawa 1980.

103. Razin E., *Historia Sztuki Wojennej t. II*, MON, Warszawa 1960.

104. Razin E., *Historia Sztuki Wojennej t. III,* MON, Warszawa 1964.

105. *Regulamin działań taktycznych wojsk zmechanizowanych i pancernych batalion – kompania*, DWLąd, Warszawa 1999.

106. *Regulamin Działań Wojsk Lądowych,* DWLąd, Warszawa 1999.

107. *Regulamin Działań Wojsk Lądowych (DD/3.2),* DWLąd, Warszawa 2006.

108. *Regulamin działań wojsk inżynieryjnych*, MON, Warszawa 2003.

109. Regulamin działań taktycznych artylerii (dywizjon wsparcia ogólnego, szefostwo wojsk rakietowych i artylerii, Warszawa 2000.

110. Sawkin W., *Podstawowe Zasady Sztuki Operacyjnej i Taktyki*, MON, Warszawa 1974.

111. Sheffes W., *Walka elektroniczna na szczeblu oddziału – zarys koncepcji*, PWL nr 5/2006.

112. Sikorski J., *Zarys historii wojskowości powszechnej do końca wieku XIX,* MON, Warszawa 1972.

113. Sikorski J., *Materiały do studiowania historii wojskowości,* Zeszyt nr 2, *Wojsko i Sztuka wojenna epoki feudalizmu (od VI do XVw.)*, MON, Warszawa1959

114. Stachowiak Z., *Metodyka i metodologia pisania prac kwalifikacyjnych,* AON, Warszawa 2001.

115. Skibiński F., *Rozważania o sztuce wojennej*, AON, Warszawa 1990

116. *Studia i materiały do historii wojskowości, t. XXVII,* Ossolineum, Wrocław 1984.

117. Szmyd R., *Prowadzenie działań zaczepnych przez siły zbrojne wybranych państw*, AON, Warszawa 1995

118. Szuszyński P., Sabak Z., *Zabezpieczenie inżynieryjne w wojnie o Kuwejt*. Myśl Wojskowa, 5/1993.

119. Ścibiorek Z., *Aktywność w obronie,* AON, Warszawa 1996.

120. Ścibiorek Z., *Aktywność obrony,* Myśl Wojskowa. 2/1996.

121. Ścibiorek Z., Kaczmarek W., *Przyszła wojna, jaka?,* Warszawa 1995.

122. Ścibiorek. Z., *Operacja obronno-zaczepna,* Myśl Wojskowa 3/1996,

123. Ścibiorek. Z., *Obrona Związku Taktycznego (Oddziału)*, Warszawa 1993.

124. Ścibiorek Z., *Prowadzenie obrony,* AON, Warszawa 1993.

125. Ścibiorek Z., *Rozważania o obronie,* Bellona, Warszawa 1993.

126. Ścibiorek Z., *System obrony Związku taktycznego*, Myśl Wojskowa. 1 (576), Warszawa 1996

127. Ścibiorek Z., Tabor R., Wiatr M., *Wnioski z użycia Wojsk Lądowych podczas wojny w Zatoce Perskiej*, Myśl Wojskowa, 1(564), 1993

128. Ścibiorek Z, *Wpływ nowych środków walki na działania bojowe wojsk lądowych.* AON, Warszawa 1993.

129. Stanisz A., *Przystępny kurs statystyki z wykorzystaniem programu STATISTICA PL ma przykładach z medycyny.* T II, Stat Soft, Kraków 2000.

130. Święcicki S., *Obrona przeciwdesantowa Związku Operacyjnego,* Myśl Wojskowa nr 1/1996.

131. *Taktyka ogólna wojsk Lądowych,* (red, M. Huzarski), AON, Warszawa 2001.

132. Toffler A. i H., *Wojna i antywojna. Jak przetrwać na progu XXI w.,* Świat Książki, Warszawa 1998.

133. Uniwersalny słownik języka polskiego, PWN, Warszawa 2006

134. Wiatr M., *Trwałość obrony manewrowej.* Materiał studyjny, AON, Warszawa 1994.

135. Wiatr M., *Operacje obronne,* Myśl Wojskowa nr 5/1996.

136. Wolny A., *Doświadczenia i wnioski z wojny w Korei (1950-1953),* Myśl wojskowa nr 7-8/1985.

137. Woźniak R., *red, Artyleria i rakiety [w]Encyklopedia współczesnej broni palnej, Warszawa 1972.*

138. Wójcik T., *Rozważania o współczesnym natarciu,* MON, 1987.

139. Wróblewski R., *Taktyka ogólna jako dyscyplina naukowa,* Warszawa 1987.

140. Wróblewski R., *Wprowadzenie do strategii wojskowej,* Warszawa 1998.

141. Wrzosek M., *Koordynacja w działaniach taktycznych,* AON, Warszawa 2002.

142. *Wsparcie inżynieryjne działań taktycznych wojsk lądowych (brygada, dywizja*), Podręcznik, DWLąd, Warszawa 2000.

143. *Wsparcie inżynieryjne działań taktycznych wojsk lądowych*, MON, Inż, Sap., Warszawa 2000.

144. Wyczelski L., *Polska myśl wojskowa 1918-1939. Wybór dokumentów*. KAW, Warszawa 1987.

145. *Zabezpieczenie inżynieryjne działań taktycznych i operacyjnych wojsk lądowych*, AON, Warszawa 1997.

146. *Zabezpieczenie inżynieryjne działań taktycznych wojsk lądowych.* Szt. Gen. WP/Inż, Warszawa 1995

147. Zaczyński Z., *Praca badawcza nauczyciela*, Warszawa 1968.

148. *Zarys dziejów wojskowości Polskiej w latach 1864-1939,* (red) Cieplewicz M., Stawecki P., Wrzosek M., WIH, Warszawa 1990.

149. *Zastosowanie metod statystycznych w badaniach naukowych* cz. I, (red.) Jakubowski J., Wątroba J., Stat Soft, Kraków 2000.

150. Zieliński J., *Przygotowanie i prowadzenie operacji obronnej*, AON, Warszawa 1995.

151. Zieliński J., *Przeciwuderzenie*, AON, Warszawa 1996

152. Zieliński J., *Zarys teorii sztuki operacyjnej wojsk lądowych Rzeczypospolitej*, Adam Marszałek, Toruń 1998.

153. *Zabezpieczenie inżynieryjne działań taktycznych i operacyjnych wojsk lądowych*, AON, Warszawa 1997.

154. *Zwalczanie desantów powietrznych,* Warszawa 1999, Materiały z sympozjum naukowego zorganizowanego przez katedrę Sztuki Operacyjnej 18 maj 1999r.

155. Żółtowski E., *Zaskoczenie w wojnie współczesnej*, Warszawa 1966.

156. Internet http://www.husaria.jest.pl/obertyn.html

WYKAZ TABEL

Tabela 1. Wykaz metod zastosowanych podczas rozwiązywania problemów badawczych

Tabela 2. Zestawienie zmiennych zależnych i ich wskaźników.

Tabela 3. Zmiany zasięgu artylerii wsparcia bezpośredniego od I wojny Światowej na wybranych przykładach

Tabela 4. Możliwości bappanc. w zakresie rażenia środków opancerzonych przeciwnika

WYKAZ RYSUNKÓW

Rys. 1. Przebieg procesu badawczego.

Rys. 2. Pierwsza faza bitwy pod Obertynem

Rys. 3. Druga faza bitwy pod Obertynem

Rys. 4. Trzecia faza bitwy pod Obertynem

Rys. 5. Bitwa pod Orszą

Rys. 6. Sposoby osiągania celu natarcia

Rys. 7. Cele szczegółowe natarcia

Rys. 8. Organizacja pozycji przedniej przez OW

Rys. 9. Uderzenie przed przedni skraj.

Rys. 10. Kontratak w walce o utrzymanie przedniego skraju obrony

Rys. 11. Elementy ugrupowania bojowego

Rys. 12. Struktura obrony Oddziału

Rys. 13. Ograniczanie swobody działania przeciwnika przez wojska walczące w okrążeniu

WYKAZ WYKRESÓW

Wykres 1. Charakterystyka populacji pod względem posiadanego stopnia wojskowego

Wykres 2. Charakterystyka populacji pod względem posiadanego wykształcenia

Wykres 3. Charakterystyka populacji pod względem pełnionych funkcji

Wykres 4. Wpływ celów szczegółowych obrony na trwałość

Wykres 5. Możliwości załamania natarcia przeciwnika

Wykres 6. Atrybuty obrony
Wykres 7. Możliwość zachowania i zwiększenia trwałości obrony
Wykres 8. Czynniki wpływające na trwałość obrony
Wykres 9. Czynniki mające największy wpływ na trwałość obrony
Wykres 10. Pojęcie trwałość obrony
Wykres 11. Wpływ Zasad Sztuki Wojennej na trwałość obrony
Wykres 12. Elementy ugrupowania bojowego obrońcy jako opłacalne cele do uderzeń
Wykres 13. Działania przeciwnika zagrażające trwałości obrony
Wykres 14. Zmiany sposobów prowadzenia natarcia i ich wpływ na obronę
Wykres 15. Aktywność obrońcy w oddziaływaniu na nacierającego
Wykres 16. Możliwości aktywnego oddziaływania obrońcy na nacierającego
Wykres 17. Cele realizowane przez obrońcę w pasie przesłaniania
Wykres 18. Elementy ugrupowania bojowego przeciwnika jako cele uderzeń
Wykres 19. Możliwości wykonania kontrataku na szczeblu taktycznym
Wykres 20. Cele kontrataku na szczeblu taktycznym
Wykres 21. Możliwości szczebla taktycznego w zakresie wykonania kontrataku
Wykres 22. Wpływ rozbudowy inżynieryjnej i zapór na trwałość obrony
Wykres 23. Cechy ugrupowania bojowego
Wykres 24. Przedsięwzięcia mogące zapewnić trwałość obronie
Wykres 25. Wpływ struktur organizacyjnych na trwałość obrony
Wykres 26. Kierunki zmian w przyszłej obronie

Załącznik 1

AKADEMIA OBRONY NARODOWEJ
WYDZIAŁ WOJSK LĄDOWYCH
KATEDRA SZTUKI OPERACYJNEJ I TAKTYKI

KWESTIONARIUSZ ANKIETY

Celem niniejszej ankiety jest zebranie opinii szerokiej reprezentacji kadry zawodowej WP na temat: ***Trwałość obrony na poziomie taktycznym.***

Zamiarem autora jest uzyskanie zbioru sugestii dotyczących kierunków badań nad teorią i praktyką prowadzenia obrony w kontekście zachowania jej trwałości przez Oddział i Związek Taktyczny, adekwatnie do zmian zachodzących na współczesnym polu walki oraz wysokich wymagań, jakie muszą spełniać nowoczesne Wojska Lądowe.

Będąc przekonanym, iż Pana(i) głęboka wiedza, posiadane umiejętności i wieloletnie doświadczenie nabyte podczas dotychczasowej służby przyczynią się w znacznym stopniu do nowego spojrzenia na poruszany problem. Dlatego proszę o szczere i wyczerpujące wypowiedzi na pytania zawarte w ankiecie.

Badania mają charakter anonimowy, a ich wyniki po uogólnieniach, zostaną wykorzystane wyłącznie do celów naukowych.

Z góry dziękuję za wypełnienie niniejszej ankiety oraz za trud włożony w spełnienie mojej prośby i przedłożone wszelkie propozycje i uwagi.

WARSZAWA
2006

1. Czym według Pana(i) jest trwałość obrony?

Proszę przy wybranej odpowiedzi postawić znak „X"

Lp.	*Treść odpowiedzi*	
1.	Przeszkodą na drodze nacierającego, ograniczającą jego ruch i manewr	
2.	Zdolnością do zatrzymania natarcia przeciwnika i utrzymania zajmowanego rejonu	
3.	Możliwością skutecznego przeciwstawienia się przeciwnikowi w nakazanym miejscu i czasie przy jak najmniejszych stratach własnych.	
4.	Inne – jakie?.....	

2. Które Zasady Sztuki Wojennej Pana(i) zdaniem w największym stopniu wpływają na zachowanie trwałości obrony?

Proszę uszeregować odpowiedzi od 1 do 6 przyjmując 1 jako wartość najwyższą.

Lp.	*Treść odpowiedzi*	
1.	Celowość	
2.	Zaskoczenie	
3.	Manewr	
4.	Ekonomia sił	
5.	Aktywność	
6.	Zachowanie zdolności bojowej	

3. Który z wymienionych celów obrony uważa Pana(i) za najistotniejszy?

Proszę przy wybranej odpowiedzi postawić znak „X"

Lp.	*Treść odpowiedzi*	
1.	Rozbicie przeciwnika	
2.	Zatrzymanie natarcia	
3.	Utrzymanie terenu	
4.	Rozbicie (zadanie przeciwnikowi takich strat, aby nie mógł prowadzić dalszych działań)	
5.	Odparcie uderzeń przeciwnika	
6.	Inny- jaki?	

Uzasadnij odpowiedź

.....

.....

4. Atrybuty współczesnej obrony Pana(i) zdaniem to:

Proszę uszeregować odpowiedzi od 1 do 6 przyjmując 1 jako wartość najwyższą.

Lp.	*Treść odpowiedzi*	
1.	Trwałość	
2.	Uporczywość	
3.	Aktywność	
4.	Manewrowość	
5.	Odporność na uderzenia przeciwnika	
6.	Inne- jakie?	

5. Od czego Pana(i) zdaniem zależy trwałość współczesnej obrony?

Proszę uszeregować odpowiedzi od 1 do 12 przyjmując 1 jako wartość najwyższą.

Lp.	*Treść odpowiedzi*	
1.	Skuteczności porażenia ogniowego przeciwnika	
2.	Przyjętego ugrupowania	
3.	Manewru siłami i środkami	
4.	Właściwości terenowych	
5.	Rozbudowy inżynieryjnej	
6.	Efektywnego dowodzenia	
7.	Efektywności zwalczania desantów taktycznych przeciwnika	
8.	Umiejętnego uchylania się od uderzeń	
9.	Skutecznej obrony przeciwlotniczej	
10.	Maskowania i wprowadzania w błąd	
11.	Oporu	
12	Informacji i skutecznego rozpoznania	

6. Które z wymienionych czynników mają największy wpływ na trwałość obrony?

Proszę uszeregować odpowiedzi od 1 do 12 przyjmując 1 jako wartość najwyższą.

Lp.	*Treść odpowiedzi*	
1.	Aktywność	
2.	Teren i jego właściwości obronne	
3.	Rozbudowa inżynieryjna	
4.	Możliwości manewrowe	
5.	Poziom wyszkolenia wojsk	
6.	Organizacja wojsk	
7.	Wyposażenie i uzbrojenie	
8.	Sprawność dowodzenia	
9.	Struktura organizacyjna	
10.	Przyjęte ugrupowanie	
11.	Sposób prowadzenia natarcia przez przeciwnika	
12	Możliwości ogniowe	

7. Aby zachować trwałość obrony Pana(i) zdaniem obrońca powinien:

Proszę uszeregować odpowiedzi od 1 do 9 przyjmując 1 jako wartość najwyższą.

Lp.	*Treść odpowiedzi*	
1.	Dezorganizować (zakłócać) przygotowanie przeciwnika do natarcia	
2.	Dążyć do odcięcia I rzutu przeciwnika od jego odwodów	
3.	Używać w sposób wielowariantowy swoich odwodów do przeciwdziałania natarciu przeciwnika	
4.	Wykonywać kontrataki	
5.	Umiejętnie i szybko ześrodkowywać siły i środki na najważniejszych kierunkach	
6.	Prowadzić rozbudowę fortyfikacyjną	
7.	Umiejętnie maskować swoje działanie	
8.	Dążyć do uzyskania zaskoczenia niekonwencjonalnymi sposobami prowadzenia obrony	
9.	Inne- jakie?.....	

8. Co Pana(i) zdaniem należy zrobić, aby zachować i zwiększyć trwałość obrony?

Proszę uszeregować odpowiedzi od 1 do 7 przyjmując 1 jako wartość najwyższą.

Lp.	*Treść odpowiedzi*	
1.	Zwiększyć potencjał bojowy	
2.	Stosować niekonwencjonalne sposoby walki	
3.	Dokonać zmian w strukturze obrony	
4.	Prowadzić głębszą rozbudowę inżynieryjną	
5.	Zwiększyć możliwość aktywnego oddziaływania na przeciwnika w każdym okresie walki obronnej	
6.	Dokonać zmian w ugrupowaniu obronnym	
7.	Nie mam zdania	
8.	Inne - jakie?	

9. Jaką cechą Pana(i) zdaniem powinno charakteryzować się ugrupowanie przyjęte przez obrońcę?

Proszę usystematyzować odpowiedzi od 1 do 5 przyjmując 1 jako wartość najwyższą.

Lp.	*Treść odpowiedzi*	
1.	Być elastyczne	
2.	Być zaskoczeniem dla przeciwnika	
3.	Mieć duże możliwości manewrowe	
4.	Umożliwiać stawianie oporu na w całym pasie (rejonie) odpowiedzialności obronnej	
5.	Inne- jakie?	

10. Jakie działanie przeciwnika Pana(i) zdaniem stanowi największe zagrożenie dla pododdziałów przebywających w obronie?

Proszę uszeregować odpowiedzi od 1 do 14 przyjmując 1 jako wartość najwyższą.

Lp.	*Treść odpowiedzi*	
1.	Działalność grup dywersyjno – rozpoznawczych	
2.	Uderzenia lotnictwa	
3.	Psychologiczno – propagandowe oddziaływanie przeciwnika	
4.	Uderzenie rakietowo - artyleryjskie	
5.	Uderzenie grup desantowo - szturmowych na wybrane elementy ugrupowania bojowego obrońcy	
6.	Uderzenia bronią precyzyjną	
7.	Uderzenie pododdziałów zmechanizowanych i czołgów	
8.	Możliwość wejścia w ugrupowanie oddziałów wydzielonych	
9.	Uderzenia na skrzydła i możliwość okrążenia	
10.	Artyleryjskie przygotowanie ataku	
11.	Zniszczenie elementów systemu dowodzenia	
12.	Dążenie do zniszczenia elementów logistycznych	
13.	Taktyczny desant śmigłowcowy wykonany na podchodzące odwody	
14.	Inne- jakie?	

11. W którym etapie obrony Pana(i) zdaniem istnieją największe szanse załamania natarcia przeciwnika?

Proszę usystematyzować odpowiedzi od 1 do 3 przyjmując 1 jako wartość najwyższą.

Lp.	*Treść odpowiedzi*	
1.	Działanie sił w rejonie przesłaniania i ubezpieczeń	
2.	Walka o utrzymanie przedniej linii	
3.	Walka w głębi	

12. Jakie elementy ugrupowania bojowego obrońcy Pana(i) zdaniem mogą być najbardziej narażone na uderzenia przeciwnika?

Proszę usystematyzować odpowiedzi od 1 do 9 przyjmując 1 jako wartość najwyższą.

Lp.	*Treść odpowiedzi*	
1.	I rzut	
2.	Odwód	
3.	Stanowiska dowodzenia	
4.	Pododdziały artylerii	
5.	Pododdziały przeciwlotnicze	
6.	Elementy i urządzenia logistyczne	
7.	Elementy infrastruktury taktycznej	
8.	Odwody specjalistyczne	
9.	Inne-jakie?.....	

13. Współczesna obrona cechuje się aktywnością. Najważniejsze przejawy aktywności obrońcy według Pana(i) to:

Proszę usystematyzować odpowiedzi od 1 do 11 przyjmując 1 jako wartość najwyższą.

Lp.	*Treść odpowiedzi*	
1.	Uderzenia ogniowe	
2.	Manewr ogniem i pododdziałami	
3.	Kontratak	
4.	Obezwładnienie przeciwnika inżynieryjnymi środkami rażenia	
5.	Aktywne przeciwstawienie się rozpoznaniu przeciwnika	
6.	Zwalczanie wykrytych w ugrupowaniu przeciwnika środków ogniowych i elementów logistycznych	
7.	Walka ze środkami napadu powietrznego	
8.	Zwalczanie desantów przeciwnika	
9.	Dążenie do przejęcia inicjatywy	
10.	Uderzenie falą elektromagnetyczną	
11.	Rozśrodkowanie i maskowanie	

14. Jakie Pana(i) zdaniem przejawy aktywności może podjąć obrońca na szczeblu taktycznym, aby móc zachować trwałość obrony?

Proszę uszeregować odpowiedzi od 1 do 11 przyjmując 1 jako wartość najwyższą.

Lp.	*Treść odpowiedzi*	
1.	Prowadzenie walki w pasie (rejonie) sił przesłanianie	
2.	Wykonanie uderzenia przed przednią linię	
3.	Wysłanie desantu w ugrupowanie przeciwnika	
4.	Wysłanie Oddziału Wydzielonego w ugrupowanie przeciwnika	
5.	Uderzenie ogniowe artylerią i bronią precyzyjną na wybrane elementy ugrupowania przeciwnika	
6.	Oddziaływanie na podchodzącego przeciwnika narzutowymi polami minowymi	
7.	Wykonanie kontrataku	
8.	Niszczenie wybranych elementów ugrupowania przeciwnika przez desanty taktyczne	
9.	Niszczenie systemu dowodzenia i kierowania	
10.	Uderzenie środkami WRE	
11.	Inne- jakie?	

15. Jednym z przejawów aktywności obrońcy jest walka przed przednią linią obrony. Co Pana(i) zdaniem może być celem działania sił w pasie przesłaniania?

Proszę usystematyzować odpowiedzi od 1 do 10 przyjmując 1 jako wartość najwyższą

Lp.	*Treść odpowiedzi*	
1.	Dezorganizowanie (zakłócanie) przygotowania przeciwnika do natarcia	
2.	Opóźnianie natarcia	
3.	Wprowadzanie w błąd, co do zamiaru obrońcy i zakresu rozbudowy inżynieryjnej	
4.	Kanalizowanie ruchu przeciwnika i wciągnięcie go w worek ogniowy	
5.	Niszczenie ważnych elementów w ugrupowaniu przeciwnika	
6.	Dążenie do określenia punktu ciężkości natarcia.	
7.	Prowadzenie walki w okrążeniu przez wydzielone elementy ugrupowania	
8.	Prowadzenie działań nieregularnych	
9.	Blokowanie i uniemożliwianie jednoczesnego wejścia do walki sił I rzutu przeciwnika	
10.	Inne- jakie?	

16. Jakie elementy ugrupowania bojowego strony przeciwnej są najbardziej opłacalnym celem dla uderzeń ogniowych wykonywanych przez obrońcę?

Proszę uszeregować odpowiedzi od 1 do 9 przyjmując 1 jako wartość najwyższą.

Lp.	*Treść odpowiedzi*	
1.	Stanowiska dowodzenia	
2.	Elementy i urządzenia logistyczne	
3.	Pododdziały artylerii	
4.	Systemy broni precyzyjnej	
5.	Infrastruktura taktyczna	
6.	Elementy systemu rozpoznania	
7.	I rzut	
8.	Odwody	
9.	Inne-jakie?.....	

17. Jednym z przejawów aktywności jest kontratak. Czy Pana(i) zdaniem na szczeblu taktycznym powinien być wykonywany?

Proszę przy wybranej odpowiedzi postawić znak „X"

Lp.	*Treść odpowiedzi*	
1.	Tak, w każdym przypadku	
2.	Jest to uzależnione od sytuacji taktycznej	
3.	Tylko w drugim i trzecim okresie walki obronnej	
4.	Na szczeblu taktycznym nie powinno go się wykonywać	
5.	Nie mam zdania	

Uzasadnij odpowiedź.....

.....

18. Jaki Pana(i) zdaniem powinien być cel kontrataku?

Proszę przy wybranej odpowiedzi postawić znak „X"

Lp.	*Treść odpowiedzi*	
1.	Zatrzymanie natarcia przeciwnika	
2.	Pozbawienie przeciwnika odwodów	
3.	Stworzenie warunków do wykonania kontrataku (zwrotu zaczepnego) przez przełożonego	
4.	Rozbicie przeciwnika i odtworzenie przedniej linii obrony	
5.	Wyhamowanie i zdezorganizowanie natarcia przeciwnika	
6.	Odzyskanie określonej rubieży terenowej stanowiącej o trwałości obrony	
7.	Inny - jaki?	

Uzasadnij odpowiedź

.....

.....

19. Czy Pana(i) zdaniem Brygada jest w stanie samodzielnie wykonać kontratak i jakimi siłami?

Proszę przy wybranej odpowiedzi postawić znak „X"

Lp.	*Treść odpowiedzi*	
1.	Nie ma takich możliwości	
2.	Tak siłami do batalionu	
3.	Nie mam zdania	

Uzasadnij odpowiedź

.....

.....

20. Czy Pana(i) zdaniem struktura organizacyjna wpływa na trwałość obrony?

Proszę przy wybranej odpowiedzi postawić znak „X"

Lp.	*Treść odpowiedzi*	
1.	Wpływa	
2.	Nie wpływa	
3.	Nie mam zdania	

21. Co Pana(i) zdaniem należy zrobić, aby zwiększyć aktywność obrony?

Proszę przy wybranej odpowiedzi postawić znak „X"

Lp.	*Treść odpowiedzi*	
1.	Dokonać zmian w strukturze oddziałów i pododdziałów	
2.	Zwiększyć potencjał bojowy	
3.	Wprowadzić nowe rodzaje uzbrojenia i wyposażenia	
4.	Włączyć w struktury organizacyjne szczebla taktycznego pododdziały śmigłowców	
5.	Inne działanie - jakie?	

Uzasadnij odpowiedź

.....

.....

22. Czy Pana(i) zdaniem rozbudowa inżynieryjna i stosowanie różnego rodzaju zapór inżynieryjnych nadal będzie jednym z warunków zachowania trwałości obrony?

Proszę przy wybranej odpowiedzi postawić znak „X"

Lp.	*Treść odpowiedzi*	
1.	Tak, będzie	
2.	Nie będzie miała znaczenia	
3.	Nie mam zdania	
4.	Inne	

Uzasadnij odpowiedź

.....

23. Czy zachodzące zmiany w sposobie prowadzenia natarcia będą miały Pana(i) zdaniem wpływ na zachowanie trwałości obrony?

Proszę przy wybranej odpowiedzi postawić znak „X"

Lp.	*Treść odpowiedzi*	
1.	Tak, będą miały	
2.	Nie będą miały	
3.	Nie mam zdania	

Uzasadnij odpowiedź

.....

24. W jakim stopniu Pana(i) zdaniem wsparcie bojowe będzie miało wpływ na zapewnienie trwałości obrony?

Proszę przy wybranej odpowiedzi postawić znak „X"

Lp.	*Treść odpowiedzi*	
1.	W bardzo dużym	
2.	Nie ma żadnego wpływu	
3.	Będzie miało w niewielkim stopniu	
4.	Nie nam zdania	

Uzasadnij odpowiedź

.....

25. W jakim kierunku Pana(i) zdaniem może ewoluować przyszła obrona?

Proszę przy wybranej odpowiedzi postawić znak „X"

Lp.	*Treść odpowiedzi*	
1.	Nie zmieni się	
2.	Stanie się bardziej aktywna	
3.	Zanikną różnice między obroną manewrowa i pozycyjną	
4.	Nie mam zdania	
5.	Innym – jakim?	

26. Jeśli przyszła obrona nadal Pana(i) zdaniem będzie opierać się na trwałość to, jakie przedsięwzięcia należy podjąć, aby ją utrzymać?

Proszę przy wybranej odpowiedzi postawić znak „X"

Lp.	*Treść odpowiedzi*	
1.	Dokonać zmian w strukturze obrony	
2.	Dokonać zmian w ugrupowaniu	
3.	Zmienić struktury organizacyjne pododdziałów, Oddziałów i Związków Taktycznych.	
4.	Prowadzić bardziej aktywną obronę	
5.	Dokonać zmian w wyposażeniu i uzbrojeniu, aby zwiększyć możliwości manewrowe i potencjał bojowy	
6.	Dokonać zmian w sposobach prowadzenia obrony	
7.	Inne-jakie?	

METRYCZKA

1. Jaki jest Pana stopień wojskowy?

Lp.	Ranga	Odpowiedź
1.	Oficer starszy	
2.	Oficer młodszy	

2. Ukończone uczelnie:

Lp.	Uczelnia	Odpowiedź
1.	Wyższa Szkoła Oficerska	
2.	Akademia wojskowa	
3.	Studia podyplomowe	
4.	Inne (jakie?)	

3. Dotychczas zajmowane stanowiska (po ukończenie WSO, akademii):

Lp.	Rodzaj stanowiska	Odpowiedź
1.	Dowódcze	
2.	Sztabowe	
3.	Inne (jakie?)	

DZIĘKUJĘ ZA WYPEŁNIENIE ANKIETY

Załącznik 2

AKADEMIA OBRONY NARODOWEJ

WYDZIAŁ WOJSK LĄDOWYCH

KATEDRA SZTUKI OPERACYJNEJ I TAKTYKI

KWESTIONARIUSZ WYWIADU EKSPERCKIEGO

WARSZAWA

2006

Dokonujące się w ostatnich latach przeobrażenia geopolityczne w Europie w istotny sposób wpłynęły na założenia doktrynalne NATO i innych krajów. Wywarły bezpośredni wpływ na uwarunkowania związane ze sposobami wykorzystania oraz możliwościami użycia wojsk lądowych.

Postęp naukowy i rozwój technologiczny spowodował, że weryfikacji ulegają również zasady prowadzenia działań taktycznych, a w tym i obrony. W tej sytuacji szczególnie ważnego znaczenia nabiera kwestia użycia pododdziałów, Oddziałów i Związków Taktycznych w obronie i realizacji stawianych im celów.

Zarysowujące się tendencje związane są z potrzebą dostosowywania struktury i charakteru działania oddziałów i pododdziałów do warunków prowadzenia działań taktycznych w przewidywanych rejonach operacyjno - taktycznych.

Niewielka ilość ciągle redukowanych Sił Zbrojnych RP powoduje konieczność poszukiwania efektywnych sposobów reagowania na ewentualne zagrożenia, mając na uwadze to, że głównym celem naszej doktryny jest obrona.

Mimo że obecnie wiele pojawiających się na Świecie zagrożeń wydaje się być odległymi, mają one duży wpływ także na kierunki rozwoju polskiej myśli wojskowej.

Zachodzące zmiany spowodowane nie tylko pojawieniem się nowoczesnych technologii, a także nowym typem zagrożeń wpływają także na zmniejszenie liczebności wojsk przy jednoczesnym zwiększeniu obszaru ich zadań. To prowadzi do mniejszego nasycenia pola walki po obu stronach, a jednocześnie posiadany przez nie potencjał prowadzi do gwałtownych starć w wielu wymiarach.

Gwałtowność starć, brak bezpiecznego zaplecza, nieprzewidywalność zdarzeń na polu walki, szybkość i ciągłość prowadzonych działań z zastosowaniem różnorodnego uzbrojenia pozwalającego oddziaływać na całą głębokość ugrupowania obronnego, precyzja uderzeń powodują, że obecnie przed obroną stoi wyzwanie przeciwstawienia się tak prowadzonemu natarciu. To wszystko spowodowało, że podstawowy czynnik, na którym opierała się obrona, czyli trwałość, zapewniana w dotychczasowy sposób została podważona. Nadal w połączeniu z aktywnością zdaje się być podstawowym atrybutem obrony, ale należy poszukiwać nowych sposobów jej zapewniania.

Aby zaplanować i prowadzić działania obronne oraz skutecznie wykorzystać posiadany potencjał, niezbędna jest wiedza w tym zakresie. Umiejętne wykorzystanie wszystkich walorów bojowych pododdziałów oraz posiadanych środków walki może zwiększyć prawdopodobieństwo osiągnięcia sukcesu przez broniące się wojska.

Uogólniając, można stwierdzić, że każda istotna zmiana ilościowa bądź jakościowa sił i środków walki, rodzi potrzebę weryfikacji panujących poglądów oraz zmian dotychczas obowiązującego modelu prowadzenia działań na polu walki.

Biorąc pod uwagę istotne znaczenie obrony na współczesnym polu walki, należy tę problematykę podejmować w formie badań oraz praktyki szkoleniowej.

Zagrożenia występujące obecnie i hipotetycznie zakładane na przyszłym polu walki będą wymagały w pełni profesjonalnych sił, zdolnych do prowadzenia skutecznych działań w ramach działań połączonych.

Powyższe zagadnienia spowodowały pojawienie się obszaru badań, dlatego uprzejmie proszę Panów(ń) o wyrażenie swoich opinii dotyczących następujących kwestii – problemów wyrażonych w postaci pytań:

1. ***Na czym pana zdaniem polega trwałość współczesnej obrony i w jaki sposób można ją zapewnić i utrzymać?***
2. ***Jakie wymagania powinny spełniać Brygada i Dywizja, aby skutecznie realizować zadania w obronie?***
3. ***Czy istniejące struktury organizacyjne szczebla taktycznego zapewniają wykonanie stawianych zadań? Jakie Pan ma spostrzeżenia i propozycje odnośnie zmian, jakie powinny być przeprowadzone na tym szczeblu, aby móc zachować trwałość obrony i wykonać zadania?***
4. ***Czy struktura obrony jest odpowiednia do potrzeb? Jeśli nie, to co należy w niej zmienić?***
5. ***Czy jest obecnie możliwe zapewnienie trwałości obrony na wszystkich szczeblach mając na względzie postęp technologiczny i prowadzenie natarcia w wymiarze powietrzno-lądowym, co pozwala oddziaływać na całą głębokość ugrupowania obronnego?***
6. ***Jak powinna być prowadzona przyszła obrona, aby spełniła swój cel?***

DZIĘKUJĘ

Załącznik 3

ĆWICZENIE pk. „Granica 2006"

TEMAT ĆWICZENIA: Planowanie i prowadzenie działań bojowych w składzie korpusu w ramach sojuszniczej operacji obronnej w warunkach zagrożenia wojennego.

TERMIN PRZEPROWADZENIA ĆWICZENIA:
23 – 26 październik 2006.

Ćwiczenie było najważniejszym przedsięwzięciem szkoleniowym Dowódcy Wojsk Lądowych w 2006r wynikającym z programu ćwiczeń Dowództwa Wojsk Lądowych na lata 2006 – 2010.

Z dokonanej analizy treści tematu wynika, że problematyka zawarta w ćwiczeniu obejmowała zagadnienia, w których głównym zadaniem było prowadzenie obrony, powstrzymanie natarcia przeciwnika i stworzenie warunków do wykonania zwrotu zaczepnego.

Ćwiczenie obejmowało cztery etapy (części): etap wstępny, końcowy i dwa zasadnicze, w których zawarto podstawową problematykę prowadzenia działań bojowych.

Etap wstępny obejmował zagadnienia osiągania gotowości do ćwiczenia. Główny wysiłek położono na zajęcie rejonów wyjściowych, rozwinięcie stanowisk dowodzenia, systemu łączności i szkolenie zgrywające dowództwa i sztaby.

Etap I obejmował planowanie i organizowanie działań taktycznych. W tym etapie główny nacisk położono na planowanie działań wojsk operacyjnych z układem pozamilitarnym, prowadzenie działań w rejonach odpowiedzialności oraz planowanie działań obronnych.

Etap II to ćwiczenie z elementami praktycznego działania polegające na walce o utrzymanie pasa obrony ZT, załamanie natarcia i stworzenie warunków do przeciwuderzenia.

Etap końcowy zawierał przemieszczenie wojsk do rejonów i odtworzenie gotowości bojowej.

W ćwiczeniu brali udział jako grupa główna: dowództwo 2DZ, 12DZ, 21BSP, 1Bpanc, 2BZ, 3BZ. Jako ćwiczący drugoplanowi: Dowództwo POW, 56pśb, 1BA, 2BSap, 4 pplot, 2pr, 4pchem., 11bwre,

Celem ćwiczenia było sprowadzenie stopnia przygotowania wybranych jednostek podległych Dowódcy Wojsk Lądowych do planowania i prowadzenia działań bojowych zgodnie z wojennym przeznaczeniem.

Istotą ćwiczenia było planowanie i organizowanie działań bojowych w ramach sojuszniczej operacji obronnej w warunkach użycia BMR.

Treścią ćwiczenia były zagadnienia obejmujące swoim zakresem przedmiotowym problematykę stopnia zgrania poszczególnych komórek funkcjonalnych ćwiczących stanowisk dowodzenia dywizji do realizacji procesu decyzyjnego zgodnie ze stałymi procedurami operacyjnymi.

Główne problemy rozpatrywane w ćwiczeniu:

- planowanie i organizowanie działań ZT z elementami układu pozamilitarnego w czasie kryzysu i wojny;
- zgrywanie komórek funkcjonalnych SD szczebla taktycznego do planowania i kierowania działaniami bojowymi;
- sprawdzenie stopnia zgrania komórek funkcjonalnych ćwiczących stanowisk dowodzenia dywizji w trakcie realizacji procesu decyzyjnego zgodnie ze stałymi procedurami operacyjnymi.

Wnioski:

- podczas działań dążono do uzyskania wysokiej aktywności wszystkich elementów ugrupowania bojowego;
- w trakcie prowadzenia działań aktywność oddziałów i pododdziałów powiązano z warunkami terenowymi;
- do prowadzenia aktywnych działań i uderzeń na starannie wyselekcjonowane cele w ugrupowaniu przeciwnika w dużej mierze wykorzystywano siły i środki

pozwalające prowadzić działania w wymiarze powietrzno – lądowym (pododdziały kawalerii powietrznej i powietrznodesantowe);

- przyjęte ugrupowanie nie zawsze zapewniało prowadzenie aktywnych działań, występowały luki w ugrupowaniu, za które odpowiadał przełożony;
- mimo że zadania dla elementów ugrupowania uwzględniały możliwości i potencjał pododdziałów, występowały problemy z planowaniem i organizowaniem działania JAAT (Joint Air Atack Team) jako elementów podkreślającyych aktywność obrońcy;
- nie zawsze precyzyjnie formułowano zadania dla posiadanych sił i środków, co skutkowało brakiem wykorzystania posiadanego potencjału do aktywnego przeciwstawienia się przeciwnikowi.

Arkusz obserwacji:

Przedmiot obserwacji: Wykorzystanie możliwości i potencjału bojowego wojsk do prowadzenia aktywnych działań w obronie.

Technika obserwacji: bierna

Miejsce: SD Zegrze

Data: 23 – 26 październik 2006.

1. Użycie posiadanych sił do walki przed przednim skrajem obrony

1 Tak 2 Nie 3 Sporadycznie

2. Wykorzystanie posiadanych sił do aktywnej osłony obszaru (rejonu) tyłowego

1 Tak. 2 Nie 3 W niewielkim zakresie

3. Użycie wybranych elementów ugrupowania bojowego broniących się wojsk do uderzenia przed przednim skrajem

1 Tak. 2 Nie 3 Sporadycznie

4. Niszczenie wyselekcjonowanych celów w ugrupowaniu przeciwnika stanowiących o jego możliwościach i potencjale

1 Tak. 2 Nie 3 W niewielkim zakresie

5. Aktywne oddziaływanie na wyselekcjonowane elementy ugrupowania przeciwnika podczas prowadzenia działań obronnych

1 Tak. 2 Nie 3 W niewielkim zakresie

Prowadzona obserwacja pozwala stwierdzić, że aktywność pododdziałów i aktywne oddziaływanie ogniem na wybrane elementy ugrupowania powiązane z istniejącymi warunkami terenowymi umożliwiają zorganizowanie trwałej obrony i osiągnięcie zakładanego celu.

Ćwiczenie pk. „PER ASPERA AD ASTRA"

Temat ćwiczenia: Dowodzenie pododdziałem w składzie Taktycznej Grupy Bojowej w działaniach taktycznych.

Termin przeprowadzonego ćwiczenia: 25 marzec – 30 kwiecień 2004.

Zgodnie z „Planem zasadniczych przedsięwzięć Wyższej Szkoły Oficerskiej Wojsk Lądowych im. Tadeusza Kościuszki na rok 2004''ćwiczenie było traktowane jako podsumowanie kształcenia podchorążych i słuchaczy kursów specjalistycznych prowadzonych w WSOWLąd.

Ćwiczenie swoim zakresem obejmowało planowanie i prowadzenie działań bojowych na szczeblu pododdziału i stanowiło innowacyjną formę praktycznej części egzaminu na oficera dla podchorążych IV roku studiów WSOWLąd. oraz sprawdzenie umiejętności słuchaczy kursów specjalistycznych.

Ćwiczenie składało się z etapu wstępnego i trzech etapów zasadniczych.

W etapie wstępnym dokonano mobilizacyjnego rozwinięcia, przemieszczenia i osiągnięcia gotowości do działania m miejscu czasowego pobytu.

Etap I obejmował planowanie i prowadzenie obrony, załamanie natarcia przeciwnika i stworzenie warunków do kontrataku.

W etapie II realizowano zagadnienia związane z przygotowaniem i prowadzeniem natarcia mającym na celu rozbicie przeciwnika w rejonie włamania i odtworzenie położenia wyjściowego.

Etap III poświęcono prowadzeniu działań stabilizacyjnych na opanowanym terytorium.

Ponadto w ramach ćwiczenia przeprowadzone zostały przedsięwzięcia w zakresie luzowania broniących się pododdziałów.

W ćwiczeniu wzięli udział:

1. Podchorążowie z Kursu Kandydatów na Żołnierzy Zawodowych WSOWLąd.: z WWZ, WIW, WLiWP, WRiA.
2. Słuchacze kursów prowadzonych w WSOWLąd:

- WWZ – WKS OiZT;
- WIW – WKS dowódców i szef. szt. bat. wojsk inż., KS dowódców ksap;
- WLiWP – WKS Materiałowy;
- WWRiA – WKS ofic. sztab. BA (pa), KS dowódców i szef. szt. da.

3. Wydzielona kadra Wydziałów (WWZ, WIW, WLiWP i WWRiA).
4. Wydzielona kadra pozostałych jednostek organizacyjnych Uczelni.
5. Wydzielone pododdziały z pionu logistyki i OSIW i pododdziały z jednostek organizacyjnych Uczelni.

II. Jednostki Wojskowe:

1. Wydzielona kadra i pododdziały z 11 DKPanc - Żagań.
2. Wydzielona kadra i pododdziały z 10 BKPanc - Świętoszów.
3. Wydzielona kadra i pododdziały z 5 bchem- Tarnowskie Góry.
4. Wydzielona kadra i pododdziały z CSAiU – Toruń.
5. Wydzielona kadra i pododdziały z CSWLąd – Poznań.
6. Wydzielona kadra i pododdziały z Komendy poligonu OSPWLąd. Świętoszów.
7. Wydzielona kadra z 3 KWLiOP- Wrocław.

CELE ĆWICZENIA:

- Sprawdzenie przygotowania podchorążych IV roku studiów Wyższej Szkoły Oficerskiej Wojsk Lądowych do dowodzenia pododdziałem (plutonem) w działaniach taktycznych.
- Sprawdzenie przygotowania słuchaczy WKS i KS do planowania i dowodzenia pododdziałami w działaniach taktycznych.
- Doskonalenie oficerów w dowodzeniu pododdziałem w działaniach taktycznych.
- Doskonalenie umiejętności kadry dydaktyczno - naukowej w przygotowaniu i prowadzeniu ćwiczenia taktycznego oraz w wykonywaniu obowiązków osób funkcyjnych kierownictwa ćwiczenia.
- Zbadać zasadność ćwiczenia taktycznego jako formy sprawdzenia wiedzy i umiejętności słuchaczy WSOWLąd. w ostatnim etapie przygotowania zawodowego.

Istota ćwiczenia polegała na poszukiwaniu i wypracowaniu jak najlepszych metod sprawdzenia wiedzy i umiejętności podchorążych i słuchaczy kursów do pełnienia funkcji dowódczych oraz planowania i prowadzenia działań taktycznych.

Główne problemy rozpatrywane w ćwiczeniu:

- planowanie i prowadzenie działań obronnych;
- wykorzystanie warunków terenowych do organizacji obrony;
- wpływ prowadzonej rozbudowy inżynieryjnej na trwałość obrony;
- wykorzystanie elementów ugrupowania bojowego do aktywnego oddziaływania na przeciwnika;

Wnioski:

- wykorzystanie warunków terenowych oraz organizacja i budowa zapór inżynieryjnych była podstawą zachowania trwałości obrony;
- aktywność była wykazana głównie poprzez kontrataki prowadzone zarówno w obronie, jak i podczas działań opóźniających oraz uderzenie ogniowe;
- uderzenie przed przedni skraj było wykonane przez lotnictwo wojsk lądowych oraz ogień artylerii;
- rozbudowa inżynieryjna, strefy zapór i niszczeń powiązanych z warunkami terenowymi pozwoliło na załamanie natarcia przeciwnika, wykonanie kontrataku przez broniące się pododdziały i odtworzenie położenia wyjściowego;
- brak śmigłowców uniemożliwiał wykonywanie uderzeń przed przedni skraj przez pododdziały przenoszone drogą powietrzną;
- system ognia był zawsze powiązany z istniejącymi warunkami terenowymi;
- ze względu na strukturę organizacyjną i posiadane środki walki aktywność na szczeblu pododdział sprowadza się do kontrataku, pościgu ogniem oraz walki ubezpieczeń.

Arkusz obserwacji

Przedmiot obserwacji: Wykorzystanie warunków terenowych i aktywność w prowadzeniu działań obronnych przez pododdziały.

Technika obserwacji: Uczestnicząca

Miejsce: OSWL Świętoszów

Data: 25 marzec – 30 kwiecień 2004.

1. Czy zakres prowadzonej rozbudowy inżynieryjnej mógł zapewnić obronie trwałość?

1 Tak. 2 Nie. 3 W niewielkim zakresie

2. Wykorzystanie warunków terenowych do organizacji obrony

1 Tak. 2 Nie. 3 W niewielkim zakresie

3. Wykorzystanie terenu do prowadzenia kontrataku

1 Tak. 2 Nie. 3 W niewielkim zakresie

4. Możliwość aktywnego oddziaływania na przeciwnika na szczeblu pododdziału

1 Tak. 2 Nie. 3 W niewielkim zakresie

5. Możliwości wykonania uderzeń przed przedni skraj przez pododdział

1 Tak. 2 Nie. 3 W niewielkim zakresie

Prowadzona obserwacja wykazała, że na szczeblu taktycznym prowadzącym obronę pozycyjną wykorzystanie warunków terenowych do zapewnienia trwałości obrony jest nadal bardzo ważnym czynnikiem. Warunkuje także możliwość uaktywnienia wybranych elementów ugrupowania.

Sprawozdanie z badań ankietowych

I. Temat badań:

Trwałość obrony na poziomie taktycznym.

II. Metoda badawcza:

Ankietowanie

III. Cel badań:

Uzyskanie opinii dotyczącej problematyki trwałości obrony w aspekcie zapewnienia jej skuteczności w odniesieniu do szczebla taktycznego, które mogą być wykorzystane w szkoleniu dowództw, sztabów i wojsk oraz w procesie dydaktycznym uczelni wojskowych, a także uzupełnienie i wzbogacenia teorii w zakresie możliwości i sposobów uzyskania trwałości obrony na poziomie taktycznym z wyeksponowaniem czynników pozwalających ją zachować.

IV. Czas badań:

Od marzec 2006 do listopad 2006.

V. Opis przebiegu badań:

Badania prowadzono metodą ankietowania przy wykorzystaniu kwestionariusza ankiety. Były realizowane w AON, WSOWL Wrocław, CSWL Poznań, 34 BPanc w Żaganiu i 10BKPanc w Świętoszowie. Metodą pisemnego wywiadu objęto 127 respondentów Badaniami objęto słuchaczy kursów dowódców batalionów, kursów operacyjno-taktycznych, pracowników dydaktycznych uczelni, oficerów dowództw i sztabów batalionów i oddziałów. Należy podkreślić, że byli to oficerowie o zróżnicowanym stażu służby wojskowej, zajmujący różnorodne stanowiska służbowe, co korzystnie wpływało na wyniki badań. Wszyscy respondenci prezentowali szeroką wiedzę w zakresie tematyki badań.

Badania były prowadzone w oparciu o kwestionariusz badań zawierający 26 pytań, które wymagały wyrażenia osobistej opinii respondenta.

Uzyskane odpowiedzi pozwoliły sformułować wnioski zamieszczone w treści każdego rozdziału. Ponadto zostały one przedstawione w formie graficznej w postaci wykresów. Kwestionariusz składał się z części merytorycznej odnoszącej się do badanych problemów i części z zawartymi danymi respondentów uwzględniających wykształcenie, stopień wojskowy i zajmowane stanowisko.

Sprawozdanie z badań opinii ekspertów.

I. Temat badań:

Trwałość obrony na poziomie taktycznym.

II. Metoda badań:

Badanie opinii ekspertów.

III. Cel badań.

Uzyskanie opinii doświadczonych oficerów dotyczących najważniejszych problemów związanych z organizacja, prowadzeniem i sposobami zapewnienia trwałości obrony.

IV. Czas badań:

Wrzesień 2006 do październik 2006.

V. Opis przebiegu badań:

Badanie prowadzono metodą badania opinii ekspertów i objęto nimi 7 (siedmiu) oficerów reprezentujących AON. WSOWL, 11 DKpanc.,w tym:

- WWL AON – 3 oficerów (2 adiunktów w KSzOiT, adiunkt Instytut Dowodzenia);
- WSOWL – 2 oficerów (Szef KDB i starszy wykładowca);
- przedstawiciel jednostki (oficer starszy sztabu brygady, dowódca batalionu).

Badania były prowadzone w oparciu o kwestionariusz zawierający 6 pytań wymagających wyrażenia osobistych poglądów ekspertów. Uzyskane wyniki pozwoliły sformułować ogólne wnioski, które zostały zamieszczone w rozdziałach rozprawy.

Przedstawione opinie ekspertów wskazują potrzebę dalszych badań, gdyż obecnie nie w pełni da się wyjaśnić, jaki będzie wpływ rozwoju uzbrojenia i struktur organizacyjnych na trwałość obrony.

Ponadto eksperci wyrazili opinie, iż istotnym determinantem osiągnięcia celu obrony i zapewnienia trwałości pozostają aktywność, manewrowość i rozbudowa inżynieryjna.

BIBLIOTEKA GŁÓWNA
Akademii Obrony Narodowej
Nr ewid. 70435